



INDEX 339202

NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

PŁOCKIE

Płock

1/214

2008

ISSN 0029-389X

PŁOCK'S NOTES

A QUARTERLY
OF THE PŁOCK
SCIENTIFIC SOCIETY

1/214
JANUARY – MARCH
2008

AN EDITORIAL BODY

WIESŁAW KOŃSKI
(THE EDITOR-IN-CHIEF)

ADAM WRÓBEL
(THE SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI
ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

SCIENCE COUNCIL

ASSOCIATE PROF. DR. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI,
ENG.
(THE CHAIRMAN)

DR. MARIAN CHUDZYŃSKI
FATHER PROF. DR. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR. JANUSZ ZIELIŃSKI, ENG.
PROF. DR. DANIELA ŻUK, ENG.

THE ADDRESS OF EDITORIAL OFFICE:

8 Narutowicza Sq.
09-402 Płock

ph. (0-24) 262-26-04, 366-99-50
e-mail: notatkiplockie@interia.pl

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK
TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO
PŁOCKIEGO

1/214
STYCZEŃ – MARZEC
2008

KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESIAW KOŃSKI
(REDAKTOR NACZELNY)

ADAM WRÓBEL
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH
GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI
ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

RADA NAUKOWA

PROF. NDZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(PRZEWODNICZĄCY)

DR MARIAN CHUDZYŃSKI
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

ADRES REDAKCJI:

pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50
e-mail: notatkiplockie@interia.pl

CONTENTS

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
The economic and social transformations in Płock in the years 1864-1914 against a background of the changes in the Kingdom of Poland (part II) 3

MIROŚLAW PISARKIEWICZ
Military cemeteries from the time of the First World War in Łęczyca and the Łęczyca District 15

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI
Lieutenant Iskander Achmatowicz – Tatar in the defence of Płock in 1920 23

JAROSŁAW DOMAGAŁA
The Płock Musical Society during the interwar period 28

MAŁGORZATA SCHULZ
The woman's role in the future – on the base of students' researches (PWSZ in Płock) 43

REVIEWS

The chronicle of Roman-Catholic parish Klukowo 1939-1947.
Worked out and prepared to print by Father Michał M. Grzybowski, Płock 2007 (**Marian Chudzyński**) 53

THE BIBLIOGRAPHY OF PŁOCK MAZOVIA
from the period 1 I – 31 III 2007 58

SPIS TREŚCI

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
Przemiany ekonomiczne i społeczne w Płocku w latach 1864-1914 na tle przemian w Królestwie Polskim (cz. II)..... 3

MIROŚLAW PISARKIEWICZ
Cmentarze wojenne z I wojny światowej w Łęczycy i Ziemi Łęczyckiej 15

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI
Por. Iskander Achmatowicz – Tatar w obronie Płocka w 1920 r. 23

JAROSŁAW DOMAGAŁA
Płockie Towarzystwo Muzyczne w Okresie dwudziestolecia międzywojennego 28

MAŁGORZATA SCHULZ
Rola kobiety w przyszłości – na podstawie badań studentów PWSZ w Płocku 43

RECENZJE

Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939-1947.
Opracował i do druku przygotował ks. Michał Marian Grzybowski, Płock 2007 (**Marian Chudzyński**) 53

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO
za okres 1 I – 31 III 2007 r. 58

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

PRZEMIANY EKONOMICZNE I SPOŁECZNE W PŁOCKU W LATACH 1864-1914 NA TLE PRZEMIAN W KRÓLESTWIE POLSKIM (CZ. II)

Abstrakt

Pozytywizm z hasłami pracy organicznej, a następnie program walki czynnej głoszony przez Zygmunta Miłkowskiego, w którym akcent położono na pracę „z ludem i dla ludu” żywo był odbierany w Płocku, dotkniętym represjami po powstaniu styczniowym. Szybko doszło do aktywizacji społecznej, czego wyrazem było powstanie w 1868 r. Towarzystwa Spożywczego i Kasy Pożyczkowej „Zgoda”. Wyrazem postępu było powstanie w 1870 r. i w latach następnych, trzech fabryk narzędzi i sprzętu rolniczego. W aktywizacji gospodarczej, ale także i społecznej ważną rolę odegrał również „Korespondent Płocki”, pismo redagowane przez Jana Zygmunta Rościszewskiego”. Ważną rolę w tym procesie odegrał również gubernator płocki Sergiusz hr. Tołstoj, który wraz z żoną Marią, przyczynił się do powstania Płockiego Towarzystwa Dobroczynności. Instytucja ta, która początkowo zrzeszała przedstawicieli wszystkich wyznań, z czasem stała się prawdziwą szkołą działaczy społecznych, później i politycznych. Rewolucja w 1905 r. wniosła nowe wartości. Oprócz ograniczonych rewindykacji narodowych, spełniła takie postulaty społeczne, jak: podwyżki płac, prawo do strajku i koalicji, pewne unormowania w zakresie pracy młodocianych i kobiet, wprowadzenie inspekcji fabrycznych, a także pewien postęp w dziedzinie ubezpieczeń. Powstał również legalny ruch polityczny, o ograniczonych możliwościach działania. Grono działaczy płockich związanych z Towarzystwem Kredytowym Ziemiąskim doprowadziło do powstania Centralnego Towarzystwa Rolniczego, organizacji, która w wolnej Polsce, stała się pionierem wszelkiego postępu w dziedzinie rolnictwa. Podobną rolę spełniały masowo tworzone kółka rolnicze, Partnerem społecznym stał się również Kościół katolicki, który poprzez utworzony Związek Katolicki Diecezji Płockiej, szczególnie oddziaływał w środowisku wiejskim. Niejako na kanwie tego wszystkiego powstało oddolnie mnóstwo organizacji o różnych celach i zadaniach:, tj. w sferze kultury, oświaty, dobroczynności, zawodowej, itp. Obserwowane przemiany, będące wyrazem nowoczesności, w następnych latach musiały sprostać zadaniom w czasie kolejnej okupacji, tym razem niemieckiej, rozpoczętej wybuchem I wojny światowej.

Słowa kluczowe: polityka społeczna, polityka gospodarcza, rzemiosło, przemysł, rolnictwo, organizacje zawodowe, partie polityczne, Kościół katolicki, stosunki wyznaniowe

Niepowodzenia militarne Rosji w wszczętej przez nią w 1904 r. wojnie z Japonią, miały niewątpliwie dalekosiężne następstwa. W przypadku Rosji okazało się, że na dłuższą metę nie można rządzić jedynie przy pomocy przemocy i terroru. W Królestwie Polskim wybuch wojny rosyjsko-japońskiej doprowadził do zaostrenia stosunków społecznych. W listopadzie 1904 r. doszło do zorganizowania przez PPS na Placu Grzybowskiem w Warszawie pierwszej po powstaniu styczniowym manifestacji robotniczej, podczas której zaprotestowano przeciwko mobilizacji Polaków do armii carskiej. Domagano się także niepodległości dla Polski. Jej przebiegiem kierował płocczanin i zarazem wybitny działacz partyjny Józef Kwiatek (1874-1910). Doszło wtedy do krwawych starć z policją i wojskiem.

Działania socjalistów zintensyfikowały się po tzw. „krwawej niedzieli” w Petersburgu w 1905 r., kiedy to doszło do wybuchu rewolucji, która zasięgiem objęła całe państwo carów. Partie robotnicze w Królestwie Polskim dla okazania solidarności z rewolucjonistami rosyjskimi, wezwały do strajku powszechnego. Od 27 I 1905 r. objęto nimi wszystkie większe miasta i ośrodki przemysłowe w kraju, w tym również i Płock. Padły wówczas postulaty ekonomiczne, a także po raz pierwszy i polityczne. Robotnicy domagali się skrócenia czasu pracy, podwyżek płac, wolności słowa, prasy, zebrania politycznych, własnych organizacji zawodowych, wolności osobistej, autonomii dla Królestwa oraz zagwarantowania pełnych praw dla języka polskiego. Często dochodziło do krwawych zająć. Zaostrzyło to jednak walkę i w efekcie tak zdeterminowało robotników,

że władze zostały zmuszone do ustępstw. W rezultacie robotnicy wywalczyli znaczne podwyżki płac, a także skrócenie tygodnia roboczego¹.

Poczynione ustępstwa nie przyniosły jednak oczekiwanego przez władze uspokojenia nastrojów. Wprost przeciwnie, następowała dalsza radykalizacja społeczeństwa. Swoją działalność zaktywizowały partie polityczne, zwłaszcza lewicowe, które w programach domagały się obalenia caratu, zwołania zgromadzenia ustawodawczego, zaprowadzenia ustroju demokratyczno-republikańskiego, wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy oraz dalszych podwyżek. Taki program głosiła SDKPiL, partia która jednocześnie nawoływała klasę robotniczą do podjęcia strajku generalnego. Przywódcy tej partii, całą swoją uwagę koncentrowali na przekonaniu o rychłym wybuchu powszechnej rewolucji, byli zdecydowanie przeciwni niepodległości Polski. Wychodzili oni z fałszywego założenia, że naród polski roztopił się już w społeczeństwach państw zaborczych. Twierdzili nadto, że zwycięstwo rewolucji całkowicie zdeprecjonuje sprawę narodowości i granic. W sporach na gruncie międzynarodowym, esdeci zwykle popierali socjalistów niemieckich, zwalczając jednocześnie socjalistów polskich. Tych ostatnich uważali za szowinistów. W 1906 r. SDKPiL stała się częścią składową Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji². Wydaje się, że głównie ten fakt przesądzał, w gruncie rzeczy o antypolskim stanowisku tej partii³.

Z zupełnie innych przesłanek programowych wychodziła PPS, a właściwie PPS-Frakcja Rewolucyjna (PPS-FR), która powstała na skutek rozłamu, jaki zaistniał na IX Zjeździe w Wiedniu w listopadzie 1906 r. Na czele tej partii stanął Józef Piłsudski (1867-1935), który jednocześnie kierował powołaną w 1905 r. Organizacją Spiskowo-Bojową PPS. Docelowym zadaniem tej formacji zbrojnej było wzniesienie w dogodnym momencie powstania skierowanego przeciwko Rosji. Celowi temu miały służyć zamachy na urzędy skarbowe, pocztowe, na transporty kolejowe, zdobywanie środków na zakup broni, organizowanie konspiracyjnych szkół wojskowych itp. PPS-FR, jako też jedyna, opowiadała się za odbudową niepodległego państwa polskiego w granicach historycznych. Sprawy rewindykacji społecznych, posiadały w jej programie znaczenie drugorzędne⁴.

Zupełnie inne podejście w przedmiocie prezentował przywódca Narodowej Demokracji Roman Dmowski (1864-1939), który, za głównego wroga uważał Niemców, od dawna też spodziewał się konfrontacji zbrojnej Rosji i Francji właśnie

z Niemcami. Nie wierzył również, że Polacy mogą samodzielnie wybić się na niepodległość. Jedyną drogę w urzeczywistnieniu polskich racji widział w zbliżeniu z Rosją. Rozumiał także, że ewentualne zwycięstwo Rosji w wojnie z Niemcami, bynajmniej nie oznacza możliwości odzyskania niepodległości przez Polskę. W dyskursie swym zakładał także, że zwycięska Rosja oderwie od Niemców i Austrii ziemie polskie i tym samym Polskę zjednoczy. Dlatego właśnie autonomia Polski w ramach cesarstwa, miała być pierwszym krokiem ku nieuchronnej niepodległości. Dodajmy, że Dmowski w rozmowie z premierem Rosji Sergiejem Witte (1903-1906), jaką odbył w listopadzie 1905 r., formalnie przedłożył sprawę autonomii Królestwa. Jednakże rozmówca rosyjski ją zignorował.

Założenia programowe endecji zostały wzbogacone elementami nacjonalizmu, walki z socjalizmem, masonerią, a także hołdowały pielęgnowaniu tradycji narodowych i katolickich. Nieodłącznym elementem programu był również antysemityzm. Mimo, że w odczuciu polskiej inteligencji był on wyrazem obskurantyzmu, to jednak permanentny napływ do Królestwa usuwanych z Rosji Żydów, budził coraz powszechniejszą ku nim niechęć. Program endecki reprezentowały również utworzony w 1905 Narodowy Związek Robotniczy oraz Narodowy Związek Chłopski (utworzony w r. 1906)⁵.

Był jeszcze jeden kierunek, który tworzyli tzw. ugodowcy. W marcu 1904 r. zawiązali oni tzw. Stronnictwo Polityki Realnej. Zwolennicy tej opcji postanowili mocno stać przy tronie cara spodziewając się, że Królestwo na tej drodze uzyska podobny status, jaki swego czasu uzyskali Polacy w Galicji. Z metropolitą warszawskim abp. Wincentym Teofilem Chościak-Popielem (1825-1913) na czele zamanifestowali lojalność wobec caratu, kiedy to utworzyli w 1904 r. tzw. katolicki oddział sanitarny dla armii rosyjskiej⁶. Swoje stanowisko ugodowcy – realisci uzasadniali niewiarą w zwycięstwo rewolucji. Sądziли że car, podobnie jak i jego poprzednicy stłumi rewolucję, a jedynym skutkiem będą rządy terroru i ruina gospodarcza Królestwa. Co więcej głosili, że w wypadku wybuchu powstania, fakt ten zjednoczy wszystkie nacjonalistyczne żywioły rosyjskie i skieruje je przeciwko Polsce, podobnie jak to było w 1863 r. Jednocześnie wyrażali obawę, że rewolucja w skutkach doprowadzi do ponownego zawiązania ścisłych związków Rosji z Niemcami⁷. Dlatego 27 X 1904 r. przedłożyli ówczesnemu ministrowi spraw wewnętrznych Rosji ks. Piotrowi Dmitrijewiczowi Światopełk-Mirskiemu (1904-1905) memoriał, w którym domagali się

przeprowadzenia reform w Królestwie. Ich zdaniem, miały one zapewnić niezbędny spokój społeczny. Jednocześnie opowiedzieli się za utrzymaniem trwałych związków Królestwa z Rosją. Dokument ten został podpisany przez 23 przedstawicieli arystokracji, wielkiego przemysłu i inteligencji, w tym kilku płocczan⁸.

Endecja nazwała memoriał „upodleniem”, zaś socjaliści potraktowali go niemalże za zdradę narodową. Odpowiedzią na memoriał było wspólne stanowisko tych partii, przyjęte na zjeździe organizacji opozycyjnych, jaki odbył się 1 XI 1904 r. w Paryżu. Opowiedziano się w nim za koniecznością obalenia samodzierżawia rosyjskiego na zasadzie samostanowienia narodów⁹.

Szczegółowe omawianie przebiegu rewolucji na ziemiach Królestwa, w tym i w Płocku, przekraczałoby założony przeze mnie zakres tematu. Zainteresowanych odsyłam do dorobku Michała Sokolnickiego, który opublikował kilka artykułów związanych z poruszonym problemem na łamach „Notatek Płockich”. Ograniczę się do przypomnienia najważniejszych jej zdobyczy.

Jak wiemy, rewolucja z lat 1905-1907 ostatecznie zakończyła się klęską, zaś Polska nie odzyskała niepodległości¹⁰. Bezspornym jednak osiągnięciem był ukaz o tolerancji z 17/30 IV 1905 r. W wyniku tego aktu prawnego swobodę działania odzyskała hierarchia Kościoła katolickiego, jakkolwiek sympotmy zmian na lepsze, pojawiły się już w 1904 r., tuż po wybuchu wojny Rosji z Japonią. To ostatnie, w dużej mierze należy wiązać z działalnością polityczną metropolity Popieła. Nowa sytuacja Kościoła została potwierdzona w układzie o polskich seminariach duchownych, zawartym między Stolicą Apostolską i rządem Rosji 22 VII 1907 r. W układzie tym, zliberalizowano dotychczas obowiązujące zasady układu z 1882 r. i konwencji z 1897 roku¹¹.

Osiągnięciem rewolucji był również manifest carski z 5 VIII 1905 r. o zwołaniu pierwszego w dziejach Rosji parlamentu, czyli Dumy Państwowej. Manifest ten pomijał Królestwo Polskie, na które odnośne przepisy rozciągnięto dopiero 6 XI 1905 r. Duma, którą też nazywano bułyginowską, miała powstać w drodze wyborów i mieć charakter doradczy przy opracowywaniu ustaw i ustalaniu budżetu państwa¹². Fakt ten wykorzystała endecja, której udało się wprowadzić własne przedstawicielstwo, co też było przedmiotem szczególnie surowej oceny ze strony kierownictwa PPS. Mandaty uzyskali również działacze chłopscy¹³.

17 X 1905 r. car Mikołaj II (1868-1918) został zmuszony do wydania drugiego manifestu, w któ-

rym zapewnił wolność słowa, zgromadzeń, rozszerzenie praw wyborczych, amnestię dla więźniów politycznych, ustanowienie urzędu premiera rządu Rosji¹⁴.

Sprawę ustroju parlamentarnego w cesarstwie ostatecznie normowały - manifest z 5 III i nowela do niego z 6 V 1906 r.

W następstwie tych wymuszonych reform, został zachwiany absolutyzm carski. Zezłała cenzura, uzyskały swobody niektóre partie polityczne, a nierosyjskie narody, ograniczone koncesje w dziedzinie oświaty i kultury. Podobnie i świat pracy uzyskał pewne prawa do powoływania własnych organizacji. Do daleko idących ustępstw zostali zmuszeni kapitaliści. Po rewolucji, płace globalnie wzrosły o ok. 20%¹⁵. Doszło również do skrócenia tygodnia roboczego z 65 do 54 godzin. Wprawdzie później władze wycofywały się z narzuconych sobie zobowiązań, jednakże powstał precedens prawny, którego nie można już było traktować obojętnie. Z biegiem czasu, sprawy pracy i płacy oraz charakter tych pojęć zaczęły być łączone z pojęciem sprawiedliwości społecznej. I jakkolwiek były preferowane często w dość rozbieżnych ujęciach, to jednak znalazły się we wszystkich programach partii politycznych i organizacji robotniczych. W 1906 r. przepisy te rozciągnięto na rzemiosło i handel.

Do wybuchu rewolucji, strajki - zgodnie z ukazem carskim jeszcze z 1870 r., były uznawane za przestępstwo. Podobnie zresztą jak porzucenie pracy i namawianie do jej opuszczenia. Pod koniec lat 90. XIX w., doszło do zespolenia ideologii socjalistycznej z postulatami ekonomicznymi proletariatu. Zjawisko to w ciągu następnych lat narastało i w szczególnie żywiołowej formie ujawniło się w burzliwym 1905 r. Wtedy to widownią gwałtownych wystąpień robotniczych, bardzo często zakończonych rozlewem krwi, stały się skupiska robotnicze m.in. w Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskim, Łodzi, Białymstoku i innych miejscowościach. Na tej liście nie zabrakło i środowiska robotniczego w Płocku.

Niewątpliwą zdobyczą świata pracy było uzyskanie w 1905 r. prawa do strajku w przemyśle. Zachowano natomiast jego karalność, gdy chodziło o przedsiębiorstwa użyteczności publicznej oraz rolnictwo. W 1906 r. uzyskano prawo do koalicji, czyli powoływania zrzeszeń rewindykacyjnych, w celu dochodzenia słusznych spraw pracowniczych. Masowy rozwój ruchu zawodowego o lewicowym obliczu, spowodował szybką kontrakcję ze strony władz. W latach 1907-1912 władze rozwiązały większość tzw. klasowych związków

zawodowych. Utrzymały się jedynie związki i stowarzyszenia chrześcijańskie i tzw. „dzikie”¹⁶. W tych też latach związki podjęły działalność w zakresie szerzenia kultury i oświaty, choć precedensy dają się zauważyć już znacznie wcześniej, szczególnie w ruchu chrześcijańsko-narodowym¹⁷.

Ostatnią zdobyczą świata pracy było uzyskanie prawa do tzw. „stręczenia”, czyli powoływania instytucji „pośrednictwa pracy”. Ich działalność przypisano jednak inicjatywie prywatnej, traktując je jako dodatkowy sposób do zarobkowania.

Wiele do życzenia przedstawiały unormowania prawne dotyczące robotników rolnych, a w rzemiośle tzw. chałupników. Obydwie grupy zawodowe były wydane na szczególny wyzysk ze strony pracodawców. Dochodziło tu do rozmaitych nadużyć. Dotyczyło to zarówno czasu pracy, jak i odpoczynku niedzielnego¹⁸. Natomiast sprawy, które były związane z bezpieczeństwem pracy, ustawodawstwo rosyjskie normowało w związku z ogólnym postępowaniem cywilizacyjnym. Jeszcze w 1882 r. władze wydały ukaz o ochronie pracy małoletnich. Zakazywał on zatrudniania w przemyśle dzieci poniżej 12 lat oraz na nocnych zmianach młodocianych poniżej lat 17-tu oraz kobiet. Ustawa ta dała początek powstaniu tzw. Inspekcji Pracy. Odrębnym okręgiem z siedzibą w Warszawie było Królestwo Polskie. W 1892 r. powołano drugi inspektorat z siedzibą w Piotrkowie. Od 1904 r. zaczęto powoływać inspektorów pracy, oddzielnie dla każdej guberni.

W 1886 r. utworzono Gubernialne Urzędy do Spraw Fabrycznych, które wydawały zarządzenia dotyczące bezpieczeństwa życia, zdrowia oraz moralności pracowników. W 1903 r. nałożono na pracodawców obowiązek wypłacania odszkodowania w razie kalectwa spowodowanego w trakcie pracy. Renta wynosiła 2/3 wysokości ostatniego zarobku. Właściciel musiał również płacić połowę zarobku za czasową niezdolność do pracy. Zarządzenia te wymusiły na pracodawcach poprawę warunków bezpieczeństwa pracy¹⁹.

Aż do początków XX w. nie istniały ubezpieczenia społeczne. Do 1912 r. jedyną formą dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za chorobę i wypadek przy pracy pozostawała droga sądowa. Ukaz z 2 VI 1903 r. nakazywał w tego typu sprawach stosowanie uproszczonego postępowania, a pracodawcy odmawiającemu wypłaty odszkodowania, nakazywał udowodnienie winy pracownikowi. Ubezpieczenia od choroby i wypadków zostały wprowadzone ustawowo dopiero w 1912 r.²⁰

Precedensowym wydarzeniem w Płocku było powstanie w styczniu 1905 r. tzw. „Kasy Pomocy dla

Strażaków”. Kasa ta powstała z inicjatywy prezesa Zarządu Towarzystwa Straży Ogniowej w Płocku B. Domaszewicza. Celem kasy było pokrywanie kosztów leczenia członków. Na zebraniu organizacyjnym, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Płocka w dniu 26 I 1905 r. uchwalono regulamin kasy, a także wysokość składek, którą uzależniono od sprawowanej funkcji. I tak naczelnik i prezes opłacali 10 rb rocznie, ich zastępcy, członkowie Zarządu i dowódcy – 5 rb; ich pomocnicy – 4 rb, dziesiętnicy – 3 rb oraz szeregowcy po 1 rb rocznie. Niezależnie postanowiono, że zarząd kasy będzie potrącał od wszystkich po 5% uposażenia. Kasa miała prawo przyjmować darowizny i zapisy. Jednocześnie zaangażowała na stałe trzech miejscowych lekarzy²¹. Jak się wydaje, była to jedyna inicjatywa na terenie Płocka. Nie są też znane dalsze losy kasy.

Sprawa utworzenia kas chorych regulowała dopiero ustawa z 25 czerwca 1912 r. pn. „Obowiązkowe ubezpieczenie robotników”. W akcie tym ustawodawca gwarantował m.in. zabezpieczenie bytu robotnika na wypadek jego niezdolności do pracy wskutek wypadku, zapewniał prawo do zasiłku oraz emerytury. Zasadą było, że tylko udowodniona zła wola ze strony poszkodowanego pozbawiała go prawa do odszkodowania.

Nowe prawo zwiększało normę do odszkodowania do wysokości 2/3 zarobku, w miejsce dotychczas obowiązującej 50% wysokości płacy. Miało ono charakter obligatoryjny i dotyczyło wszystkich pracowników bez różnicy płci i wieku. Obejmowało pracowników przedsiębiorstw fabryczno-przemysłowych, górniczych, hutniczych, tramwajarzy, pracowników żeglugi, kolejarzy oraz zakładów zatrudniających przy kotle i maszynach przynajmniej 20 lub 30 pracowników w zakładach bez maszyn. Ustawodawca również zapewniał odszkodowanie za uszkodzenie ciała, podczas wypadku przy pracy. Odszkodowanie miało charakter zasiłku, zwanego też zapomogą, bądź emerytury. Zapomoga wynosiła 2/3 zarobku.

Zróżnicowana też była wysokość emerytury. W przypadku ograniczonej zdolności do pracy wskutek wypadku, wypłacano tzw. emeryturę mniejszą. Emerytura w pełnej wysokości była wypłacana w następstwie obłąkania zupełnego, utraty oczu, rąk, nóg itp. W razie śmierci ubezpieczonego, rodzina zmarłego otrzymywała zapomogę pogrzebową. Wdowa otrzymywała dożywotnio 1/3 uposażenia zmarłego, zaś dzieci ślubne i adoptowane do 15 roku życia każde, w wysokości 1/6 uposażenia.

Swoistym rozwiązaniem było, że wdowa w przy-

padku ponownego zamążpójścia, otrzymywała za pomocą w wysokości 1/3 trzyletniej emerytury.

Dla wszystkich pracowników w Królestwie utworzono jedno towarzystwo ubezpieczeniowe w Warszawie, w którym były reprezentowane większe miasta.

Jednocześnie ustawodawca wprowadzał jako obowiązkowe kasy chorych. Miały one za zadanie regulowanie stosunku przedsiębiorcy wobec pracownika w sprawach leczenia oraz wypłaty zasiłków dla pracowników i członków ich rodzin. Mniejsze przedsiębiorstwa, miały prawo powoływania wspólnych kas chorych.

Z kolei kasy miały prawo do zakładania szpitali, ambulatoriów, przytułków, izb porodowych. Omawiana ustawa znosiła dotychczasową opłatę świadczoną przez robotników, tj. tzw. „szpitalne”.

Kasy wypłacały zasiłki porodowe, pogrzebowe i chorobowe. Zasiłek chorobowy średnio wynosił od 1/2 do 2/3 zarobku chorego. Jego wysokość była uzależniona od stanu rodzinnego chorego, tj. w zależności, czy miał na utrzymaniu żonę, dzieci, czy rodziców. W innych wypadkach wynosił od 1/4 do 1/2 uposażenia.

Fundusze tworzone ze składek ubezpieczonych i właścicieli przedsiębiorstw, a także z dochodów samej kasy, ofiar, kar pieniężnych nakładanych przez zarząd oraz z wpływów przypadkowych. Średnia wysokość składek w przypadku pracowników wynosiła od 1 do 3% zarobku. Podane przepisy wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 1913 r.²².

Jakkolwiek omawiana ustawa była wielkim wydarzeniem w życiu społecznym, to wzbudziła wiele zastrzeżeń w środowiskach robotniczych, zwłaszcza związanych z nurtem socjalistycznym. „Głos Płocki” zaprezentował je w następstwie protestu skierowanego do redakcji, który jak wynika z kontekstu, sformułował „Z”. Pod tym kryptonimem najprawdopodobniej ukrywał się wybitny działacz PPS-FR z terenu Płocka R. Litewski (1882- 1940 ?) Dodać należy, że stanowisko „Z” było powtórzeniem stanowiska Warszawskiej Komisji Ubezpieczeniowej, która składała się wyłącznie z przedstawicieli robotników m. Warszawy.

„Z” domagał się przy organizacji Kasy Chorych w Płocku, wdrożenia następujących zasad:

1. Kasa powinna być zarządzana wyłącznie przez robotników;
2. Kasa musi zakresem oddziaływania obejmować ludzi pracy wszystkich branż. (Komisja Ubezpieczeniowa w Warszawie domagała się powołania kasy dla wszystkich zakładów przemysłowych. Miało to zapewnić kasie wypłacalność);

3. W kasie powinna obowiązywać stała norma najwyższych przewidzianych przez prawo zapomóg i składek;
4. Każda kasa powinna zabezpieczyć najlepszą pomoc lekarską;
5. Domagano się również od kas finansowania działalności kulturalno-oświatowej wśród robotników. Miało to przyczynić się do podniesienia poziomu ich życia i w konsekwencji rzutować na wydajność pracy. Następnie powtarzając postulat Komisji Ubezpieczeniowej „Z” domagał się, ażeby koszt leczenia wynoszący więcej niż 13 tygodni, z własnych środków pokrywał pracodawca. Miało to na celu ochronę kasy przed uszczupleniem środków.
6. Odnosząc się do stosunków płockich „Z” postulował, aby wysokość składki członkowskiej określić na 3 % od zarobku w przypadku, gdyby kasa nie osiągnęła liczby 400 członków²³.

We wrześniu 1913 r. w większych zakładach pracy na terenie Płocka odbyły się zebrania, w celu wyboru tzw. pełnomocników. Zebrania takie odbyły się w obydwu fabrykach narzędzi rolniczych, tj. u Sarny i Marguliesa, w papierni Zielińskiego oraz w cegielni należącej do A. von Blumberga (1851 – 1935). Zainteresowanie wyborami pełnomocników było dość duże. Ogółem wybrano 10 pełnomocników²⁴, którzy reprezentowali 211 wyborców.

Na zebraniu pełnomocników, które odbyło się w siedzibie Domu Ludowego w Płocku dniu 12 października, pełnomocnicy podjęli uchwałę o konieczności obrony założeń ustawy o kasach chorych, uznając ją za zdobycz świata pracy. Postanowiono też występować przeciw wszelkim ograniczeniom, jakie mogły być podejmowane ze strony pracodawców. Jednocześnie, ażeby zapoznać bliżej pracodawców z problematyką robotniczą, postanowiono zwiększyć częstotliwość zebrań. Pracodawców na wspomnianym zebraniu reprezentowali Adolf von Blumberg i I. Sarna. Pierwszym przewodniczącym kasy został R. Litewski²⁵.

O działalności kasy właściwie nic nie wiemy, ponieważ nie zachował się żaden materiał. Można jednak pośrednio wysnuć wnioski, że już od samego początku kasa borykała się z poważnymi brakami środków, do czego w pierwszym rzędzie przyczyniała się szczególnie wysoka zachorowalność wśród robotników fabrycznych. Spowodowana była ona złym stanem technicznym warsztatów oraz brakiem zabezpieczeń w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

W 1914 r. badania na ten temat podjął dr M. Thémerson. Przeprowadził je na populacji 1000 osób

z terenu Płocka i okolic. Okazało się, że w stosunku do ludności wiejskiej, zachorowalność ludności fabrycznej w dziedzinie chorób epidemiologicznych, nieepidemiologicznych i traumatycznych w pierwszej grupie była wyższa więcej niż dwukrotnie, a w pozostałych dwóch grupach chorobowych nawet czterokrotnie wyższą. O ten stan rzeczy Themerson oskarżał ówczesny, model gospodarczy który powodował, że „[...] nastawiony jedynie na zysk eksploatuje człowieka, tak że ten między 40-45 r. życia stanowi nikły walor na giełdzie pracy”.

Wzmiankowaną sytuację Themerson wiązał ściśle z takimi czynnikami, jak ze stanem i urządzeniem warsztatu pracy, warunkami materialnymi i higienicznymi pracy i długością dnia roboczego. Jego zdaniem, czynniki te bezpośrednio rzutowały na zachorowalność i nadmierną śmiertelność wśród klasy robotniczej. „[...] Związek ten rzutuje na świadczenia kas chorych. Im gorsze warunki pracy, tym większe świadczenia. Może dojść do sytuacji, że nie starczy pieniędzy na leczenie”. Dlatego zalecał wprowadzenie profilaktyki zawodowej, przeprowadzenie akcji uświadamiającej wśród robotników i pracodawców, a także przestrzeganie w zakładach zasad bezpieczeństwa i higieny pracy²⁶.

Kasa chorych w Płocku istniała do wybuchu pierwszej wojny światowej. Została ona reaktywowana już w zupełnie innej rzeczywistości społeczno-politycznej w Polsce, na mocy ustawy sejmowej z 19 maja 1920 r., jako „Powiatowa Kasa Chorych w Płocku”²⁷. Wraz z rozwojem klasy robotniczej i przede wszystkim pod wpływem ideologii socjalistycznej, w największych wielkoprzemysłowych skupiskach robotniczych zacierały się różnice wśród proletariatu, które wynikały z jego rodowodu społecznego i narodowo-wyznaniowego. Cudzoziemcy bardzo szybko asymilowali się językowo i kulturalnie, tym samym powiększając szeregi rodzimego żywołu. Jedynym śladem obcego ich pochodzenia pozostawało brzmienie ich nazwisk, względnie odmienności religijne. Procesy te, praktycznie wystąpiły we wszystkich wielkoprzemysłowych środowiskach Królestwa. Jedynie wyjątkowo „opornym” okazało się środowisko robotników żydowskich, zwłaszcza na terenie okręgu białostockiego. W znacznej mierze przesądzały o tym tradycyjnie silne więzy rodzinne, religijne i językowe.

Na początku XX w. i w latach następnych, pojawił się dodatkowy element kulturowy w postaci nacjonalizmu, który zaznaczył się dość mocno zarówno po stronie polskiej, jak i żydowskiej, a który uosabiały endecja i ruch syjonistyczny. Należy podkreślić, że wiele dla skłócenia tych nacji wniosły również

rzędy państw zaborczych, które były zainteresowane dezintegracją tych środowisk²⁸. Według szacunków W. Wakara Żydzi w 1910 r. stanowili w Królestwie ogółem 14,8% mieszkańców, w tym zaś 42,4% mieszkańców miast. O proporcjach tych zdecydowała brutalna polityka władz carskich, która wśród różnych szykan podejmowanych wobec Żydów, zaznaczyła się dyskryminacją osadnictwa żydowskiego w środowisku wiejskim. Dzięki rewolucji, Żydzi uzyskali w Królestwie pełne prawa obywatelskie²⁹. Rozwinęli też żywą działalność organizacyjno-polityczną i społeczno-zawodową.

Mimo zakończenia rewolucji przemysłowej w Rosji, co nastąpiło na początku XX w., a także związanej z tym faktem utraty przez przemysł Królestwa uprzywilejowanej pozycji na rynkach imperium, obserwowane tendencje do dalszego jego rozwoju okazały się jednak trwałe. Wyjaśnienie tego faktu nie jest sprawą łatwą. Należy doszukiwać się go jednak w takich zjawiskach, jak w silnych, duchowych związkach robotników polskich i żydowskich z ich miejscem pracy, w dość długiej już tradycji dobrej roboty, która była nieznaną robotnikom rosyjskim oraz w silnych i emocjonalnych związkach robotników polskich i żydowskich z klasą robotniczą Europy Zachodniej oraz jej zdobycami społeczno-politycznymi. Tak to zagadnienie ujmował sam generał gubernator warszawski A.K. Immeretyński ks. Bagrationi (1837-1900), który w polskiej opinii publicznej usiłował uchodzić za liberała³⁰. W memoriale skierowanym do cara jeszcze w styczniu 1901 r., w oparciu o te właśnie spostrzeżenia, proponował podjęcie niezbędnych reform wśród rosyjskiego świata pracy. Nie omieszkał również podkreślić roli i znaczenia postępu cywilizacyjnego na ziemiach Królestwa³¹.

W 1900 r. produkcja przemysłowa Królestwa Polskiego ogółem wynosiła 600 mln rb, zaś wywóz na rynki wschodnie wynosił 395 mln rb. Dla roku 1910 r. dane te odpowiednio wyniosły 860 i 515 mln rb³². Uwidoczniony progres był następstwem ogólnych trendów, jakie dokonywały się w strukturze gospodarczej, w związku z przechodzeniem z kapitalizmu wolnokonkurencyjnego do kapitalizmu monopolistycznego. Burżuazja polska, która organicznie była powiązana z rynkiem rosyjskim, dzięki temu z powodzeniem mogła konkurować z przedsiębiorstwami rosyjskimi. I mimo wyraźnej obrony przez rząd interesów monopoli rosyjskich, burżuazja polska potrafiła utrzymać swoją ekspansywną pozycję w cesarstwie. Trend ten utrzymał się do wybuchu pierwszej wojny światowej³³.

W handlu wewnętrznym dominowali Żydzi. Na

111 miast Królestwa liczących powyżej 5.000 mieszkańców, zaledwie w 22 miastach Polacy stanowili 20% handlujących. W pozostałych miastach Żydzi stanowili od 60 do 80% handlujących³⁴. Pod koniec omawianego okresu udział ich został osłabiony przez takie czynniki, jak przekształcenia w strukturze obrotów, a także antysemicką działalność, jaką podejmowały endeckie i katolickie stowarzyszenia i organizacje.

Duże znaczenie dla rozwoju gospodarczego Królestwa miała postępująca w dalszym ciągu rozbudowa linii kolejowych. W 1912 r. długość sieci kolejowej w Królestwie wynosiła 3.596 km i zdecydowanie stała się głównym środkiem transportu towarowego i pasażerskiego.

W omawianym okresie, w dalszym ciągu ważną arterią komunikacyjną pozostawała Wisła. Wprawdzie na początku XX w. wieki przewóz np. zboża zmalał o 85%, jednakże jej znaczenie gospodarcze pozostawało znaczne. Pomimo braku regulacji w jej górnym i dolnym biegu, ruch po Wiśle był dość duży. W 1900 r. kursowało po niej 135 parowców, z których 55 było zarejestrowanych w portach Królestwa³⁵.

Postępująca industrializacja Królestwa pociągała za sobą jego urbanizację. To z kolei wpływało na rozwój i postęp w rolnictwie. Do tego ostatniego niewątpliwie przyczyniła się mechanizacja, stosowanie płodozmianu, nawożenia itp., a nade wszystko osiągnięcia rewolucji agrarnej, jaka dokonała się w Europie Zachodniej. Trendy te znajdowały naturalne odbicie w metodach gospodarowania i w Królestwie. Istotną rolę w modernizacji odegrało szkolnictwo wyższe rolnicze reprezentowane zrazu przez Instytut Agronomiczny Marymont pod Warszawą, a później Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach i wreszcie Szkołę Rolniczą w Dublinach k. Lwowa. Do szkół tych uczęszczała dość licznie młodzież królewicka, głównie ziemiańska, co w następstwie przesądziło i o postępie w rolnictwie³⁶.

Na początku XX w. Rosjanie zliberalizowali przepisy dotyczące tworzenia organizacji rolniczych. Zrazu powstały gubernialne towarzystwa rolnicze, które już w początkach miały wybitnie ziemiański charakter. Pod ich wpływem, a także działaczy ludowych, pojawiły się liczne organizacje kółek rolniczych, które oprócz zadań oświatowych, propagowały zasady postępu rolniczego, spółdzielczości oraz zasad społecznego działania w środowisku chłopów. Największym jednak osiągnięciem było utworzenie w 1907 r. w Warszawie Centralnego Towarzystwa Rolniczego³⁷. W latach późniejszych,

a ściślej w wolnej Polsce, przyczyniło się ono do faktycznej modernizacji polskiego rolnictwa i całej związanej z nim infrastruktury. Pewną ilustrację zmian, jakie zachodziły w rolnictwie Królestwa, przedstawiają załączone poniżej tablice 3 i 4.

Tablica 3. Plony podstawowych płodów rolnych w II połowie XIX stulecia i na początku XX w. w Królestwie Polskim

(przeciętne roczne z 1 ha w kwintalach)³⁸.

WYSZCZEGÓLNIENIE	1878-1883	1909-1913
Pszenvica	9,4	12,4
Jęczmień	8,7	11,5
Żyto	8,1	10,8
Owies	7,0	9,5
zboża razem	7,9	10,6
ziemniaki	63,0	95,0

Tablica 4. Zbiory podstawowych plonów rolnych w 2-iej połowie XIX i na początku XX w. w Królestwie Polskim

(przeciętne roczne w tys. ton)³⁹.

WYSZCZEGÓLNIENIE	1878-1883	1909-1913
Pszenvica	423	635
Jęczmień	285	591
Żyto	1 246	2 298
Owies	582	1 111
Zboża razem	2 536	4 635
Ziemniaki	3 347	11 193

Gwałtowne przemiany ludnościowe, w tym podwojenie liczby ludności, jakie dokonało się w przeciągu 40 lat (1870-1911), było niewątpliwie swoistą rewolucją demograficzną. W 1910 r. ludność Królestwa liczyła niespełna 12 milionów mieszkańców. Sytuacja ta wpłynęła na powstanie deficytu produktów rolnych, któremu nie była w stanie sprostać gospodarka Królestwa, pomimo obserwowanemu w niej postępowi, a także dobrej koniunkturze, jaka pojawiła się na produkty rolnicze już na początku XX w., a która trwała do wybuchu I wojny światowej. Skorzystało z tego rolnictwo rosyjskie, które zwiększyło dostawy do Królestwa z 2,2 do 15-17 mln rb rocznie. Wzrosło też gwałtownie zapotrzebowanie ludności na mięso, warzywa i nabiał. Tych ostatnich produktów dostarczały głównie gospodarstwa chłopskie, zwłaszcza te, które znajdowały się w pobliżu aglomeracji miejskich⁴⁰.

Warunki życia były jednak dla ogromnej części społeczeństwa bardzo ciężkie. Szczególnie dotyczyło to ludności żyjącej na wsi, gdzie wobec braku miejsc pracy, panowało przeludnienie. Dlatego dla znacznej części społeczeństwa jedynym wyjściem

pozostawała emigracja czasowa lub stała. Ta ostatnia kierowała się głównie do USA⁴¹.

W Płocku - wybuch rewolucji w 1905 r. spotkał się z podobnie żywym oddźwiękiem. Jego mieszkańcy aktywnie włączyli się do walki o odzyskanie utraconych praw politycznych, narodowych, społeczno-ekonomicznych, religijnych itd. Już 6 lutego miasto stało się widownią strajku szkolnego, który podjęła ucząca się młodzież w obydwu płockich gimnazjach⁴².

Płock był również widownią wystąpień robotniczych organizowanych na terenie obydwu fabryk narzędzi rolniczych należących do M.S. Sarny i M. Marguliesy, w pobliskiej cukrowni w Borowiczkach i innych okolicznych zakładach pracy. Zgłaszane wówczas przez robotników żądania, zasadniczo miały podłoże ekonomiczne i zwykle sprowadzały się do sprawy skrócenia dnia roboczego oraz do podwyżek płac. Podobny charakter miały wystąpienia marcowe, które objęły pracowników zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych i żeglugi.

Nasilenie akcji strajkowych przypadło na maj, czerwiec i listopad 1905 r., kiedy to miasto przystąpiło do strajku powszechnego. Wtedy to obok żądań ekonomicznych, a także dotyczących rewindykacji praw obywatelskich, po raz pierwszy zostały zgłoszone postulaty polityczne⁴³. I tak endecy domagali się dla Królestwa autonomii politycznej, zaś socjaliści niepodległości państwowej, traktując to hasło w kategoriach uniwersalnych, tj. mając na uwadze odbudowę państwa polskiego w jego historycznych granicach.

Za rewindykacją praw narodowych i społeczno-obywatelskich dla wszystkich mieszkańców Królestwa, opowiedziały się również partie żydowskie, wśród których największą aktywnością odznaczał się BUND. Wielu płockich Żydów działało w polskim ruchu socjalistycznym, zwłaszcza w szeregach PPS, która z kolei opowiadała się za przyznaniem pełnych praw obywatelskich dla ludności żydowskiej.

W trakcie rewolucji doszło w Płocku do polaryzacji różnych orientacji społeczno-politycznych. Najbardziej spektakularną rolę odgrywała endecja, której w tym czasie przewodzili tacy znani działacze jak S. Chełchowski, L. Rutkowski, J. Święcicki, T. Sieklucki, Wł. i E. Płoscy, A. Maciesza, S. Baliński, J. Rokitnicki oraz B. Zdziarski. Pod koniec omawianego okresu do grona tego dołączył T. Świecki (1880–1946), który w latach okupacji niemieckiej i w pierwszych latach niepodległej już Rzeczypospolitej, został niekwestionowanym liderem endeckim.

Tę samą orientację prezentowały tworzone po 1905 roku Stowarzyszenia Robotników Chrześci-

jańskich (SRCh), które nazywane były zamiennie Demokracją Chrześcijańską. Oddział płocki SRCh został zawiązany 1 IV 1907 r. Ta społeczno-kościelna organizacja swoje wpływy zaznaczyła głównie na polu aktywizacji rzemiosła i handlu.

Pod wpływem abp. Popiela, dla którego i tego typu próba aktywizacji świata pracy wydała się zbyt radykalną, w 1907 r. został powołany Związek Katolicki. W tymże roku powstał na terenie Płocka oddział diecezjalny Związku, który zasięgiem obejmował teren całej diecezji. Związek głoszący zasady solidaryzmu społecznego, w rzeczywistości preferował interesy ziemiaństwa i warstw posiadających⁴⁴.

Sam Kościół, w tym i w diecezji płockiej⁴⁵, uzyskał wolność i prawo do prowadzenia względnie swobodnej działalności duszpasterskiej⁴⁶. Podziały wewnętrzne wśród duchowieństwa oraz konflikt spowodowany odmienną interpretacją odnoszącą się do zadań i celów Kościoła, co m.in. podnosili tzw. księża mariawicy, w 1906 r. zakończyło się powstaniem autentycznej schizmy w Kościele polskim. Głównymi świadkami i zarazem aktywnymi uczestnikami tych przemian, byli również mieszkańcy Płocka.

W Płocku dużym oddziaływaniem cieszyły się kierunki lewicowe, które swoją obecność na terenie rozpoczęły już znacznie wcześniej. Po rozłamie w PPS, wyraźną przewagę w miejscowym środowisku osiągnęła PPS-FR, która jednocześnie przez długie lata prowadziła zbrojną walkę z caratem, za pośrednictwem Organizacji Spiskowo-Bojowej.

Płock był ważnym ośrodkiem „PPS - Lewicy”, programowo zbliżonej do mającej również w Płocku znaczniejszych przedstawicieli SDKPiL. Najwybitniejszymi przedstawicielami tych opcji byli J. Leszczyński ps. Leński (1889-1939), który w latach późniejszych został sekretarzem generalnym KPP, M.P. Zdziarski (1892-1939), syn Bolesława Zdziarskiego, w latach późniejszych działacz komunistyczny i jeden z ważniejszych przywódców klasowych związków zawodowych w Polsce i wreszcie E. Przybyszewski (1889-1940 ?), znany jako historyk i działacz ruchu robotniczego. Niezależnie od negatywnych ocen działalności tych osób, dalsze tragiczne ich losy w Rosji doby stalinowskiej, aż nadto uzasadniają przypomnienie ich płockiego rodowodu, a także działalności politycznej na tym terenie.

Dzięki ogólnej liberalizacji, jaka w następstwie rewolucji dokonała się głównie w sferze społecznej i gospodarczej było powstanie w różnych dziedzinach nowych stowarzyszeń

i instytucji, niekiedy bardzo ważnych dla samego miasta, regionu, czy nawet kraju.

Najdonioślejszym dokonaniem w dziedzinie oświaty i kultury było powstanie (względnie jak kto woli) reaktywowanie w 1907 r. Towarzystwa Naukowego Płockiego, które swoją pożyteczną działalność kontynuuje do dnia dzisiejszego. Towarzystwo było organizatorem i właścicielem Muzeum Płockiego⁴⁷, które w czasach PRL zostało upaństwowione, zaś współcześnie występuje pod nazwą Muzeum Mazowieckie.

Sprawami popularyzacji nauki, czytelnictwa i kultury zajmowały się organizowane przez osoby związane z Towarzystwem Naukowym tzw. Oddziały TNP i Domy Ludowe, a także czytelnice, które utworzono w wielu miejscowościach. W samym Płocku działało Towarzystwo Opieki nad Mową Ojczystą, a nadto utworzone z inicjatywy Bolesława Zdziarskiego Towarzystwo Biblioteki Publicznej w Płocku. Swój udział w popularyzacji czytelnictwa miał także Apolinary Wnukowski (1848-1909), w latach 1904-1908 biskup płocki, który wraz z ówczesnym prałatem A.J. Nowowiejskim (1858-1941) utworzyli Towarzystwo Bibliotek Parafialnych.

Popularyzacją wiedzy rolniczej, a także upowszechnianiem zasad gospodarowania wśród ziemian i chłopstwa, zajmowało się Gubernialne, a od 1907 r. Okręgowe Towarzystwo Rolnicze (OTR) w Płocku.

Mimo znacznego po rewolucji rozwoju szkolnictwa, co w gruncie rzeczy było związane z działalnością Polskiej Macierzy Szkolnej (PMS), po jej upadku w 1907 r., dalszy jego rozwój przedstawiał się już dość mizernie. W szkolnictwie elementarnym, czyli w „szkołach ludowych”, jak wówczas określano ten typ szkolnictwa, przeważał model szkoły 1 i 2 klasowej. Na początku I 1914 r. było w Płocku 13 szkół elementarnych miejskich i 10 szkół powszechnych prywatnych, prowadzących zajęcia w języku ojczystym. Edukacją było objętych zaledwie 36,1% wszystkich dzieci, będących w wieku szkolnym.

Natomiast szkolnictwo średnie stanowiły 2 gimnazja rządowe (rosyjskie), męskie i żeńskie oraz 4 polskie szkoły prywatne⁴⁸. Szkolnictwo prywatne zostało zorganizowane przy pomocy społecznego zaangażowania się tujejszych obywateli, którzy m.in. w tym celu powołali Towarzystwo Szkoły Średniej, a także dzięki poparciu finansowemu takich miejscowych instytucji, jak Płockie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu i Towarzystwo Kredytowe Miejskie w Płocku.

Niezależnie od wspomnianych stowarzyszeń, w latach 1905-1914 pojawiło się w Płocku wiele

różnego rodzaju stowarzyszeń, organizacji i instytucji. Były to stowarzyszenia oświatowe, społeczno-kulturalne, charytatywne, gospodarcze, zawodowe, a także i religijne. Tworzyli je zarówno Polacy, jak i Żydzi. Dynamicznie zaczęła rozwijać się i spółdzielczość, szczególnie kredytowa. Duży wkład w jej rozwój wnieśli Ludwik Dzierżanowski (1867-1955) i Władysław Sztromajer (1861-1933), którzy też byli działaczami o znaczeniu ogólnokrajowym.

Niemniej lata 1905-1914 zapisały się w życiu miasta i regionu dość daleko posuniętą stagnacją. Ożywienia gospodarczego nie wniosła regularna komunikacja samochodowa na trasie Płock-Rypin, która została wprowadzona w 1909 r⁴⁹, ani port przeładunkowy na Wiśle. O wszystkim przesądzało przygraniczne położenie guberni płockiej. Rosjanie nie byli zainteresowani rozbudową dróg, ani też budową linii kolejowej, o którą od lat bezskutecznie zabiegali mieszkańcy Płocka⁵⁰. Z ustaleń Romera i Weinfeldta wynika, że w latach 1912-1913 na każde 100 km² powierzchni, w guberni płockiej przypadało zaledwie 6,3 km dróg bitych, zaś na każde 10000 mieszkańców 8,1 km. Dla guberni warszawskiej dane te odpowiednio wynosiły 9,3 oraz 6,4 km, zaś dla Królestwa Polskiego - 4,2 oraz 6,0 km⁵¹.

To wszystko przesądzało o stagnacji gospodarczej, a w konsekwencji o rozwoju ludnościowym Płocka. W 1904 r. Płock liczył 30.075 mieszkańców, w tym 13370 mężczyzn i 16705 kobiet. Różnica ta była spowodowana poborem mężczyzn do wojska w 1904 r. W liczbie tej było 16440 katolików (w tym 7330 mężczyzn) i 11780 Żydów (w tym 5340 mężczyzn). Prawosławnych zamieszkiwało wówczas 1090 osób (w tym 430 mężczyzn), ewangelików 765 osób (w tym 280 mężczyzn)⁵². W 1905 r. Płock liczył już 31075 mieszkańców⁵³. Trend ten utrzymał się i w latach następnych. W 1913 r. ludność Płocka wynosiła 30.612 osób.

W 1912 r. ludność guberni płockiej liczyła 740.000 mieszkańców. W rozbiciu na poszczególne powiaty, relacje ludnościowe przedstawiały się następująco: powiat ciechanowski – 98.000; lipnowski – 115.000; mławski-122.000; płocki – 133.000; przasnyski – 85.000, rypiński – 96.000 i sierpecki 91.000⁵⁴.

Głównymi zajęciami ludności pozostawała praca w dobrze prosperujących fabrykach narzędzi rolniczych Sarny i Marguliesia, w ogrodnictwie, rzemiośle różnych branż i handlu. Pracę płocczanie znajdowali również w pobliskich cukrowniach w Borowiczkach i Małej Wsi oraz w papierni w Soczewce k. Płocka.

W 1904 r. na terenie miasta znajdowały się 32 większe zakłady przemysłowe, które zatrudniały

344 osoby i 419 zakładów rzemieślniczych, które zatrudniały 1276 pracowników. W sumie zatrudnieniem było objętych ok. 1600 osób⁵⁵.

Z kolei z ustaleń dokonanych w 1904 r. przez A. Macieszę wynika, że w rzemiośle było zatrudnionych 458 Polaków i 285 Żydów. Podane liczby nie obejmują czeladników i uczniów, a także zatrudnionych w stolarstwie i szewstwie⁵⁶.

Ze sprawozdań inspektorów fabrycznych wynika, że w 1912 r. na terenie ówczesnej guberni płockiej ogółem było zatrudnionych 5098 pracowników. Dane te mają charakter globalny i z kolei nie ukazują zatrudnienia w samym Płocku⁵⁷.

Z wyrywkowych danych pochodzących ze stycznia 1912 r. wynika, że na terenie miasta było sklepów 96 kolonialno-spożywczych, w tym 63 sklepów chrześcijańskich. Natomiast handel takimi towarami, jak towary galanteryjne, tzw. norymberszczyzna, artykuły żelazne szklarskie, łokciowe, chemiczne, gospodarstwa domowego itp. – pozostawał w rękach żydowskich. Żydzi prowadzili również hurtownie, w których zaopatrywali się kupcy polscy i żydowscy⁵⁸.

Praca w handlu w dalszym ciągu pozostawała uciążliwą. W następstwie rewolucji z 1905 r., czas pracy w przemyśle i handlu detalicznym został skrócony do 11 godzin dziennie, zaś w handlu hurtowym do 13⁵⁹. Wielce jednak problematyczną dla pracowników pozostawała sprawa regeneracji ich sił.

Szczególnie dawało o sobie znać przeludnienie wsi. Brak miejsc pracy powodował, że dla znacznej

ilości osób jedyną drogą zdobywania środków na życie, pozostawała praca poza granicami kraju. W omawianym okresie, wychodźstwo miało charakter przeważnie sezonowy. Gubernia płocka należała w tym względzie do wiodących w skali Królestwa. Problem był na tyle nabrzmiały, że w Płocku powstało nawet Towarzystwo Opieki nad Robotnikami, udającymi się na emigrację, utworzone przez prałata A. Szelażka⁶⁰. W 1908 r. z terenu guberni płockiej wyemigrowało 34249 osób; w 1912 r. już 40076. Jak widać, był to problem szczególnie ostry, który trwał do końca okupacji rosyjskiej i jako pozostałość po niej, dalej nurtował społeczeństwo II Rzeczypospolitej. Wychodźstwo w latach 1908 i 1912 ilustruje załączona poniżej tablica.

Tablica 5. Wychodźstwo sezonowe z poszczególnych guberni Królestwa Polskiego w latach 1908 i 1912⁶¹.

KRÓLESTWO POLSKIE GUBERNIE	LICZBA WYCHODźCÓW	
	w 1908	w 1912
Królestwo Polskie	268 446	360 140
Gubernia kaliska	108 454	128 545
gubernia piotrkowska	39 024	52 578
gubernia płocka	34 249	40 076
gubernia kielecka	14 044	38 580
gubernia radomska	13 123	24 569
gubernia lubelska	14 340	24 506
gubernia warszawska	18 586	21 155
gubernia łomżyńska	17 086	20 371
gubernia suwalska	8 151	5 429
gubernia siedlecka	1 385	4 331

Przypisy

¹ L. Podhorodecki, *Historia Polski i Powszechna 1796-1939*. Warszawa 1997, s. 200.

² Fakt fuzji SDKPiL z socjaldemokratami rosyjskimi Zarząd Główny SDKPiL usiłował ukryć przed polską opinią publiczną. Ujawnienie tej sprawy dokonało się dzięki przywódcom BUNDU. „Robotnik” 1906, nr 100, s. 3.

³ Nasze dążenia polityczne. „Czerwony Sztandar” 1903, nr 3, s. 1, 2; R. Luksemburg, *Czego chcemy [w:] Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim 1900-1904* (oprac. H. Rappaport). Warszawa 1960, s. 877, 878; H. Wereszczycki, *Historia polityczna Polski 1864-1918*. Wyd. 2. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 221.

⁴ M. Eckert, *Historia polityczna Polski lat 1918 – 1939*. Warszawa 1989, s. 11, 12.

⁵ W. Sobieski, *Dzieje Polski 1864-1938*. T. 3. Warszawa 1938, s. 12, 13, 101, 102; J. Kossecki, *Tajemnice mafii politycznych*. Kielce 1991, s. 101.

⁶ Znany z ugodości metropolita warszawski Popiel jeszcze w 1894 r. wydał zgodę, na odczytanie w katedrze warszawskiej manifestu Mikołaja II, który zredagowany był w języku rosyjskim. Fakt ten spotkał się z oburzeniem okazanym metropolicie przez podległe mu duchowieństwo, jak i wiernych. W czasie wojny rosyjsko-japońskiej w

1904 r. z jego polecenia zorganizowano specjalny pociąg sanitarny, który został ufundowany ze składek ludności polskiej. Przeciwko decyzji metropolity protestowały szerokie kręgi społeczeństwa. Nawet endecja nakazała likwidować parafialne punkty zbiórek na wspomniany pociąg. Spowodowało to, że na znak protestu, bojówkarze endeccy powybijali szyby w rezydencji Popiela. Dzięki wspomnianym faktom w ocenie Rosjan, arcybiskup całkiem słusznie mógł uchodzić za ich stronnika. R. Bender, A. Gałka, Popiel (Chościak Popiel). PBS T. 27. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1983, s. 581.

⁷ W odpowiedzi Narodowa Demokracja, a także PPS dowodziły, że Rosja tłumiąc rewolucję, tyłuż już wymordowała rewolucjonistów i tak wielu Polaków padło na polach Mandżurii, że lepiej by było, gdyby padli oni w walkach powstańczych. Być może, że wywalczyliby oni niepodległość dla Polski. Socjaliści nadto argumentowali, że mimo, iż w Królestwie nie wybuchło powstanie, to Rosja i tak oderwała od niego Chełmszczyznę oraz przejęła kolej warszawską. W. Sobieski, *Dzieje Polski*, 95, 96.

⁸ *Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim* (oprac. H. Rappaport). Warszawa 1960, s. 854-864; 868-873.

⁹ W. Sobieski, *Dzieje Polski*, s. 95.

¹⁰ Po okresie pewnej liberalizacji, jeszcze w 1905 r. uległo zaostreniu

postępowanie karne w Rosji, a tym samym i w Królestwie. Znalazło to wyraz w aktach, w których chodziło o tzw. ochronę nadzwyczajną, jak np. na kolejach, gdzie powołano specjalny komitet o dużych uprawnieniach w zakresie wymiaru kar. W 1906 r. utworzono sądy wojenno-polowe na obszarach, na których wprowadzono stan wojenny. Kompetencje tych sądów były nieograniczone, postępowanie przed nimi skrócone i doraźne. Od wydanego wyroku nie było odwołania. Wyrok musiał być wykonany w ciągu 24 godzin. Przepisy te miały szczególne zastosowanie wobec osób schwytanych z bronią w rękę. W latach 1905-1908 Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie skazał na śmierć 750 osób, a sądy wojenno-polowe 144 (dane za 6 miesięcy działania). Ułaskawienia były nieliczne. Statystyka nie obejmuje osób rozstrzelanych, jak to nagminnie się zdarzało na mocy rozkazu władz, bez przeprowadzania rozprawy sądowej. J. Bardach i in., *Historia ustroju i prawa polskiego*. Wyd. 3. Warszawa 1996, s. 443,445.

¹¹ Zachowano wprawdzie przepisy o konieczności nauki języka, historii i literatury rosyjskiej, a także utrzymano obecność przedstawiciela rządu i władz oświatowych na egzaminach z przedmiotów nieteologicznych. Nowością było podkreślenie roli biskupów ordynariuszy, jako wyłącznie odpowiedzialnych za ustalanie programów nauczania oraz podkreślenie ich uprawnień jurysdykcyjnych wobec seminariów. T. Włodarczyk, *Konkordaty*. Warszawa 1974, s. 152.

¹² H. Mościcki, W. Dzwonkowski, *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1927*. Warszawa 1928, s. 33.

¹³ S. Arnold, M. Żychowski, *Zarys historii Polski*. Warszawa 1962, s. 138, 139.

¹⁴ Manifest wywołał wręcz wściekłość ze strony monarchistów i różnej maści szowinistów, którzy zde gustowani ustępstwami ze strony monarchy, rozpętali falę pogromów skierowanych przeciwko rewolucjonistom. Do akcji tej włączyła się ochrana, część aparatu władzy i różni przestępcy. Szczególnie „zasłużyły się” tzw. „Czarne sotnie”, które bezkarnie urządzały pogromy, podczas których zdarzało się, że mordowano i grabiono Żydów. W dniach 22-31 grudnia 1905 r. w Moskwie doszło do wybuchu powstania zbrojnego. Była to kulminacja rewolucji. Powstanie zostało krwawo stłumione. Carat brutalnie rozprawił się z robotnikami i w innych miastach Rosji. Ostatecznie, w tej fazie rozgrywki proletariatu rosyjski przegrał. L. Podhorodecki, *Historia Polski*, s. 197.

¹⁵ A. W ierzbicki, *Wspomnienia i dokumenty*. Warszawa 1957, s. 140, 142.

¹⁶ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia prawa na ziemiach polskich*. (cz. 2) Toruń 1995, s. 150.

¹⁷ R. Kołodziejczyk, R. Gradowski, *Zarys dziejów kapitalizmu w Polsce*. Warszawa 1974, s. 244, 245.

¹⁸ J. Bardach i in., *Historia ustroju*, s. 433.

¹⁹ D. Makiła, Z. Naworski, *Historia prawa*, s. 151, 152.

²⁰ Tamże, s. 152; „Głos Płocki” 1912, nr 59, s. 3.

²¹ Kasa Pomocy dla strażaków. „Echa Płockie i Włocławskie” 1905 nr 8 s. 2.

²² Obowiązkowe ubezpieczenia od wypadków. „Głos Płocki” 1912 nr 91 s. 1.

²³ Dodajmy, że do zaprezentowanych zastrzeżeń ustosunkowało się Towarzystwo Przemysłowców w Warszawie. Towarzystwo negatywnie wypowiedziało się w sprawie utworzenia jednej wspólnej kasy dla robotników Warszawy. Zdaniem Towarzystwa ustawa dopuszczała organizację kas dla drobnych przedsiębiorstw, które mogły być powoływane za obopólną zgodą tj. pracowników i pracodawców. Towarzystwo odrzucało też model powołania jednej kasy z uwagi na możliwość nadmiernego jej zbiurokratyzowania. Towarzystwo wypowiedziało się przeciwko wyłącznemu przekazaniu kasom finansowania opieki lekarskiej; chyba, że otrzymają one gwarancje otrzymania środków ze strony pracodawców. Powyższe Towarzystwo uzasadniało również regionalnymi trudnościami, co do możliwości właściwego zorganizowania opieki lekarskiej w terenie. J.: W sprawie kas chorych. „Głos Płocki” 1913 nr 80 s. 2.

²⁴ Byli nimi: R. Litewski, A. Krakowski, E. Górecki, Popow, Celmer, Zaremba, Kubiak, Wiśniewski, Pstrokoński i Kaczmarski. „Głos Płocki” 1913 nr 79 s. 2; nr 84 s. 2.

²⁵ Tamże.

²⁶ M. Themerson: *Kasy chorych w obliczu higieny zawodowej*. „Głos Płocki” 1914 nr 56 s. 1.

²⁷ W chwili odzyskania niepodległości państwowej przez Polskę, kasy chorych działały w b. zaborach pruskim i austriackim. Ustawa z 1920

r. znacznie rozszerzyła zakres ich działania. W Płocku – „Powiatowa Kasa Chorych” rozpoczęła działalność w oparciu o w/w przepisy dopiero od stycznia 1923 r. W zorganizowaniu Kasy szczególnie zasłynęli W. Majewski, dr W. Frankowski, R. Borszewski, W. Kawecki, J. Jabłczyński i Załęski. Początki Kasy były niezmiernie trudne. Brak było narzędzi i urządzeń medycznych, niezbędnych w lecznictwie, a nade wszystko gotówki. Pierwszym kierownikiem i lekarzem naczelnym kasy został dr zorganizowaniu, którego wspomagał dr A. Beczkowicz. Wyłoniony z I Rady Kasy Zarząd nabył na własność budynek przy ul. Kolegialnej 9 w Płocku. Pierwszym dyrektorem Kasy został powołany w drodze konkursu J. Gierłowski. Jego zasługą było urządzenie własnej apteki, ambulatorium itp. Należy zaznaczyć, że kierownicze stanowiska w Kasie obejmowano zawsze w drodze konkursu. Powiatowa Kasa Chorych w Płocku. „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1930 nr 3,4,5 s. 30-32.

- ²⁸ R. Kołodziejczyk, R. Gradowski, *Zarys dziejów kapitalizmu w Polsce*. Warszawa 1974, s. 245.
- ²⁹ Tę pełnię praw dla ludności żydowskiej Rosjanie traktowali w sposób tylko sobie właściwy. Tuż bowiem po wydaniu przez Mikołaja II manifestu z 16 X 1905 r., zapowiadającego wprowadzenie swobód demokratycznych i ustanowienie Dumy Państwowej, w tzw. strefie osiadłości, czyli na tzw. „ziemiach zabranych”, w 300 miejscowościach doszło do ok. 300 krwawych pogromów ludności żydowskiej. W samej tylko Odessie zabito 400 Żydów. W kwietniu 1906 r. dokonano krwawego pogromu w Białymstoku, a w sierpniu tego roku - w Siedlcach. P. Wróbel, *Zarys dziejów Żydów*, s. 28.
- ³⁰ *Encyklopedia Powszechna PWN*. T. 2. Warszawa 1974, s. 263.
- ³¹ *Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim*, s. 196-199.
- ³² Tamże, s. 180.
- ³³ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 r.* Warszawa-Łódź 1995, s. 204 – 209.
- ³⁴ I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego*, s. 538, 539.
- ³⁵ A. Jezierski, C. Leszczyńska: *Historia gospodarcza*, s. 191, 192, 195, 197.
- ³⁶ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej*, s. 124.
- ³⁷ M. Kiniorski, Stanisław Chelchowski. P S B. T. 3. Kraków 1937, s. 272.
- ³⁸ *Historia Polski w liczbach. Rolnictwo. Leśnictwo*. Warszawa 1991, s. 122.
- ³⁹ Tamże, s. 114, 115.
- ⁴⁰ Tamże, s. 167-168.
- ⁴¹ Z szacunków S. Kruszewskiego i M. Zdziarskiego wynika, że w 1900 r. tylko do USA na stałe wyemigrowało 1,244.000 Polaków. W latach 1905-1913 łącznie wyemigrowało 1,122.682 Polaków. W 1923 r. emigracja Polaków w USA osiągnęła już liczbę ok. ponad 3 mln osób. Był to zatem problem społeczny i to niezwykle ważny, który negatywnie rzutował na przyszły rozwój ludnościowy kraju. S. Kruszewski, M. Zdziarski, *Życie robotnicze w Polsce 1913-1921*. Warszawa 1923, s. 86.
- ⁴² I. Nyczkowska, *Dzieje szkoły w latach 1863-1939*. [w:] *Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoła w Płocku 1773-1973*. Płock 1976, s. 56.
- ⁴³ M. Chudzyński, *Z rewolucyjnej spuścizny Płocka. Zdumiewający strajk majowy*. „Biuletyn Historyczny”. Wyd. Warszawski KW PZPR. Warszawa 1965, s. 46-49.
- ⁴⁴ R. Bender, A. Gałka, *Popiel (Chościak Popiel) Teofil*. PSB.
- ⁴⁵ Płock nadal pozostawał stolicą ordynariatu katolickiego. Samo miasto wchodziło w skład dekanatu płockiego, który pokrywał się terytorialnie z powiatem płockim. Dekanat płocki obejmował obszar 1.321 km² powierzchni. Wg źródeł kościelnych zamieszkiwało tam 80.119 katolików. Na tym terenie były 32 parafie, 35 kościołów i 3 kaplice. W 1905 r. w obsłudze duszpasterskiej tych parafii było zaangażowanych 38 księży. „Echa Płockie i Włocławskie” 1905, nr 76, s. 1.
- ⁴⁶ Do najważniejszych osiągnięć Kościoła m.in. należało: 1. zniesienie obowiązku zwracania się przez Kościół do władz państwowych Rosji za wyłącznym pośrednictwem władz Cerkwi prawosławnej. Odtąd jedynie właściwym forum porozumiewawczym w relacjach Kościół – państwo stało się MSW Rosji; 2. wyrażenie przez państwo zgody na pełne sprawowanie jurysdykcji kościelnej przez biskupów ordynariuszy; 3. uprawomocnienie lokalnych władz państwowych do wydawania decyzji w zakresie budownictwa kościelnego; 4. uprawomocnienie biskupów w swobodnym powoływaniu przez nich duchownych na stanowiska proboszczów i wikariuszy, swobodę w

obsadzaniu stanowisk kurialnych, seminaryjnych itp. Przyjęto też zasadę, że brak odpowiedzi ze strony gubernatorów w sprawie, oznaczało zgodę; 5. obsadzanie stanowisk rządców diecezji w porozumieniu z MSW; 6. uzyskanie przez biskupów prawa do zwalniania księży z pełnienia obowiązków, bez konieczności powiadamiania gubernatorów; 7. zniesiono zakazy odnośnie przejazdów i podróży duchowieństwa po kraju i zagranicę. Decyzje w tym względzie pozostawiono ordynariuszom. Należy nadmienić, że dotychczasowe rygory utrzymano jedynie wobec księży zakonnych; 8. ustalono również rejestr kar dla duchownych, które były wymierzane przez ministra spraw wewnętrznych, a które polegały m.in. na przeniesieniu duchownego do innej parafii, zamknięciu opornego duchownego za wiedzą i opinią biskupa ordynariusza na okres do 2 lat w klasztorze oraz na uwolnieniu go z pełnienia obowiązków; 9. zezwolono w całym państwie na urządzenie wokół świątyń procesji, konduktów pogrzebowych, stawianie symboli religijnych, organizowanie bractw i organizacji społeczno-kościelnych. Zastrzeżono jednak uprzednie powiadamianie o tych faktach miejscowych władz policyjnych. Nowe prawa zostały uzupełnione w drodze dodatkowego układu zawartego 22 czerwca 1907 r. w Rzymie między Stolicą Apostolską i Rosją w sprawie seminarium duchownych. Układ ten precyzował, że plan zajęć studium języka, historii i literatury rosyjskiej będzie ustalany przez biskupa ordynariusza, działającego w porozumieniu z rządem. Egzamin z tych przedmiotów miały być zdawane w obecności miejscowego gubernatora lub jego przedstawiciela oraz delegata kuratorium szkolnego. Prawo wystawiania ocen pozostawiono wykładowcom, jednakże obecność na egzaminach gubernatora, miała dać jemu możliwość zapoznania się z źródła, z zakresem i postępowaniem w nauczaniu dyscyplin nieteologicznych. Zmiany w ustawodawstwie

- kościelnym. „Echa Płockie i Włocławskie” 1905, nr 35, s. 1; T. Włodarczyk, Konkordaty. Warszawa 1974, s. 151, 152.
- ⁴⁷ H. Rutska, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 i 1907-1928*. [w:] *Księga pamiątkowa Kola Płocczan*, s. 24, 79-80.
- ⁴⁸ A. Maciesza, *Stan szkolnictwa w mieście Płocku w roku 1914 i w roku 1928*. [w:] *Księga pamiątkowa Kola Płocczan*, s. 71, 72
- ⁴⁹ M. Chudzyński, *Dzieje miasta*, s. 341.
- ⁵⁰ A. Grabowski, *Rok 1903 w życiu płockim*. „Kalendarz Informacyjny Płocki” na rok 1904”. Płock 1903, s. 51, 52.
- ⁵¹ E. Romer, I. Weinfeld, *Rocznik Polski. Tablice statystyczne*. Kraków 1917, s. 72.
- ⁵² „Echa Płockie i Włocławskie” 1905, nr 34, s. 2.
- ⁵³ W tym samym czasie powiat płocki liczył 136.945 mieszkańców. W skład powiatu wchodziło 15 gmin. Były nimi: Brwilno, Bielino, Rogozino, Zagoty, Lelice, Kleniewo, Majki, Starożreby, Góra, Drobin, Łubki, Mąkolin, Ramotowo, Święcice i Rębowo. łącznie gminy obejmowały 415 wsi. Gminy wchodziły w skład 4 okręgów sądowo-gminnych, na które został podzielony powiat płocki. „Echa Płockie i Włocławskie” 1905, nr 75, s. 1.
- ⁵⁴ E. Romer, I. Weinfeld, *Rocznik Polski. Tablice*, s. 8.
- ⁵⁵ J. Stefański. *Dzieje Fabryki Maszyn Żniwnych*, s. 29.
- ⁵⁶ A. Maciesza, *Gubernia w świetle cyfr*. „Kalendarz Informacyjny Płocki na rok 1904”, s. 82, 83.
- ⁵⁷ J. Stefański, *Dzieje Fabryki*, s. 33.
- ⁵⁸ *Drobny handel spożywczy w Płocku*. „Głos Płocka” 1912, nr 12, s. 1.
- ⁵⁹ M. Chudzyński, *Dzieje miasta*, s. 342.
- ⁶⁰ A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia*, s. 661.
- ⁶¹ K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871 – 1914*. Warszawa 1966, s. 122, 123.

Summary

Positivism with the title organic work and the following active battle proclaimed by Zygmunt Miłkowski [Sigmound Miłkowski] in which the accent is impressed for work “With People And For People”. They were actively accepted in Płock which was touched by Russian repression in the January Uprising. It was quickly led to the social activation which was expressed in the foundation in 1868 Towarzystwo Spożywcze i Kasa Pożyczkowa “Zgoda” [The Food Society and The Loan Cash “Agreement”], a contemporary society existing in the town under the same name. The progress was expressed by the foundation three factories – machines factory and agricultural equipment in 1870 and in the following years. In the social but also agricultural activation the crucial role played “Korespondent Płocki” [The Płock Coresspodent], a newspaper edited by Jan Zygmunt Rościszewski [John Sigmound Rościszewski], in the social and national cases in that newspaper published famous journalists. The crucial in this process played the plocki governor Sergius hr. Tołstoj [Sergius count. Tolstoj] who together with his wife Maria [Mary] led to create Płockie Towarzystwo Dobroczyńności [The Płock Charity Organization]. The institution was attracted firstly the representatives all religious groups but later it became the real school of social leaders but also political later. The revolution of 1905 added new values. Apart from the limited national reidentifications it fulfilled the social proclamations as: the increase of salaries, the right to strike and coalition, legal regulations referring to the work of minors and women, the introduction of inspection to the factory and also the progress in the social insurance. It also formed the legal political movement but very limited in the activity. The group of Płock leaders connected with Towarzystwo Kredytowe Ziemskie [The Credit Noblemen Society] led to the formation Centralne Towarzystwo Rolnicze [The Central Agricultural Society], an organization which in free Poland became a pioneer of progress in agriculture. The similar role played agricultural circles formed on the mass scale. The social partner became a Catholic church too, which by formed Związek Katolicki Diecezji Płockiej [The Catholic Connection of Płock Diocese], particularly played a crucial role in the country environment. On the basis of the movement there were founded organizations about different aims in the cultural sphere, educational, charitable and vocational. There were observed changes as the expression of modernity, in the following years they played the role during the next occupation, a German occupation which began during the breaking out the First World War.

CMENTARZE WOJENNE Z I WOJNY ŚWIATOWEJ W ŁĘCZYCY I ZIEMI ŁĘCZYCKIEJ

Abstrakt

Bitwa Łódzka była jedną z największych operacji wojskowych I wojny światowej na froncie wschodnim. W listopadzie 1914 roku Paul von Hindenburg rozkazał uderzyć 9 Armii niemieckiej na 1 i 2 Armię rosyjską. Plan operacji opracował Erich Ludendorff. Obie strony zaangażowały około 800 tysięcy żołnierzy.

Od 14 do 23 listopada 1914 roku trwały zacięte walki na terenie Ziemi Łęczyckiej, które były częścią Bitwy Łódzkiej. Nie są znane dokładne straty walczących armii. W 1915 roku niemiecka administracja okupacyjna zorganizowała w Ziemi Łęczyckiej cmentarze wojenne dla poległych żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej. Największy cmentarz wojskowy ulokowano na obszarze cmentarza rzymskokatolickiego w Łęczycy – obecnie znajdują się tu groby 233 żołnierzy niemieckich i 50 rosyjskich. Istnieją także do dzisiaj pozostałości grobów wojennych na cmentarzu ewangelickim w Łęczycy, gdzie spoczywa 18 żołnierzy niemieckich, oraz w Siedlcu i w Tumie.

Słowa kluczowe:

I wojna światowa, Bitwa Łódzka, Łęczycy, cmentarze wojenne

Odwiedzający cmentarz rzymskokatolicki przy ul. Kaliskiej w Łęczycy z pewnością stają zdumieni przed rozległą kwaterą wojenną żołnierzy niemieckich poległych w 1914 roku na Ziemi Łęczyckiej. Znakomicie zachowane groby i dobrze utrzymany pomnik, postawiony przez niemiecką armię w czasie I wojny światowej, są świadectwem burzliwych dziejów miasta.

Walki w 1914 roku na Ziemi Łęczyckiej

Rok 1914 wciągnął Łęczycę w orbitę działań I wojny światowej. Już 12 października polscy Legioniści na krótko wkroczyli do Łęczycy¹. Dnia 26 października doszło do starć w okolicach miasta. Żołnierze 20 batalionu I pp Legionów działający w ramach 7 dywizji kawalerii pod dowództwem gen. Alberta Le Gay`a zdobyli Łęczycę i bronili jej przed rosyjskim korpusem gen. Aleksandra Nowikowa. Dnia 29 października Rosjanie odbili miasto, które utrzymali do połowy listopada, kiedy to po ostrzelaniu Łęczycy przez artylerię niemiecką wojska państw centralnych zajęły miasto 16 listopada. Walki były niezmiernie zacięte. Legioniści toczyli boje nawet na miejscowych cmentarzach. W Łęczycy i okolicy nie zachowały się jednak groby poległych żołnierzy Piłsudskiego.

Październikowe walki o Łęczycę opisał gen. Mieczysław Norwid – Neugebauer, w wydanej

w 1937 r. książce „Ziemia Łęczycka Żołnierzom Niepodległości”, który w 1914 r. w stopniu majora, dowodził drugim baonem 1 pp Legionów działającym w korpusie gen. Ignaza Kordy. Już 26 października baon wraz 7 dywizją kawalerii austriackiej gen. Le Gay`a został przegrupowany pod Łęczycę. Utworzono trzy ugrupowania obronne: Wilczkowice – landsturm gen. Hoffmana, drugi baon pod dowództwem ppor. Karola Płoszajskiego obsadził Topolę, Tum zajęła 1 kompania por. Józefa Olszyny – Wilczyńskiego. Do poważnych starć doszło 27 października między Nędzrzewem i Kucharami oraz pod Siedlcem i Gawronami. Zginęło i zostało rannych 120 legionistów, co spowodowało rozwiązanie 2 kompanii. W tym samym dniu legioniści walczyli z Kozakami z kaukaskiej dywizji kawalerii gen. Charpentiera i Czerkiesami pod Garbalinem i Gawronami. Dnia 28 października doszło do szturm Rosjan na Łęczycę od strony torfowisk błońskich. Norwid – Neugebauer zdecydował o wycofaniu w kierunku zachodnim. Odwrot osłaniała kawaleria Władysława Prażmowskiego - Beliny. Doszło do ciężkiego ostrzału miasta, podczas którego pociski spadły na kościół św. Andrzeja Apostoła, w wyniku czego został śmiertelnie ranny proboszcz ks. Adolf Żebrowski. Po starciach na cmentarzu ewangelickim żołnierze skierowali się na Poddębice. W okolicach Gostkowa oraz pod Turem, Domaniewem i Sworawą doszło do starć².

Paul von Hindenburg, który na początku listopada 1914 r. został dowódcą frontu wschodniego postanowił uderzyć siłami 9 Armii Augusta Mackensena na styk rosyjskiej 1 i 2 Armii. Dnia 11 listopada Niemcy zaatakowali w rejonie Włocławka. Dowódca rosyjskiego frontu gen. Nikołaj Ruzski uznał działania za lokalną dywersję i rozpoczął przegrupowywanie 2 Armii w rejon Kalisza. Wykorzystał to Mackensen i uderzył na linii Łęczycza – Łódź. Od 14 do 23 listopada trwały w tym rejonie zacięte walki. Plan operacji łódzkiej opracował Erich Ludendorff.

W czasie walk o Łęczycę artyleria niemiecka spowodowała duże zniszczenia. Uszkodzono archikolegiatę w Tumie i kościół w Topoli Królewskiej. Paliły się Grabów, Błonie i Topola. Żołnierze strzelali do mieszkańców ratujących dobytek. Rosjanie nie zdążyli ewakuować rannych – ponad dwa tygodnie opiekowali się nimi, w miejscowym szpitalu św. Mikołaja Cudotwórcy, łączycanie z Komitetu Obywatelskiego³. Mimo silnego deszczu korpusy syberyjskie próbowały bezskutecznie zająć Łęczycę, która ostatecznie 16 listopada 1914 r. dostała się w ręce niemieckie. Walki w okolicach Łęczycy, jak i w samym mieście, były częścią Bitwy Łódzkiej – największej operacji w 1914 r. na froncie wschodnim. Obie strony zaangażowały w niej łącznie ok. 800 tys. żołnierzy⁴. Trudno ocenić, ilu z nich zginęło i zostało pochowanych w łęczyckiej ziemi.

W maju 1915 r. Rada Miasta Łęczycy podjęła uchwałę o postawieniu krzyży na grobach żołnierzy rosyjskich poległych w poprzednim roku oraz zaaprobowała projekt pomnika cmentarnego – prawdopodobnie chodzi o istniejący do dziś pomnik żołnierzy niemieckich i rosyjskich z niemieckim napisem: „W roku 1915 ten pomnik został wybudowany ku pamięci poległych w Powiecie Łęczycza niemieckich i rosyjskich żołnierzy. A światło wiekuiste niechaj im świeci”. Prace przy tworzeniu kwater powierzono najprawdopodobniej łęczyckiej firmie kamieniarskiej A.H. Landau, której sygnatury znajdują się na pomniku i prywatnych nagrobkach w kwaterze żołnierzy niemieckich. Landau wykonał przypuszczalnie płyty dla całych kwater wojskowych, niemieckiej i rosyjskiej, na łęczyckim cmentarzu rzymskokatolickim i dla kwatery niemieckiej na cmentarzu ewangelicko–augsburskim w Łęczycy. Identyczne stylistycznie płyty istnieją także na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Tumie (kwatery rosyjska) i na ewangelicko–augsburskim w Ozorkowie (kwatery niemiecka) – prawdopodobnie powstały one według odgórnego projektu, na co wskazują np. podobne epitafia występujące również

w kwaterach z 1914 r. w okolicach Sieradza i Zduńskiej Woli (np. w kwaterze żołnierzy niemieckich z dolnośląskiego Lubania spoczywających w Korczewie)⁵.

Kwaterna żołnierzy niemieckich na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Łęczycy⁶

Na rzymskokatolickim cmentarzu parafii św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy zachowały się do dnia dzisiejszego groby 233 żołnierzy niemieckich. Zdecydowana większość spoczęła pod jednakowymi nagrobkami z cementu. Natomiast trzech żołnierzy pochowano w indywidualnych grobach z piaszkowymi pomnikami, wystawionymi prawdopodobnie przez rodziny, a kolejnych pięciu pod wspólnym pomnikiem z piaszkowca.

Kwaterna znajduje się przy wschodnim ogrodzeniu cmentarza. Posiada kształt prostokąta, na którego powierzchni znajduje się pięć rzędów krzyży nagrobnych ustawionych w tylnej części grobów otoczonych betonowymi opaskami. Krzyże mają tablice epitafijne zaznaczone na przecięciach ramion. Rzędy betonowych krzyży rozdziela alejka biegnąca przez środek kwatery. W przedniej części, po jej lewej stronie, stoi pomnik na planie krzyża greckiego, z wmontowanymi w rogach bryły głównej kolumnami. Podstawy zrobiono z ocementowanych cegieł licowanych blokami granitu. Z przodu pomnika znajduje się wnęka, a w niej tablica z białego marmuru z napisem po niemiecku: „In Jahre 1915 wurde dieses denkmal errichtet zur bleibenden errinerung an die im Kreise Lenczyca gefallenen Deutschen und Russischen Krieger. Das ewige Licht leuchte ihnen.” Całość wieńczy tympanon z fragmentami ornamentu roślinnego. Na tympanonie umieszczono kulę z cementu. Na architrawie znajduje się płaskorzeźba Krzyża Żelaznego (maltańskiego?) w otoczeniu liści dębowych.

W kwaterze znajdują się pomniki wystawione poległym przez rodziny. Pierwszy z nich to nagrobek leutnanta Waltera Neumana (Feld. Art. Regt. No 73, geb. in Niedermahlkau W. Pr. am 30 April 1894, getallen 22 November 1914) z czerwonego granitu z odkutym na płaskiej płycie Krzyżem Żelaznym. Na przecięciu ramion wykuto literę „W”, a w dolnym ramieniu „1914”. Drugi, hauptmana U. Batt. Chef. Heinricha Hammana (3 Res. Felda. Reg. 36, geb. 21 Sep. 1873, get. als fuhrer der U. Ab /.../ 27 October 1914 bei Bielawy), zrobiono w formie ostrosłupa z płaskorzeźbą wypukłego miecza skierowanego ostrzem do dołu. Trzeci to secesyjny nagrobek Gerharda Steffensa z Hamburga (Inf. Reg. 61/10), Augusta Huhna z Hamburga,

Thimma Heydascha z Muhlhausen. Na epitafium umieszczono formułę modlitewną: „Gott legt und last auf, aber hilft uns auch”. Jest to prostopadłościenny blok piaskowca stylizowany na stos kamieni. W przedniej ścianie umieszczono tablice z marmuru, nad którą wyrzeźbiono pikiel haubę. Czwarty i ostatni to grób Kriegsfreiwilligera Wilhelma Modrowa (Res. Jager Batl., geb. 30 September 1895, gest. 12 December 1914) podobny stylistycznie do pomnika G. Steffensa i innych.

Inskrypcje znajdują się na 186 nagrobkach. Z tego 147 dotyczy pojedynczych osób, zaś 39 zawiera dane dwóch poległych każda. Nieznany żołnierzom poświęcono siedem nagrobków. Każda inskrypcja składa się z danych występujących w następującej kolejności: stopień wojskowy, imię i nazwisko, jednostka wojskowa i data śmierci. Z inskrypcji wynika, że pochowani w kwadrach żołnierze polegli bądź zmarli od ran między 13 listopada 1914 r. a 10 stycznia 1915 r. Dwie inskrypcje wskazują na rok 1916 (być może byli to żołnierze zmarli w szpitalu lub z przyczyn naturalnych – walk w tym okresie w mieście ani okolicach już nie było). Z dat śmierci poległych wynika, że działania bojowe miały szczególne natężenie 16 listopada (11 zabitych) i między 23 listopada a 3 grudnia 1914 r. (132 zabitych), przeciętnie w tych dniach ginęło 7 – 8 żołnierzy, wyjątek stanowi 30 listopada, gdy padło ich 17. Wśród nazwisk występujących w inskrypcjach jest aż 25 o polskim brzmieniu, np. Wojcieszak, Lewandowski czy Dziembowski. Żołnierze biorący udział w bitwie pochodzili z następujących jednostek (podaję wraz z liczbą poległych):

Infanterie Regiment 18 – 6 poległych
 Infanterie Regiment 21 – 6 poległych
 Infanterie Regiment 32 – 6 poległych
 Infanterie Regiment 61 – 9 poległych
 Infanterie Regiment 83 – 7 poległych



Infanterie Regiment 128 – 9 poległych
 Infanterie Regiment 131 – 10 poległych
 Infanterie Regiment 146 – 5 poległych
 Infanterie Regiment 147 – 5 poległych
 Infanterie Regiment 150 – 6 poległych
 Infanterie Regiment 151 – 6 poległych
 Infanterie Regiment 152 – 8 poległych
 Grenadier Regiment 5 – 22 poległych
 Garde Grenadiere Regiment 5 – 12 poległych
 Gard Fusilier Regiment – 12 poległych
 Lehr Infanterie Regiment – 6 poległych
 5 Garde Regiment Z. F. - 6 poległych

Ponadto pojedynczy żołnierze pochodzą z następujących jednostek: Feldartillerie Regiment 35, Infanterie Regiment 176, Dragonen Regiment 16, 4 Schwere Marsch – Kollonne Fuss Artillerie Regiment II, Infanterie Regiment 227, 228, Ulanen Regiment 13, Jager Batallion Anklam, Jager Batallion 2, Fussartillerie Regiment, Beamte des Kaiserliche Deutsche Zivil Verwaltung, 3 Sanitar - Kollonne XVII Armeekorps, Feldlazarett II, XX Armeekorps, Stab Feldartillerie Regiment 73, Landsturm Infanterie Ersatz Battalion Brigade VI 24, 3 Ersatz Kompanie Pionieren 8, Reserve Kompanie Pionieren 49, 5 C.

W inskrypcjach zastosowano szereg skrótów nazw jednostek wojskowych:

K. – Armeekorps
 B., BT., BTT. – Bateria
 Beamte. D. Kaiserl. Dtsch. Ziv. Verw. – Beamte Kaiserliche Deutsche Zivil Verwaltung
 BRIEG. – Brigade
 DIV. – Division
 DRAG. – Dragonen
 Esk. – Eskadron
 ERS. – Ersatz
 F., F. – A., FELD – A, FELDAR. – Feld – Artillerie
 FELD., FELDL. – Feld – Lazarett
 FUS. – Fusilier
 GARD. – Garde
 GR., GREN. – Grenadiere
 I., INF. – Infanterie
 JAG. – Jager
 K. – Kompanie
 K. – Korps
 K. – Kolonne
 KUR. – Kurasieren
 LDST. – Landsturm
 R., REG. – Regiment
 R., RES. – Reserve, Reservist
 SAN. – Sanitar
 UL. – Ulanen

Na łączycykim cmentarzu spoczęli żołnierze:

Pierwszy rząd:

Reservist, Gg. Koslowski, 7 K. Inf. Reg. 141, † 17 XI 1914
Musketier, Paul Jost, 3 K. Inf. Reg. 21, † 13 XI 1914
Reservist, Rich. Schulz, 8 K. Inf. Reg. 128, † 19 XI 1914
Musketier, Joh. Maikowski, 7 K. Inf. Reg. 128, † 19 XI 1914
Kanonier, Ferd. Busse, 3 Bt. Feld-A. R. 35, † 28 XI 1914
Wehrmann, F. Ziolkowski, 9 K. Inf. Reg. 176, † 28 XI 1914
Reservist, Heindr. Lutten, 3 K. Inf. Reg. 150, † 29 XI 1914
Reservist, Otto Fricke, 2 K. Gard. Fus. R., † 4 XII 1914
Einjarringe Freiwillige, Walt. Gebauer, 2 K. Inf. Reg. 141, † 4 XII 1914
Kanonier, H. Klamroth, 3 B. R. Feld. A. R. 50, † 20 XII 1914
Reservist, Wilh. Raufemsen, 7 K. Gard. Fus. R., † 19 XII 1914
Musketier, Fredrich Noll, 5 K. Inf. Reg. 149, † 19 XII 1914
Gefreiter, Max Korber, 4-Schwere M. K. Fuss. Art. R., † 21 XII 1914
Kanonier, Johann Kohnke, 5 Bt. Feld. Ar. 71, † 6 XII 1914
Dragoner, Oskar Petersen, 1 Esk. Drag. R. 16, † 22 XII 1914
Gefreiter, Julius Nobach, 1 K. Gard. Gr. R., † 21 XII 1914
Reservist, August Esseb, 1 K. Lehr. Inf. Reg., † 25 XII 1914
Musketier, Ernst Stolz, 5 K. Inf. Reg. 150, † 23 XII 1914
Ers. Reservist, Otto Schlafer, 7 K. R. Inf. R. 227, † 23 XII 1914
Musketier, Karl Gehrz, 12 K. R. Inf. R. 229, † 29 XII 1914
Kriegsfreiw., Alfred Engert, 11 K. R. Inf. R. 231, † 29 XII 1914
Fusilier, Ad. Ostermann, 4 K. Gard. Fus. R., † 10 I 1915
Deutsche Krieger, † Januar 1915
Leutnant D. R., Walter Asmuss, . K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914
Gefreiter, Hermann Lus, 9 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914
Fusilier, Josef Nowak, 11 K. Gren. Reg. 5, 19 XI 1914
Fusilier, J. Kowalewski, K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Drugi rząd:

Kriegsfreiw., Heinr. Ideler, 6 K. Gren. Reg. 5., † 19 XI 1914
Fusilier, Janz Franz, 11 K. Gren. Reg. 5, † 20 XI 1914
Deutscher Krieger, Gren. Reg. 5, † 20 XI 1914
Musketier, Robert Berg, 1 K. Inf. Reg. 128, † 18 XI 1914
Musketier, Franz Bohmke, 6 K. Inf. Reg. 128, † 21 XI 1914
Grenadier, Paul Blosser, 4 K. Gren. Reg. 6, † 20 XI 1914
Fusilier, R. Pawlowski, 9 K. Gren. Reg. 5, † 22 XI 1914
Reservist, Fr. Scuplinski, 11 K. Inf. Reg. 141, † 25 XI 1914
Reservist, Paul Schroder, 10 K. Gren. Reg. 5, † 23 XI 1914
Kanonier, Kurt Off, 4 Btt. Fuss. A. R. 11, † 25 XI 1914
Musk., F. Meyer, 4 K. R. Inf. R. 231, Res. Walt. Burg, 12 K. Inf. Reg. 147, † 30 XI 1914
Reservist, Paul Pusch, 8 K. Gard. Fus. A., † 1 XII 1914
Musk. H. Maron, 9 K. Inf. Reg. 176, Musk., W. Dremer, K. Inf. R. 83, † 1 XII 1914
Unteroffizier, Otto Schmokl, 3 K. Inf. Reg. 152, † 2 XII 1914
Gren., P. Ligo, 3 K. Gard. R. Z. F., Gefr., P. Scholz, 11 K. 5 Gard. R. Z. F., 30 XI u. 3 XII 1914
Reservist, Konrad Decker, 1 Btt. Felda. R. 11, † 30 XI 1914
Reservist, Hermann Dolle, 6 K. Inf. Reg. 83, † 3 XII 1914
Ufzz., Schubert, Fus., A. Schwarz, 1 u. 4 K. Lehr. J. R., † 4 XII 1914
Gefreiter, Ig. Wojcieszak, 3 K. Gard. Gr. Z. 5, † 2 XII 1914
Kriegsfreiw., Max Anklam, 12 K. Gard. Fus. R., 4 XI 1914
Reservist, Gottlieb Kopp, 12 K. Inf. Reg. 151, † 18 XII 1914
Ers. Reservist, Ernst Munster, 4 K. Inf. Reg. 150, † 3 XII 1914
Ers. Reservist, P. Rothenburg, 2 K. Inf. Reg. 21, † 2 XII 1914
Tambour, Kurt Geilert, 9 K. Inf. Reg. 151, † 10 XII 1914



Reservist, H. Dziembowski, 10 K. Inf. Reg. 151, † 25 XII 1914
Gefreiter, Otto Boder, M. G. K. Lehr. I. R., † 9 XII 1914
Ein. Frw. Gefr., Desid. Siedler, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914
Kriegsfreiw., Jakob Heuser, 5 K. R. Inf. R. 228, † 27 XII 1914
Kriegsfreiw., Walt. Veberuck, 5 Btt. R. F. A. R. 50, † 1 I 1915
Landsturmm., Jos. Makowiecki, Kp., Greifswald, Lst. I. B. Anklam, † 27 XII 1914
Ers. Reservist, Herm. Kaubisch, 5 K. R. Inf. R. 228, † 17 XII 1914
Ulan, Kart Kind, 5 Esk. Ul. Reg. 13, † 9 I 1915
Ers. Reservist, Ferd. Porsch, 4 K. Inf. Reg. 128, † 16 XII 1914
Fusilier, Gustav Freitag, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914
reservist, F. Langkowski, 4 K. Inf. Reg. 128, † 16 XI 1914
Gefreiter, D. Grobe, Drag, R. 16, † 1915

Trzeci rząd:

Gefreiter, Paul Steinke, 6 K. Inf. Reg. 128, † 17 XI 1914
Fusilier, John. Pohzmann, 10 K. Gren. Reg. 5, † 27 XI 1914
Wehrmann, Kaschubowski, 7 K. Inf. Reg. 128, † 17 XI 1914
Einj. Frw. Gefr., Franz Muller, 11 K. Gren. Reg. 5, 17 XI 1914
Ers. Reservist, Johann Fast, 8 K. Gren. Reg. 5, 27 XI 1914
Wehrmann, Joh. Budweg, 5 K. Inf. Reg. 146, † 26 XI 1914
Reservist, Johann Romer, 1 K. Inf. Reg. 59, † 26 XI 1914
Musketier, Josef Herden, 4 K. Inf. Reg. 21, † 26 XI 1914
Musketier, Franz Lex, 2 K. Inf. Reg. 141, † 27 XI 1914
Musketier, K. Weldemann, 6 K. Inf. Reg. 61, † 27 XI 1914
Res., M. Bentlage, 2 K. Inf. Reg. 152, G. Jablonowski, 3 K. Inf. R. 147, † 24 XI 1914
Msk., Hilgendorf, 7 K. Inf. R. 150, Junbek ?, Deutsche, Inf. R. 18, † 22 u. 23 XI 1914
W. Schulte – Berge, 5 K. Inf. R. 141, Jag., Hans Fabig, 3 K. R. Jag. B. 21, † 24 XI 1914
Res., D. Schleuder, 7 K. R. Inf. R. 225, Gr. Grunewald, 1 K. Garde. Gr. 5, † 30 XI u. 5 XII 1914
Vizefeldwebel, O. Junglausen, 2 K. Inf. R. 18, Res. A. Schneider, 8 K. Inf. R. 32, † 21 u. 27 XI 1914
Kanonier, (...)bel, 4 B. Feld. A. R. 73, Gfr. Sarschitzki, 7 K. Inf. Reg. 152, † 25 XI 1914
Gren., I. Pulsch, 7 K. 5 Garde. R. Z. F., Ers. R. Fassunge, 1 K. R. Inf. Reg. 227, † 6 u. 14 XII 1914
Ers. R. I. Stenger, 9 K. R. Inf. R. 227, Ers. R., Rud. Hoff, 1 K. 5 Garde. R. Z. R., † 15 u. 16 XII 1914
Reservist, F. Mrozowski, 6 K. Inf. Reg. 128, † 6 XII 1914
Reservist, Adolf Silz, 4 K. Inf. Reg. 18, † 6 XII 1914
Msk., D. Cassmer, 11 K. Inf. R. 176, Krfr., K. Rickens, 5 K. Inf. R. 59, † 26 XI 1914
Wrm., Ant. Vogel, 10 K. Inf. R. 141, Msk., Joh. Hartin, M. G. K.

Inf. R. 83, † 25 XI 1914

Wilhelm Kindsvogel, Beamnt. D. Keiserl. Dtsch. Ziv. Verm.,
† 26 XI 1917 (?)

Musketier, Adolf Wolf, 6 K. Inf. Reg. 148, † 16 XI 1914

Fusilier, T. Brugenman, 10 K. Gard. Gr. R. 5, † 14 XII 1914

Fusilier, Karl Burdinski, 4 B. 5 Gard. F. A. R., † 13 XII 1914

Ers. Reservist, Katzenberger, 9 K. Inf. Reg. 32, † 2 I 1915

Untenoffizier, Gustav Fischer, 5 K. Gard. R. 2 F., † 18 XII 1914

Untenoffizier, A. Albertmeier, 7 K. Gard. Fus. R., † 7 I 1915

Reservist, Aug. Kowald, 10 K. Inf. Reg. 151, † 7 I 1915

Untenoffizier, J. Mazurowski, 11 K. Gren. Reg., † 16 XI 1914

Kriegsfreiw., Johann Basan, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Fusilier, G. Gzodowski, 9 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Ers. Reservist, T. Lewandowski, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Czwarty rząd:

Krakentrager, Bhd. Goitowski, 3 San. K. XVII A. K., † 23 XI 1914

Untenoffizier, Willy Krausse, 12 K. Inf. Reg. 32, † 21 XI 1914

Deutsche Krieger 19†14

Fusilier, Artur Klein, K. Gard. Gr. R. 5, † 6 XII 1914

Fusilier, Heinrich Vact, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Mus., Jos. Beck, 9 K. Inf. Reg. 152, Res. Bongartz, 11 K. Inf.
Reg. 61, † 3 u. 4 XII 1914

Untenoffizier, Bruno Linke, 9 K. R. Inf. R. 225, † 3 XII 1914

Res., Fritz Lange, 5 K. Gard. Fus. R., Res., A. Zinkel, 1 K.
Gard. Fus. R., † 6 XII 1914

Kriegsfreiw., Wilh. Matzel, 3 K. R. Jag. Btl. 22, † 6 XII 1914

Res., Holej. Jann, 10 K. Inf. Reg. 83, Res., Jos. Prass, 8 K.

Inf. Reg. 151, † 6 XII 1914

Reservist, F. Plegenschow, 8 K. Inf. Reg. 18,

† 8 K. Inf. Reg. 18, 11 XII 1914

Deutscher Krieger 19†14

Fusilier, E. Sondermann, 4 K. Gard. Fus. 5, † 30 XI 1914

Musketier, Mart. Harnist, 6 K. Inf. Reg. 32, † 3 XII 1914

Gefreiter, Franz Spinne, 1 Esk. Kur. Reg. 4, † 1 XII 1914

Musketier, P. Gansreiter, † 1 XII 1914

Kanonier, Gust. Jennert, 5 B. R. Feld. A. R. 49, † 1 XII 1914

Reservist, Peter Binias, 11 K. Gard. Gr. R. 6, † 30 XI 1914

Ers. Reservist, August Rose, 1 K. Ers. R. Inf. R. 51, † 2 XII 1914

Kriegsfreiw., Wilhelm Meye, 5 K. Gard. Gr. R. 5, † 30 XI 1914

Reservist, Kon. Heinemann, 8 K. Inf. 83, † 4 XII 1914

Utfz., J. Meller, Gefr., E. Brekav, 5 u. 9 L. Inf. R. 61,

† 1 u. 2 XII 1914

Musketier, Hans Abbau, 2 K. Inf. Reg. 82, † 2 XII 1914

Musketier, Johann Hinz, 1 K. Inf. Reg. 146, † 5 XII 1914

Musketier, Franz Lamek, 7 K. Inf. Reg. 170, † 4 XII 1914

Krfr., Al. Schulz, Schonerstadt, 2 u. 6 K. G. Gren. R. 5,

† 3 u. 4 XII 1914

Kriegsfreiw., Wilh. Gorlich, 2 K. R. Jag. Btl. 22, † 4 XII 1914

Ers. R., S. Stellmach, 2 K. R. Inf. R. 227, Ers. R., G. Meidar,

K. R. Inf. R. 226, † 2 XII 1914

Musketier, N. Debernitz, 3 K. Inf. Reg. 18, † 5 XII 1914

Musketier, Otto Ehlers, 7 K. Inf. Reg. 21, † 3 XII 1914

Vizwachtmstr., Bruno Last, Stab Felda. R. 73, † 3 XII 1914

Musketier, Edmund Grell, 2 K. Inf. Reg. 18, † 26 XII 1914

Mil. Krankerw., Heinrich Dav, Feld. 11 XX A. K., † 3 XII 1914

Reservist, H. Surland, 11 K. Inf. Reg. 150, † 4 XII 1914

Reservist, J. Tomanek, 2 K. Inf. R. 21, † 31 XII 1914

Mil. Krankerw., Fried. Friese, Feld. 3 XX A. K., † 7 I 1915

Fusilier, Franz Plusowa, 3 K. Gard. Gr. R. 5, † 6 XII 1914

Lendsturm., Otto Ecke, 2 K. Ldst. Inf. Ers. Btl. Brieg. VI 24,

† 20 IV 1916

Gefreiter, St. Samplawski, 11 K. Gren. Reg. 5, † 16 XI 1914

Piąty rząd:

Offz. Steuv., Adolf Koch, 2 K. Inf. Reg. 152, † 24 XI 1914

Musk., P. Fischer, 7 K. Inf. Reg. 141, Wrm., Borowski, 1 K. Inf.
Reg. 141, † 23 u. 24 XI 1914

Untenoffizier, Paul Muller, 10 K. Inf. Reg. 152, † 23 XI 1914

Res., R. Hecki. Jann, 12 K. Inf. Reg. 21, Res. Kluskejer, 5 K.

Inf. Reg. 152, † 23 XI 1914

Musk., Fr. Weiss, 2 K. Inf. Reg. 147, Fuchsswarz, 12 K. Inf.
Reg. 147, † 18 u. 23 XI 1914

Wehr., A. Nutzim, 7 K. Inf. Reg. 59, Musk., Otto Heib, 6 K. Inf.
Reg. 151, † 22 u. 23 XI 1914

Pionier, J. Thannmeister, 3 Ers. K. Pion. 8. 6, † 26 XI 1914

Wrm., O. Wolther, 6 K. Inf. Reg. 129, Wrm., K. Brusse, 8 K.
Inf. Reg. 61, † 20 u. 21 XI 1914

Gefreiter, Johann Rieger, 8 K. 5 Gard. R. Z. F., † 28 XI 1914

Kriegsfreiw., Alfr. Goldmann, 11 K. R. Inf. R. 229, † 26 XI 1914

Husar, Gartarius, † 26 XI 1914

Reservist, Karl Berger, 8 K. Inf. Reg. 61, † 28 XI 1914

Wehrmann, Otto Ortman, Stab. 3 Inf. Div., † 30 XI 1914

Gefreiter, Rich. Dietrich, 10 K. Gard. R. 5, † 26 XI 1914

Reservist, Iwan Schreck, 6 K. Gard. Fus. R., † 29 XI 1914

Sergeant, Albert Wiesse, 5 B. 5 Gard. F. A. R., † 26 XI 1914

Musketier, Rich. Schneider I, 3 K. Inf. R. 231, † 28 XI 1914

Deutsche Krieger, Gard. Gr. Reg. 5, † 29 XI 1914

Res. W. Schwarz, 11 K. Gard. Gr. 5, † 28 u. 29 XI 1914

Kanonier, Albert Riedl, 7 Mun. K. A. K., † 30 XI 1914

Kan. W. Borbein, 3 B. 6 Gard. F. A. R., Kan., F. Wollek, M. K.
II. 6 Gard. F. A. R., † 28 XI 1914

Jag., E. Heinrich, 3 K. R. Jag. Rtl. 27, Ob. Jag. R. Stann, 2 K.
R. Jag. Btl. 22, † 27 u. 28 XI 1914

Kanonier, Ph. Plppmann, 3 Btt. Feldar. 11, † 29 XI 1914

Musk., W. Emdety, 9 K. Inf. Reg. 83, Wrm., Ruhwedel, 9 K. Inf.
Reg. 61, † 26 u. 28 XI 1914

Fusilier, Josef Krewels, 10 K. 6 Gard. R. Z. F., † 28 XI 1916 (?)

Fsr. R., Fr. Runge, 8 K. Inf. Reg. 146, Musk., H. Bumann, 2 K.
Inf. Reg. 146, † 26 u. 27 XI 1914

Reservist, Franz Guski, 5 K. Inf. Reg. 150, † 30 XI 1914

Untenoffizier, O. Schonicke, Res. Pion. K. 49, † 27 XI 1914

Pionier, O. Bannasonk, Res. Pion. K. 50, † 28 XI 1914

Msk., Stahlmann, 7 K. Inf. Reg. 141, Res. M. Gusowski, 1 K.
Inf. Reg. 141, † 26 u. 28 XI 1914

Reservist, Paul Nitschke, 5 K. Inf. Reg. 141, † 9 XII 1914

Utfz., O Zielke, 3 K. Lehr. Inf. R., Ufz., Sch. P. Bomm, 9 K. Lehr.
Inf. R. † 29 XI u. 8 XII 1914

Wehr., K. Maack, Pion., O. Blume, Res. Pion. K. 50,

† 29 u. 30 XI 1914

Musketier, Wilh. Ramfortm, 2 K. Inf. Reg. 152, † 29 XI 1914

Res., W. Abraham, 4 K. Inf. Reg. 146, Musk., A. Bader, 9 K.
Inf. Reg. 148, † 30 XI 1914

Res., Reinh. Bohm, 8 K. Inf. Reg. 32, Schlelmilch, 12 K. Inf.
Reg. 32, † 28 u. 29 XI 1914

Kriegsfreiw., M. Prinzhorn, 8 K. Inf. Reg. 59, † 9 XII 1914

Wehrmann, Paul Hubner, 10 K. Inf. Reg. 176, † 30 XI 1914

Musk., W. Freing, 9 K. Inf. Reg. 61, O. Schwuchow, 11 K. Inf.
Reg. 61, † 29 XI 1914

Mil. Krankenn., Joh. Braun, Feldl. 11 XX A. K., † 2 XII 1914

Freiwilliger, F. Nevendorf, 11 K. 5 Gard. R. Z. F., † 6 XII 1914

Krankenwart., Paul Fritzier, Fild. 10 XVII A. K., † 9 XII 1914

Res., K. Brandt, 9 K. Gard. Gr. R. 5, Gren., M. Bramer, 2 K.
Gard. Gr. R. 5, † 6 u. 10 XII 1914

Untenoffizier, Schilowachtrr, 11 K. Inf. Reg. 83, † 4 XII 1914

Musk., A. Kloss, 7 K. Inf. Reg. 176, J. Brechmacher, 11 K. Inf.
Reg. 167, † 6 u. 10 XII 1914

Musketier, M. Radesberger, 2 K. Inf. Reg. 96, † 11 XII 1914

Gefreiter, Richard Moller, 6 K. Gard. Fus. R., † 13 XII 1914
Deutscher Krieger 19†14
Reservist, Wilh. Tatjes, 9 K. Fus. R., † 12 XII 1914
Kriegsfreiw., Erich Baum, 5 K. Inf. Reg. 176, † 11 XI 1914

Kwatara żołnierzy rosyjskich na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Łęczycy⁷

Integralną częścią cmentarza rzymskokatolickiego przy ul. Kaliskiej w Łęczycy jest dawny cmentarz prawosławny. Powstał po powstaniu listopadowym, kiedy to Rosjanie skonfiskowali część cmentarza rzymskokatolickiej parafii św. Andrzeja Apostoła na potrzeby garnizonu rosyjskiego ulokowanego w Łęczycy. Jest to obecnie fragment nekropolii leżący w jej południowo-wschodniej części (w pobliżu kwatery żołnierzy polskich poległych w Bitwie nad Bzurą w 1939 r.).

Kwatara jest nieregularna. Albo „wcisniono” ją między istniejące pochówki, albo są to jej pozostałości – katolicy odzyskali cmentarz po 1918 r. i od tego czasu jest on użytkowany przez miejscową parafię.

Zachowało się 28 nagrobków w czterech zgrupowaniach, pod którymi pochowano 50 rosyjskich żołnierzy. Nagrobki wykonane są z betonu i mają formę prostokątnych steli z wgłębionymi prostokątnymi tabliczkami epitafijnymi. Nieco z boku ustawiono na zbiorowej mogile pojedynczy nagrobek zwieńczony trójkątnie. Prawdopodobnie wykonała je łeczycka firma kamieniarska A.H. Landaua. Spoczęło pod nim 13 nieznanymi rosyjskich żołnierzy. Pozostałe pochówki zawierają następujące dane zapisane w transkrypcji niemieckiej:

Pierwsza kwatara:

Russ Krieger, Paul Kinasew, 158 Inf. Reg. † 7 I 1915
Unter Ltn., Jak. Tychhjuk, 20 Sib. Sch. Reg., † 24 XII 1914
Russ Krieger, Karl Peck, 15 Sib. Sch. R. † 18 II 1915
Russ Krieger, Vikt. Smirnow, 101 Inf. Reg., † 23 XI 1914
Russ Krieger, Peter Cudilo, 103 Inf. Reg., † 21 XI 1914
Russ Krieger, Akimion Kiryzuk, 102 Inf. Reg., † 24 XI 1914
Russ Krieger, St. Abramczeeck, 103 Inf. Reg., † 20 XI 1914
Russischer Krieger, 19†14
Russ Krieger, Jos. Aleksachim, 3 R. 16 Sib. R., † 28 II 1915
Russ Krieger, Ant. Stinnikow, 16 Sib. Sch. R., † 29 X 1915
Russ Krieger, Wass. Raczenko, 95 Inf. Reg., † 1 I 1915
Russ Krieger, Alek. Orkin, 16 Sib. Sch. Reg., † 9 I 1915
Russ Krieger, Schimanajew, 95 Inf. Reg., † 15 V 1915
Russ Krieger, Mitsch. Platon, 16 Sib. Sch., † 13 XII 1914
Russ Krieger, St. Plessowski, † 10 XII 1914
Russ Krieger, Jak. Klutrcikow, 16 Sib. Sch. Reg., † Februar 1915

Druga kwatara:

Russ Krieger, Johann Ribin, † 28 X 1914
Russ Krieger, K. Soldatkiw, † 28 X 1914
Russ Krieger, Paul Bukarew, † 27 X 1914



Trzecia kwatara:

Russ Krieger, Dimitri Sczisko, 157 Inf. Reg., † 11 I 1915
Russ Krieger, Steph. Sernow, 61 Inf. Reg., Th. Krotinski, † 12 u. 16 I 1915
12 Russische Krieger, 19†14
Leutnant, Sergiej Skupio, 14 Sch. Reg., † 17 I 1915

Czwarta kwatara:

Russ Krieger, Martin Korbuk, 102 Inf. Reg., † 28 II 1915
Russ Krieger, Art. Sorin, 16 Sib. Sch. R., † 17 XII 1914
Russ Krieger, Anton Dunajski, Leib Garde Reg. Petrograd, † 12 XI 1914

Kwatara żołnierzy niemieckich na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Łęczycy⁸

Na cmentarzu ewangelicko-augsburskim przy ul. Górniczej w Łęczycy zachowała się kwatara żołnierzy poległych w 1914 r. Stylistycznie jest ona złożona z płyt identycznych z tymi na cmentarzu rzymskokatolickim. Potwierdza to, że łeczyckie kwatery powstały według odgórnego projektu, a także iż wykonawcą była prawdopodobnie ta sama firma – A.H. Landaua.

Kwatara znajduje się po prawej stronie alei głównej, kilkadziesiąt metrów od bramy cmentarnej. Groby z cementowymi płytami rozlokowano w dwóch rzędach. Spoczęli w nich żołnierze niemieccy

i rosyjski oficer wyznania prawosławnego (krzyżek prawosławny na epitafium). Niemal wszyscy polegli między 15 a 16 listopada 1914 r. Jeden żołnierz zmarł prawdopodobnie w sierpniu 1918 r. Grobów istnieje obecnie 18. W drugim rzędzie ustawiono między nimi krzyż z cementu na szerokiej, falistej podstawie. Na podstawie i ramieniu poprzecznym krzyża umieszczono nieczytelne obecnie napisy. Spoczęli tu:

Pierwszy rząd:

Kriegsfrein, Paul Conradi, 6 K. Inf. Reg. 176, † 15 XI 1914
Gefreiter, Fritz Kraft, 6 K. Inf. Reg. 176, † 15 XII 1914
Musketier, Antonn Woss, 5 K. Inf. Reg. 176, † 16 XI 1914
Russischer Offizier, † 1914
Musketier, Jos. Schmidtke, 1 K. Inf. Reg. 123, † 16 XI 1914
Gefreiter, Franz Floghau, 1 B. Feld A-R 36, † 16 XI 1914
Landstm, Paul Lange, 3 K. L. Bt. Neufahrwasser (?),
† 28 VIII 1918
Resevist, L. V. Dzieczeski, 3 K. Inf. Reg. 122, † 16 XI 1914

Drugi rząd:

Musketier, Franz Witt, 6 K. Inf. Reg. 176, † 16 XI 1914
Reservist, Leon Pokorny, 6 K. Inf. Reg. 176, † 16 XI 1914
Musketier, Leo Potrykus, 5 K. Inf. Reg. 176, † 16 XI 1914
Fahrer, Gustaw Kurka, Arm. Fernspr. A. 9, † 18 XI 1914
Gefreiter, Leo Gradowsky, 5 K. Gren. Reg. 5, † 15 XI 1914
Kriegsfrein, Max Volke, 6 K. Inf. Reg. 176, † 15 XI 1914
Vizefeldfebel, Josef Ortelt, 6 K. Inf. Reg. 176, † 15 XI 1914
Kan., Fr. Frost, Stab II Abt. Feld. Art. Reg. 81, † 16 XI 1914
Kanonier, Johann Pich, 6 B. Feld A-R 81, † 16 XI 1914
Hornist, Hermann Nolte, 8 K. Inf. Reg. 128, † 16 XI 1914

W północno-zachodnim narożniku cmentarza istniał do wiosny 1996 r. prywatny pomnik, który przestał istnieć w wyniku upadku wycinanego nielegalnie drzewa. Z inskrypcji wynikało, że spoczywał tu: „Kubler, Ostereigh, Offiziers Tellve, † 11 VIII 1918”.

Kwatera żołnierzy rosyjskich na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Tumie⁹

W podłęczyckim Tumie na miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim, w jego północno-wschodnim narożniku zachowało się około 10, częściowo potłuczonych i zarośniętych krzakami, płyt. Są identyczne, jak te w kwaterze żołnierzy rosyjskich w dawnej prawosławnej kwaterze rzymskokatolickiego cmentarza w Łęczycy. Niemieckie napisy na inskrypcjach informują, że spoczęli tu żołnierze rosyjscy. Zachowane napisy nie zawierają w zasadzie nazwisk. Jedna z płyt posiada tekst: „Russischer Krieger, † Nov 1914”. Inna następujące dane: „Fünf Russische Krieger, 2 Inf. Reg., † 16 XI 1914”. Jedyne

nagrobek z danymi osobowymi ocalał na końcu szeregu. Spoczął tu: „Russ – Krieger (...) Stonin, 2 Inf. Reg., † 16 XI 1914”.

Kwatera żołnierzy niemieckich na rzymskokatolickim cmentarzu parafialnym w Siedlcu¹⁰

W położonym w Gminie Łęczycy, około 7 km na północny-zachód od miasta Łęczycy Siedlcu, zachował się na miejscowym rzymskokatolickim cmentarzu rząd drewnianych krzyży z wyrytymi na ich poprzecznych ramionach inskrypcjami. Niegdyś krzyży było najprawdopodobniej więcej, ale do dziś zachowało się jedynie sześć w południowo-wschodniej części nekropolii.

Spoczęli tu (cytuję pozostałości próchniejących napisów):

Gefr., Schwiermann, 3 K. Gren. Reg. 5, † 15 XI 1914
K. RF. Rez. (...), J. Frankowski, 4 K. Gren. Res. † 15 XI 1914
Gren., (...) Kruck, 4 K. Gren. (...), † 15 XII 1914
Uttfz., Helmut (...), 4 K. Gren. Pec ? (...) 51 † (...)
Gren., Heinrich Mitzer, 8 K. Gren. Reg. 51, † 15 XI 1914
(...)ter, Fried (...), Feld. Ar. 36, † 22 XI 1914

Najprawdopodobniej napisy będą wkrótce zupełnie nieczytelne.

Inne groby żołnierskie z 1914 r. w Ziemi Łęczyckiej¹¹

Na cmentarzu rzymskokatolickim w Grodzisku koło Świnic Warckich w nieoznaczonej mogile zbiorowej spoczywa trzech rosyjskich żołnierzy poległych w 1914 r. (według Adama Marciniaka – naczelnika OSP w Strachowie). Natomiast na cmentarzu rzymskokatolickim w Piątku do lat 70. XX w. istniało około 30 - 40 drewnianych, „prawosławnych” krzyży na grobach żołnierzy rosyjskich z I wojny światowej (według wójta Krzysztofa Lisieckiego). W Smardzewie koło Grabowa w mogile w lesie znajdują się szczątki polskiego żołnierza z 1914 r. i żołnierza rosyjskiego. Brak o nich jakichkolwiek danych. W 1999 r. wykonano grób lastrykowy z napisem „Grób nieznanego żołnierza”. Także na cmentarzu rzymskokatolickim w Leśmierzu znajduje się na płycie pamiątkowej kapłanów leśmierskich informacja o nieznanym żołnierzu z 1914 r. pochowanym na miejscowym cmentarzu.

Zacierają się napisy na cementowych tabliczkach cmentarza Łęczycy, Tumu, Ozorkowa, Gieczna i wielu innych miejscowości położonych wokół Łodzi. Odchodzą nazwiska uczestników walk zwanych Bitwą Łódzką. Niknie wiedza, nie niknie jednak pamięć. Z inicjatywy prof. dr hab. Tadeusza Gałamona władze Gminy Łęczycy w 2000 r. ufun-

dowały tablicę pamiątkową dla poległych na polach podłęczyckich Wilczkowic. Na betonowym postumencie przy drodze z Łęczycy do Świnic Warckich umieszczono napis: „Miejsce wiecznego spoczynku żołnierzy Armii Rosyjskiej poległych w listopadzie 1914 roku. Uszanujmy to miejsce pamiętając o tysiącach Polaków, którzy wcieleni do armii zaborców ginęli dla obcej sprawy na frontach I wojny

światowej 1914 – 1918”. W Wichrowie pod Łęczycą stanął krzyż w miejscu, w którym miało w 1914 r. polec kilkuset rosyjskich żołnierzy w przegranej bitwie z wojskami Państw Centralnych. Wśród nich było wielu Polaków. Na tabliczce napisano: „Mogila zbiorowa żołnierzy rosyjskich poległych w I wojnie światowej, w latach 1914 – 1918, potomnym przy przestrodze”¹².

Przypisy

- ¹ M. Pisarkiewicz, *Łęczycza w okresie I wojny światowej /w:/ Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i XX wieku. Suplement do monografii miasta*, pod red. Jana Szymczaka, Łęczycza – Łódź 2003, s. 121; A Tomczak, *Operacja Łódzka w 1914 r. ze szczególnym uwzględnieniem walk w Łęczycy*, „Notatki Płockie”, nr 2 (203), 2005, s. 27 – 34. (Według prof. Andrzeja Tomczaka legionści wkroczyli do Łęczycy 26 października, a podawana we wspomnieniach Sabiny Salskiej – Olszewskiej – „Ziemia Łęczycza Żołnierzom Niepodległości”, Łęczycza 1937 - data 12 października, wynika z zastosowanego przez nią kalendarza juliańskiego).
- ² M. Pisarkiewicz, *Łęczycza w okresie I wojny światowej*, op. cit., s. 121; M. Pisarkiewicz, *Cmentarz rzymskokatolickiej parafii św. Andrzeja w Łęczycy /do 1918 roku/. Studium epigraficzne*, passim. (Praca magisterska pod kierunkiem doc. dr. Ryszarda Rosina – maszynopis w Instytucie Historii UŁ).
- ³ M. Pisarkiewicz, *Łęczycza w okresie I wojny światowej*, op. cit., s. 123; A. Tomczak, *Operacja Łódzka w 1914 r.*, op. cit., s. 31 - 32.
- ⁴ M. Pisarkiewicz, *Łęczycza w okresie I wojny światowej*, op. cit., s. 121.
- ⁵ M. Pisarkiewicz, *Łęczycza w okresie I wojny światowej*, op. cit., s. 128.
- ⁶ M. Pisarkiewicz, *Cmentarz rzymskokatolickiej parafii św. Andrzeja w Łęczycy /do 1918 roku/. Studium epigraficzne*, s. 109 – 112, 128 - 138. (Praca magisterska pod kierunkiem doc. dr. Ryszarda Rosina – maszynopis w Instytucie Historii UŁ); *Cmentarz parafii św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy. Historia grobami pisana*, pod red.

- Otylii Kokocińskiej i Mirosława Pisarkiewicza, *Łęczycza* 2004, s. 62 – 64; M. Pisarkiewicz, *Zabytki łęczycyckich cmentarzy /w:/ Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i XX wieku. Suplement do monografii miasta*, pod red. Jana Szymczaka, Łęczycza – Łódź 2003, s. 221.
- ⁷ M. Pisarkiewicz, *Cmentarz rzymskokatolickiej parafii św. Andrzeja w Łęczycy /do 1918 roku/*, op. cit., s. 112 – 113, 154 – 156; *Cmentarz parafii św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy. Historia grobami pisana*, op. cit., s. 65; M. Pisarkiewicz, *Cerkiew i cmentarz prawosławny w Łęczycy*, „Notatki Płockie”, nr 3 (164), 1995, s. 11 – 16.
- ⁸ M. Pisarkiewicz, *Zabytki łęczycyckich cmentarzy /w:/ Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i XX wieku*, op. cit., s. 222 – 223; M. Pisarkiewicz, *Cmentarz w Łęczycy – zapomniana nekropolia ewangelików*. Cz. 2. „Przegląd Ewangelicki. Słowo i Myśl”, nr 12 (54), 1993, s. 8; M. Pisarkiewicz, *Hieny cmentarne*, „Ziemia Łęczycza”, nr 9 (654), 1992, s. 2; Materiały z archiwum prywatnego autora.
- ⁹ M. Pisarkiewicz, *Cmentarz w Tumie*, „Postaniec Bernardyński”, nr 2 (48), 2003, s. 6.
- ¹⁰ M. Pisarkiewicz, *Siedlecka nekropolia*, „Ziemia Łęczycza”, nr 12 (635), 1991, s. 4 – 5.
- ¹¹ Dane zebrał w 2006 r. Bolesław Solarski. Materiały w posiadaniu autora.
- ¹² A. Prasnowska, *Gmina Świnice Warckie /w:/ Przewodnik po Łęczycy i regionie łęczycyckim*, Łęczycza 2005, s. 117. Fragmenty prezentowanego materiału były drukowane w książce „Wielka Wojna o Ziemię Obiecana. Operacja Łódzka 1914”, Łódź 2006.

Summary

The Łódź battle was one of the biggest operations of servicemen of the First World War on the eastern front. In November 1914 from the order Paul von Hindenburg 9th German army assaulted on 1st and 2nd Russian army. Erich Ludendorff worked the plan of the operation out. In the battle it was a participation overcome about 800 000 soldiers of both sides. Fierce fights on the land Łęczycza lasted from 14 to 23 November 1914. They were a part of the Łódź battle. Accurate losses of fighting armies aren't known. In 1915 German occupation administration organised war graveyards in the land Łęczycza for soldiers killed in action of the German and Russian army.

The biggest military graveyard is situated in the area of the Roman Catholic graveyard in Łęczycza. There are 233 graves of German soldiers and 50 graves of Russian soldiers. In Łęczycza 18 German soldiers are sitting down on the evangelical graveyard. Individual graves of soldiers are situated in Siedlec and Tume.

POR. ISKANDER ACHMATOWICZ – TATAR W OBRONIE PŁOCKA W 1920 R.

Abstrakt

Por. I. Achmatowicz w I wojnie światowej służył w armii rosyjskiej, a następnie w muzułmańskich oddziałach antybolszewickich na Kaukazie. Następnie zgłosił się do służby w Wojsku Polskim i trafił do Tatarskiego pułku ułanów, z którym walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Szczególnie wyróżnił się w obronie Płocka w sierpniu 1920 r., za co rok później został odznaczony przez marszałka J. Piłsudskiego Krzyżem Walecznych. Po demobilizacji w lipcu 1921 r. zamieszkał na Kresach, a w następnych latach był powoływany na ćwiczenia wojskowe w 13 pułku ułanów.

Słowa kluczowe: Wojna polsko-bolszewicka, obrona Płocka w 1920 r., Tatarski pułk ułanów, por. Iskander Achmatowicz

1. Służba w armii rosyjskiej i formacjach antybolszewickich 1917 - 1920

Por. Iskander Achmatowicz jest postacią o wyjątkowo barwnym życiorysie. Urodził się 9 września 1896 r. w Bergaliskach na Wileńszczyźnie w dosyć zamożnej rodzinie tatarskiej. Jego ojciec był wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Wilnie. W domu pobierał prywatne lekcje, a po skończeniu 5-klasowego gimnazjum wstąpił do rosyjskiego Korpusu Paziów, kończąc 1 lutego 1917 r. z wyróżnieniem wydział kawaleryjski. W stopniu chorążego (proporszczyka) otrzymał przydział do elitarnego 4 Lejbgwardyjskiego Pułku Strzelców im. Rodziny Cesarskiej. 17 lutego 1917 r. rozpoczął służbę jako młodszy oficer w oddziale konnych zwiadowców. 9 kwietnia stanął na czele tegoż oddziału, a 17 sierpnia 1917 r. został dowódcą kompanii. Do października 1917 r. walczył z Niemcami na Ukrainie w rejonie Brzeżan, Kałusza, Monasterzysk i Buczacza. W tym czasie awansował, najpierw do stopnia podporucznika (1 maja 1917 r.), a wkrótce – porucznika (1 października 1917 r.)¹.

5 października 1917 r. oddelegowany został do korpusu, który miał być przerzucony do sojuszniczej Francji. Jednak wobec zaniechania przez rosyjskie dowództwo tych planów, 17 października skierowano go na front turecki do Pułku Nieźgorodzkich Dragonów, wchodzącego w skład Konnego Korpusu Dagestańskiego. Z tego przydziału nie był zadowolony, ponieważ musiał walczyć ze swymi pobratymcami – muzułmanami. Wkrótce jednak

pojawił się nowi przeciwnicy, tzn. oddziały bolszewickie, z którymi walczył od listopada 1917 r. w rejonie Władykaukazu, zajmując m.in. miasta Chasan-Jurt i Pietrowsk.

W marcu 1918 r. na wiadomość o rzezi Tatarów przez Ormian, służąc w oddziale kumyckim na rozkaz rządu dagestańskiego ruszył na Baku, jednak po drodze oddział zaatakowany został przez siły bolszewickie, które zmusiły go do powrotu w góry. W maju i czerwcu 1918 r. wraz z grupą oficerów muzułmańskich przedostał się przez Czechenię i Inguszetię do Władykaukazu, kontynuując boje z bolszewikami. I znowu przewaga bolszewików i wyczerpanie amunicji zmusiły jego oddział do powrotu w góry².

Jak zapisał w ankiecie o przebiegu służby „widząc uciemnienie ludności muzułmańskiej w północnej części Kaukazu i przeważające siły bolszewickie, zaniechaliśmy zaczepkę, powracając w góry, a ponieważ [...] nie miałem możliwości powrotu do kraju, na Litwę, więc powziąłem [myśl - G.G.] uczestniczyć w kampanii przeciwbolszewickiej w szeregach Ochotniczego Oficerskiego Oddziału Terskiego Kraju [...]”³.

W ciągu kolejnych miesięcy – od 24 lipca do 6 grudnia 1918 r. - brał udział w szeregu bitew i potyczek z oddziałami Armii Czerwonej w rejonie Groznego i Nalczyku w Czechenii i na Kubaniu. W walkach tych był kilkakrotnie ranny, zapadł na tyfus plamisty i powrotny oraz zapalenie nerek. Za zasługi w bojach 27 listopada 1918 r. został awansowany do rangi sztabskapitana (podrotmi-

strza). Po powrocie do zdrowia 1 kwietnia 1919 r. został delegowany do Turkiestanu w celu organizacji partyzantki do walki z bolszewikami. Do lipca 1919 r. walczył na czele zorganizowanego przez siebie oddziału z bolszewikami w rejonie Samarkandy. Po bitwie pod Aszchabadem jego oddział zmuszony był cofnąć się do Krasnowodsk nad Morzem Kaspijskim, skąd przepłynął się do Dagestanu. Tam dowiedział się o sukcesach Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina na Ukrainie. Stwarzało to możliwość powrotu na Litwę. Jednak po dotarciu do Charkowa okazało się, że dalsza podróż jest niemożliwa. W tej sytuacji zgłosił się do Armii gen. A. Denikina, tym bardziej, że walczył w niej jego rodzimy 4 Pułk Lejbgwardii, w którym toczył boje w I wojnie światowej.

Jako oficer o bogatym doświadczeniu wojennym, zasłużony w walce z bolszewikami, mianowany został najpierw dowódcą kompanii, a następnie 24 listopada 1919 r. dowódcą konnicy pułkowej. 5 grudnia 1919 r. awansował do stopnia kapitana (rotmistrza). W Armii gen. A. Denikina stoczył 26 bitew i potyczek z Armią Czerwoną. Wkrótce jednak sukcesy Armii Ochotniczej się skończyły i w beznadziejnej sytuacji swojego oddziału 12 marca 1920 r. koło Kamieńca Podolskiego przedał się na stronę polską i ze swoim oddziałem oddał się do dyspozycji polskich władz wojskowych.⁴

2. Początek służby w Wojsku Polskim i udział w obronie Płocka 18-19 sierpnia 1920 r.

W tym czasie był już pełnowartościowym oficerem o wielkim doświadczeniu wojennym, zdobytym w walkach z Niemcami i Armią Czerwoną. Za waleczność kilkakrotnie został odznaczony: w kwietniu 1917 r. otrzymał order Św. Stanisława 3 stopnia z mieczami i kokardą, w sierpniu 1917 r. – oręż Św. Jerzego, w lipcu 1917 r. przedstawiony został do angielskiego odznaczenia *Militaire Croise*, w listopadzie 1918 r. otrzymał Krzyż Św. Jerzego. Biegłe znał cztery języki obce: rosyjski, francuski, niemiecki i kumycki⁵.

Wydawać by się mogło, że oficer z takim dorobkiem powinien być natychmiast przyjęty do Wojska Polskiego, widocznie jednak służba w niezbyt Polsce przychylniej Armii Ochotniczej gen. A. Denikina nie działała na jego korzyść. Do Wojska Polskiego przyjęty został dopiero 8 lipca 1920 r. po wstawiennictwie jego ojca u Generalnego Inspektora Jazdy. Mimo posiadania stopnia rotmistrza (kapitana), zweryfikowano go w stopniu porucznika, co musiało być dla niego sporym rozczarowaniem. Zgodnie z własnym i swego ojca życzeniem trafił

do Tatarskiego Pułku Ułanów im. Pułkownika Mustafa Achmatowicza⁶.

Wkrótce potem pułk został wycofany z frontu i skierowany do Płocka. Transportem kolejowym dojechał do Kutna, skąd 23 lipca wieczorem marszem pieszym dotarł do Płocka, wzmacniając obsadę przedmościa płockiego i wkrótce wszedł w skład Grupy Dolnej Wisły gen. Mikołaja Osikowskiego.

Por. I. Achmatowicz dowodził w tym czasie 3 szwadronem, który łącznie z 4 szwadronem tworzył II dywizjon pułku pod dowództwem rtm. Romualda Boryckiego. Jednostka ta podlegała bezpośrednio dowódcy przedmościa mjr. Januszowi Mościckiemu i była używana do prowadzenia wypadów zwiadowczych na przedpole. Dzięki temu dowództwo Grupy Dolnej Wisły i odcinka płockiego otrzymywało informacje o zbliżaniu się do miasta oddziałów Armii Czerwonej⁷.

O jednym z takich wypadów pisze I. Achmatowicz w swoich wspomnieniach. 16 sierpnia 1920 r. wieczorem podjazd w sile 6 ludzi pod jego dowództwem wyruszył w kierunku Płońska w celu nawiązania łączności z jednostką polskiej kawalerii, która z Modlina posuwała się na tyły 4 Armii bolszewickiej Aleksandra Szuwajewa. Zachowując dużą ostrożność i omijając w ciemności niezidentyfikowany oddział rosyjski podjazd we wsi Blichowo na północny-wschód od Płocka spotkał 211 ochotniczy pułk ułanów mjr. Władysława Dąmbrowskiego⁸. Po uzyskaniu informacji o sytuacji wojennej od jednego z oficerów pułku następnego dnia rano podjazd wrócił do Płocka⁹.

W tym czasie gen. M. Osikowski otrzymał od dowódcy 5 Armii polskiej gen. W. Sikorskiego rozkaz zaatakowania nieprzyjaciela na przedpolu Płocka. I choć poranny atak 17 sierpnia nie przyniósł spodziewanych rezultatów, miał być ponowiony 18 sierpnia większymi siłami. II dywizjon Tatarskiego p. uł., a więc i 3 szwadron por. I. Achmatowicza – miał wspierać i ubezpieczać lewe skrzydło natarcia na Trzepowo, prowadzonego przez batalion 6 pp Leg. i spieszony szwadron Tatarskiego p. uł.

18 sierpnia 1920 r. rano, kiedy zaczęło się polskie natarcie oddział rtm. R. Boryckiego skierował się na zachód, za rogatki dobrzyńskie, jednak został zatrzymany silnym ogniem karabinów maszynowych. W celu wyjaśnienia sytuacji dowódca dywizjonu wysłał patrol pod dowództwem por. I. Achmatowicza. Ten wkrótce wrócił meldując, że od strony Dobrzynia wzdłuż Wisły zbliżają się do Płocka duże siły bolszewickiej kawalerii.

Mając zbyt szczupłe siły, aby wspierać natarcie na Trzepowo, w silnym ogniu ckm-ów dywizjon rtm. R. Boryckiego cofnął się na linię okopów na przed-

polu, zajmowanych jeszcze niedawno przez kompanię 10 pp. Por. I. Achmatowicz z rtm. R. Boryckim stali się biernymi świadkami zagłady batalionu 6 pp Leg. i pieszego szwadronu Tatarskiego p.uł. Wobec coraz silniejszego nacisku nieprzyjaciela nie pozostało nic innego, jak wycofać się do miasta¹⁰.

Według słów I. Achmatowicza „[...] w mieście panuje straszny popłoch, wszystko dąży do mostu. Ostrzeliwując się wpadamy na plac obok parku i kościoła¹¹, ostatni punkt oparcia, a tam dalej mała przestrzeń dzieli nas od mostu. Koniowodni i artyleria w galopie zjeżdżają do mostu, stwarza to jeszcze większy popłoch. Kozacy tymczasem są już na placu i z koni strzelają do nas, przy czym jeden z nich, znajdując się w odległości 50 kroków, strzela raz po raz, mierząc we mnie. Odpowiedziałem mu tym samym, strzelając kilkakrotnie doń i kładąc go trupem [...]. Pozostawanie na placu stwarza straszne niebezpieczeństwo i garstki ludzi zaczynają uciekać w kierunku mostu; nie ma żadnego oddziału, który by stawał opór bolszewikom. Rozgrywają się straszne sceny paniki. Widziałem oficera piechoty, który w ucieczce zrzucił czapkę i zerwał szlify, a następnie zdjął mundur. Staralem się go zatrzymać, lecz bezskutecznie”¹².

W tej sytuacji na pl. Kanonicznym zebrała się grupa oficerów, którzy zaczęli opanowywać panikę i organizować opór. Według rtm. R. Boryckiego – oprócz niego – byli to: mjr J. Mościcki i jego adiutant por. Feliks Waluszewski, por. żand. Edward Czuruk, kpt. Albert de Buré. Na rozkaz rtm. R. Boryckiego por. I. Achmatowicz¹³ spośród 10-14 ułanów i zatrzymanych żołnierzy utworzył improwizowany oddział, który zajął pozycje w parku obok katedry, broniąc w ten sposób podejścia do mostu. W zatrzymywaniu żołnierzy pomagała mu 16-letnia sanitariuszka Janina Landsberg-Śmieciuszewska¹⁴.

Następnie – zostawiając tę placówkę – na czele 14 ludzi z podniesionym z ulicy porzuconym karabinem maszynowym ruszył na prawe skrzydło obrony, na ul. Warszawską. Po utworzeniu improwizowanej barykady zablokował dostęp do mostu od wschodu. W czasie wymiany strzałów jeden ułan zginął, a drugi został ranny. Placówkę udało się utrzymać, jednak żołnierze wykazywali silne zdenerwowanie. Pchor. Musiał zwrócić się nawet do por. I. Achmatowicza, by ten zdjął gwiazdki z munduru, bo w przypadku trafienia do niewoli zostaną na pewno rozstrzelani. I. Achmatowicz propozycję zdecydowanie odrzucił, obawiając się o morale żołnierzy.

Wkrótce obsada barykady została wzmocniona plutonem ułanów, przysłanym przez rtm. R. Boryckiego, a z nastaniem zmroku walki wygasły.

Czerwonarmiści zajęli się gwałtami i rabowaniem ludności cywilnej w zajętej części miasta. W nocy zza mostu nadeszły posiłki i barykadę przejęli żołnierze z batalionu 102 pułku strzelców podhalańskich. I. Achmatowicz ze swoimi ludźmi mógł się ewakuować na lewy brzeg Wisły, unosząc ze sobą ciało zabitego ułana. Po nieustannie ostrzeliwanym moście, chowając się za ustawione beczki ze smołą, bez strat udało im się dojść do Radziwia. Tam wzmocnili siły, będące w rezerwie. W ten sposób por. Iskander Achmatowicz zakończył swój udział w obronie Płocka¹⁵.

Wkrótce zasługi Tatarskiego pułku ułanów i por. I. Achmatowicza w walce z nieprzyjacielem stały się powszechnie znane. 25 sierpnia 1920 r. został wymieniony wśród najbardziej dzielnych obrońców w pożegnalnym rozkazie mjr. J. Mościckiego po likwidacji przedmościa płockiego. Wspomniał go także ks. Ignacy Lasocki w krótkim tekście powtórnie wymieniającym osoby już docenione przez J. Mościckiego oraz od siebie podkreślając postawę ułanów tatarskich¹⁶.

I. Achmatowicz wspomina także, że został uhonorowany wpisem do księgi pamiątkowej miasta, a na pamiątkę podarował Muzeum Ziemi Płockiej lancę z proporcem Tatarskiego pułku ułanów. Istotnie, w księdze pamiątkowej Towarzystwa Naukowego Płockiego znajduje się wpis: „Iskander Achmatowicz, Porucznik Tatarskiego pułku ułanów im. Achmatowicza, Wileńskiej ziemi, Oszmiańskiego powiatu, majątku Tenukowczizna [sic!]”, a w Muzeum Mazowieckim do dzisiaj znajduje się lanca z oryginalnym proporcem pułku¹⁷.

Badacz dziejów polskich Tatarów Piotr Borawski pisze, że por. I. Achmatowiczowi dziękował Magistrat m. Płocka oraz biskup Antoni J. Nowowiejski, a wojnę zakończył z krzyżem *Virtuti Militari*¹⁸. Jak dotychczas, żadna z tych informacji nie znalazła potwierdzenia. Wiadomo jedynie, że został odznaczony Krzyżem Walecznych, choć wniosek odznaczeniowy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie się nie zachował¹⁹.

3. Dalsza służba w Wojsku Polskim po 19 sierpnia 1920 r.

Tymczasem 18 sierpnia 1920 r. rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych Tatarski pułk ułanów został rozwiązany. Powodem mógł być niski stan koni i mały odsetek rodowitych Tatarów. W związku z tym por. I. Achmatowicz wraz z całym pułkiem został przydzielony do szwadronu zapasowego 13 p. uł. Wileńskich. Jednak Tatarzy polscy nie pogodzili się z likwidacją pułku. Do marszałka J. Piłsudskiego

udała się delegacja z prezesem Związku Tatarów Polski, Ukrainy, Litwy i Białorusi Aleksandrem Achmatowiczem²⁰ z prośbą o sformowanie nowej jednostki kawalerii na bazie rozwiązanego pułku. Po wyrażeniu zgody przez Naczelnego Wodza powstał Dywizjon Muzułmański pod dowództwem Azerbejdżanina rtm. Bohajedyna Emira Hassana Chursza (vel Churszyłowa). W ten sposób od 16 września 1920 r. por. I. Achmatowicz znalazł się w Dywizjonie jako dowódca 2 szwadronu. Dywizjon został przydzielony do 18 Dywizji Piechoty gen. Franciszka Krajowskiego. 30 września 1920 r. wyjechał wprawdzie z Krośniewic na front, jednak z powodu zawarcia rozejmu nie zdążył już wziąć udziału w poważniejszych walkach²¹.

Po przejściu do Dywizjonu Muzułmańskiego jego dowódca wystawił por. I. Achmatowiczowi następującą opinię: „[...]energiczny, odznacza się wielką dbałością i troskliwością o potrzeby powierzonego sobie szwadronu, zupełnie odpowiada temu stanowisku”. Gen. F. Krajowski dopisał „Mało mi znany, zdaje się być bardzo dobrym oficerem kawalerii”²².

Po kilku miesiącach otrzymał już bardziej szczegółową opinię, gdzie rtm. B. Churszyłow napisał, że jest zrównoważony i inteligentny, wobec podwładnych wymagający, wobec przełożonych karny i zdyscyplinowany, a wobec kolegów - taktowny. W boju - ze szczególnym uwzględnieniem od 4 lipca 1920 r. - „swoją osobistą odwagą zawsze porywał swych podkomendnych”. Biorąc to wszystko pod uwagę „w zupełności nadaje się na stanowisko dcy szwadru”. Powyższe opinie potwierdził dowódca 18 DP, dodając „dobry oficer”²³.

Jesienią 1920 r. Dywizjon Muzułmański zwiększył swój stan osobowy w wyniku przyłączenia do niego dwóch oddziałów tatarskich, przydzielonych dotychczas do innych jednostek. 28 października włączono do niego oddział ppor. Gucjewa, a 21 listopada - oddział ppor. Wasana Bek Totjewa. Dzięki temu Dywizjon osiągnął stan ponad 400 ułanów.

Już po zawarciu rozejmu w wojnie polsko-bolszewickiej Dywizjon Muzułmański, a więc i por. I. Achmatowicz brał udział w rozbrajaniu białoruskich oddziałów gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza, które próbowały kontynuować walkę z Armią Czerwoną po zawarciu rozejmu. Przyparte jednak do linii demarkacyjnej, musiały ją przekroczyć i złożyć broń.

10 grudnia 1920 r. do Dywizjonu rtm. B. Churszyłowa wcielono dywizjon 3 pułku strzelców konnych. Wymusiło to nową organizację jednostki. Połączone oddziały utworzyły I dywizjon 3 psk pod dowództwem rtm. B. Churszyłowa. Por. I. Achmatowicz

w nowej formacji został dowódcą szwadronu technicznego²⁴.

10 kwietnia 1921 r. I. Achmatowicz przyjechał do Płocka na uroczystość odznaczenia obrońców miasta. Z rąk marszałka J. Piłsudskiego otrzymał Krzyż Walecznych, a adiutant Naczelnego Wodza płk Bolesław Wieniawa-Długoszowski złożył mu gratulacje i wręczył legitymację Krzyża²⁵.

Tymczasem 6 lipca 1921 r. w wyniku demobilizacji I dywizjon 3 psk został zredukowany do jednego szwadronu pod dowództwem rtm. Dackiewicza.

Por. I. Achmatowicz po demobilizacji zamieszkał na Kresach w majątku Pernikowszczyzna w powiecie Wołożyn, pozostając oficerem rezerwy 13 pułku ułanów Wileńskich, w którym zachowano szwadron tatarski²⁶.

Jako oficer rezerwy powoływany był co jakiś czas na ćwiczenia, po których zachowały się charakterystyki służbowe, wystawiane przez przełożonych. Doceniając jego walory charakteru, wiedzę wojskową i doświadczenie wojenne oceniali go bardzo wysoko. W większości ocenianych kategorii otrzymał najwyższe oceny. Po ćwiczeniach w 1927 r. w poszczególnych rubrykach czytamy:

„-zalety osobiste - ustalony charakter o wrodzonych trwałych zasadach moralnych,
- zdolności fizyczne - b. dobrze fizycznie rozwinięty, o dobrym wyglądzie zewnętrznym,
- inteligencja - nabyta przez wykształcenie i wrodzona (b. duża),
- ogólna wartość służby - wiadomości fachowe posiadane i utrwalane podczas przeszkolenia wystarczają, aby dowodził plutonem. Żeby [wykazywał się - G.G.] trochę większym zainteresowaniem do służby [?.?] mógłby się nadawać na dowódcę szwadronu na wojnie”.

Pod tą opinią podpisał się nieznany nam z nazwiska dowódca szwadronu [Gienut-?]. Dowódca 13 p.uł. płk Kunicki zgodził się z opinią i dopisał: „Nieznaczące braki wyszkolenia”²⁷.

Rok później w opinii potwierdzonej przez nowego dowódcę pułku - płk. SG Adama Korytkowskiego napisano:

- zalety osobiste - Duża ambicja pracy, sprawiedliwy dla podwładnych, koleżeński,
- inteligencja - bardzo duża,
- ogólna wartość służby - posiada dużo doświadczenia wojennego, dobry instruktor i wychowawca
- wniosek na przydatność w służbie - W zupełności odpowiada na stanowisko dowódcy plutonu. Na wyższe nie!
- Ogólna ocena - b. dobry”²⁸.

Po ćwiczeniach latem 1932 r. otrzymał ostatnią znaną nam opinię personalną. W poszczególnych rubrykach anonimowy oceniający napisał:

- zalety osobiste – solidny człowiek o wyrobionym charakterze i szlachetnych zasadach życiowych. Lojalny w stosunku do władz i państwa. Dbały o byt żołnierzy, wysoce koleżeński, wymagający w stosunku do służby,
- wniosek na przydatność w służbie – w zupełności odpowiada na stanowisko dowódcy plutonu, nadaje się na dowódcę szwadronu w czasie wojny,

– ogólna ocena – b. dobry oficer kawalerii²⁹. Na tym kończy się nasza wiedza na temat służby wojskowej por. Iskandera Achmatowicza. Nie wiemy jakie były jego dalsze losy, czy walczył w wojnie 1939 r., czy pozostał na Kresach i czy przeżył okupację sowiecką i niemiecką. Jego nazwiska brakuje wśród ofiar Katynia, Charkowa i Tweru. Być może uda się jeszcze trafić na jego ślad i dopisać kolejne fakty z jego życia.

Przypisy

¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej – CAW), akta personalne I. Achmatowicza, sygn.98, Stan służbowy (b.d.), Karta ewidencyjna (b.d.), Przebieg służby (b.d.).

² CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, Stan służbowy, list A. Achmatowicza do Generalnego Inspektora Jazdy WP z 5 kwietnia 1920 r.

³ CAW, akta person. I. Achmatowicza, Stan służbowy.

⁴ CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, Stan służbowy; Karta kwalifikacyjna dla komisji weryfikacyjnej; karta ewidencyjna; przebieg służby.

⁵ CAW, akta person. I. Achmatowicza, Stan służbowy; Karta ewidencyjna.

⁶ CAW, akta person. I. Achmatowicza, przebieg służby; list A. Achmatowicza do Generalnego Inspektora Jazdy WP z 5 kwietnia 1920 r.; „Dziennik Personalny MSWojsk.”, 1920, poz. 685, s.606.

⁷ Z. Bohusz – Szyszko, *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Warszawa 1931, s.106; V. B. Jedigar, *Zarys historii wojennej Tatarskiego Pułku Ułanów imieniem Pułkownika Mustafy Achmatowicza*, Wilno 1933, s.37 – 39.

⁸ Faktycznym dowódcą pułku był jego starszy brat – rtm. Jerzy Dąmbrowski, formalnie pełniący funkcję z-cy dcy pułku (szerzej zob. – T. Strzembosch, *Saga o „Łupaszce” ppłk. Jerzym Dąmbrowskim 1889 – 1941*, Warszawa 1996, s.72 – 74.

⁹ I. Achmatowicz, *Obrona Płocka w roku 1920 (wspomnienia uczestnika)*, „Rocznik Tatarski”, t.1, Wilno 1932, s.241 – 243.

¹⁰ CAW, Relacje i wspomnienia, sygn. I.400.715, relacja rtm. R. Boryckiego „Epizod z wojny polsko – bolszewickiej”, s.2-4; I. Achmatowicz, op. cit., s.243; Z. Bohusz – Szyszko, op. cit., s.120 – 121; V. B. Jedigar, op. cit., s.40 – 41.

¹¹ Chodzi o ówczesny pl. Kanoniczny, dziś – Narutowicza.

¹² I. Achmatowicz, op. cit., s.243 – 244.

¹³ I. Achmatowicz w swoich wspomnieniach nie pisze, by działał na rozkaz swego dowódcy.

¹⁴ Niestety, w obu wersjach swojej relacji J. Landsberg-Śmieciuszewska nie wspomina o por. I. Achmatowiczu, pisząc tylko ogólnikowo o dwóch oficerach, którzy przyłączyli się do grupki żołnierzy, którą ona zebrała. Nie jest to jednak sprzeczne z wersją I. Achmatowicza, który dzielną sanitariuszkę przedstawił do odznaczenia Krzyżem Walecznych. (Dział Rękopisów TNP, spuścizna po M. Rościszewskiej, sygn. 537, J. Lansberg-Śmieciuszewska – Rościszewska, Karta z dziennika, zapis z 19 sierpnia 1920 r.; K.M.B. [K. Bolesta – Modliński], *W rocznicę obrony Płocka. Jak spędzono bolszewików z Rynku Kanonicznego. Relacja Janiny Landsberg-Śmieciuszewskiej – Rościszewskiej, odznaczonej „Krzyżem Waleczności”*, „Tygodnik Ilustrowany Mazowsze Płockie i Kujawy”, 1927, nr 7-8, s.66- 67).

¹⁵ CAW, Wspomnienia i relacje, sygn. I.400.715, relacja rtm. R. Boryckiego, s.4-6; I. Achmatowicz, op. cit., s.243 – 245; Z. Bohusz – Szyszko, op. cit., s.122; V. B. Jedigar, op. cit., s.41 – 42.

¹⁶ Rozkaz, „Kurier Płocki”, 1920, nr 205 z 31 sierpnia, s.1; „Obrońcy Płocka”, „Kurier Płocki”, 1920, nr 214 z 11 września, s.3; G. Gołębiewski, *Obrona Płocka przed bolszewikami 18-19 sierpnia 1920 r.*, Płock 2004, s.150.

¹⁷ I. Achmatowicz, op. cit., s.246; Księga pamiątkowa TNP, k.13. Gwoli prawdy należy jednak nadmienić, że wpis do księgi nosi datę „6-VIII-20 r.”, co by oznaczało, że I. Achmatowicz zwiedzał muzeum przed walką. Jest to prawdopodobne, bo np. 1 sierpnia wpisali się żołnierze – ochotnicy z 6 pp Leg.

¹⁸ P. Borawski, *Pułk tatarski ułanów imienia Mustafy Achmatowicza*, „Rocznik Muzułmański”, 1994, t.2, s.70.

¹⁹ Być może P. Borawski kierował się informacją z tymczasowej listy kwalifikacyjnej, gdzie jest wzmianka, że I. Achmatowicz „w rozkazie Dow. przycz. mostow. Płock z dnia 25/8/20 przedstawiony do krzyża Virtuti Militari”, co niestety nie jest zgodne z prawdą (CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98).

²⁰ Na temat Aleksandra Achmatowicza, ojca Iskandera zob. – *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J. M. Majchrowski, Warszawa 1994, s.494.

²¹ CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, przebieg służby; tymczasowa lista kwalifikacyjna dla oficerów za okres 8.7.20 – 7.12.20; V. J.[edigar], *Tatarski pułk ułanów im. Mustafy Achmatowicza (1919 – 1921)*, „Rocznik Tatarski”, t.1, Wilno 1932, s.162 – 163; idem, *Zarys historii wojennej...*, s. 43 – 45; A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy 1918 – 1939. Życie społeczno – kulturalne i religijne*, Warszawa 1990, s.31.

²² CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn.98, orzeczenie dcy dyonu rtm. B. Churszyłowa i dcy 18 DP gen. F.Krajowskiego z 17.09.1920 r.

²³ CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, Tymczasowa lista kwalifikacyjna..., opinie z 7 i 10 grudnia 1920 r. W ocenie z 8 lutego 1921 r. gen. F. Krajowski ocenił go nieco lepiej, bo napisał: „Bardzo dobry oficer i dca szwadronu” (ibidem, ocena personalna).

²⁴ V. B. Jedigar, *Zarys historii wojennej...*, s.45; V.J., *Pułk tatarski...*, s.163; P. Borawski, op. cit., s.71.

²⁵ *Naczelnik Państwa w Płocku*, „Kurier Płocki”, 1920, nr 82 z 12 kwietnia, s.2; T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s.365; G. Gołębiewski, op. cit., s.159. Niestety, poza tą suchą informacją, nic więcej na ten temat nie wiemy, w CAW nie zachował się także wniosek odznaczeniowy.

²⁶ CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, przebieg służby, V. B. Jedigar, op. cit., s.45; V.J., op. cit., s.163.

²⁷ CAW, akta person. I. Achmatowicza, sygn. 98, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za r. 1927.

²⁸ CAW, akta person. I. Achmatowicza, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za r. 1928 z 25.10.1928 r.

²⁹ CAW, akta person. I. Achmatowicza, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za r.1932. Pod opiniami brak jest nazwiska opiniującego. Potwierdził je natomiast dowódca 13 p.uł – ppłk Czesław Chmielewski.

Summary

Lieutenant I. Achmatowicz during the First World War served in the Russian army, and next in the Muslim anti-Bolshevik units in Caucasia. Then he entered himself for the Polish army and landed in the Tatar uhlans regiment, where he fought in the Polish-Soviet war. Especially he stood out in the defence of Płock in August 1920. A year later The Marshal J. Piłsudski decorated him with the Cross of Valour. After the demobilization in July 1921 he settled in the borderlands. Next years he was recruited for exercises in the 13th uhlans regiment.

JAROSŁAW DOMAGAŁA

PŁOCKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

Abstrakt

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Płockie Towarzystwo Muzyczne stało się główną instytucją kultury muzycznej w Płocku. Przyczyniło się znacznie do kształtowania społecznego zainteresowania problematyką sztuki muzycznej. Prowadziło przemyślaną działalność edukacyjną i upowszechniającą oraz integrowało lokalne środowisko artystyczne. Towarzystwo prowadziło różnorodną i aktywną działalność kulturotwórczą, organizowało koncerty, wieczory artystyczne i przedstawienia teatralne z udziałem znanych polskich artystów. Zakładało i prowadziło własne zespoły artystyczne – chóry i zespoły instrumentalne. Organizowało różne formy edukacji muzycznej, realizowało cel propagowania muzyki zarówno wśród dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Działalność Towarzystwa przyczyniła się znacząco do rozbudzenia w środowisku lokalnym potrzeby kontaktu ze sztuką. Różnorodny charakter prowadzonej działalności w znacznym stopniu wpłynął na poziom umuzykalnienia społeczeństwa i rozwój kultury muzycznej w Płocku.

Słowa kluczowe: Kultura muzyczna, edukacja muzyczna, upowszechnianie kultury

Płockie Towarzystwo Muzyczne powstało w 1900 r. z inicjatywy miejscowych działaczy muzycznych i kulturalnych. Już w pierwszym okresie działalności Towarzystwo prowadziło różnorodną działalność kulturotwórczą, organizowało koncerty, wieczory artystyczne i przedstawienia teatralne. Zakładało i prowadziło własne zespoły artystyczne – chóry i zespoły instrumentalne. Organizowało różne formy edukacji muzycznej, realizowało cel propagowania muzyki zarówno wśród dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Działalność Towarzystwa w pierwszym okresie działalności przed I wojną światową, przyczyniła się znacząco do rozbudzenia wśród mieszkańców Płocka potrzeby kontaktu ze sztuką. Różnorodny charakter prowadzonej działalności w znacznym stopniu wpłynął na poziom umuzykalnienia społeczeństwa i rozwój kultury muzycznej w Płocku.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Płockie Towarzystwo Muzyczne stało się główną instytucją powszechnego wychowania muzycznego w Płocku. Przyczyniło się znacznie do kształtowania społecznego zainteresowania problematyką sztuki muzycznej. Prowadziło przemyślaną działalność edukacyjną i upowszechniającą oraz integrowało lokalne środowisko artystyczne. W okresie międzywojennym Towarzystwo nawiązało do swej wspianej przeszłości oraz rozszerzyło i rozwinęło swoją działalność o nowe elementy.

Pierwsze walne, organizacyjne zebranie Towarzystwa w niepodległej Polsce odbyło się 4 lutego 1921 r.¹ Zebraniu przewodniczyła Marcelina Rościszewska. Na wstępie głos zabrał dotychczasowy

prezes Józef Brudnicki, który nakreślił historię organizacji. Następnie głos zabrał skarbnik A. Klepacki, który przedstawił dorobek materialny stowarzyszenia, ocalały od zniszczenia. Przedstawił się on korzystnie, gdyż Towarzystwo posiadało: 2 fortepiany, fisharmonię, kilka innych instrumentów i duży zbiór nut. Podczas spotkania omówiono najważniejsze sprawy organizacyjne i podjęto kilka ważnych uchwał. Zdecydowano, iż najistotniejszymi zagadnieniami są zadania upowszechniania kultury muzycznej i popularyzowania muzyki w środowisku płockim. Jednymi z ważniejszych ustaleń były decyzje odnośnie struktury organizacyjnej stowarzyszenia. Utworzono sekcję chóru mieszanego, na jej czele stanęli Marcelina Rościszewska i Dytrych. Zorganizowano także sekcję smyczkową, której celem było sformowanie orkiestry smyczkowej; weszli do niej Józef Brudnicki i Antoni Januszewski. Na czele sekcji fortepianowej stanęli Stawicka i Mączewska. Utworzono ponadto sekcję chóru mieszanego. Podczas spotkania szczególną uwagę zwrócono na problematykę upowszechniania muzyki wśród młodzieży szkolnej, ustalono, iż: „... Pod egidą PTM znaleźć się powinny i popisy dla młodzieży szkolnej, co wpłynęłoby na rozwój umuzykalnienia wśród młodzieży”². Podczas zebrania wybrano tymczasowy Komitet Towarzystwa, który utworzyli: Józef Brudnicki, Antoni Januszewski, Zygmunt Trzeciak, A. Klepacki, Marcelina Rościszewska, Stawicka, Malewski i Dytrych.

W pierwszym okresie działalności sytuacja Towarzystwa przedstawiała się korzystnie, realizowano bogatą działalność popularyzatorską w środowisku

góckim. Organizowano liczne koncerty z udziałem wybitnych polskich artystów, aktywizowano także lokalne środowiska artystyczne oraz rozwijano działalność własnych zespołów muzycznych. Urządzano corocznie zebrania stowarzyszenia, przedstawiano podczas nich sprawozdania merytoryczne i finansowe oraz wybierano władze Towarzystwa. Skład Zarządu w tym okresie był prawie niezmienny, w 1924 r. znaleźli się w nim: Antoni Januszewski, Faustyn Piasek, Marcelina Rościszewska, Jerzy Goebel, (Henryk) Godlewski, Józef Brudnicki, A. Klepacki, Antoni Kowalski. Towarzystwo rozwijało różnorodną działalność kulturotwórczą, pomimo, że niestety nie zawsze aktywność członków organizacji była widoczna. Z pewnymi trudnościami w pracy spotykały się zespoły Towarzystwa, nie zawsze zadowalająca była również frekwencja członków podczas zebrań i spotkań. Dla przykładu podczas zebrania Towarzystwa 9 kwietnia 1924 r. frekwencja członków była bardzo niska, obecnych było zaledwie 22 członków³.

Na przełomie 1927/1928 roku stowarzyszenie znalazło się w trudnym położeniu, pojawiły się trudności finansowe, poważnym problemem była wówczas niewielka aktywność społeczna i kulturalna członków organizacji. W tym okresie Towarzystwo liczyło zaledwie 50 członków⁴. Pomimo trudności organizacyjnych, ambitna i różnorodna działalność stowarzyszenia znajdowała uznanie lokalnego środowiska. Wykazywało ono bowiem wszechstronną troskę o rozwój wychowania muzycznego w Płocku⁵.

Ożywienie w pracy stowarzyszenia nastąpiło wraz z wyborem nowych władz. W wyniku przeprowadzonych wyborów podczas corocznego zebrania sprawozdawczo-wyborczego 31 października 1928 r. w składzie Zarządu w 1928/1929 r. znaleźli się: Józef Brudnicki – prezes, Staszewska i Antoni Januszewski – wiceprezesi, Woźnikowski – skarbnik oraz członkowie: Maciejowska, Dyakowska, ks. Kazimierz Starościeński, Janina Grabowska, Antoni Kowalski, A. Klepacki⁶. Plany nowo wybranych władz były ambitne, obejmowały organizowanie koncertów monograficznych i tematycznych. Obserwując działalność stowarzyszenia w tym okresie, należy zauważyć wszechstronny rozwój i bogactwo wykorzystywanych form pracy popularyzatorskiej. Osiągnięciem Towarzystwa było kontynuowanie akcji koncertowej i rozwijanie działalności własnych zespołów muzycznych⁷. Funkcją opiekuna orkiestry pełnił w tym okresie Antoni Januszewski, na czele chóru stał ks. Kazimierz Starościeński.

W 1929 r. Towarzystwo uzyskało, dzięki przychylnemu stanowisku Komisarza m. Płocka Aleksandra Albrechta i dyrektora teatru K. Wojciechowskiego, „foyer” Teatru Miejskiego na próby i salę na 2 poran-

ki w miesiącu i 3 duże koncerty w roku. Towarzystwo podpisało ponadto umowę w 1929 r. z komisarzem miasta, w wyniku której miało prawo urządzania w Teatrze 14 koncertów muzycznych w ciągu sezonu.

Na posiedzeniu Zarządu w połowie 1929 r. powołano specjalne komisje. Na czele Komisji Muzycznej stanęli Józef Brudnicki i Antoni Kowalski, Komisji Porankowej przewodniczyli Marcelina Rościszewska, Staszewska i Maciejowska⁸. Utworzenie komisji miało na celu usprawnienie działalności i taki podział czynności, który miał zapewnić lepszą organizację pracy w sytuacji zwiększających się wówczas znacznie zadań Towarzystwa. Należy zauważyć, że stowarzyszenie funkcjonowało w tym okresie sprawnie, mogło się szczycić wartościowymi osiągnięciami. Pracę wychowawczą i kulturalną Towarzystwa zauważano i doceniano w miejscowym środowisku. W płockiej prasie pisano w 1929 r.: „Wydaje się więc być zapewniony dalszy rozwój Towarzystwa, któremu życzyć należy w następnym 30-leciu nowych, jeszcze większych niż dotychczas sukcesów dla pożytku ludności m. Płocka i jej kultury artystycznej, której wysoki stopień łagodzi obyczaje i podnosząc na wyżyny duchowego piękna – sieje hojną dłonią bogate w przyszłości żniwo dobra, poświęcenia i wzniosłych idei humanitarnych!”⁹.

Podczas dorocznego zebrania 7 marca 1930 r. sprawozdanie z działalności Towarzystwa przedstawił prezes Józef Brudnicki. W okresie sprawozdawczym ożywienie w pracy stowarzyszenia przyniosły „Poranki Muzyczne”, w samym tylko roku sprawozdawczym urządzono ich 15. Podejmowano równocześnie wysiłki w celu rozwijania działalności zespołów, prowadzono działania w celu zorganizowania orkiestry symfonicznej. Towarzystwo posiadało dużą liczbę członków, do organizacji należały wówczas 84 osoby. W wyniku przeprowadzonych wyborów w skład Zarządu weszli: Marcelina Rościszewska, ks. Kazimierz Starościeński, Woźnikowski, Feliks Wiesenberg, Józef Brudnicki, Janina Grabowska, Antoni Kowalski i Antoni Januszewski¹⁰.

Liczne sukcesy w pracy Towarzystwa przyniosła pierwsza połowa lat 30. W dniu 11 lutego 1932 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Przedstawione podczas spotkania sprawozdanie dostarcza cennych informacji na temat pracy stowarzyszenia. Sukcesem Towarzystwa w okresie sprawozdawczym było utworzenie orkiestry pod kierunkiem Faustyna Piaska oraz zorganizowanie chóru męskiego w liczbie około 30 osób. W okresie początkowym kierownikiem chóru był Józef Brudnicki, później funkcję tę pełnił Antoni Świecki. Przy Towarzystwie istniał również dobry kwartet smycz-

kowy. Konsekwentnie realizowano wówczas wcześniejsze założenia, urządzano „Poranki Muzyczne” i koncerty oraz organizowano własne zespoły i chóry. Wykonawcami koncertów byli zaproszeni artyści oraz zespoły Towarzystwa i miejscowi soliści. Na zebraniu podjęto decyzję o utworzeniu przy Towarzystwie Szkoły Muzycznej – filii Szkoły Wyższej im. Fryderyka Chopina w Warszawie¹¹.

W tym okresie władze pracowały w prawie niezmiennym składzie, w grupie tej znaleźli się aktywni i zasłużeni działacze muzyczni. W składzie Zarządu na przełomie 1932/1933 byli: Marcelina Rościszewska, Maciejowska, Cetlerówna, Józef Brudnicki, Antoni Kowalski, Marceli Karczemny, Antoni Świecki, Faustyn Piasek, A. Klepacki i Woźnikowski¹².

Dnia 24 maja 1933 r. odbyło się kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze stowarzyszenia.

Z przedstawionego sprawozdania wynika, iż w roku sprawozdawczym kontynuowano dotychczasową działalność, praca popularyzatorska przyniosła liczne sukcesy. Przy Towarzystwie istniał prowadzony profesjonalnie 50-osobowy chór mieszany, który posiadał w swym repertuarze obszerny zbiór utworów i rozwijał bogatą działalność koncertową. Znaczącym osiągnięciem było utworzenie Sekcji Teatralnej, na jej czele stanął Helleński, reżyser Teatru Miejskiego w Płocku. Ponadto pomyślnie rozwijały się inne zespoły stowarzyszenia, w dalszym ciągu w stadium organizacyjnym znajdowała się orkiestra symfoniczna¹³. W wyniku przeprowadzonych wyborów w skład Zarządu weszli: Józef Brudnicki – prezes, A. Klepacki – wiceprezes, S. Sokołowska – skarbnik, Marceli Karczemny – kierownik muzyczny, kierownik administracyjny – mec. Stefan Waclaw Olszański i B. Jabłczyński – sekretarz¹⁴.

Po śmierci wieloletniego prezesa Józefa Brudnickiego w 1933 r., na posiedzeniu Zarządu Towarzystwa w dniu 13 września wybrano przez aklamację nowego prezesa Antoniego Kowalskiego¹⁵.

W 1934 r. Towarzystwo nadal rozwijało się pomyślnie, prowadzono intensywną akcję koncertową, dużą uwagą otaczano muzykowanie zespołowe. Cennych informacji na temat działalności dostarcza sprawozdanie z dorocznego zebrania Towarzystwa, które odbyło się 29 maja 1934 r. Ze sprawozdania wynika, iż w ciągu roku chór stowarzyszenia przygotował 16 występów, urządzono ponadto 4 duże koncerty i 17 innych imprez artystycznych. Cenną inicjatywą edukacyjną tego okresu było zorganizowanie kursu gry skrzypcowej pod kierunkiem Faustyna Piaska oraz kontynuowanie działalności szkoły śpiewu. Owocnie pracowała Sekcja Dramatyczna pod kierunkiem Heleńskiego i Antoniego Świeckiego. Z sukcesami pracowały

chóry Towarzystwa, zarówno mieszany, jak i męski, urządzano ponadto liczne koncerty i wieczory muzyczne¹⁶.

Prezes Antoni Kowalski, pod którego kierunkiem Towarzystwo wykazało znaczny postęp, ze względu na swe liczne zajęcia, rzekł się dalszej pracy. Na stanowisko Prezesa w jego miejsce wybrano Stefana Waclawa Olszańskiego. Zarząd Towarzystwa na przełomie 1934/1935 tworzyli: Stefan Waclaw Olszański – prezes, Marceli Karczemny – wiceprezes, B. Jabłczyński – sekretarz, A. Klepacki – skarbnik oraz członkowie: Faustyn Piasek, M. Mazurówna, Szymański, Nieniewski, Walery Królikowski, Antoni Świecki, Jadwiga Tulińska i Erazm Tuliński, Piasecki¹⁷. Pracę Towarzystwa w tym okresie oceniano bardzo wysoko, w miejscowej prasie pisano: „Obecne Towarzystwo Muzyczne wznawia swe dawne, piękne tradycje: organizuje co miesiąc koncerty, stojące na bardzo wysokim poziomie artystycznym; otacza opieką młodzież, dając specjalne audycje dla młodzieży. Ponadto Towarzystwo Muzyczne skupia wokół siebie cały szereg instytucji i współpracuje z nimi, jako to: z Towarzystwem Krzewienia Kultury Muzycznej na terenie szkół średnich...”¹⁸.

Po śmierci prezesa mec. Stefana Waclawa Olszańskiego - 22 sierpnia 1934 r., Zarząd Towarzystwa na posiedzeniu 6 września 1934 r. powołał jednogłośnie na stanowisko prezesa Faustyna Piaska¹⁹. Do Zarządu został wybrany dodatkowo, znany w Płocku z pracy społecznej – Mieczysław Mieczyski. Powierzono mu prowadzenie Sekcji Dramatycznej PTM²⁰. Osiągnięciem organizacyjnym i edukacyjnym Towarzystwa w tym okresie było nawiązanie współpracy z Organizacją Ruchu Muzycznego – ORMUZ z Warszawy i Towarzystwem Krzewienia Kultury Muzycznej w Szkołach Średnich w Płocku w celu organizowania audycji szkolnych i koncertów. Współpraca tych instytucji zaowocowała zorganizowaniem cyklu audycji dla młodzieży szkół średnich i szkół powszechnych oraz koncertów dla ogółu. Wśród zapraszanych wykonawców znaleźli się wybitni polscy artyści, audycje były poprzedzane specjalistycznymi prelekcjami.

Kolejne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Towarzystwa odbyło się 9 października 1935 r. Przedstawiono sprawozdanie, które dostarcza cennych informacji na temat działalności stowarzyszenia. Osiągnięciem organizacyjnym i edukacyjnym było kontynuowanie współpracy z Organizacją Ruchu Muzycznego – ORMUZ z Warszawy i Towarzystwem Krzewienia Kultury Muzycznej w Szkołach Średnich w Płocku w celu organizowania audycji szkolnych i koncertów dla ogółu. W tym okresie przy Towarzystwie rozwija-

ła z sukcesami działalność Sekcja Teatralna pod kierunkiem Mieczysława Mieczynskiego. Dobrze funkcjonowały ponadto zespoły Towarzystwa, opiekunem orkiestry smyczkowej był Faustyn Piasek, zaś kierownikiem chóru mieszanego był Marceli Karczemny. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż chór liczył w tym czasie około 70 członków. PTM posiadało wówczas liczny skład, liczba członków organizacji wynosiła 131 osób²¹.

W następnych latach Towarzystwo kontynuowało działalność, wykorzystywało dotychczasowe formy pracy popularyzatorskiej. W działalności tej można zaobserwować okresy rozwoju i stagnacji, jednak pomimo pojawiających się trudności dorobek kulturalny stowarzyszenia przedstawia się imponująco. Towarzystwo opierało się w swej pracy w omawianym okresie na grupie sprawdzonych, znanych w Płocku działaczy kulturalnych. Zarządy organizacji składały się z najwybitniejszych nauczycieli śpiewu i muzyki szkolnictwa średniego i zawodowego, którzy ofiarną pracą przyczyniali się do rozwoju sztuki muzycznej w lokalnym środowisku. W składzie Zarządu PTM w 1935/1936 r. znaleźli się: Faustyn Piasek, Marceli Karczemny, Adamus, Walery Królikowski, B. Jabłczyński, Klepacki, S. Lewandowski, Stefan Świtalski i E. Tuliński²². W następnym roku skład Zarządu uległ niewielkim zmianom, w 1937 r. w jego składzie znaleźli się: Faustyn Piasek – prezes, Marceli Karczemny – wiceprezes, Stefan Świtalski – sekretarz, A. Klepacki – skarbnik, Walery Królikowski – zastępca skarbnika, Idzikowska – zastępca sekretarza, skład uzupełniali J. Tulińska, Jabłczyńska i Lewandowski²³. W 1938 r. zebranie Towarzystwa odbyło się 27 czerwca w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Kościuszki 8. Odczytano na nim sprawozdanie finansowe i protokół z prowadzonej działalności. Zatwierdzono preliminarz budżetowy i dokonano wyboru nowego Zarządu²⁴.

Towarzystwo wpłynęło w okresie międzywojennym w wielkim stopniu na kształtowanie się ruchu umysłowego, kulturalnego i artystycznego Płocka. Członkowie Towarzystwa wywodzili się przeważnie z miejscowej inteligencji. Aktywnymi działaczami byli zarówno muzycy profesjonalni, jak i amatorzy. Prawdziwą duszą Towarzystwa był na przestrzeni wielu lat Józef Brudnicki, pełnił on funkcję Prezesa Zarządu od 1905 r. do śmierci, do 28 czerwca 1933 r.²⁵ Był doskonałym organizatorem, oddanym sprawom społecznym. Pracował na terenie stowarzyszenia gorliwie i wytrwale, organizował orkiestry i zespoły, wielokrotnie brał udział w koncertach jako skrzypek i kameralista oraz organizował chóry, którymi dyrygował. J. Brudnicki troszczył się również o majątek Towarzystwa. Jego staraniom

PTM zawdzięcza posiadanie dwóch fortepianów, fisharmonii i innych instrumentów oraz dużej ilości nut na orkiestrę i chóry²⁶. Józef Brudnicki zasłynął w Płocku jako popularyzator i entuzjasta muzyki, w którego myślach zawsze stało na pierwszym planie prowadzenie działalności kulturowej. Szerzenie zamiłowania do muzyki, jej kult, krzewienie polskiej pieśni to była główna sfera jego działalności, tu był wybitnym działaczem, znanym, uznanym i niezastąpionym²⁷.

W latach 1934–1939 funkcję prezesa sprawował znakomity muzyk, pedagog i kompozytor – Faustyn Piasek. Przyczynił się on do aktywizacji życia muzycznego w Płocku. Działał jako dyrygent zespołów orkiestrowych i chóralnych, podejmował różnorodne działania pedagogiczne. Organizowane przez niego koncerty dla społeczeństwa płockiego, głównie dla młodzieży szkolnej, cieszyły się ogromną popularnością w Płocku. Wielkim osiągnięciem Faustyna Piaska i sukcesem organizacyjnym Towarzystwa było nawiązanie stałej i systematycznej współpracy z Organizacją Ruchu Muzycznego w Warszawie – ORMUZ. Dzięki tej współpracy udało się przygotować i zrealizować w Płocku akcję koncertową adresowaną w szczególności do młodzieży szkolnej.

Do grona najbardziej zasłużonych działaczy Płockiego Towarzystwa Muzycznego zaliczyć należy Antoniego Kowalskiego, który choć z wykształcenia był architektem, posiadał jednak profesjonalne przygotowanie muzyczne. Działał aktywnie jako muzyk, występował jako solista i kameralista prawie na wszystkich koncertach Towarzystwa. Cieszył się w Płocku opinią wybitnego solisty i kameralisty²⁸. Wieloletnim aktywnym członkiem stowarzyszenia była także znakomita pianistka i popularyzatorka muzyki – Janina Grabowska. Brała udział w wielu przedsięwzięciach artystycznych Towarzystwa, koncertowała jako solistka, wykonywała różnorodny i ambitny repertuar. Towarzyszyła również często jako akompaniaturka i kameralistka miejscowym solistom i zespołom oraz zapraszanym artystom spoza Płocka. Była wybitną pianistką, o jej poziomie wykonawczym świadczą programy koncertów i dobór solistów, z którymi współpracowała²⁹. Zastępowanym członkiem Towarzystwa był absolwent Konserwatorium Muzycznego w Warszawie – Antoni Januszewski. Wyróżniał się jako organizator zespołów stowarzyszenia, wspólnie z orkiestrą i chórami uczestniczył w wielu koncertach i uroczystościach. Szczególną aktywność i pomysłowość przejawiał po odzyskaniu niepodległości w reaktywowanym Towarzystwie³⁰. W prace PTM włączył się aktywnie także ks. Kazimierz Starościński, wchodził w skład Zarządu organizacji, był kierownikiem i dyrygentem chóru Towarzystwa, który pod jego kierunkiem

osiągnął wysoki poziom artystyczny i znacznie powiększył się liczebnie. Do grona działaczy, którzy poświęcili organizacji wiele wysiłku i zaznaczyli się chlubnie w jego pracy, należeli także znani płocky muzycy: Marceli Karczemny – dyrygent chórów Towarzystwa, Walery Królikowski – dyrygent chórów, Antoni Świecki – dyrygent i reżyser. W pracy Towarzystwa uczestniczyli również inni miejscowi muzycy profesjonalni i amatorzy. Do najaktywniejszych osób należeli: śpiewacy – M. Staszewska, Mieczkowska, C. Maciejowska, M. Domańska, inż. S. Klonowski (bas), dyr. Z. Maciejowski (tenor), mjr Bocianowski, pianistka-akompaniorka – Dyakowska i wiolonczelista – Tadeusz Kowalski³¹.

Na uwagę zasługuje działalność koncertowa Towarzystwa, która realizowana była w całym okresie dwudziestolecia międzywojennego. Koncerty posiadały charakter edukacyjny, cechował je starannie przemyślany dobór repertuaru. Realizowały zadania upowszechniające, spełniały ważne cele dydaktyczne, umożliwiły wielkiej grupie społecznej poznanie sztuki oraz przygotowały grupę świadomych odbiorców sztuki. Kształtowały ponadto wrażliwość estetyczną społeczeństwa oraz pozwalały na realizację procesu wychowania przez sztukę.

W koncertach Towarzystwa wzięło udział wielu wybitnych polskich wykonawców. Wśród nich byli m.in.: Jan Kiepusa, Stanisław Barcewicz, Grażyna Bacewicz, Witold Lutosławski, Józef Śmidowicz, W. Lewandowski, Maria Szrajberówna, M. Latożyńska, K. Heinz³², S. Friedberg³³, L. Szczepańska³⁴, Helena Zarzycka, Adam Dobosz, Waclaw Kochański, Bolesław Woytowicz, Mieczysław Münz, Aniela Szlemińska, Bolesław Kon, Emma Altberg, Aleksander Michałowski, Stanisław Szpinalski, Eugenia Umińska, Zygmunt Dygat, Irena Dubiska, Wiktor Łabuński, Bronisław Rutkowski.

Na przypomnienie zasługuje kilka najważniejszych inicjatyw koncertowych Towarzystwa, przy czym należy zaznaczyć, iż wymienione poniżej występy stanowią tylko niewielką część wieloletniej akcji koncertowej stowarzyszenia. Wydarzeniem artystycznym w Płocku w 1921 r. był cykl koncertów-audycji Emmy Altberg. Artystka ta w ramach cyklu przedstawiła: Muzykę dawną XVI, XVII i XVIII w.³⁵, Muzykę klasyczną, Muzykę okresu romantycznego³⁶ oraz Muzykę modernistyczną. Zaprezentowany cykl posiadał wyraźny charakter kształcący, adresowany był głównie do młodszej części publiczności³⁷. Do ważnych wydarzeń w historii Towarzystwa należały także koncerty znakomitego polskiego pianisty Józefa Śmidowicza. Jego występy przyjęte zostały w Płocku entuzjastycznie, zyskały znakomite recenzje. Pierwszy koncert J. Śmidowicza odbył się w Płocku 5 maja 1921 r.,

towarzyszyli mu śpiewaczka Kinowska i skrzypaczka G. Jabłońska. Ponowne koncerty tego pianisty odbyły się w dniach 10 i 11 grudnia 1921 r. Podczas nich artysta wystąpił w programie prawie wyłącznie poświęconym twórczości Chopina. Wykonał m.in. wspólnie ze swym ojcem, po raz pierwszy grany w Płocku, Koncert e-moll Fryderyka Chopina w wersji na dwa fortepiany oraz w drugiej części występu: Nokturn cis-moll, 3 Mazurki, Barkarolę Fis-dur Fryderyka Chopina i dodatkowo 2 etudy Franciszka Liszta. Józef Śmidowicz po raz kolejny wystąpił w Płocku 22 listopada 1931 r. Jego koncerty wywarły wielkie wrażenie na publiczności, były sukcesami artystycznymi i wielkimi wydarzeniami kulturalnymi w Płocku³⁸.

W okresie międzywojennym koncertował w Płocku znany pianista prof. W. Lewandowski, prezentował różnorodny i ambitny repertuar, jego występy oceniane były bardzo wysoko przez miejscową krytykę³⁹. Kilkakrotnie na zaproszenie Towarzystwa wystąpiła także, pochodząca z Płocka skrzypaczka, Maria Szrajberówna. Prezentowała ciekawy i ambitny repertuar, grała utwory Henryka Wieniawskiego, Maxa Brucha, Ludwika van Beethovena⁴⁰. Jej występy przyjmowane były zawsze bardzo życzliwie, były dużymi wydarzeniami artystycznymi w mieście.

Wielkimi wydarzeniami w historii Towarzystwa były koncerty wybitnego polskiego skrzypka prof. Stanisława Barcewicza. Artysta ten po raz pierwszy w okresie dwudziestolecia międzywojennego wystąpił w Płocku 20 kwietnia 1923 r. Wykonał wówczas z towarzyszeniem Janiny Grabowskiej utwory Maxa Brucha, Ignacego Jana Paderewskiego, Apolinarego Kątskiego i Pablo Sarasate. Koncert wywarł wielkie wrażenie na słuchaczach, z zachwytemi wypowiedziano się o interpretacjach skrzypka⁴¹. Wydarzeniem dużej rangi artystycznej był również kolejny koncert prof. Stanisława Barcewicza w Płocku 25 marca 1925 r. Występ łączył się z uroczystościami jubileuszowymi artysty, 50-leciem pracy artystycznej. S. Barcewicz wykonał wówczas Koncert e-moll Feliksa Mendelssohna oraz Koncert podwójny d-moll Jana Sebastiana Bacha z towarzyszeniem Prezesa PTM Józefa Brudnickiego. Akompaniowała miejscowa pianistka Janina Grabowska. Koncert odebrany został entuzjastycznie, zebrał doskonałe recenzje i był wielkim wydarzeniem kulturalnym w Płocku⁴².

Jednym z ważniejszych wydarzeń w historii Towarzystwa był koncert 9 maja 1925 r. z udziałem Jana Kiepusy. Kiepusa wykonał w Płocku m.in. arię Jontka z opery Halka Stanisława Moniuszki, arię z opery Rigoletto Giuseppe Verdiego, arię z opery Janek Władysława Żeleńskiego i pieśń Mieczysława Karłowicza. Jego występ wywołał wielkie

wrażenie, recenzje po koncercie były bardzo pozytywne, pisano: „... Występ p. Kiepurę przewyższył wszelkie oczekiwania, potęgą młodego świeżego głosu o przecudnym, metalicznym brzmieniu olśniła wszystkich; dykcje i frazowanie bez zarzutu, umiejętność użycie głosu”⁴³.

Wydarzeniem artystycznym w Płocku był koncert 24 października 1931 r. znakomitego skrzypka prof. Wacława Kochońskiego, owacyjnie przyjęty przez płocką publiczność⁴⁴. Jeden z najciekawszych koncertów odbył się 12 października 1932 r., udział w nim wzięli wybitny pianista i kompozytor - Bolesław Woytowicz, towarzyszyli mu miejscowi artyści Tadeusz Kowalski – wiolonczela i Antoni Kowalski – skrzypce oraz chór PTM pod kierunkiem A. Świeckiego. Koncert poprzedzała specjalistyczna prelekcja Z. Maciejowskiego na temat twórczości Fryderyka Chopina⁴⁵. Sukcesem artystycznym i organizacyjnym Towarzystwa był koncert pianisty Mieczysława Münza 10 grudnia 1933 r., który odbył się w sali Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego. Artysta zagrał utwory Ludwika van Beethovena, Fryderyka Chopina, Enrique Granadosa, Manuela de Falli, Sergiusza Rachmaninowa i Franciszka Liszta. Należy podkreślić, iż koncert ten, podobnie jak wiele poprzednich, adresowany był w szczególności do płockiej młodzieży szkolnej⁴⁶.

Jedną z ważniejszych inicjatyw Towarzystwa w zakresie upowszechniania muzyki były „Poranki Muzyczne”. Spotkania artystyczne tego cyklu odbywały się w latach 1925–1932. Poranki spełniały wiele funkcji, wzbogaciły znacząco życie muzyczne Płocka, wpłynęły także na rozbudzenie wrażliwości estetycznej miejscowego społeczeństwa. Spełniły również ważne zadania edukacyjne, przybliżyły płockiej publiczności muzykę wielkich mistrzów oraz umożliwiły solistom i zespołom Towarzystwa rozwój muzyczny. Do udziału w cyklu koncertowym zapraszano najlepszych miejscowych muzyków oraz wykonawców spoza Płocka. Dla muzyków i zespołów Towarzystwa koncerty te stanowiły doskonałą możliwość prezentacji, umożliwiły rozwijanie umiejętności muzycznych. Podczas cyklu porankowego prezentowali się tacy muzycy, jak m.in.: Tadeusz Kowalski – wiolonczela, Maciejowska – śpiew, Czerwiński – fortepian, Dyakowska – fortepian, Antoni Kowalski – skrzypce, Janina Grabowska – fortepian, Maciejowski – śpiew, Antoni Januszewski, Józef Brudnicki – skrzypce, N. Korsakowa – fortepian, Olszewska – harfa, Tadeusz Kowalski – wiolonczela, Wiśniewski – altówka, A. Januszewski, Robakiewicz – tenor, Brussendorfowa – śpiew, Klonowski – bas, Sirota – fortepian, Staszewska – śpiew, Nizieniecka – sopran, Bojarski – baryton, Mieczkowska – śpiew⁴⁷.

W pierwszym okresie akcji porankowej, w drugiej połowie 1925 r., występowali najlepsi miejscowi soliści i zespoły⁴⁸, m.in.: Tadeusz Kowalski – wiolonczela, Maciejowska – śpiew, Czerwiński – fortepian, Dyakowska – fortepian, A. Kowalski, J. Grabowska, Maciejowski – śpiew, Antoni Januszewski, Brudnicki, N. Korsakowa – fortepian, Olszewska – harfa. Repertuar muzyczny koncertów porankowych był różnorodny, składały się na niego formy instrumentalne i instrumentalno-wokalne różnych epok. Preferowano wartościową i ambitną muzykę, wykonywano utwory: Piotra Czajkowskiego, Fryderyka Chopina, Romana Statkowskiego, Giuseppe Verdiego, Ludwika van Beethovena i Fritza Kreislera. Poranki odbywały się wówczas w sali kina „Sfinks”, którego zarząd bezpłatnie użyczał Towarzystwu sali na te koncerty⁴⁹.

Znaczny rozwój akcji porankowej nastąpił w 1926 r., zorganizowano wówczas wiele interesujących koncertów z ciekawym i różnorodnym programem. Do udziału zaproszono najlepszych miejscowych muzyków oraz wykonawców spoza Płocka. Podczas koncertów tego roku wystąpili tacy artyści, jak: Tadeusz Kowalski – wiolonczela, Maciejowska – śpiew, Czerwiński – fortepian, Dyakowska – fortepian, Antoni Kowalski, Janina Grabowska, Antoni Januszewski, Józef Brudnicki, N. Korsakowa – fortepian, Olszewska – harfa⁵⁰. Jednym z najciekawszych był Poranek Muzyczny VIII, poświęcony wyłącznie muzyce kameralnej. Obsadę wykonawczą koncertu tworzyli płocki muzycy: Antoni Kowalski – I skrzypce, Józef Brudnicki – II skrzypce, Wiśniewski – altówka, wiolonczela – Tadeusz Kowalski, Dyakowska – fortepian. Podczas koncertu zaprezentowano wartościowe pozycje kameralne: Trio Areńskiego i Kwartet smyczkowy Wolfganga Amadeusza Mozarta. Poranek został bardzo pozytywnie przyjęty przez publiczność i miejscową krytykę⁵¹. Kolejnym wydarzeniem artystycznym 1926 r. był Poranek poświęcony twórczości Ludwika van Beethovena. Koncert ten wzbogaciła Marcelina Rościszewska prelekcją o życiu i twórczości kompozytora. Z dużym powodzeniem zaprezentowała się wówczas orkiestra Towarzystwa pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego⁵². Szczególnie uroczyste obchodzono w stowarzyszeniu dzień św. Cecylii 22 listopada 1926 r. Zorganizowano wówczas ciekawy koncert muzyki religijnej, wypełniony wyłącznie pozycjami muzyki kościelnej⁵³. „Poranki Muzyczne” w tym okresie zyskiwały bardzo wysokie recenzje, stanowiły bowiem niezwykle wartościową propozycję kulturalną. Realizowały ważne zadania społeczne, przede wszystkim funkcje wychowania w kulturze. Przyjmowane były bardzo przychylnie przez miejscową krytykę i publiczność, która

z reguły szczerze wypełniała salę. Podobnie jak w roku poprzednim w 1926 r. poranki odbywały się najczęściej w sali kina „Nowości”.

Dalszy rozwój cyklu porankowego miał miejsce w 1927 r. Wykonawcami koncertów byli nadal najlepsi płoccy muzycy profesjonalni oraz miejscowi amatorzy. Wśród występujących artystów znaleźli się: Mieczkowska – śpiew, Antoni i Tadeusz Kowalscy, Dyakowska – fortepian, Józef Brudnicki – skrzypce, Robakiewicz – tenor, Maciejowski – baryton, Brusendorffowa – śpiew, Janina Grabowska – fortepian⁵⁴. Prezentowały się także zespoły Towarzystwa, kilkakrotnie z dużymi sukcesami śpiewał chór mieszany stowarzyszenia pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego⁵⁵. Nowością akcji koncertowej tego okresu było zapraszanie utytułowanych wykonawców spoza Płocka. Podczas XVII Poranku Muzycznego wystąpił wybitny polski pianista Aleksander Michałowski, wykonał kilka utworów Fryderyka Chopina⁵⁶. Muzyce Chopina poświęcony był również XX Poranek Muzyczny. Wystąpił wówczas znakomity pianista, uczeń Ignacego Jana Paderewskiego – Stanisław Szpinalski, którego występ przyjęty został z wielkim uznaniem⁵⁷. Do ważnych wydarzeń 1927 r. należał benefis kierownika orkiestry i chóru Towarzystwa – Antoniego Januszewskiego. Podczas uroczystego koncertu wystąpili najwybitniejsi płoccy muzycy w różnorodnym i ciekawym programie oraz chór i orkiestra Towarzystwa. Poranek ten, podobnie jak i poprzednie zebrał bardzo pozytywne recenzje, pisano: „...Koncert ten jest naocznym dowodem, że Tow. Muz. przez ostatni sezon pracowało intensywnie i posunęło się znacznie naprzód, zasługa to prof. Januszewskiego, który swą niezmierną, a bezinteresowną pracą osiągnął tak wielkie wyniki, że należy mu się prawdziwa wdzięczność”⁵⁸. Koncerty dostarczały słuchaczom wielu przeżyć estetycznych, gromadziły licznie zebraną publiczność. Repertuar składał się z pozycji ambitnych, umożliwiały one kształtowanie smaku estetycznego publiczności płockiej. Większość koncertów odbywała się w tym okresie w lokalu własnym Towarzystwa i w sali Towarzystwa Rolniczego⁵⁹.

Następny rok przyniósł kontynuację cyklu porankowego. Występowali przede wszystkim miejscowi artyści m.in.: Antoni i Tadeusz Kowalscy, Janina Grabowska, Klonowski – bas, Sirotka – fortepian, Józef Brudnicki, Dyakowska, Staszewska – śpiew, Nizieniecka – sopran, Bojarski – baryton⁶⁰. W programie wielu koncertów w 1928 r. dominowała muzyka kameralna, wykonywano utwory na skrzypce i fortepian oraz wiolonczelę i fortepian, grano także tria fortepianowe. Jednym z ciekawszych koncertów w ramach cyklu

był występ, z bardzo ambitnym programem, 25 listopada 1928 r., warszawskiej skrzypaczki Heleny Zarzyckiej⁶¹. W tym okresie kilkakrotnie śpiewał także z dużym powodzeniem chór mieszany Towarzystwa pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego i ks. Kazimierza Starościńskiego.

Wykonawcami „Poranków Muzycznych” w roku 1929 byli w większości muzycy miejscowi. Wśród solistów i kameralistów widnieją m.in. nazwiska: Janiny Grabowskiej, Tadeusza Kowalskiego, Brusendorffowej – śpiew, Staszewskiej – śpiew, Mieczkowskiej – śpiew⁶². Organizowane w ramach cyklu koncerty odbywały się w Teatrze Miejskim, sali Towarzystwa Rolniczego i w lokalu własnym Towarzystwa. Spośród koncertów tego roku na przypomnienie zasługuje Poranek Muzyczny XXXVI z 20 października 1929 r. W roli wykonawców zaprezentowali się wówczas uznani polscy wykonawcy: skrzypaczka – Maria Szrajberówna, która wykonała m.in. Koncert e-moll Feliksa Mendelssohna i kilka utworów Ludwika van Beethovena, śpiewak – Klonowski, który zaśpiewał arie operowe Giuseppe Verdiego i Stanisława Moniuszki oraz miejscowa pianistka – Janina Grabowska⁶³. Jednym z najciekawszych koncertów w ramach cyklu z 1929 r. był koncert prof. Władysława Burkatha podczas Poranku XXXVII połączony z prelekcją, obrazującą rozwój muzyki polskiej po Chopinie⁶⁴. Koncerty cyklu z tego okresu cieszyły się doskonałą frekwencją, odbywały się często w przepelnionych salach.

W 1930 r. kontynuowano akcję porankową z dużymi sukcesami. Towarzystwo, mając na celu szerzenie kultury muzycznej wśród szerokich warstw społecznych, udzielało na swoje poranki przeszło 200 bezpłatnych biletów dla młodzieży szkolnej. Władze Towarzystwa uważały, iż młodzież szkolną należy otoczyć szczególną opieką. Prezentowały pogląd, iż uczestnictwo uczniów w koncertach jest nieodzownym elementem prawidłowego wychowania muzycznego i niezbędnym warunkiem rozwoju kultury muzycznej⁶⁵. Z wnioskiem udziału uczniów w porankach wystąpiła Marcelina Rościszewska, kierownik Sekcji Porankowej. Koncerty porankowe w 1930 r. cechował wysoki poziom wykonawczy. Do udziału w nich zapraszano najlepszych płockich muzyków, zespoły Towarzystwa, a także wielu artystów spoza Płocka. Wśród nich znaleźli się: Z. Nizieniecka – śpiew, Helena Zarzycka, S. Ilnicki – fortepian, W. Cholewo-Czekierska – sopran⁶⁶. Spośród koncertów z 1930 na wyróżnienie zasługuje XLI Poranek Muzyczny. Koncert zebrał znakomite recenzje, został wysoko oceniony pod względem doboru repertuaru i poziomu wykonania. Wystąpił wówczas kwartet smyczkowy w składzie: W. Wochniak – I skrzypce, I. Barac – II skrzyp-

ce, I. Gornowski – altówka i Tadeusz Kowalski – wiolonczela. Wykonano kwartety smyczkowe Ludwika van Beethovena i Franciszka Schuberta. Koncert wzbogacono także o utwory kameralne z towarzyszeniem fortepianu, na którym zagrała Janina Grabowska⁶⁷. Bardzo pochlebne recenzje zebrał także Poranek 46, kiedy swoje umiejętności zaprezentowali płoccy muzycy: Tadeusz Kowalski – wiolonczela, Antoni Kowalski – skrzypce oraz Janina Grabowska – fortepian. Był to pożegnalny występ Tadeusza Kowalskiego przed jego wyjazdem za granicę na studia muzyczne⁶⁸. Sukcesem artystycznym Towarzystwa był również 48 Poranek Muzyczny z 26 października 1930 r., na którym wystąpił prof. Waław Kochański z towarzyszeniem pianistki Janiny Grabowskiej. Artysta zagrał utwory Kamila Saint-Saensa, Franciszka Schuberta, Izaka Albeniza i Nicolò Paganiniego⁶⁹.

W 1931 r. nastąpiło wyraźne zmniejszenie intensywności akcji porankowej. Zorganizowano zaledwie dwa poranki, obydwa w pierwszym półroczu. Podczas pierwszego koncertu zagrał znany wiolonczelista – K. Blashke i skrzypek – Antoni Kowalski, artystom towarzyszyła na fortepianie Janina Grabowska⁷⁰. Podczas drugiego koncertu wystąpili miejscowi artyści: S. Klonowski – śpiew, T. Trzeciak – tenor, Antoni Kowalski – skrzypce i Janina Grabowska⁷¹. Pożegnalny 52 Poranek Muzyczny odbył się 17 stycznia 1932 r. w sali Towarzystwa Rolniczego. Zaprezentowały się wówczas przede wszystkim zespoły Towarzystwa: orkiestra PTM pod batutą Faustyna Piaska, kwartet smyczkowy i chór męski pod kierunkiem Antoniego Świeckiego⁷².

Inicjatywą Towarzystwa o wielkim znaczeniu edukacyjnym były audycje muzyczne dla młodzieży szkolnej. Organizowano je już w 1921 r., pierwszą ich organizatorką była Marcelina Rościszewska. Prezentowano cykle rozwoju historycznego muzyki, poprzedzone bardzo przystępnymi i rzeczowo potraktowanymi prelekcjami. Młodzież przychodziła na te audycje nie z obowiązku, ale ze szczerą chęcią, odnosząc się do nich z zapałem, zadając szereg pytań prowadzącym wykłady. W charakterze prelegentów i solistów występowali: Emma Altberg, Władysław Burkath, Janina Grabowska, Antoni i Tadeusz Kowalscy, ks. Kazimierz Starościński i inni.

Niezwykle pożyteczną inicjatywą edukacyjną i kulturalną Towarzystwa było nawiązanie współpracy z Organizacją Ruchu Muzycznego – ORMUZ z Warszawy i Towarzystwem Krzewienia Kultury Muzycznej w Szkołach Średnich w Płocku. Przy współpracy tych instytucji zorganizowano w roku szkolnym 1934/1935 cykl audycji muzycznych dla szkół płockich i koncertów dla szerszej publiczności. Towarzystwo przyczyniło się do zorganizowania

19 audycji dla młodzieży szkół średnich i urządziło 8 bezpłatnych audycji dla młodzieży szkół powszechnych. Audycje i koncerty poprzedziły specjalistyczne prelekcje, które popularyzowały i uprzyściplniały wiedzę muzyczną. Zarówno dobór wykonawców jak i prelegentów przedstawiał się imponująco. Wśród wykonawców znaleźli się wybitni polscy artyści, wśród nich byli: Aleksander Michałowski, Stanisław Szpinalski, Eugenia Umińska, Zygmunt Dygat, Helena Zarzycka, Adam Dobosz, Witold Lutosławski, Irena Dubiska, Witold Łabuński, Aniela Szlemińska, Bolesław Kon, Grażyna Bacewicz, Bronisław Rutkowski. Specjalistyczne prelekcje przygotowali i wygłosili wybitni muzycy i muzykolodzy: Bronisław Rutkowski, Faustyn Piasek, Walery Królikowski, Marceli Karczemny, M. Zettler-Rozenowa oraz ks. dr Świdzki⁷³.

Programy audycji opierały się na kilku istotnych założeniach: 1) dostosowane były do wieku uczniów, 2) stanowiły zaplanowany i związany ze sobą cykl audycji, 3) czas trwania jednej audycji odpowiadał jednostce lekcyjnej, 4) uwzględniano potrzeby urozmaicenia programów przez wybór różnorodnych utworów, przeznaczonych dla różnych instrumentów i głosów, 5) w układzie programów uwzględniono udział dwóch solistów, akompaniatora i prelegenta, 6) wykonawcy audycji dobierani byli spośród najlepszych polskich wykonawców, 7) program każdej audycji był odpowiednio objaśniony, 8) na końcu każdej audycji przeprowadzany był tzw. „plebiscyt”, czyli wybór utworu, najbardziej podobającego się młodzieży, 9) uwzględniano możliwość korelacji z przedmiotami wykładanymi w szkole⁷⁴.

ORMUZ i PTM dbały o należyty poziom artystyczny audycji i koncertów. Młodzież szkół średnich miała obowiązek uczestniczyć w tych audycjach, nie płaciła za wstęp. Audycje były powtarzane dla szerokiej publiczności w postaci wieczornych koncertów⁷⁵. Ze sprawozdania prezesa Faustyna Piaska wynika, iż Towarzystwo Muzyczne w latach 1934–1935 pomogło w organizowaniu audycji dla szkół średnich, a sprawę ich finansowania regulowało Towarzystwo Krzewienia Kultury Muzycznej przy Kole Dyrektorów w Płocku. Ono ustalało ilość audycji dla szkół średnich i decydowało, w jaki sposób były urządzane i finansowane audycje dla szkół powszechnych. Wynagrodzenie za audycje dla szkół powszechnych Towarzystwo pokrywało z własnego budżetu, rzekło się jednocześnie 50% dochodu z koncertów wieczornych na rzecz ORMUZ-u. Szkoły powszechne wpłacały drobną kwotę⁷⁶.

W sprawozdaniu ORMUZ-u z 1935 r., po pierwszym roku działalności organizacji, zaakcentowano

fakt, iż Płock był jednym z najaktywniejszych ośrodków w Polsce w zakresie ilości zorganizowanych audycji i koncertów szkolnych. W sprawozdaniach podkreślano, iż był ośrodkiem, w którym wykazywano dużą troskę o wychowanie muzyczne młodego pokolenia. W roku szkolnym 1934/1935 zorganizowano 19 audycji dla młodzieży szkolnej i 8 koncertów dla ogółu⁷⁷. Dzięki zaplanowanej akcji PTM i Towarzystwa Krzewienia Kultury Muzycznej podczas każdorazowego pobytu artystów ORMUZ-u audycje odbywały się trzykrotnie. Prezentowano dwa różne programy, oddzielny dla szkół średnich i dla szkół powszechnych. Dzięki takiej organizacji pracy młodzież szkół płockich mogła korzystać z organizowanych dla niej audycji⁷⁸. W środowisku lokalnym bardzo pozytywnie wyrażano się o tego typu popularyzatorskiej i edukacyjnej działalności Towarzystwa. W płockiej prasie pisano: „Dobór znakomitych polskich solistów, układ programów i ich wykonanie świadczą o wyjątkowo wysokim poziomie artystycznym tych koncertów. Bez przesady można twierdzić, iż tak pięknego i przemyślanego sezonu koncertowego w Płocku nie mieliśmy”⁷⁹. W innym artykule podkreślano: „... Należy z uznaniem podkreślić dużą społeczną zasługę Towarzystwa Muzycznego, które najbardziej zaniedbanym pod względem muzycznym rzeszom młodzieży szkolnej zupełnie bezinteresownie, z pobudek ideowych niesie muzykę w najlepszym gatunku”⁸⁰.

Do najciekawszych wspólnych przedsięwzięć ORMUZ-u i PTM należał koncert z 21 listopada 1934 r. w Teatrze Miejskim. Wystąpili podczas niego znakomici polscy artyści, skrzypaczka – Helena Zarzycka i wybitny tenor – Adam Dobosz, śpiewał także chór mieszany Towarzystwa pod kierunkiem Marcelego Karczemnego. Zarówno młodzież szkolna, jak i miejscowa krytyka przyjęła występ entuzjastycznie. W recenzji po koncercie płocka prasa pisała: „Młodzież nasza szkolna, uczęszczająca na koncerty, zachowuje się na nich z entuzjazmem, o ile, naturalnie, jest odpowiednio dobrany program”⁸¹. Dużym powodzeniem cieszył się także koncert Towarzystwa i ORMUZ-u z 5 lutego 1935 r.

W roli wykonawców zaprezentowali się uznani polscy artyści Aniela Szlemińska – śpiew i pianista Bolesław Kon. Należy podkreślić, iż dochód z koncertu przeznaczono na odbudowę domu Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli⁸². Ważnym wydarzeniem artystycznym tego roku był również koncert wybitnej polskiej skrzypaczki – Grażyny Bacewicz, której w roli akompaniatora towarzyszył Witold Lutosławski. Artystka zagrała w Płocku m.in. Poloneza A-dur i Tarantellę Henryka Wieniawskiego oraz Źródło Aretuzy Karola Szymanowskiego i Taniec hiszpański Manuela de Falli. Koncert został bardzo

dobrze przyjęty przez miejscową publiczność, był wyjątkowym wydarzeniem artystycznym.

Towarzystwo przywiązywało uwagę do rozwoju ruchu chóralnego, w którym dostrzegało ważny czynnik rozwijania i kształtowania kultury muzycznej. Tradycje chóralne w Płocku były duże, zamiłowane do śpiewu chóralnego było w szerokich warstwach społeczeństwa płockiego bardzo rozwinięte, śpiewano zarówno w chórach kościelnych jak i świeckich⁸³. W skład zespołów śpiewaczych wchodził najczęściej rzemieślnicy, urzędnicy i nauczyciele. Płock posiadał liczne grono śpiewaków, a niektórzy członkowie uczestniczyli w amatorskim ruchu chóralnym po kilkadziesiąt lat⁸⁴. Przez prawie cały okres dwudziestolecia międzywojennego Towarzystwo prowadziło chór mieszany. Zorganizowano i utrzymywano także chór męski, działalność jego nie była jednak tak systematyczna jak chóru mieszanego. Do pracy z zespołami angażowano cenionych płockich muzyków, specjalistów prowadzenia zespołów chóralnych. Czyniono wiele wysiłków w celu utrzymania zespołów na wysokim poziomie artystycznym. Starannie dobierano repertuar chórów, na który składały się głównie wartościowe pozycje polskiego i światowego tradycyjnego repertuaru chóralnego.

Pierwsze informacje o działalności chóru mieszanego pochodzą z 1924 r. Zespół pracował wówczas pod kierunkiem bardzo dobrego specjalisty, absolwenta Konserwatorium Muzycznego w Warszawie – Benedykta Sianki. Chór prowadzony przez niego występował na wielu koncertach, osiągnął wysoki poziom muzyczny i zyskał uznanie środowiska. Od 1926 r. chór pracował pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego, cenionego pedagoga i muzyka. Nowy dyrygent prowadził przemyślaną i dobrze zorganizowaną pracę artystyczną, eksponował szczególnie wychowawcze aspekty uczestnictwa w zbiorowym śpiewie. Praca A. Januszewskiego spotykała się z dużym uznaniem, doceniano kompetencję i zaangażowanie dyrygenta. Pomimo dobrze zorganizowanej pracy, chór przechodził rozmaite okresy zwiększenia i obniżenia aktywności⁸⁵. Przejściowe trudności w funkcjonowaniu chóru nie wpłynęły jednak na jego działalność, zespół występował na wielu koncertach Towarzystwa, zyskując zasłużone uznanie środowiska. Szczególnie często prezentował się podczas prowadzonej z dużym rozmachem akcji porankowej Towarzystwa. Podczas XIX Poranku Muzycznego w 1927 r. wypełnił prawie w całości program koncertu. Występ chóru zyskał pozytywne recenzje, pisano: „W okresie ogólnej apatii T-wo dowiodło, że przy pewnej energii zorganizować można chór liczny i doprowadzić go do pożądanego sprawności”⁸⁶. Znakomite recenzje chór

zebrał także podczas Poranka Muzycznego w dniu 29 maja 1927 r., kiedy odbył się benefis kierownika orkiestry i chóru Towarzystwa – Antoniego Januszewskiego⁸⁷. Przychylnie recenzje wielu występów chóru dowodzą, iż zespół ten prezentował ówczesnie wysoki poziom artystyczny i w środowisku płockim był czołowym tego typu zespołem⁸⁸. Od 1928 r. opiekunem chóru Towarzystwa był ceniony miejscowy kompozytor, muzykolog i pedagog – ks. Kazimierz Starościeński. Zespół pod jego kierunkiem prezentował się kilkakrotnie na „Porankach Muzycznych” Towarzystwa. Prezentacje chóru spotykały się z uznaniem publiczności i krytyki, świadczyły o dalszym rozwoju zespołu. Chór wykonywał wartościowe utwory repertuaru chóralnego, były to głównie utwory polskich kompozytorów, m.in. Feliksa Nowowiejskiego, Mikołaja Gomółki, ks. Eugeniusza Gruberskiego, ks. Kazimierza Starościeńskiego oraz śpiewy gregoriańskie⁸⁹.

Opiekunem chóru w latach 1931–1933 był Antoni Świecki. Pod jego kierunkiem zespół przechodził rozmaite fazy działalności, rozwoju i stagnacji. W tym okresie zespół wykazywał jednak dużą aktywność, uczestniczył w wielu akcjach koncertowych Towarzystwa. Jednym z najważniejszych występów chóru tego okresu był koncert podczas recitalu wybitnego polskiego artysty Wacława Kochańskiego 24 października 1931 r. Koncert pozostawił niezatarte wrażenie na słuchaczach, zarówno gra W. Kochańskiego, jak i produkcja chóru zyskały uznanie środowiska i bardzo pozytywne recenzje prasowe⁹⁰. Występy chóru przyjmowane były dobrze przez miejscową publiczność, zyskiwały uznanie środowiska i bardzo pozytywne recenzje prasowe. Po jednym z koncertów chóru pisano: „...Występ niedzielny chóru przekonał wszystkich o ciągłym doskonaleniu się zespołu. Osobliwie zaznaczyło się to przy wykonaniu pieśni Kazury, gdzie wykonawcy mieli do zwyciężenia wiele trudności w związku z modernistyczną harmonizacją. Publiczność witała wykonawców owacją”⁹¹. Na przypomnienie zasługuje koncert chóru podczas jubileuszu Prezesa Towarzystwa Józefa Brudnickiego 27 marca 1933 r. Zespół prezentował się w dużym składzie, liczył 46 osób. Występ chóru był prawdziwym sukcesem artystycznym, świadczył o ciągłym doskonaleniu zespołu⁹². Chór w okresie pracy Antoniego Świeckiego wykonywał wartościowe pozycje repertuaru chóralnego polskiego i zagranicznego. Dobór repertuaru był starannie przemyślany i uwzględniał wiele aspektów muzycznych i edukacyjnych, miał znaczny wpływ na kształtowanie smaku artystycznego i wyrobienie kulturalne członków zespołu⁹³.

W latach 1933–1939 chór pracował pod kierunkiem różnych dyrygentów. We wrześniu 1933 r.

kierownictwo chóru objął uznany muzyk i pedagog Marceli Karczemny. Z myślą o podniesieniu poziomu chóru podjął się on prowadzenia przy Towarzystwie lekcji śpiewu, uwzględniających teoretyczne i praktyczne zajęcia⁹⁴. Chór PTM zbierał po swych występach pod kierunkiem nowego dyrygenta pochlebne opinie w miejscowej prasie, w 1934 r. pisano: „Młody chór robi duże postępy i w doskonałym wykonaniu większych nawet utworów pokonywa trudności rytmiczne, z powodzeniem uwydatniając natężanie i ściszenie brzemienia... Duża w tym zasługa jego kierownika i karności śpiewaczek i śpiewaków”⁹⁵. W 1935 r. opiekunem zespołu był krótko wybitny miejscowy pedagog i działacz muzyczny Faustyn Piasek⁹⁶, następnie obowiązki te objął ponownie Marceli Karczemny. Chór liczył w tym czasie około 70 członków. Chór mieszany pod kierownictwem M. Karczemnego zbierał dobre recenzje, doceniano dobrą intonację wokálną i prawidłowe brzmienie zespołu. Chwalono precyzję wykonania oraz koncepcję interpretacyjną⁹⁷.

W latach 1935–1938 kierownikiem chóru mieszanego Towarzystwa był znany pedagog płocki Walery Królikowski. Pod jego kierunkiem zespół wystąpił podczas wielu audycji i koncertów. Prezentował dobry poziom, zyskiwał uznanie miejscowej publiczności i krytyki. Jeden z najciekawszych koncertów chóru w tym okresie odbył się 17 marca 1936 r., kiedy zespół wziął udział w audycji muzycznej dla młodzieży szkół średnich. Wystąpił obok takich gwiazd muzycznych, jak Adam Dobosz i Bolesław Woytowicz. Pod kierunkiem Walerego Królikowskiego chór zaśpiewał wówczas m.in. kilka pieśni Stanisława Moniuszki⁹⁸. Jesienią 1938 r. opiekunem chóru został Antoni Świecki – ówczesny wiceprezes PTM⁹⁹.

W latach 1923–1926 działał przy Towarzystwie niewielki, ale bardzo dobry chór męski. Pierwsze informacje o istnieniu chóru pochodzą z 1923 r. 20 kwietnia tego roku odbył się koncert wielkiego polskiego skrzypka Stanisława Barcewicza, któremu towarzyszyła na fortepianie Janina Grabowska. W koncercie wziął także udział chór męski PTM pod kierunkiem Jerzego Goebela. Inauguracyjny występ chóru oceniono poprawnie, pisano, iż odznaczał się subtelnym cieniowaniem szczegółów¹⁰⁰. Organizatorem i kierownikiem muzycznym chóru w początkowym okresie istnienia był Jerzy Goebel¹⁰¹. Zespół ten występował często na koncertach Towarzystwa, zyskał sobie duże uznanie i popularność. Po okresie rozwoju nastąpiła jednak stagnacja w jego pracy i zespół został rozwiązany. Chór męski zorganizowano ponownie przy stowarzyszeniu w 1930 r., wystąpił po raz pierwszy publicznie 23 listopada 1930 r. podczas 49 Poranka

Muzycznego. Założycielem i dyrygentem zespołu był w tym okresie Prezes PTM – Józef Brudnicki. Chór posiadał wówczas nieliczny skład, ale z upływem czasu rozwijał się i gromadził więcej członków. Zespół składał się w większości z wykonawców, którzy nie posiadali przygotowania muzycznego, dla których śpiew w chórze stanowił jedyną możliwość edukacji muzycznej. Czynnikiem edukacyjnym realizowanym był m.in. poprzez odpowiedni dobór repertuaru, zdobywanie umiejętności wokalnych i wiadomości teoretycznych. Od samego początku chór posiadał w repertuarze wartościowe pozycje repertuarowe, wykonywał m.in. pieśni Miłósza Kotarbińskiego, Johanna Friedricha Reicharda i Fryderyka Chopina¹⁰². Podczas 51. Poranka Muzycznego 26 kwietnia 1931 r. zespół prowadził kolejny dyrygent – Antoni Świecki. Śpiew chóru przyjmowano z dużą życzliwością, pisano: „Chór męski pod kier. Świeckiego. Chór świeżo zreorganizowany, złożony w części z dawnych wykonawców. Zapowiada się bardzo dobrze, jest nadzieja, że podtrzyma plockie tradycje słynnego chóru Lachmana”¹⁰³. Podobnie liczne dowody uznania zebrał koncert z 7 października 1931 r. w Teatrze. Chór wystąpił pod kierunkiem Józefa Brudnickiego i Antoniego Świeckiego, towarzyszył wybitnemu polskiemu artyście śpiewakowi Adamowi Doboszowi. Zaprezentował się w licznym składzie, jego występ przyjęty został nadzwyczaj pozytywnie. Chór zaprezentował wysoki poziom artystyczny, precyzję wykonania i subtelność interpretacji. Zachował się program tego koncertu, chór wykonał: Hasło – Edwarda Griega, Gwar wiersz – Wacława Lachmanna, Dumkę – Burzyńskiego, Noc majową – Miłósza Kotarbińskiego, Ptaszynę – Söderberga¹⁰⁴. Potwierdzeniem rozwoju chóru był udział w Wieczorze Moniuszkowskim – 11 czerwca 1932 r. Występ chóru pod kierunkiem Antoniego Świeckiego zebrał wiele pochwał publiczności i lokalnej krytyki¹⁰⁵, chór liczył wówczas około 30 osób. Po okresie intensywnej pracy zespołu w latach 1930–1932 nastąpił jednak okres stagnacji w jego działalności. Główną przyczyną trudności w pracy była niewystarczająca aktywność członków zespołu. W 1933 r. opiekę nad chórem powierzono Waleremu Królikowskiemu¹⁰⁶, chór pod jego kierownictwem nie rozwinął jednak szerszej działalności. Po raz kolejny działalność chóru została wznowiona w 1934 r., pracował wówczas pod kierunkiem nowego dyrygenta. Opiekę nad zespołem powierzono cenionemu miejscowemu muzykowi, dyrektorowi Szkoły Organistowskiej – Marcelemu Karczemnemu. Zespół rozpoczął ożywioną działalność koncertową. Spośród ówczesnych występów chóru na wyróżnienie zasługuje koncert z 25 lutego 1934 r., wystąpiły podczas niego połączo-

ne chóry Towarzystwa, męski i mieszany. Wykonały one pod kierunkiem Marcelego Karczemnego Weśle sieradzkie – Jana Prosnaka. Występ ten spotkał się z dużym uznaniem miejscowego środowiska¹⁰⁷. Po krótkotrwałym okresie rozwoju chóru nastąpił kolejny regres w jego pracy. Do ponownego organizowania czwartego chóru męskiego przystąpiono jesienią 1935 r.¹⁰⁸ Wysiłki Towarzystwa nie zostały jednak uwieńczone sukcesem i chór nie został reaktywowany. Prasa plocka tego okresu nie donosiła o żadnych produkcjach publicznych chóru męskiego po 1935 r., można więc postawić tezę, iż zespół przestał funkcjonować.

Działalność PTM w zakresie popularyzowania muzyki chóralnej zasługuje na uznanie. Za pośrednictwem ruchu chóralnego Towarzystwo kształtowało zainteresowanie sztuką i rozbudzało wrażliwość estetyczną społeczeństwa. Chóry stowarzyszenia prezentowały wysoki poziom wykonawczy, cieszyły się dobrą opinią w środowisku. Gromadziły liczne rzesze miejscowego społeczeństwa, umożliwiając członkom zespołów śpiewaczych realizowanie własnych zainteresowań i zaspokajanie potrzeb artystycznych.

Ważnym czynnikiem, kształtującym świadomość estetyczną członków Towarzystwa i miejscowego społeczeństwa były zespoły instrumentalne stowarzyszenia. W okresie dwudziestolecia międzywojennego przywiązywano w PTM szczególną uwagę do rozwoju zespołowego muzykowania. Osiągnięciem Towarzystwa było utworzenie własnej orkiestry kameralnej. Koncertowała ona często na imprezach stowarzyszenia, wykonując pozycje solowe i akompaniując solistom. Osiągnęła wysoki poziom wykonawczy, w swym repertuarze posiadała wartościowe pozycje. Składały się na nie utwory różnych epok i gatunków muzycznych. W składzie zespołu znaleźli się w większości miejscowi muzycy amatorzy oraz muzycy profesjonalni. Do pracy z orkiestrą angażowano najlepszych plockich specjalistów, wykwalifikowanych dyrygentów. Należy dodać, iż pod potrzeby audycji i koncertów organizowano także rozmaite zespoły kameralne.

Pierwsze informacje o orkiestrze istniejącej przy Towarzystwie pochodzą z 1926 r., zespół ten pracował wówczas pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego. Orkiestrę oceniano pozytywnie, chociaż nie posiadała w tym okresie jeszcze pełnej obsady wykonawczej. Postulowano w związku z tym potrzebę powiększenia składu o instrumenty dęte drewniane¹⁰⁹. W pierwszych latach działalności pracę zespołu cechowała nieregularność, występowały okresy zwiększenia i zmniejszenia aktywności. Wydaje się, iż pod koniec lat 20. zespół przestał istnieć, gdyż prasa plocka tego okresu nie informuje

o żadnych koncertach zespołu.

W 1930 r. zespół reaktywowano. Podczas XLV Poranka Muzycznego 4 maja 1930 r. nowo utworzona orkiestra PTM wystąpiła pod kierunkiem Antoniego Januszewskiego. Zespół składał się z profesjonalistów oraz najwybitniejszych miejscowych amatorów, grało w niej 19 osób. Mimo, iż orkiestra znajdowała się w stadium organizacyjnym, zdołała już podczas pierwszego występu wykazać wybitne walory odtwórcze. Zaprezentowała kilka utworów poważnego i lżejszego repertuaru¹¹⁰. Wystąpiła w okresie późniejszym kilkakrotnie podczas rozmaitych koncertów Towarzystwa, zbierała dobre recenzje. Pomimo dobrej organizacji pracy zespołu i dobrych wyników artystycznych, orkiestra przeżywała wkrótce kolejne trudności, które spowodowały jej rozwiązanie. Pod koniec 1931 r. podjęto kolejną próbę reaktywacji zespołu. W listopadzie tego roku starania władz zostały uwieńczone sukcesem, doprowadziły do ponownego utworzenia orkiestry. Na jej czele stanął tym razem jako kierownik Faustyn Piasek¹¹¹. Pod kierunkiem tak doświadczonego dyrygenta orkiestra zanotowała znaczny rozwój artystyczny, zdobyła duże uznanie środowiska i miejscowej krytyki. O pracy zespołu szczególnie pozytywnie wyrażała się miejscowa prasa, dostrzegając zwłaszcza wysiłki organizatora i kierownika w zakresie rozwoju i utrzymania zespołu. Po jednym z występów orkiestry w 1932 r. pisało: „...Orkiestra pod kierunkiem Piaska dochodzi coraz bardziej do poziomu, odpowiadającego zespołowi należycie zgranemu, o walorach artystycznych”¹¹². Potwierdzeniem stałego rozwoju zespołu był koncert podczas Wieczoru Moniuszkowskiego w dniu 11 czerwca 1932 r. Zespół wystąpił w licznym składzie, wykonał fragmenty Straszego dworu i Halki Stanisława Moniuszki¹¹³. Pomimo dobrze zorganizowanej pracy, po okresie rozwoju, nastąpił jednak zastój w pracy orkiestry. W latach 1933-1934 prasa płocka nie podawała żadnych informacji o funkcjonowaniu zespołu. Prawdopodobnie w tym okresie orkiestra uległa rozwiązaniu. Reaktywowanie zespołu nastąpiło jesienią 1935 r. Kierownictwo orkiestry objął wówczas dyrektor Teatru – Adamus. Pierwsza organizacyjna próba zespołu odbyła się w październiku 1935 r., uczestniczyło w niej 9 osób¹¹⁴. W następnym roku opiekę nad orkiestrą objął ponownie Faustyn Piasek. Zespół prezentował się pod jego kierunkiem na kilku koncertach Towarzystwa, posiadał obsadę orkiestry smyczkowej. W okresie późniejszym orkiestra nie rozwinęła szerszej działalności. Nie zachowały się żadne informacje o działalności zespołu w następnych latach, prawdopodobnie uległ on rozwiązaniu.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego

Towarzystwo wielokrotnie podejmowało próby utworzenia w Płocku specjalistycznej placówki kształcenia artystycznego. Jedną z pierwszych tego typu inicjatyw miała miejsce w 1925 r., wysunięto wówczas projekt utworzenia szkoły muzycznej przy Towarzystwie. Nauczanie miało odbywać się w zakresie gry na: skrzypcach, fortepianie i wiolonczeli. Kadre pedagogiczną szkoły mieli tworzyć najwybitniejsi płocki muzycy¹¹⁵. Podstawy organizacyjne funkcjonowania placówki były dobre, jednak z nieznanых powodów nie doszło do jej utworzenia. Pomimo rozmaitych trudności kolejne inicjatywy edukacyjne podejmowano w następnych latach. W 1927 r. zorganizowano lekcje śpiewu solowego pod kierunkiem artystki-śpiewaczki prof. Lucyny Brusendorffowej z Warszawy¹¹⁶. W 1931 r. podjęto kolejną myśl utworzenia placówki edukacji muzycznej. Nawiązano w tym celu kontakt z władzami Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie i przystąpiono do tworzenia w Płocku filii szkoły warszawskiej. Postanowiono, iż kadra pedagogiczna szkoły będzie składać się z wykwalifikowanych płockich muzyków. Zespół pedagogiczny został starannie dobrany w ten sposób, by kwalifikacje nauczycielskie były zgodne z wymogami szkoły warszawskiej¹¹⁷. Na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Płockim Towarzystwem Muzycznym i Wyższą Szkołą Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie ustalono, iż absolwenci płockiej szkoły będą przyjmowani bez egzaminów do Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie¹¹⁸. Pomimo faktu, iż podstawy organizacyjne placówki były bardzo dobre, to jednak szkoła nie rozwinęła szerszej działalności i po krótkim okresie funkcjonowania została zamknięta.

Pomimo trudności władze Towarzystwa podejmowały kolejne inicjatywy edukacyjne. W 1933 r. zorganizowano cykl lekcji śpiewu, poprowadził je znakomity muzyk, absolwent Konserwatorium Muzycznego w Warszawie – Marcei Karczemny. Nauka śpiewu prowadzona była w sposób teoretyczny i praktyczny, głównie według metody włoskiej. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu¹¹⁹. Inicjatywa ta spotkała się z żywym oddźwiękiem w środowisku płockim, umożliwiła doskonalenie wokalne pod kierunkiem cenionego w Płocku specjalisty. Lekcje spełniły swoją funkcję edukacyjną, wspierały znacznie proces selekcji i doskonalenia artystycznego członków płockich chórów. Spośród działań Towarzystwa w zakresie nauczania muzyki na uwagę zasługuje także kurs gry skrzypcowej, zorganizowany w 1934 r. W zajęciach pod kierunkiem Faustyna Piaska uczestniczyło 10 osób¹²⁰. Pomimo wielokrotnych inicjatyw, nie udało się utworzyć w Płocku dłuższej funkcjonującej instytucji

kształcenia muzycznego szczebla podstawowego. Jej brak kompensowały w pewien sposób kursy i lekcje organizowane przez władze PTM.

Na uwagę zasługuje działalność Sekcji Teatralnej Towarzystwa. Sekcja powstała w 1932 r.¹²¹, utworzono wówczas teatr amatorski i wybudowano scenę w sali PTM. Do pracy z grupą teatralną zaangażowano dobrych reżyserów, spośród nich najczęściej przedstawienia reżyserował W. Helleński. Największa aktywność Sekcji przypadła na 1933 r., własnymi siłami wystawiono wówczas kilkanaście przedstawień amatorskich. Osiągnięciem artystycznym i organizacyjnym Sekcji było przygotowanie i wykonanie kilku przedstawień operetkowych. W 1933 kilkakrotnie wystawiono operetki pt. Adam i Ewa¹²² oraz Szpital Wariatów E. Scribe i J.B. Augustyna z muzyką A. Wrońskiego¹²³. Staraniem Sekcji przygotowano i zaprezentowano także takie sztuki, jak: Piosnka wujaszka – A. Fredry, Czar munduru – S. Turskiego, Wdówka – Labicha, Pokój nr 9 – Zaleskiego, Zbrodnia nad Wisłą – H. Beddy, Sprytny komiwojażer – L. Rolskiego, Celny strzał – Faustyna Piaska, Stancja nr 3 – Faustyna Piaska, Pomyłka – Faustyna Piaska, Werbel domowy – J.K. Gregorowicza¹²⁴. W przedstawieniach teatralnych brali udział członkowie Towarzystwa, w grupie wykonawców znaleźli się m.in.: L. Helleńska, W. Helleński, C. Aftańska, L. Bieńkowska, W. Hejke Szynkielewski¹²⁵.

Duża aktywność Sekcji została utrzymana także w 1934 r. Wystawiono wówczas kilkakrotnie jednoaktową operetkę–komedię F. Bobowskiego – Na nic żydowskie swaty z muzyką A. Wrońskiego. Kierownikiem i reżyserem przedstawienia był A. Świecki. Obsadę spektaklu tworzyli w większości członkowie Towarzystwa: W. Kowalski, J. Tulińska, Z. Figurska, K. Obrębska, T. Godlewski, L. Morawski, Z. Banaśiakówna, E. Ferszt¹²⁶. W tym samym roku Sekcja Teatralna PTM wspólnie z Sekcją Artystyczną

Płockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Białego Krzyża wystawiły w Teatrze Miejskim 5–aktową sztukę Józefa Ignacego Kraszewskiego – Chata za wsią. W przedstawieniu udział wzięło łącznie 120 osób, uczestniczyły orkiestra i chór Towarzystwa pod kierunkiem Marceliego Karczemnego¹²⁷.

Działalność teatralna realizowana była w Towarzystwie także w następnych latach. Intensywność pracy Sekcji Teatralnej była wprawdzie znacznie mniejsza niż wcześniej, jednak również kilka inicjatyw teatralnych w latach późniejszych zasługuje na uznanie i przypomnienie. Staraniem Towarzystwa wystawiono 17 lutego 1935 r. pod kierunkiem Antoniego Świeckiego komedio–operę w 2–aktach pt. Czula struna L. Hairwille i L. Thilonst. W roli solistów wystąpili członkowie stowarzyszenia, wykonawcom akompaniowała orkiestra smyczkowa PTM pod kierunkiem A. Żółtowskiego¹²⁸. Kolejna cenna inicjatywa teatralna miała miejsce w 1937 r., wystawiono wówczas Betlejem Polskie według Lucjana Rydla. W przedstawieniu wziął udział chór PTM pod dyrekcją Marceliego Karczemnego. Ilustrację muzyczną sztuki stworzył Faustyn Piasek, reżyserem przedstawienia był Tadeusz Leszczy¹²⁹.

Płockie Towarzystwo Muzyczne przyczyniło się w okresie międzywojennym znacznie do rozbudzenia i rozwoju potrzeb estetycznych lokalnego środowiska. Wystąpiło z ofertą kulturalną i edukacyjną, która umożliwiła wszechstronną edukację muzyczną i pozwalała na formowanie postawy kreatywnej wobec sztuki. Towarzystwo pielęgnowało kulturę muzyczną, wykazywało wiele inwencji w upowszechnianiu sztuki. Wykorzystywało różnorodne formy pracy i działalności popularyzatorskiej. Spośród wszystkich instytucji i organizacji społecznych w Płocku w okresie dwudziestolecia międzywojennego przyczyniło się w największym stopniu do rozwoju powszechnego wychowania muzycznego w Płocku.

Przypisy

¹ Statut Towarzystwa wysłano w celu formalnej rejestracji do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie 26 lutego 1921 r. L.dz. 2917/7 I. APP, Akta Starostwa Powiatowego w Płocku 1918-1939, sygn. 131, Wykaz Stowarzyszeń i Związków działających na terenie Powiatu Płockiego, sygn. 64, k. 17.

² Z T-stwa Muzycznego, „Kurier Płocki” 1921 nr 30, s. 3.

³ Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1924 nr 86, s. 3.

⁴ Liczba członków była niska, a należy zaznaczyć, iż składka członkowska była ówczesnie niewielka i wynosiła zaledwie 1 zł. O gremjalne wstąpienie do Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1928 nr 63, s. 3.

⁵ Nasze sprawy kulturalne, „Dziennik Płocki” 1928 nr 238, s. 2.

⁶ Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1928 nr 255, s. 3.

⁷ Otwarcie sezonu muzycznego, „Dziennik Płocki” 1929 nr 214, s. 3.

⁸ Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1929 nr 193, s. 3.

⁹ 30-lecie Płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1929 nr 9, s. 105.

¹⁰ Z Towarzystwa Muzycznego w Płocku, „Dziennik Płocki” 1930 nr 58, s. 3.

¹¹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1932 nr 48, s. 3.

¹² Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1932 nr 38, s. 3.

¹³ Walne zebranie Tow. Muzycznego w Płocku, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 117, s. 1.

¹⁴ Z T-wa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 139, s. 3.

¹⁵ T-wo Muzyczne, „Dziennik Płocki” 1933 nr 215, s. 3.

¹⁶ Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 129, s. 3.

¹⁷ Z walnego Zebrania Płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1934 nr 123, s. 3.

¹⁸ W sprawie teatru miejskiego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 252, s. 1.

¹⁹ Nowy prezes T-wa Muzycznego w Płocku, „Głos Mazowiecki” 1934 nr 206, s. 5.

- ²² Z Tow. Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 210, s. 3.
- ²³ Działalność kulturalno-oświatowa płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 237, s. 4.
- ²⁴ Wczoraj odbyło się w Płocku walne zebranie Tow. Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 235, s. 1.
- ²⁵ Z walnego zebrania Tow. Muzycznego, „Kurier Mazowiecki” 1937 nr 40, s. 3.
- ²⁶ Z T-wo Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1938 nr 134, s. 3.
- ²⁷ J. Brudnicki ur. 6 marca 1862 r. w Czachowie, pow. Sierpc. Kształcił się w Gimnazjum Gubernialnym w Płocku. Już w czasach szkolnych wszystkie wolne chwile poświęcał grze na skrzypcach. Był ulubionym uczniem starego muzyka, kierownika orkiestry katedralnej – Domańskiego. Aktywnie udzielał się także w życiu muzycznym gimnazjum. Został szybko dostrzeżony przez nauczyciela muzyki J. Jezierskiego, został w krótkim czasie jego pomocnikiem i grał w orkiestrze szkolnej. Po ukończeniu gimnazjum podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas studiów kontynuował działalność muzyczną, pełnił funkcję kierownika kółka śpiewaczego Uniwersytetu. Prowadził chór studencki, grał ponadto na skrzypcach w różnych orkiestrach. W 1899 ukończył aplikację i został rejentem w Płocku. Pełnił funkcję prezesa Związku Notariuszy w Płocku. Był jednym z inicjatorów i założycieli Towarzystwa Muzycznego w Płocku w 1900 r. W celu utworzenia stowarzyszenia wykorzystał własne kontakty z Rosjanami, z którymi grał w rozmaitych zespołach kameralnych. Umożliwiło to ich akceptację dla utworzenia Towarzystwa i 17 maja 1900 r. wiceminister Dorowo zatwierdził statut organizacji. Towarzystwo w czasach zaborów było nie tylko organizacją kultury muzycznej, ale i szkołą ducha narodowego. J. Brudnicki w następnych latach nie szczędził sił i pieniędzy, by T-stwo mimo najrozmaitszych trudności utrzymać je i rozwijać. W latach 1905-1933 pełnił funkcję Prezesa. Równocześnie prowadził w Płocku ożywioną działalność społeczną, udzielał się także w innych organizacjach. Pracował zawodowo jako rejent. W. Ciechanowski, Józef Brudnicki z archiwum wspomnień, „Dziennik Płocki” 1933 nr 187, s. 2; W. Ciechanowski, Józef Brudnicki z archiwum wspomnień, „Dziennik Płocki” 1933 nr 188, s. 2; Śp. rejent Józef Brudnicki, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 145, s. 1.
- ²⁸ Wspomnienie pośmiertne, „Dziennik Płocki” 1933 nr 148, s. 2.
- ²⁹ W. Ciechanowski, Józef Brudnicki z archiwum wspomnień, „Dziennik Płocki” 1933 nr 187, s. 2.
- ³⁰ J. Kuczevska, Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku, „Notatki Płockie” 1956 nr 2, s. 29.
- ³¹ Dla przykładu podczas jej koncertu-recitalu 1 marca 1931 r. wykonała takie utwory, jak m.in.: Wariacje Paderewskiego, Rapsodię węgierską nr 12 Liszta, utwory Granadosa, Albeniza, Mozarta i Scarlattiego, Brahmsa i Mendelssohna. Jej występ zebrał znakomite recenzje prasowe, pisano m.in.: „Ceniona na gruncie naszym pianistka, nie poprzestając na uznaniu dotychczasowem, pracuje bez przerwy nad swym rozwojem odtwórczym i udoskonaleniem techniki...”. Wieczór fortepianowy, „Dziennik Płocki” 1931 nr 51, s. 3.
- ³² Antoni Januszewski ukończył Konserwatorium Muzyczne w Warszawie w 1890 r. w klasie waltorni, uzyskał świadectwo kwalifikacyjne na nauczyciela muzyki. W 1891 r. uzyskał na tej samej uczelni atestat kapelmistrza wojskowego. Był jednym z organizatorów szkoły muzycznej w Płocku. Położył duże zasługi jako kapelmistrz wojskowy i muzyk-pedagog szkolnictwa średniego w Płocku. Wyróżnił się jako organizator i wieloletni kierownik orkiestry T-stwa Muzycznego. A. Januszewski zmarł w Płocku 22 lipca 1930 r. w wieku 67 lat. Śp. Antoni Januszewski, „Dziennik Płocki” 1930 nr 172, s. 3. A. Rutkowska, Rola społeczna Instytutu Muzycznego Warszawskiego i znaczenie jego działalności dla polskiej kultury muzycznej, cz. II (Maszynopis pracy doktorskiej napisanej na wydziale I PWSM w Warszawie pod kierunkiem prof. dr S. Śledzińskiego, Warszawa 1971, Archiwum i Biblioteka WTM).
- ³³ 30-lecie Płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1929 nr 9, s. 105.
- ³⁴ Koncert na inaugurację sezonu koncertowego w 1927 r. odbył się dnia 25 września tego roku. Wystąpili wówczas znani w Polsce artyści, śpiewaczka - M. Latoszyńska i pianista - prof. K. Heinz. Koncert poświęcony był muzyce polskiej, wykonano głównie utwory Chopina i Moniuszki. Koncert niedzielny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 221, s. 3.
- ³⁵ S. Friedberg uczeń prof. Auera wystąpił w sali Tow. Rolniczego dnia 19 kwietnia, zebrał wyśmienite recenzje. Koncert towarzyski, „Dziennik Płocki” 1927 nr 93, s. 3.
- ³⁶ Koncert kwartetu smyczkowego prof. Lewingera oraz śpiewaczki L. Szczepańskiej odbył się 7 listopada 1932 r., został bardzo przychylnie przyjęty w Płocku. Towarzystwo Muzyczne w Płocku, „Dziennik Płocki” 1932 nr 230, s. 1.
- ³⁷ Koncert E. Altberg odbył się 8 października 1921 r. Artystka wykonała szereg utworów XVI, XVII i XVIII wieku. E. Altberg rozmiłowana w repertuarze dawnym wykonała utwory kompozytorów angielskich, francuskich, niemieckich i włoskich. Recenzje prasowe po koncercie były znakomite. Wieczór mistrzów klawicymbału XVI, XVII, XVIII wieku (koncert p. E. Altberżanki), „Kurier Płocki” 1921 nr 231, s. 3.
- ³⁸ Koncert E. Altberg odbył się 4 grudnia 1921 r. Wykonała ona wówczas utwory z XVII i XVIII-wiecznego repertuaru, po czym zagrała utwory twórców romantycznych – Schuberta, Schumanna i Chopina. Koncert p. Emmy Altberżanki, „Kurier Płocki” 1921 nr 268, s. 3.
- ³⁹ Z T-stwa Muzycznego, „Kurier Płocki” 1921 nr 205, s. 3.
- ⁴⁰ Koncert cecyljański, Z Tow. Muzycznego, „Kurier Płocki” 1921 nr 269, s. 3; Koncert, „Kurier Płocki” 1921 nr 103, s. 3; Koncert cecyljański, „Dziennik Płocki” 1931 nr 273, s. 3.
- ⁴¹ Koncert prof. W. Lewandowskiego odbył się m.in. w 1923 r., Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1923 nr 271, s. 3.
- ⁴² Koncert Szrajberówny i J. Grabowskiej, „Dziennik Płocki” 1924 nr 83, s. 3; Koncert Marii Szrajberówny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 119, s. 3.
- ⁴³ Koncert Barcewicza, „Dziennik Płocki” 1923 nr 91, s. 3.
- ⁴⁴ Koncert jubileuszowy prof. Barcewicza, „Dziennik Płocki” 1925 nr 73, s. 3.
- ⁴⁵ Artyście towarzyszyli podczas koncertu w Płocku śpiewaczka - S. Staszewska i skrzypek - A. Kowalski. Koncert T-wo Muz., „Dziennik Płocki” 1925 nr 111, s. 3.
- ⁴⁶ Recital skrzypcowy profesora W. Kochańskiego, „Dziennik Płocki” 1931 nr 249, s. 3.
- ⁴⁷ Koncert Chopinowski, „Dziennik Płocki” 1932 nr 229, s. 2-3.
- ⁴⁸ Z T-wo Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 284, s. 3.
- ⁴⁹ Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 4, s. 3; Poranek beethovenowski, „Dziennik Płocki” 1926 nr 50, s. 2; Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 283, s. 3; Poranek artystyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 218, s. 3.
- ⁵⁰ Uroczysty poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1925 nr 268, s. 3; Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1925 nr 237, s. 3; Poranek artystyczny, „Dziennik Płocki” 1925 nr 241, s. 3; Z T-stwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1925 nr 235, s. 3.
- ⁵¹ Podziękowanie, „Dziennik Płocki” 1925 nr 249, s. 3.
- ⁵² Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 4, s. 3; Poranek beethovenowski, „Dziennik Płocki” 1926 nr 50, s. 2; Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 283, s. 3; Poranek artystyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 218, s. 3.
- ⁵³ Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 86, s. 2.
- ⁵⁴ Poranek beethovenowski, „Dziennik Płocki” 1926 nr 50, s. 2.
- ⁵⁵ Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1926 nr 274, s. 3.
- ⁵⁶ XIX Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 61, s. 3; XVI Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 3, s. 3.
- ⁵⁷ XIX Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 61, s. 3.
- ⁵⁸ Poranek muzyczny XVII, „Dziennik Płocki” 1927 nr 55, s. 3.
- ⁵⁹ XX Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 73, s. 3.
- ⁶⁰ Benefis A. Januszewskiego odbył się 29 maja 1927 r. Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 124, s. 3.
- ⁶¹ Poranek Muzyczny XXIV, „Dziennik Płocki” 1927 nr 2, s. 267.
- ⁶² Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1928 nr 146, s. 3; Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1928 nr 129, s. 2; Poranek muzyczny XXVIII, „Dziennik Płocki” 1928 nr 114, s. 2; XXX Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1928 nr 252, s. 3; Poranek Muzyczny XXXII, „Dziennik Płocki” 1928 nr 292, s. 3.
- ⁶³ Poranek muzyczny XXXI (św. Cecylji), „Dziennik Płocki” 1928 nr 275, s. 3.
- ⁶⁴ Poranek muzyczny XXXV, „Dziennik Płocki” 1929 nr 141, s. 3; Poranek Muzyczny XXXVIII, „Dziennik Płocki” 1929 nr 241, s. 3; Poranek muzyczny XXXIX, „Dziennik Płocki” 1929 nr 253, s. 3.
- ⁶⁵ Poranek muzyczny XXXVI, „Dziennik Płocki” 1929 nr 218, s. 3.
- ⁶⁶ Poranek muzyczny XXXVII, „Dziennik Płocki” 1929 nr 229, s. 3.
- ⁶⁷ M. Rościszewska, Wyjaśnienie, „Dziennik Płocki” 1930 nr 52, s. 3.
- ⁶⁸ Poranek Muzyczny XLII, „Dziennik Płocki” 1930 nr 47, s. 3; Poranek muzyczny XLIII, „Dziennik Płocki” 1930 nr 59, s. 3; Poranek muzyczny 47-my, „Dziennik Płocki” 1930 nr 240, s. 2.
- ⁶⁹ Poranek muzyczny XLI, „Dziennik Płocki” 1930 nr 35, s. 3.

- ⁶⁸ Poranek Muzyczny 46 odbył się 7 września 1930 r., Poranek Muzyczny 46-ty, „Dziennik Płocki” 1930 nr 209, s. 3.
- ⁶⁹ Recital prof. W. Kocharńskiego, „Dziennik Płocki” 1930 nr 251, s. 3.
- ⁷⁰ 50 Poranek Muzyczny odbył się 22 lutego 1931 r. 50 poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1931 nr 45, s. 3.
- ⁷¹ 51 Poranek Muzyczny zorganizowano 26 kwietnia 1931 r. Poranek Muzyczny 51-szy, „Dziennik Płocki” 1931 nr 98, s. 3.
- ⁷² Poranek Muzyczny 52-gi, „Dziennik Płocki” 1932 nr 15, s. 3.
- ⁷³ Działalność kulturalno-oświatowa płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 237, s. 4.
- ⁷⁴ „Ormuz”, „Muzyka Polska” 1935 nr 5, s. 87.
- ⁷⁵ Rozbudowa kultury muzycznej, „Dziennik Płocki” 1934 nr 233, s. 3.
- ⁷⁶ F. Piasek, Echa audycji muzycznych – Wyjaśnienie T-wa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1936 nr 13, s. 3.
- ⁷⁷ T. Ochlewski, Po pierwszym roku „ORMUZ-u”, „Muzyka Polska” 1935 nr 6, s. 157-160.
- ⁷⁸ „Ormuz”, „Muzyka Polska” 1935 nr 5, s. 86.
- ⁷⁹ Z ruchu muzycznego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 290, s. 3.
- ⁸⁰ Z koncertów płockich, „Kurier Mazowiecki” 1935 nr 154, s. 2.
- ⁸¹ Z wczorajszego koncertu Cecyljańskiego w Płocku, „Głos Mazowiecki” 1934 nr 269, s. 1.
- ⁸² Z Koncertu Chopinowskiego, „Dziennik Płocki” 1935 nr 34, s. 3.
- ⁸³ J. Kuczevska, Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku, „Notatki Płockie” 1957 nr 5, s. 24.
- ⁸⁴ Do zasłużonych, wieloletnich członków płockich zespołów śpiewających należeli: Bronisław Woźnikowski, Władysław Kowalski, Marceł Sobociński, Erazm Tuliński, Jabłczyński, Ferszt i Reszczyńska.
- ⁸⁵ W 1927 r. w prasie płockiej zamieszczano skargi na malejącą okresowo liczbę członków chóru, zachęcano równocześnie do uczestnictwa w chórze.
- ⁸⁶ XIX Poranek Muzyczny odbył się 13 marca 1927 r. XIX Poranek Muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 61, s. 3.
- ⁸⁷ Poranek muzyczny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 124, s. 3.
- ⁸⁸ W tym okresie w repertuarze chóru były m.in. Msza Piotrowińska – Moniuszki, kantata ku czci św. Cecylii ks. Gruberskiego. Pielęgniemy śpiew chórny, „Dziennik Płocki” 1927 nr 217, s. 2.89 Poranek muzyczny XLIII, „Dziennik Płocki” 1930 nr 59, s. 3.
- ⁹⁰ Recital skrzypcowy profesora W. Kocharńskiego, „Dziennik Płocki” 1931 nr 249, s. 3.
- ⁹¹ Chór wziął udział w Wieczorze Morza dnia 19 lutego 1933 r., zorganizowanym staraniem Towarzystwa, występ zebrał wiele pochwał. „Wieczór Morza” w Towarzystwie Muzycznym, „Dziennik Płocki” 1933 nr 43, s. 3.
- ⁹² Uroczystość w Tow. Muzycznym, „Dziennik Płocki” 1933 nr 75, s. 3.
- ⁹³ Śpiewano m.in. takie utwory, jak: „Nasz Bałtyk” Feliksa Nowowiejskiego, „Wizję” Stanisława Kazury, „Pożegnanie lasu” Klauera. Chór Tow. Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 143, s. 2.
- ⁹⁴ Tow. Muzyczne w Płocku rozpoczyna nowy okres intensywnej pracy, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 202, s. 3.
- ⁹⁵ Z. Trzeciak, Koncert, „Dziennik Płocki” 1934 nr 269, s. 2.
- ⁹⁶ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1935 nr 37, s. 3.
- ⁹⁷ Działalność kulturalno-oświatowa płockiego Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 237, s. 4.
- ⁹⁸ Audycje muzyczne dla młodzieży szkół średnich w Płocku, „Głos Mazowiecki” 1936 nr 67, s. 3.
- ⁹⁹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1938 nr 236, s. 1.
- ¹⁰⁰ Koncert Barcewicz, „Dziennik Płocki” 1923 nr 91, s. 3.
- ¹⁰¹ J. Kuczevska, Z dziejów ruchu muzycznego w Płocku, „Notatki Płockie” 1956 nr 2, s. 30.
- ¹⁰² Poranek muzyczny 49-ty, „Dziennik Płocki” 1930 nr 277, s. 3.
- ¹⁰³ Poranek muzyczny 51-szy, „Dziennik Płocki” 1931 nr 98, s. 3.
- ¹⁰⁴ Otwarcie sezonu w T-stwie Muzycznym, „Dziennik Płocki” 1931 nr 235, s. 2.
- ¹⁰⁵ Wieczór Moniuszkowski, „Dziennik Płocki” 1932 nr 125, s. 3.
- ¹⁰⁶ Z Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 223, s. 3.
- ¹⁰⁷ Koncert Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1934 nr 47, s. 3.
- ¹⁰⁸ Towarzystwo Muzyczne, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 216, s. 3.
- ¹⁰⁹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1926 nr 141, s. 3.
- ¹¹⁰ Poranek muzyczny XLV, „Dziennik Płocki” 1930 nr 105, s. 3.
- ¹¹¹ Orkiestra Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1931 nr 283, s. 3.
- ¹¹² Koncert po-południowy, „Dziennik Płocki” 1932 nr 50, s. 3.
- ¹¹³ Wieczór Moniuszkowski, „Dziennik Płocki” 1932 nr 125, s. 3.
- ¹¹⁴ W Płocku tworzy się orkiestra symfoniczna, „Głos Mazowiecki” 1935 nr 232, s. 3.
- ¹¹⁵ Szkoła muzyczna, „Dziennik Płocki” 1925 nr 83, s. 2.
- ¹¹⁶ Ogłoszenie, „Dziennik Płocki” 1927 nr 48, s. 5.
- ¹¹⁷ Zarówno praca dydaktyczna jak i program nauczania podlegały kontroli profesorów szkoły warszawskiej. W zakresie nauczania gry na fortepianie obowiązki kontrolne pełnił Józef Śmidowicz. Funkcję opiekuna merytorycznego klasy skrzypiec pełnił Michałowicz.
- ¹¹⁸ Sekcja Warszawskiej Szkoły Muzycznej imienia Szopena w Płocku, „Dziennik Płocki” 1931 nr 262, s. 2.
- ¹¹⁹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 207, s. 3.
- ¹²⁰ Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 129, s. 3.
- ¹²¹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1932 nr 137, s. 3.
- ¹²² Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 37, s. 3.
- ¹²³ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 79, s. 3; Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 58, s. 3.
- ¹²⁴ Przedstawienie w Tow. Muzycznym w Płocku, „Głos Mazowiecki” 1933 nr 114, s. 1; Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 244, s. 3; Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 227, s. 3; Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 117, s. 3; Teatrzyk w T-wie Muzycznym, „Dziennik Płocki” 1933 nr 16, s. 3.
- ¹²⁵ Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1933 nr 248, s. 3;
- ¹²⁶ Z T-wa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1934 nr 32, s. 3.
- ¹²⁷ Trzydniowe przedstawienia sztuki „Chata za wsią”, „Dziennik Płocki” 1934 nr 134, s. 3.
- ¹²⁸ Z Towarzystwa Muzycznego, „Dziennik Płocki” 1935 nr 37, s. 3.
- ¹²⁹ Z Towarzystwa Muzycznego, „Głos Mazowiecki” 1937 nr 294, s. 5.

Summary

During the interwar period the Płock Musical Society became the main institution of musical culture. It contributed considerably to formation of social interest with problems of musical art. It led clever educational and disseminating activity. What is more, local artistic environment was integrated. The Płock Musical Society led varied and active culture creating activity. It organized concerts, artistic evenings and theatrical performances with well-known Polish artists. It founded and led its own artistic groups - choruses and instrumental groups. Furthermore, the different forms of music education were organized. The society realized the aim of propagating music among children, youth and adults. The activity of the Society significantly contributed to awakening of need of contact with art in the local environment. The varied character of the activity, in significant degree, influenced on level of the music education of society and the development of musical culture in Płock.

ROLA KOBIETY W PRZYSZŁOŚCI na podstawie badań studentów PWSZ w Płocku

Abstrakt

Przemiany zachodzące w naszym kraju wpływają na zmiany w strukturze rodziny oraz wypełniane przez nią funkcje. Powstają i upowszechniają się różne formy życia małżeńsko – rodzinnego, które są skutkiem odchodzenia od tradycyjnych, cenionych od wieków wartości rodzinnych. W zmieniającej się rodzinie przeobrażeniom ulegają także role pełnione przez poszczególnych jej członków. Jak w obliczu zachodzących zmian kształtuje się świadomość rodzinna młodych ludzi? Jakie są ich poglądy na pełnienie w przyszłości ról małżeńskich i rodzicielskich? Jak wyobrażają sobie organizację przyszłego życia rodzinnego?

Niniejszy artykuł stanowi próbę odpowiedzi na powyższe pytania przez poznanie preferowanego przez młodzież modelu rodzinnych ról społecznych, który zamierzają wypełniać w założonych w przyszłości rodzinach.

Słowa kluczowe: role małżeńskie i rodzicielskie, prawa i obowiązki w rodzinie, struktura władzy w rodzinie, cele życiowe.

Płeć jest istotnym czynnikiem warunkującym pełnienie określonej roli społecznej. Różnicuje ona bowiem społeczne oczekiwania, co do wyboru wypełnianych przez jednostkę ról. Inne cechy - co się z tym wiąże aktywności społeczne, przypisywane są kobiecie, inne mężczyźnie. Badania pokazują, że kobieta opisywana jest przez cechy ekspresyjne, społeczne, które wyznaczają jej rolę osoby dbającej o dobro innych ludzi, mężczyzna zaś przez cechy instrumentalne, sprawcze, uznające go za osobę sprawującą kontrolę. Analizy wypowiedzi ponad trzydziestu różnych narodowości pokazały dużą zbieżność w przypisywaniu tych cech. „Mężczyzn zwykle postrzegano jako silniejszych i bardziej aktywnych, przejawiających silną potrzebę sukcesu, dominacji, autonomii i agresji, a kobiety jako osoby dążące do nawiązania więzi (afiliacji), zajmujące się wychowaniem i przejawiające potrzebę szacunku”¹. Badania te pokazują jak różny jest społeczny odbiór roli kobiety i mężczyzny.

Część naukowców twierdzi, że źródłem osobo-wościowych różnic między płciami jest biologia². Przytaczane przez nich wyniki badań wskazują, iż różnice w procesie rozwojowym predysponują chłopców do zachowań indywidualistycznych i autopromocyjnych, do zachowań niezależnych i dyrektywnych, natomiast dziewczynki w efekcie tych różnic stają się prospołeczne, ciepłe, opiekuńcze i zainteresowane kontaktem z innymi. Niemniej, ist-

nieje wiele dowodów na to, że wymienione różnice nie wynikają z determinizmu biologicznego, ale są efektem socjalizacji. To społeczeństwo wyznacza kobiecie i mężczyźnie działania w odmiennych sferach życia.

Zachęcanie do różnych aktywności ze względu na płeć, rozpoczyna się w okresie wczesnego dzieciństwa. Inaczej bowiem przebiega socjalizacja chłopców, a inaczej dziewczynek. Społeczeństwo stawia im różne wymagania i różne kryteria oceny w zakresie działań indywidualnych i społecznych. Widać to chociażby na przykładzie zabawek, jakie są kupowane dzieciom. Dziewczynka dostając lalki, misie, naturalnie przygotowuje się do roli żony i matki. Oczekuje się od niej opiekuńczości, troskliwości, przebywania w domu. Chłopiec natomiast, dostając klocki, broń, sprzęt sportowy, zachęcany jest raczej do rozwijania wyobraźni przestrzennej, sprawności fizycznej, zachęcany jest do zadań, które wykonuje się poza domem. Ponadto rodzice różnicują swoje oczekiwania w zależności od płci dziecka, jeśli chodzi o zachętę do niezależnego działania i osiągania sukcesów. Dziewczynki są nagradzane za pozostawanie w pobliżu rodziców, podczas gdy chłopcy są zachęcani do poznawania terenu, na którym się bawią. W przypadku gdy wykonują oni równie dobrze określone działania, to rodzice chłopców reagują bardziej pozytywną oceną niż rodzice dziewczynek³. Tego typu sygnały

nakłaniające do podejmowania różnych aktywności ze względu na płeć, dzieci otrzymują już we wczesnym okresie socjalizacji. Badania pokazują, że już pięcioletki posiadają wiedzę na temat większości cech przypisywanych przez dorosłych, mężczyznom i kobietom.

Powyższe elementy wskazują na to, że już w dzieciństwie jest kształtowany tradycyjny układ ról wyznaczający kobiecie rolę matki, a mężczyźnie rolę zawodową. Krystyna Slany twierdzi, że „kobiecość jest tak silnie powiązana z macierzyństwem, że odrzucenie go jest synonimem antykobiecości i niedojrzałości społecznej. Męskość określa pracę, kobiecość zaś posiadanie dzieci”. Rolami społecznymi przypisywanymi kobiecie są zatem role rodzinne, umieszczane głównie w sferze zajęć domowych, natomiast mężczyźnie przypisywane są role zawodowe. O kobiecości świadczy bycie przede wszystkim matką (stereotyp Matki Polki) i żoną. To właśnie te role przez długi czas nadawały kobiecie określony prestiż społeczny. Męskość zaś była określana, i często nadal jest – przez status zawodowy i ekonomiczny, czyli pracę, która pozwala utrzymać rodzinę i jednocześnie daje mężczyźnie władzę.

Prześledźmy, jak poglądy te kształtowały się w Polsce przez ostatnie pół wieku. Według Marii Ciechomskiej w okresie socjalizmu, czyli prawie do końca lat 80. istniał w Polsce prymat męskości nad kobiecością. „Podkreślając konieczność emancypacji kobiet komuniści twierdzili, że kobieta potrafi zrobić to samo, co mężczyzna (dowodem tego były słynne traktorzystki). Ten trop myślowy nie wiódł jednak w drugą stronę, że mężczyzna potrafi robić to samo co kobieta (z wyjątkiem rodzenia dzieci) i wobec tego mógłby od czasu do czasu udzielać się w gospodarstwie domowym. W rezultacie więc w socjaliźmie – mimo wielkich przemian wciąż istniała wyraźna dyskryminacja kobiet w wielu dziedzinach życia”³.

Obraz kobiety w tym okresie był kształtowany przez dwie siły: ideologię socjalistyczną oraz Kościół katolicki. Oba te czynniki, pomimo wielu różnic co do roli kobiety (np. w przypadku aborcji), prezentowały podobne zdanie na temat patriarchalnego układu ról w rodzinie, odwoływały się do takich kobiecych cnót jak „skromność, pogodzenie się z losem, ofiarność, ekstremalne orientowanie się na innych, a nie na sobie”⁴. Te elementy pokazywały podporządkowanie kobiety wobec mężczyzny. Ponadto problematyka kobiet była podejmowana raczej okazjonalnie i sporadycznie

i dotyczyła przede wszystkim sfery życia rodzinnego. Sytuacja kobiet znajdowała się na marginesie życia publicznego i politycznego. Przez propagandę była wykorzystywana do celów ideologicznych – w zależności od tego czy brakowało rąk do pracy, czy malała liczba ludności, był propagowany inny model roli kobiety.

W okresie powojennym i w latach 50. władza lansowała model kobiety, która jest dobrym pracownikiem, realizującym swoje aspiracje w pracy zawodowej i może wykonywać prawie każdy rodzaj pracy, nawet takie zawody, które były uznawane do tej pory za męskie. Jednocześnie jest szczęśliwą żoną, matką i gospodynią domową, która pomimo wykonywanej pracy zawodowej, dobrze sobie radzi z obowiązkami domowymi. W opiece nad dziećmi zawodowo aktywnej kobiecie pomagały instytucje takie jak żłobki, przedszkola. Efektem realizacji takiego modelu stało się przeciążenie kobiety nadmiarem obowiązków. W latach 60. rozpoczął się okres, w którym do najważniejszych zadań kobiety należało pełnienie ról rodzinnych. Rozkwit takiego modelu kobiety lansowanego przez propagandę nastąpił w latach 70. „Ponieważ władze uznały, że rynek pracy jest nasycony, a liczba urodzeń zbyt mała, dekada lat siedemdziesiątych stała się okresem propagowania macierzyństwa. Szeroko propagowano walory życia domowego i uwydatniano, że najlepsze jest wychowanie dzieci przez niepracujące matki.

W tym samym czasie, kiedy w Polsce kobiecie przypisano rolę przede wszystkim matki i gospodyni domowej, w Europie Zachodniej nastąpił rozkwit ruchów kobiecych, dzięki którym zaczęto bardziej wnikliwie przyglądać się sytuacji kobiet. W Polsce jeszcze przez następne dziesięć lat nie dyskutowano na szerszym forum o sytuacji kobiet, choć nielicznie zaczęły powstawać organizacje feministyczne, ale ich głos był zbyt mało słyszalny.

Ponadto w latach 80. najważniejszą sprawą stały się w Polsce przemiany polityczne: powstanie i działalność legalnej opozycji, stan wojenny, zmiana władzy i ustroju. Kobiety brały w nich udział tak samo jak mężczyźni. Działały w opozycji, wykonywały wiele różnych zadań w podziemiu, były internowane i osadzone w więzieniach. Natomiast nie było ich we władzach kierowniczych „Solidarności”, stały na uboczu, nie mieszając się w politykę. Kiedy opozycja doszła do władzy, zaczęła propagować wraz z Kościołem katolickim tradycyjny model rodziny.

Z przedstawionych dotychczas rozważań wynika, że od połowy lat 60. kobieta miała realizować się w domu i wychowywaniu dzieci,

mężczyzna zaś w aktywności zawodowej. Zatem w społeczeństwie obowiązywał tradycyjny podział ról, chociaż ideologia socjalistyczna była w tej kwestii bardzo postępową. Gwarantowała bowiem równouprawnienie kobiet i mężczyzn w małżeństwie i w rodzinie. Niestety był to tylko martwy zapis, który nie przekładał się na decyzje podejmowane przez władze.

W latach 90. po okresie przełomu i zmian politycznych, nastąpiły przemiany ekonomiczne i społeczne. Ich skutkiem było powstanie wielu nowych zjawisk, do których społeczeństwo musiało się przystosować, wypracowując nowe modele działań. Powoli zaczęły ulegać zmianie postawy wobec pełnienia ról społecznych. Można powiedzieć, że obecnie zarysowuje się tendencja świadcząca o zachodzeniu procesu unifikacji ról kobiety i mężczyzny, na który składa się wiele czynników. Najważniejsze z nich to:

1. Masowa aktywizacja zawodowa kobiet i osiągnięcie sukcesów zawodowych. Sytuacja ta prowadzi do zrównania kobiet i mężczyzn w rolach zawodowych, choć nadal istnieje dyskryminacja, jeśli chodzi o zatrudnienie kobiet na kierowniczych stanowiskach i awansowania ich na stanowiska wyższe. W grupie zawodów kierowniczych kobiety stanowiły w 2007 roku – 36%. Podobnie sytuacja wygląda, jeśli chodzi o wynagrodzenie za wykonywanie takiej samej pracy. Kobiety zarabiają mniej niż mężczyźni. Przeciętne wynagrodzenie kobiet było o 17% niższe od przeciętnego wynagrodzenia mężczyzn⁵. Niestety nadal istnieje jeszcze pogląd, że w życiu kobiety zawód i zarabianie pieniędzy jest sprawą drugorzędą, a pensja kobiety jest tylko dodatkiem do zarobków mężczyzny, chociaż powszechnie wiadomo, że w wielu rodzinach głównym, a nawet jedynym żywicielem jest kobieta. W coraz większym stopniu kobiety są, tak samo dobrze jak mężczyźni, przygotowane do pracy zawodowej, lecz nie znajduje to odzwierciedlenia w ich zarobkach ani w umieszczaniu ich na odpowiednich stanowiskach. „Współcześnie dopuszcza się kilka wzorców karier zawodowych kobiet:

a) tradycyjny – kobieta zajmuje się głównie rodziną i domem, a pracą zarobkową podejmuje okresowo i w niewielkim wymiarze czasowym lub wcale,

b) dwutorowy – łączenie ról zawodowych i rodzinnych,

c) nowoczesny – odrzucenie tradycyjnych ról kobiecych i nastawienie wyłącznie na sukces zawodowy. (...) Szanowany w społeczeństwie wzorzec męskiej kariery ma tylko jeden przebieg – wspinanie się po szczeblach kompetencji, władzy i zasobności finansowej”

2. Wzrost poziomu wykształcenia kobiet. „Wykształcenie jak nigdy wcześniej jest czynnikiem określającym status społeczno-ekonomiczny kobiet. Stają one wraz z mężczyznami na rynku pracy i odpowiadają wzrastającym jego zapotrzebowaniom”. Wykształcenie jest elementem, który wpływa na wzrost pozycji kobiety i podniesienie jakości jej życia. Zwiększa także możliwość niezależności finansowej od męża, co wydaje się szczególnie ważne w przypadku, kiedy kobieta (z różnych powodów) zostaje sama lub też ma na utrzymaniu dzieci. Ponadto szkoła daje możliwość zmiany świadomości na temat pełnienia ról społecznych (nie tylko żony i matki, ale też ról obejmujących aktywność zawodową i społeczną).

3. Bezrobocie, które w Polsce objęło swym zasięgiem (choć w różnym stopniu) zarówno kobiety, jak i mężczyzn niezależnie od wieku, wykształcenia i miejsca zamieszkania. Sytuacja ta wpływa na zmianę ról, ponieważ kiedy mężczyzna pozostaje bez pracy, a kobieta pracuje zawodowo i utrzymuje rodzinę, zostaje wymuszona chociaż częściowa reorganizacja zasad życia rodzinnego. Kształtuje się nowy układ relacji wewnątrzrodzinnych. Nie jest to zjawisko nagminne, ponieważ, „wbrew dość powszechnym obiegowym opiniom w rodzinach bezrobotnych przejmowanie przez pozostających bez pracy mężów tzw. „kobięcych czynności” należy do rzadkości nawet, kiedy żona staje się głównym żywicielem rodziny. Ukształtowany wcześniej podział ról pozostaje nadal żywotny i odporny na zasadnicze modyfikacje”⁶. Chyba, że wydłuża się okres pozostawania bez pracy, wtedy wzrasta ilość czasu poświęconego na udział w pracach domowych. Największa zmiana dotyczy opieki nad dziećmi i spędzania z nimi czasu. U połowy bezrobotnych ojców czas stałego przebywania z dziećmi wzrósł dwukrotnie w ciągu pierwszych tygodni bez pracy.

4. Przemiany w sferze prokreacji. Oddzielenie funkcji seksualnej od funkcji prokreacyjnej rodziny spowodowało m.in. zmianę w modelu dzietności. Kobiety rodzą mniej dzieci i później niż kilkanaście lat temu. Rewolucję w tej dziedzinie przyniosła antykoncepcja, która stała się niezwykle skuteczną metodą regulacji poczęć, pozwalająca większości par świadomie podejmować decyzje o posiadaniu dziecka. Zmiany w zakresie prokreacji wiążą się także z wydłużającym się okresem nauki, zdobywaniem wyższego wykształcenia i różnymi formami doksztalcania się, które pozwalają na znalezienie lepszej pracy lub utrzymanie obecnej. Kobieta nie będąca matką może poświęcić czas karierze zawodowej, co wyrównuje jej szanse z mężczyznami w obszarze zawodowym.

5. Ruchy feministyczne, których podstawowym założeniem jest obrona praw kobiet, podkreślają ich podmiotowość, prawo do samorealizacji i swobodnego decydowania o swoim życiu. Walczą o równouprawnienie kobiet.

Zasadniczym celem wszystkich typów ruchów feministycznych zdaniem K. Slany „jest ukształtowanie świadomości kobiet przez walkę i dyskurs społeczny. Podkreślane są prawa kobiet jako autonomicznych podmiotów społecznych, wolnych od ról przypisywanych im w społeczeństwie patriarchalnym”.

Wymienione czynniki w sposób istotny wpływają na kształtowanie się nowego modelu ról pełnionych przez kobietę i mężczyznę, który odchodzi od tradycyjnego ujęcia kobiecości i męskości, opierającego się na dualizmie ról związanych z płcią. Kobieta i mężczyzna stają się dla siebie partnerami, którzy w zależności od predyspozycji, potrzeb, możliwości mogą dokonywać wyboru ról, jakie chcą pełnić. O pozycji kobiety przestaje decydować bycie żoną i matką, a o tożsamości mężczyzny – praca zawodowa. Kobiety coraz częściej realizują się przez aktywność zawodową, a mężczyźni bardziej angażują się w życie rodzinne i opiekę nad dziećmi. Ta sytuacja znacząco wpływa na charakter i sposób wypełniania ról społecznych.

Partnerski model pełnienia ról przez kobietę i mężczyznę jest we współczesnym świecie koniecznością. I wydaje się, że od takiego modelu nie ma już odwrotu. Jeśli obydwójce partnerzy nie uzgodnią podziału obowiązków między sobą – możliwe są dwa scenariusze – roli kobiety w przeszłości:

Pierwszy – jeśli kobieta pełnić będzie rolę zawodową (na bardzo wymagającym w końcu rynku pracy) i rolę matki, gospodyni domowej – nie poradzi sobie z tymi obowiązkami. Wzorem lat powojennych efektem realizowania takiego modelu będzie przeciążenie jej nadmiarem obowiązków. Model ten jest nie do utrzymania w dłuższej perspektywie czasu.

Drugi scenariusz (również mało optymistyczny) – to narastający antagonizm między kobietami i mężczyznami - „walka płci”. Ważne opracowania naukowe nad małżeństwem autorstwa Urlicha Becka i Elizabeth Gerusheim⁷ dają obraz współczesnych wzorów życia rodzinnego i natury relacji osobistych:

– zdaniem tych autorów – reguły, wskazówki, które rządziły związkami osobistymi przestały obowiązywać. Fakt, że ludzie wchodzą w związki

małżeńskie z własnej woli, a nie z powodów ekonomicznych (jak dawniej) – jest źródłem swobody – ale też niesie nowe napięcia. Małżeństwo wymaga dziś wiele pracy i wysiłku, epoka w której żyjemy, obfituje (zdaniem autorów) w sprzeczne interesy związane z rodziną, pracą, miłością i swobodą w realizacji indywidualnych celów (te koszty trzeba między sobą uzgodnić, co nie jest łatwe)⁸.

„Walka płci” jest dramatem naszych czasów, a dowodem na to jest rozwój poradnictwa rodzinnego, małżeńskiego, sądów rodzinnych, grup samopomocy małżeńskiej, wzrost rozwodów.

Mimo, że małżeństwo i życie rodzinne wydają się być bardziej „kruche” niż kiedykolwiek – wciąż są dla ludzi bardzo ważne:

- rozwody są częstsze – ale dużo jest też powtórných małżeństw
- maleje wskaźnik urodzeń – a z drugiej strony, rośnie popyt na leczenie bezpłodności
- mniej ludzi decyduje się na małżeństwo – ale pragnienie posiadania u swego boku bliskiej osoby nie słabnie.

Czym wytłumaczyć te sprzeczne tendencje?

Zdaniem autorów – rozgrywająca się „walka płci” jest najlepszym dowodem na istnienie „głodu miłości”. Ludzie pobierają się z miłości i dla miłości się rozwodzą: przeżywają nie kończący się cykl nadziei, rozczarowań i nowych początków. To dlatego właśnie, że świat jest tak przytłaczający, bezosobowy, zmienny – miłość stała się tak ważna. Zdaniem autorów, jedynie miłość tworzy możliwość, dzięki której człowiek może naprawdę się odnaleźć i połączyć z drugim człowiekiem. Liczba rozwodów jest też taka duża, bo kobiety uniezależniają się finansowo (małżeństwo przestaje być kontraktem ekonomicznym), jeśli się coś nie układa, łatwiej sobie stworzyć odrębne gospodarstwo domowe. Innym ważnym czynnikiem, jest coraz większa skłonność do oceniania małżeństwa w kategoriach osobistej satysfakcji partnerów (rozwody wiążą się nie tyle z głębokim niezadowoleniem z samego małżeństwa, ale z czerpaniem satysfakcji i zadowolenia z niego).

Jak młodzi ludzie w przededniu zakładania własnych rodzin widzą wypełnianie przez siebie ról małżeńskich i rodzicielskich? Jak wyobrażają sobie podział praw i obowiązków wynikających z pełnienia określonej roli w przyszłej rodzinie?

Aby uzyskać informacje na ten temat, przeprowadzono w dniu 20 maja 2008 r. badania ankieto-

we wśród studentów II roku Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku.

Celem części empirycznej jest analiza wyobrażeń młodzieży na temat pełnienia przez nią ról społecznych w założonych przez siebie rodzinach. Zasadniczym problemem jest to, jak młode pokolenie, które wchodzi w dorosłe życie w obecnej sytuacji zmian społecznych, postrzega swoje uczestnictwo w tworzeniu i organizowaniu życia rodzinnego.

Charakterystyka badanych

Badaniami zostali objęci studenci w wieku 22 – 23 lat, czyli osoby w okresie wczesnej dorosłości. Według E. Eriksona wczesna dorosłość to okres między 20 a 30 rokiem życia, kiedy u jednostki pojawia się kryzys tożsamości. Młody człowiek zadaje sobie wtedy pytanie o to, jaką rolę ma odegrać w życiu⁹.

Dobór próby miał charakter celowy. Kryterium doboru stanowił wiek, który określić można jako wczesną dorosłość.

Próba badawcza liczyła 110 osób, w tym:
- kobiety stanowiły 83 osoby, tj. 75,4%
- mężczyźni – 27 osób, tj. 24,6%

Ważnym elementem badań było miejsce zamieszkania respondentów oraz wykształcenie ich rodziców a także skład ich rodzin. To gdzie mieszkają badani i z jakich rodzin pochodzą może mieć znaczący wpływ na ich odpowiedzi.

Tabela 1. Miejsce zamieszkania

Lp.	Miejsce zamieszkania	Ilość osób	%
1.	Płock (duże miasto)	34	31,1
2.	Miasto powyżej 15 tys.	6	5,0
3.	Miasto do 15 tys.	3	3,3
4.	Wieś	67	60,6
	Razem	110	100

Nieco ponad 60% to mieszkańcy wsi. Ponad 1/3 badanych studentów to mieszkańcy Płocka.

Tabela 2. Struktura wykształcenia rodziców badanych osób

Lp.	Wykształcenie	Rodzice			
		matka		ojciec	
		N	%	N	%
1.	Podstawowe	17	16,4	16	14,8
2.	ZSZ	28	25,6	38	37,4
3.	Średnie	45	41,0	41	37,7
4.	Wyższe	20	18,0	13	11,5
5.	Brak odp.	–	–	2	1,6
	Razem	110	100,0	110	100,0

Rodzice badanych osób najczęściej posiadają wykształcenie średnie (41% matki i 37,7% ojców) oraz zawodowe (34,7% ojców i 25,6% matki). Warto zauważyć, że matki najczęściej mają wykształcenie średnie oraz wyższe, natomiast ojcowie wykształcenie ZSZ i średnie.

Oprócz wykształcenia rodziców, kolejną informacją jaką uzyskano w trakcie badań był rodzaj wykonywanej przez nich pracy.

Tabela 3. Rodzaj pracy wykonywany przez rodziców badanych osób

Lp.	Rodzaj wykonywanej pracy	Rodzice			
		matka		ojciec	
		N	%	N	%
1.	Pracownik umysłowy	32	29,5	18	16,4
2.	Pracownik fizyczny	45	40,9	61	55,8
3.	Bezrobotny/nie pracuje	22	20,0	4	3,3
4.	Rencista/emeryt	7	6,5	14	13,1
5.	Inny	3	3,1	2	1,6
6.	Brak odpowiedzi	–	–	11	9,8
	Razem	110	100,0	110	100,0

Z analizy materiału wynika, że wśród rodziców badanych osób najwięcej jest pracowników fizycznych (40,9% matek i 55,8% ojców), następnie pracowników umysłowych (29,5% i 16,4%) oraz bezrobotnych w przypadku matek (20%) i rencistów/emerytów w przypadku ojców (13,1%).

Istotnym elementem składu rodziny jest również liczba rodzeństwa.

Tabela 4. Liczba rodzeństwa badanych

Lp.	Liczba rodzeństwa	N	%
1.	Jedna osoba	40	36,2
2.	Dwie osoby	48	42,6
3.	Trzy osoby	11	9,8
4.	Cztery osoby	1	1,6
5.	Pięć i więcej	1	1,6
6.	Brak	9	8,2
	Razem	110	100,0

Ponad 40% badanych posiada dwie osoby rodzeństwa, natomiast 36,2% badanych – jedną. Trójkę rodzeństwa posiada prawie 10% badanych, a 8,2% studentów jest jedynakami.

Miejsce rodziny w percepcji badanej młodzieży

Aby przeanalizować wyobrażenia badanej młodzieży na temat przyszłości i sprawdzić, które zamierzenia i plany są im najbliższe, poproszono badanych o uszeregowanie celów życiowych, jakie chcieliby osiągnąć w ciągu najbliższych 10 lat.

Tabela 5. Cele życiowe badanych (w %)

Lp.	Cele	M-ce I	M-ce II	M-ce III	M-ce IV	Ogółem	
		%	%	%	%	%	N
1.	Zdobycie wykształcenia	76,8	3,7	1,6	0,4	82,5	91
2.	Praca zawodowa	7,1	66,2	7,3	3,1	83,7	92
3.	Zawarcie związku małżeńskiego	3,3	15,0	62,9	0,6	81,7	90
4.	Posiadanie dzieci	1,4	2,0	10,2	47,5	61,1	67
5.	Wszystkie cele jednocześnie	10,6	5,3	6,1	6,1	8,1	31
6.	Brak odpowiedzi	0,8	7,9	11,8	42,4	62,9	69

Okazuje się, że celem najważniejszym, wybranym na pierwszym miejscu przez 76,8% badanych jest zdobycie przez nich wykształcenia. Jest to cel naj-

bliższy do osiągnięcia, który pozwoli im realizować kolejne cele takie jak praca i założenie rodziny.

Dalsza analiza wyborów celów życiowych pokazuje, że praca zawodowa została wybrana jako cel na drugim miejscu ważności przez 66,2% badanych.

Celem, który chciałoby osiągnąć 62,9% badanych osób na miejscu trzecim jest zawarcie związku małżeńskiego. Natomiast posiadanie dziecka najczęściej jest wybierane na czwartym miejscu (47,5%).

Analizując uszeregowanie przez respondentów najważniejszych celów życiowych, można stwierdzić, że zdecydowana większość badanej młodzieży najpierw chce zdobyć wykształcenie i pracę, a dopiero potem założyć rodzinę. Tylko nieco ponad 10% badanych wybrała na pierwszym miejscu realizację tych czterech celów jednocześnie.

Role małżeńskie i rodzicielskie

W planach respondentów dotyczących ich przyszłego życia, podejmowanie ról rodzinnych stanowi jedno z podstawowych zadań, jakie zamierzają oni realizować. Jak kształtują się plany młodzieży związane z zawarciem związku małżeńskiego oraz posiadaniem dzieci?

Na pytanie „w jakim wieku planują zawarcie związku małżeńskiego?” uzyskano następujące odpowiedzi:

– do 19 roku życia	– 2 osoby	– 1,8%
– 20 – 24 lat	– 41 osób	– 38,1%
– 25 – 30 lat	– 59 osób	– 53,7%
– 31 – 36 lat	– 3 osoby	– 2,4%
– 37 i więcej	– 1 osoba	– 0,5%
– brak odpowiedzi	– 4 osoby	– 3,5%
Razem	110 osób	–100,0%

Z analizy materiału badawczego wynika, że 96,5% badanej młodzieży planuje zawarcie związku małżeńskiego, co oznacza, że deklaruje podjęcie roli męża, żony w dorosłym życiu.

Wśród tych respondentów, którzy deklarują zawarcie związku małżeńskiego, ponad połowa (53,7%) planuje podjęcie roli męża, żony w przedziale wieku 25 – 30 lat. Dla 38,1% osób badanych planowany wiek podejmowania ról małżeńskich to okres między 20 a 24 rokiem życia.

Uzyskane wyniki pokazują, że większość respondentów planuje zawarcie małżeństwa w późniejszym okresie. Może to wskazywać na tendencję podwyższania się wieku, w którym młodzież zamierza podejmować role małżeńskie. Wiek 25 – 30 lat to okres, kiedy kończy się studia i podejmuje pracę

zawodową. Dopiero wtedy większość badanych chce na stałe związać się z drugą osobą.

Obok ról małżeńskich badana młodzież deklaruje także zamiar podejmowania w przyszłości ról rodzicielskich. Analiza danych wykazała, że 93% respondentów planuje posiadanie potomstwa, a tylko 2% nie planuje mieć dzieci. Kolejne 5% młodzieży nie udziela na to pytanie odpowiedzi.

Ważnym elementem planów związanych z podejmowaniem ról rodzicielskich są zamierzenia związane z liczbą dzieci, jakie chcieliby posiadać respondenci. Ogólne tendencje zaobserwowane w naszym kraju mówią, że model rodziny z dwójkiem dzieci zostaje zastępowany modelem rodziny z jednym dzieckiem, a nawet modelem rodziny bez dzieci.

Tabela 6. Planowana ilość dzieci w rodzinie

Ile dzieci planujesz posiadać	Ilość osób	%
- 1 dziecko	30	27,3
- 2 dzieci	62	55,8
- 3 dzieci	9	8,3
- 4 i więcej	1	1,6
- nie planuję mieć dzieci	2	2,0
- brak odpowiedzi	6	5,0
- Razem	110	100,0

Analiza materiału empirycznego wskazuje, że badani preferują model rodziny z dwójką dzieci. Ponad połowa respondentów (55,8%) zadeklarowała chęć posiadania dwójga dzieci.

Jedno dziecko zamierza mieć ok. 30% respondentów. Deklarację posiadania trojga dzieci złożyło 8,3% badanej młodzieży, natomiast na czworo i więcej dzieci zdecydowałoby się tylko 2% badanych osób.

Z przedstawionej analizy wynika, że badana młodzież zamierza podejmować role rodzicielskie. Niemal wszyscy chcą w przyszłości pełnić rolę matki, ojca i mają określone zamiary co do liczby potomstwa.

Podział praw i obowiązków w przyszłej rodzinie w opinii badanych

Tradycyjny podział ról wyznaczał kobiecie pełnienie roli matki i żony, czyli osoby dbającej o dom oraz męża i dzieci. Mężczyzna był żywicielem rodziny, więc jego aktywność skupiała się na pracy zawodowej. Obecnie w obliczu dokonujących się zmian społeczno-ekonomicznych tradycyjny podział ról występuje coraz rzadziej. Mężczyźni przestali już być jedynymi żywicielami rodziny i przejmują część obowiązków domowych, które przypisane były niegdyś kobietom. Kobiety coraz częściej odnoszą sukcesy zawodowe – chociaż rzadziej niż mężczyźni awansują. We współczesnych społeczeństwach następuje powolny proces unifikacji ról. Kobiety realizują się w aktywności pozarodzinnej, mężczyźni zaczynają bardziej aktywnie niż kiedyś uczestniczyć w obowiązkach domowych. Upowszechnia się typ rodziny egalitarnej, z podziałem obowiązków między partnerami. Najczęściej jednak w naszym społeczeństwie występuje mieszany model małżeństwa, tzn. obydwójce małżonkowie pracują zawodowo, z tym że mąż więcej czasu poświęca pracy zawodowej, a kobieta dzieli swoje obowiązki między pracę zawodową a gospodarstwo domowe.

Warto więc poznać poglądy młodych ludzi, którzy dopiero wchodzi w dorosłe życie, na temat tego jak widzą:

- podział władzy w przyszłej rodzinie
- sposób realizowania ról rodzinnych i zawodowych przez mężczyzn i przez kobiety
- podział obowiązków i czynności domowych wykonywanych przez partnerów.

Opinie badanych osób poświęcone tym zagadnieniom zostaną przedstawione poniżej.

Na prawa, jakimi dysponujemy w rodzinie i obowiązkach, których wykonanie do nas należy, składa się wiele elementów, a zależą one m.in. od podziału władzy w rodzinie. W rodzinie tradycyjnej dominującą pozycję zajmował mąż i ojciec. Do niego należało podejmowanie decyzji i wyznaczanie zadań pozostałym członkom rodziny. Tak więc w rolę męża, ojca wpisane było sprawowanie władzy i dysponowanie określonymi prawami. Obecnie zmieniła się struktura władzy, nastąpiła zmiana relacji między mężem i żoną, prowadząca do wyrównywania praw między kobietą a mężczyzną w związku.

Aby poznać wyobrażenia badanych studentów na temat podziału władzy w przyszłej rodzinie, poproszono ich o wyrażenie opinii, kto i jakie decyzje powinien podejmować w ich związku.

Tabela 7. Kto i jakie decyzje powinien podejmować w Twoim związku

Lp.	W moim związku decyzje powinni podejmować	Ilość osób	%
1.	wspólnie obydwójce partnerzy	101	92
2.	głównie mężczyzna	2	2
3.	głównie kobieta	1	1
4.	bardziej istotne decyzje mężczyzna – mniej istotne kobieta	6	5
	Razem	110	100,0

Analiza materiału badawczego wykazała, że zdecydowana większość badanych studentów (92%) uważa, że decyzje w ich związku małżeńskim powinny być podejmowane wspólnie przez obydwójce partnerów. Zdania, iż to głównie mężczyzna powinien podejmować decyzje jest 2% respondentów. Sytuacje, w której to głównie kobieta podejmuje decyzje w związku akceptuje 1% respondentów. Dla 5% badanych, zależy to od wagi decyzji – bardziej istotne decyzje powinien podejmować mężczyzna, mniej istotne kobieta.

Z niniejszych badań wynika, że młodzież jest zdecydowana w najbliższych latach rozpocząć pracę zawodową oraz założyć rodzinę. Zarówno badani mężczyźni, jak i kobiety chcą się realizować zarówno w życiu rodzinnym i zawodowym.

Aby poznać stosunek badanej młodzieży do realizowania się w tych dziedzinach życia, poproszono badanych o wybranie jednej z trzech podanych aktywności, która powinna być realizowana w dorosłym życiu przez mężczyznę.

Tabela 8. Zadania, które zdaniem badanych powinien wykonywać mężczyzna

Lp.	Mężczyzna powinien:	Ilość osób	%
1.	zajmować się domem (poświęcać się rodzinie)	1	1
2.	pracować zawodowo i zajmować się dom	73	66,3
3.	poświęcać się pracy zawodowej	34	31,2
4.	inne	2	1,5
	Razem	110	100,0

Analiza materiału empirycznego pokazuje, że większość badanych (73%) uważa, iż mężczyzna powinien realizować zadania związane zarówno z pracą zawodową jak i obowiązkami domowymi. Przeszło co trzeci respondent (34,3%) jest zdania, że mężczyzna powinien poświęcać się wyłącznie pracy zawodowej. Tylko 1% badanych osób uważa, że mężczyzna powinien zajmować się domem i rodziną. Warto zauważyć, że tylko mężczyzna wybrał taką odpowiedź (śladowy odsetek, co można uznać za wybór przypadkowy). Natomiast żadna z badanych kobiet nie uważa, aby zadaniem właściwym mężczyźnie były tylko obowiązki domowe.

Porównując wypowiedzi kobiet i mężczyzn można zauważyć, że więcej kobiet (73,1%) niż mężczyzn (64,4%) jest zdania, że mężczyzna powinien godzić ze sobą pełnienie roli zawodowej i rodzinnej. Odwrotnie sytuacja wygląda w przypadku pełnienia przez mężczyznę wyłącznie roli zawodowej. Z taką opinią zgadza się więcej mężczyzn (36,7%) niż kobiet (21,4%).

Aby przeanalizować to zagadnienie, zadano badanym pytanie:

„Czy uważasz, że życie rodzinne może być dla Ciebie przeszkodą w osiągnięciu sukcesu zawodowego?”

Tabela 9. Życie rodzinne jako przeszkoda w osiągnięciu sukcesu zawodowego

Lp.	Życie rodzinne przeszkadza w osiągnięciu sukcesu zawodowego	Ilość osób	%
1.	Tak	5	4
2.	Raczej tak	11	10
3.	Nie wiem	19	17
4.	Raczej nie	41	38
5.	Nie	33	30
4.	Inne	1	1
	Razem	110	100,0

W opinii badanych rodzina „nie” może być lub „raczej nie” może być przeszkodą w osiągnięciu sukcesu zawodowego.

Rodzina będzie lub może być przeszkodą w osiągnięciu sukcesu zawodowego w opinii 16% badanych. Około 20% badanych udzieliło na to pytanie odpowiedzi „nie wiem”.

Większość badanych osób uważa, że kobieta i mężczyzna powinni dzielić się obowiązkami domowymi i zawodowymi, a także wspólnie podejmować decyzje w rodzinie. Czynniki te świadczą o preferowaniu przez badaną młodzież partnerskiego układu relacji małżeńskich. Warto więc poznać opinie badanych na temat tego, jak powinien wyglądać podział obowiązków domowych między partnerami.

W ankiecie poproszono badanych o uszeregowanie 10 wymienionych obowiązków domowych w kolejności od najważniejszego do najmniej ważnego, które powinna wykonywać żona/partnerka, mąż/partner oraz którymi powinni się wzajemnie dzielić. Analizie poddane zostały czynności, które badani studenci uszeregowali od miejsca 1 do 5.

Tabela 10. Obowiązki domowe, które zdaniem badanych powinna wykonywać żona, mąż i którymi partnerzy powinni się dzielić

Obowiązki domowe	Żona		Mąż		Wspólnie	
	N	%	N	%	N	%
Zmywanie	74	67,5	31	28,6	59	53,6
Pranie	91	82,6	11	9,8	25	23,1
Prasowanie	75	68,4	15	13,5	28	25,3
Robienie zakupów	71	65,0	49	44,2	79	72,1
Sprząatanie	79	72,1	37	33,7	75	68,0
Gotowanie	75	68,5	19	17,3	39	35,2
Drobne naprawy	4	3,8	91	82,4	5	4,2
Wyrzucanie śmieci	3	3,1	75	68,1	22	20,5
Załatwianie spraw urzędowych	19	17,2	72	65,2	39	35,4
Zlecenie wykonywania usług	6	5,2	56	51,0	17	15,5

Z analizy zebranego materiału wynika, że do obowiązków domowych kobiety powinno należeć przede wszystkim pranie. Ponad 80% ogółu studentów umieściło tą czynność na jednym z pięciu pierwszych miejsc. Kolejnymi tzw. kobiecymi obowiązkami domowymi, umieszczonymi przez osoby badane na miejscu od 1 do 5 były: sprząatanie (72,1%), prasowanie (68,4%), gotowanie (68,5%), robienie zakupów (65%) oraz zmywanie (67,5%). Zdaniem 17,2% respondentów do żony powinno należeć załatwianie spraw urzędowych. Natomiast pozostałe obowiązki domowe tylko nieliczni badani uważają za zadania, które powinna wykonywać kobieta. Do obowiązków tych należą: wyrzucanie śmieci (3,1%), drobne naprawy (3,8%) oraz zlecenie wykonywania usług komuś z zewnątrz (5,2%).

Do obowiązków domowych mężczyzny zdaniem badanych osób, powinny należeć przede wszystkim drobne naprawy. Ponad 80% ogółu badanych umieściło tę czynność na jednym z pięciu miejsc, szeregując obowiązki domowe, które powinien wykonywać mąż. Kolejne obowiązki domowe właściwe mężczyźnie, które badani uszeregowali na miejscu od 1 do 5 to: wyrzucanie śmieci (68,1%), załatwianie spraw urzędowych (65,2%), zlecenie usług (51%) oraz robienie zakupów (44,2%).

Zdaniem 33,7% badanych, mężczyzna powinien sprzątać, a według 28,6% zmywać. Natomiast pranie, prasowanie i gotowanie były czynnościami najmniej licznie wymienianymi przez respondentów wśród dziesięciu obowiązków domowych należących do mężczyzny/partnera.

Analiza wyników badań pozwoliła także wyróżnić czynności, które w opinii badanych powinny stać się udziałem zarówno kobiety jak i mężczyzny. Analiza ta pokazuje, że większość badanych osób uważa, że małżonkowie powinni dzielić się wykonywaniem tylko niektórych obowiązków domowych. Do obowiązków tych 72,1% ogółu respondentów zaliczyło robienie zakupów, 68% sprząatanie oraz 53,6% zmywanie. Okazuje się zatem, że większość badanych studentów jest zdania, że tylko trzema obowiązkami na dziesięć małżonkowie powinni się dzielić, niemniej należy zauważyć, że są to te prace domowe, które w tradycyjnym podziale ról należały do kobiety. Z dalszej analizy wynika, że zdaniem 35,4% badanych, małżonkowie powinni dzielić się załatwianiem spraw urzędowych, 35,2% uważa, że powinni wspólnie gotować, a 25,3% respondentów zadeklarowało, że powinni dzielić się prasowaniem. Kolejne wspólnie wykonywane czynności to: pranie

(23,1%), wyrzucanie śmieci (20,5%) oraz zlecenie wykonywania usług komuś z zewnątrz (15,5%). Najmniej badanych (4,2%) uważa, że małżonkowie powinni dzielić się wykonywaniem drobnych napraw.

Na podstawie przedstawionych wyników badań trudno jednoznacznie określić i podsumować wyobrażenia badanych studentów na temat podziału prac i obowiązków domowych. Niemniej dane zawarte w powyższej tabeli wyraźnie wskazują na to, że zdaniem badanych tradycyjne prace związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, takie jak pranie, prasowanie, powinny być nadal domeną kobiet i są najrzadziej wymieniane przy obowiązkach, które powinien wykonywać mężczyzna.

Niemniej warto tutaj zauważyć, że niektóre czynności, które w tradycyjnym podziale obowiązków należały wyłącznie do kobiety, większość badanych uznała za czynności, którymi partnerzy powinni się

dzielić. Należą do nich: robienie zakupów, sprzątanie oraz zmywanie. Znajduje to także odzwierciedlenie w danych, mówiących o obowiązkach, które powinien wykonywać mężczyzna. Czynności te zostały wymienione przez znaczną grupę respondentów jako praca należąca do męża/partnera.

Respondenci uznali w 44,2% robienie zakupów za obowiązki właściwe mężczyźnie, 33,7% sprzątanie, a 28,6% badanych uznało zmywanie za czynności, które powinien wykonywać mężczyzna. Ponadto warto zauważyć, że 9,8% respondentów uznało pranie, a 13,5% badanych prasowanie za czynności właściwe mężowi. Jednocześnie są to obowiązki uznane przez zdecydowaną większość badanych za prace, które powinny należeć do żony/partnerki.

Może to oznaczać, że wyobrażenia ewoluują w kierunku egalitaryzmu.

Przypisy

- 1 B. Wojcieszke, *Kobiety i mężczyźni: odmienne spojrzenie na różnice*, Gdańsk 2002, s.126
- 2 M. Walsh, *Kobiety, mężczyźni, płęć. Debata w toku*, Warszawa 2003, s.184
- 3 Tamże, s.252
- 4 M. Ciechomska, *Od matriarchatu do feminizmu*, Poznań 1996, s.68
- 5 <http://stat.gov.pl> Kobiety i mężczyźni na rynku pracy.
- 6 P. Kryczka, *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, Lublin 1997, s.201
- 7 M. Płopa, *Psychologia rodzin. Teoria i badania*, Elbląg 2004, s. 126
- 8 A. Hulewska, *Stereotypy związane z płcią a realizacja zadań rozwojowych w okresie dorosłości*, UMCS, Lublin 1997, s. 45
- 9 D. Gębuś, *Rodzina tak, ale jaka?*, Warszawa 2006, s. 89.

Summary

The changes which are taking place in our country influence the changes in the family structure as well functions which it fulfils. Therefore different forms of marital and family life are emerging and becoming popular, which are the effect of giving up traditional family values sought-after for generations. In the changing family, roles carried-out by its individual members are also undergoing transformations. What is the young people's family consciousness in the face of these changes? What are their views on performing marital and parental roles in the future? How do they envision organization of their future family life? This article makes an attempt to answer above questions by finding a model of family social roles performed by young people, which they are going to fulfil in the future families.

**KRONIKA RZYMSKO-KATOLICKIEJ PARAFII KLUKOWO 1939-1947.
OPRACOWAŁ I DO DRUKU PRZYGOTOWAŁ KS. MICHAŁ MARIAN
GRZYBOWSKI. PŁOCK 2007, SS. 423 + 18 S. FOTOGRAFII.**

Pod koniec 2007 r. ukazała się obszerna, licząca ponad 400 stron „Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939-1947” przygotowana przez ks. Michała Mariana Grzybowskiego, znanego historyka dziejów Kościoła w Płocku i na Mazowszu.

Parafia Klukowo położona jest na terenie dekanatu Nasielsk w diecezji płockiej. Dzieje parafii klukowskiej sięgają końca XIV wieku. Jej dzieje w sposób bardzo skrótowy prezentuje ks. prof. dr hab. Michał M. Grzybowski. Sercem parafii jest zawsze kościół parafialny. W historii parafii klukowskiej były, co najmniej trzy świątynie. Trzeci zabytkowy kościół z 1763 r. spłonął 6 grudnia 1963 r. Czwartą, czyli obecną, świątynię zbudował ks. kan. Henryk Piórkowski. Świątynia została konsekrowana 7 kwietnia 2002 r. przez biskupa płockiego Stanisława Wielgusa. Obecnie funkcję proboszcza parafii klukowskiej pełni ks. kan. Andrzej Kucharczyk.

Dzieje parafii klukowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej (lata 1939-1945) oraz dwa powojenne lata (1945-1947) spisał długoletni proboszcz parafii klukowskiej ks. Marceli Przedpełski (1871-1947), który urodził się 9 czerwca 1871 r. we wsi Przedpełce w parafii Woźniki koło Płocka. Po ukończeniu gimnazjum w Płocku, w 1889 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Płocku. Na kapłana został wyświęcony w 1894 r. przez biskupa Michała Nowodworskiego. Pracę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w parafii ligowskiej koło Sierpca, w latach 1895-1902 był wikariuszem w Kadzidle na Kurpiach. W 1902 r. został najpierw administratorem parafii Orszymowo koło Wyszogrodu, a następnie proboszczem tejże parafii. Wspomniane funkcje pełnił przez 15 lat. Już w początkach swego proboszczowania w Orszymowie zapisał się wieloma sukcesami zarówno na niwie duszpasterskiej, jak i społecznej. Znacznie powiększył i zmodernizował kościół parafialny. W 1907 r. doprowadził do powstania na terenie parafii Związku Robotników Chrześcijańskich w cukrowni Mała Wieś. Powołał do życia w parafii Kółko Rolnicze. W zbudowanym przez proboszcza Przedpełskiego w 1909 r. domu

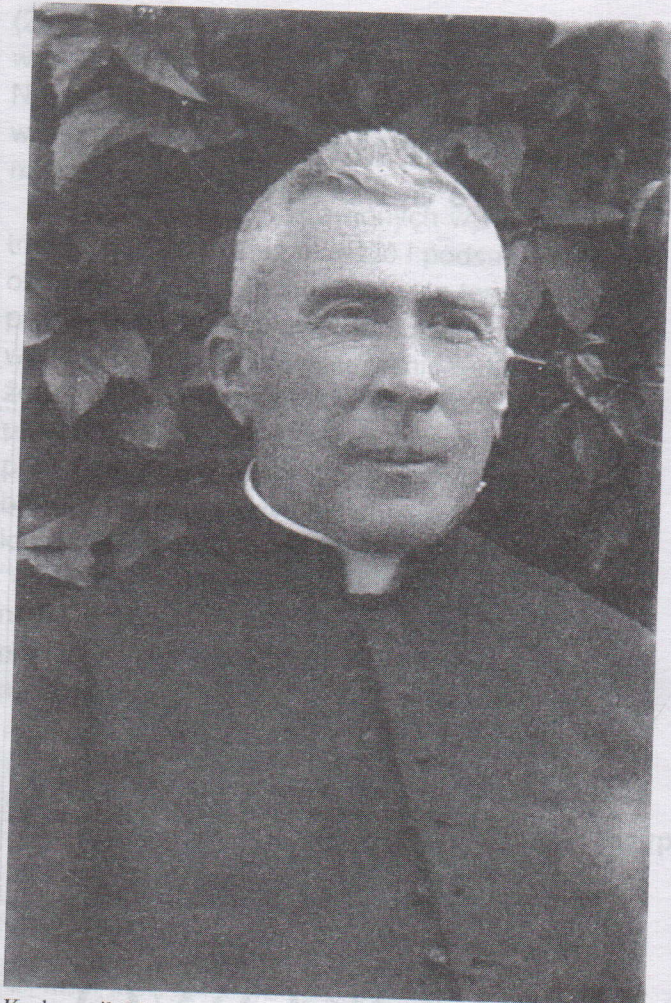


KLUKOWO

Obwoluta *Kroniki rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939-1947* autorstwa ks. kanonika Marcelego Przedpełskiego. Wygląd obecnego kościoła parafialnego w Klukowie (foto: Tomasz Dzwonkowski)

parafialnym odbywały się dla członków Kółka Rolniczego liczne pogadanki, przedstawienia, a nawet zabawy ludowe. W domu parafialnym funkcjonowała biblioteka parafialna, a także miało swoją siedzibę Kółko Ziemianek.

Proboszcz Przedpełski pozostawił też krótki, ale jakże autentyczny opis wydarzeń z początków pierwszej wojny światowej na terenie parafii orszymowskiej 15 lipca 1915 r. „Okolo południa paliło się jednocześnie w parafii 16 wsi. Dzień był spokojny, dymy wznosiły się wysoko pod niebo, jakby z żalostną i wielką skargą na krzywdę ludzką. Paliła się potem cała okolica, folwarki i wsie, sterty i stygi ze



Ks. kanonik Marcelego Przedpeński autor *Kroniki rzymsko-katolickiej parafii Klukowo 1939 - 1947*

świeżym zbożem. Parafia w ogóle poniosła olbrzymie straty w zabudowaniach, zbożach, inwentarzu, sprzętach, ubraniu”.

Jeszcze w trakcie trwania I wojny światowej 12 września 1917 r. ks. Marcelego Przedpeński został mianowany proboszczem w Klukowie w dekanacie nasielskim. I w tej parafii były jeszcze niezwykle żywe wspomnienia z I wojny światowej. Dlatego ks. Przedpeński wyprowadza smutną refleksję: „Całe pokolenia będą sobie opowiadać o tym strasznym ucisku, który trwał z górą trzy lata”. Z ogromnym przerażeniem wspomina też proboszcz klukowski wejście bolszewików do Klukowa 12 sierpnia 1920 r.

Po pierwszej wojnie światowej w 1923 r. ks. Przedpeński przystąpił do przeprowadzenia gruntownego remontu świątyni parafialnej. Kościół otrzymał piękną polichromię. Wykonał ją artysta malarz Bronisław Brykner z Warszawy. Za swoje dokonania duszpasterskie w Klukowie ks. Przedpeński został odznaczony przez arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego honorową kanonią kapituły pułtuskiej.

Okres wojny i okupacji lat 1939-1945 spędził w swojej parafii. Wspólnie z parafianami przeżywał okropności wojny i okupacji hitlerowskiej. Nieraz wisiało nad nim widmo aresztowania ze strony Niemców. Bliskie mu były nieszczęścia wojenne i okupacyjne jego parafian. Wielokrotnie w jego kronice znajdujemy bolesną zadumę nad losami jego parafian.

Ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski dotarł do rękopisu kroniki parafialnej parafii klukowskiej z lat wojny i okupacji oraz pierwszych lat powojennych napisanej przez ks. kan. Marcelego Przedpeńskiego, proboszcza wspomnianej parafii. Jak podaje ks. Grzybowski „Kronika rzymsko-katolickiej parafii Klukowo” to obszerna księga o wymiarach 350 x 210 mm, składająca się z kart różnego papieru. Na 126 kartach wspomnianej kroniki ks. Marcelego Przedpeński przedstawił dramatyczne dzieje parafii klukowskiej od sierpnia 1939 r. do 1947 r. Mimo że rękopis kroniki znajduje się w zupełnie niezłym stanie, wymagał dość dużo wysiłku i pracy, aby przygotować go do druku. W tym miejscu należy wyrazić słowa uznania dla ks. dr Michała Grzybowskiego za przygotowanie tej niezwykle interesującej kroniki do druku. Wbrew tytułowi wspomniana kronika jest nie tylko kroniką parafii klukowskiej, ale też sąsiadujących z Klukowem pobliskich wsi i miast (Nasielsk, Ciechanów, Pułtusk, Serock), a nawet całego Północnego Mazowsza. Trzeba przyznać, że ks. Przedpeński na ogół z dużym rozpoznaniem i obiektywizmem przedstawia wydarzenia nie tylko na obszarze swojej parafii, ale także na pobliskich terenach. Czytając tekst kroniki zastanawiamy się, skąd ks. Przedpeński czerpał tak liczne wiadomości do swojej kroniki. Ks. prof. Michał Grzybowski wyjaśnia, że: „ks. Marcelego Przedpeński przez cały czas wojny i okupacji był na terenie swojej parafii i cieszył się dużą wolnością. Nie był człowiekiem lęklwym, ale też nie prowokował napięć swoim zachowaniem, stąd nie wzbudzał podejrzeń. Dość swobodnie poruszał się po terenie dekanatu zbierając różne wiadomości o tym, co działo się w okolicy. Będąc człowiekiem towarzyskim, dość łatwo zdobywał różne wiadomości, starał się je zapamiętać i na świeżo zapisać. Należy przypuszczać, że miał kontakty z ludźmi, którzy pracowali dla polskiego Państwa Podziemnego, sam zapewne był członkiem Armii Krajowej i korzystał z nasłuchu radiowego. Świadczą o tym wiadomości, jakie zapisywał na bieżąco, a które dotyczyły wydarzeń z różnych krajów, czasem nawet bardzo odległych” (s.16).

Kronika ks. Przedpeńskiego składa się z 9 zasadniczych rozdziałów. Każdy rozdział omawia kolejne lata wojny, okupacji i lat powojennych.

W pierwszym rozdziale „1939” kronikarz omawia najważniejsze wydarzenia w Europie po dojściu Hitlera do władzy w Niemczech. Już na kilka lat przed wojną kanclerz Adolf Hitler pisał w „Mein Kampf”: „Dla nas Niemców są tylko 2 drogi – albo panować nad światem, albo zginąć”. Tytuły prasowe głosiły pod koniec sierpnia „Napad na Polskę to wojna światowa”. Wojna wybuchła 1 września 1939 r. Ks. Przedpeński opisuje naloty niemieckie na teren jego parafii, panikę ludności, a wreszcie uciekającą ludność i żołnierzy z rozбитych armii pod Mławą w kierunku Warszawy, Zegrza, Mińska Mazowieckiego „byle dalej, byle prędzej od Niemców”. Również jego parafianie rzucili się do ucieczki. 7 września pierwszy podjazd niemiecki o godz. 8⁰⁰ rano zajął wieś kościelną Klukowo, a 9 września ogromna masa wojska niemieckiego zajęła wspomnianą wieś. Rozpoczęła się grabież mienia mieszkańców. Ksiądz Przedpeński miał pierwsze spotkanie z wojskiem niemieckim. Po kilku dniach proboszcz klukowski przyjął z bólem wiadomość, że dnia 17 września Związek Radziecki zaatakował granicę wschodnią Polski. Również z wielkim smutkiem ks. Przedpeński przyjął wiadomość o kapitulacji Warszawy 27 września i Modlina 28 września. Niemcy dumni ze zwycięstwa nad Polską byli już w początkach października 1939 r. niezwykle agresywni w stosunku do Polaków. W Serocku za to, że pewien sklepikarz uderzył żołnierza niemieckiego za jakąś krzywdę w twarz, w odwet żołnierze niemieccy rozstrzelali kilka osób. Na kartach kroniki znajdujemy opis wielu takich zdarzeń na północnym Mazowszu. Niemcy już w początkach okupacji rabowali mienie należące do Polaków i Żydów. Interesowali się księżmi, którzy wracali z ucieczki z okolic Mińska Mazowieckiego, Kobyłki. Zabronili odbywania procesji wokół kościoła. Były też wypadki, że na życzenie władz wojskowych organizowano nabożeństwa dla niemieckich żołnierzy (zob. str. 49 kroniki). Niestety już w listopadzie 1939 r. rozpoczęły się masowe aresztowania księży na północnym Mazowszu. Na wielu kartach swojej kroniki ks. Przedpeński opisuje zachowanie niemieckich okupantów względem Żydów. Już 22 października 1939 r. Niemcy pogolili i postrzygli Żydów na „krótko”. Musieli też nosić krótkie ubrania. Kronikarz pisze: „wyglądałoby to wesoło, gdyby nie było smutne”. Nakładano też wysokie kontrybucje na ludność żydowską.

Niemcy wywłaszczali ziemian polskich z ich majątków. Ich miejsce zajmowali tzw. ferwalterzy („walterzy”). Za posiadanie broni Niemcy aresztowali 11 listopada 4 ziemian (dziedziców) z okolic Pułtuska, a w kilka dni później ich rozstrzelali na cmentarzu pułtuskim. Podłość niemiecka zrobiła „piorunujące wrażenie w całej okolicy. Ludzie, opowiadając o tym trzęśli się z przerażenia. Inni nie mogli mówić” (s. 54).

Już w listopadzie 1939 r. rozpoczęły się masowe wysiedlenia Polaków gospodarzy-rolników z ich siedlisk na całym północnym Mazowszu i nie tylko. W kronice ks. Przedpeńskiego znajdujemy przerażający w swojej wymowie opis podróży wysiedlonych spod Płocka. Było to 30 listopada 1939 r.: „Wysiedlonych spod Płocka 400 rodzin! Wszystko to ciągnęło wśród deszczu i zimna przez Płońsk i Nowe Miasto gdzieś na wschód... Był to pochód wprost wstrząsający! 4-ro dzieci umarłych wieźli na wozach, w Nowym Mieście nie pozwolili ich pochować, a trumienki pozostały u stolarza. Pojechali dalej z płaczem i trupami! Wrażenie w całej okolicy przeogromne! (s. 58).

Ks. Przedpeński jest na ogół obiektywny przy omawianiu różnych zdarzeń na terenie swojej parafii, na wielu kartach swojej kroniki jest bardzo krytyczny wobec donosów składanych przez niektórych Polaków na swoich bliskich sąsiadów i znajomych. Dla Niemców był to pretekst, aby osoby oskarżone w donosach aresztować. Autorowi kroniki nie podoba się też niejaki ks. Broniszewski z Iłowa koło Mławy pełniący funkcję tłumacza w jednym z urzędów gminnych. Autor kroniki pisze o tej gorszącej sprawie „Proboszcz katolicki tłumaczem i urzędnikiem u Niemców” (s. 143).



Kościół parafialny w Klukowie z końca XIII wieku. Proboszczem przy tym kościele był ks. kan. Marceli Przedpeński (1917-1947).

Autor kroniki ma też duże rozeznanie, co do wydarzeń na arenie międzynarodowej w latach II wojny światowej. Wybuch wojny niemiecko-radzieckiej 22 czerwca 1941 r. ocenia jako fakt radosny dla jego parafian (s. 153), że ci dwaj wzięli się za bary (s. 165). Podkreśla, że atak Japonii na Amerykę zrobił wielkie wrażenie na Mazowszu. Również wydarzenia z lat 1942-1943 są szeroko komentowane na kartach kroniki ks. Przedpeńskiego.

Ks. Przedpeński jest też wnikliwym obserwatorem zachowania okupanta niemieckiego wobec Polaków. Tak np. pierwszy nalot lotnictwa radzieckiego 19 sierpnia 1942 r. na okolice Świercz, Malic, Nasielska i dalej na Warszawę spowodował, że Niemcy spokornieli, Polacy zaś „wpadli w wielką radość” (s. 220).

Okres II wojny światowej nie był też łatwy dla Niemców i volksdeutsche zamieszkałych na Mazowszu. Powoływani byli do wojska, przeważnie jak pisze ks. Przedpeński „Szli bez najmniejszej chęci”, niektórzy popełniali samobójstwo, inni mocno sobie popijali przed pójściem do wojska.

Na łamach kroniki można też wyczytać, że mimo wojny młodzież polska pragnęła się bawić, tańczyć, a nawet sobie popić. Niestety wróg czuwał i biciem rozpędzał bawiącą się młodzież. Autor kroniki wyraża też wielkie współczucie młodzieży (często były to dzieci 15-16 letnie) wywożone do prac rolnych na terenie Prus.

Ks. Przedpeńskiego można śmiało nazwać historykiem II wojny światowej. Ma wszechstronną wiedzę o różnych frontach II wojny światowej, w tym o bitwie pod Stalingradem na przełomie lat 1942/1943. Klęska Niemiec pod Stalingradem według autora kroniki „wywołała powszechne podniesienie ducha”, a koniec wojny miał według niektórych nastąpić już w marcu 1943 r.

Kronika podaje też wiadomości dotąd prawie nieznanne, że przez parafię klukowską i jej najbliższe okolice ciągnęły w końcu lipca 1944 r. spod Połocka, Mohylewa i Mińska setki furmanek z uciekinierami. W czasie wojny byli oni zwolennikami Niemców, którym „pomagali tępić bolszewików” (s. 324).

Ks. Marcei Przedpeński z dużą znajomością przedstawia genezę i przebieg powstania warszawskiego w sierpniu 1944 r. Wielkie pożary nad Warszawą spowodowały smutek u parafian klukowskich „bo każdy ma tam kogoś krewnego czy znajomego” (s. 327). W tym czasie na terenie parafii klukowskiej wyjątkowo podle zachowywali się przybyli tu z Niemcami Ukraińcy.

W obliczu nieuchronnej klęski Niemcy wydali 20 listopada 1944 r. odezwę zapraszającą Polaków do wstępowania na ochotnika do armii niemieckiej. Motywacja była perfidna: „Polacy waszym udziałem w pracy przy kopaniu szanów dowiedliście, że w chwili niebezpieczeństwa gotowi jesteście czynnie dopomóc w obronie ojczyzny przed bolszewizmem. Dlatego też armia niemiecka zdecydowała się dać Wam możliwość w jeszcze większej mierze, współdziałać w obronie kraju przed czerwonym zalewem ze wschodu, przyjmując w swe szeregi mężczyzn, jako ochotników do służby pomocniczej. Polacy! Armia niemiecka woła Was! Zgłaszajcie się jako ochotnicy służby pomocniczej w szeregi armii niemieckiej do walki przeciw największemu wrogowi! (s. 358).

Na następnych stronach swej kroniki ks. Przedpeński przedstawia zajęcie Klukowa i jego okolic 15-16 stycznia 1945 r. przez armię radziecką. Ksiądz przyznaje, że była ona przyjaźnie witana przez ludność. Nie podoba się księdzu plądrowanie urzędu gminnego przez miejscową ludność, nazywa to wprost okrutnym wandalizmem. 21 stycznia w niedzielę odprawiono uroczyste nabożeństwo dziękczynne w kościele. Zakończono je odśpiewaniem „Boże coś Polskę”, „Te Deum” i „Nie rzucim ziemi”.

Już w pierwszych dniach po wejściu na teren parafii klukowskiej bolszewików rozpoczął się rabunek dworów. Robiła to służba folwarczna tworząc miejscowe „jaczki” komunistyczne. Ks. proboszcz wygłosił w kościele 2 specjalne kazania przeciwko temu zdżyczeniu, ale „poprawa nie nastąpiła” (s. 370). Masowo rozliczano się z Niemcami, którzy przed opuszczeniem Mazowsza mordowali masowo więźniów, m.in. w Nowym Dworze, Ciechanowie, Płońsku, w Sierpcu oraz w Płocku.

Po wejściu bolszewików na tereny północnego Mazowsza zaczęła się ujawniać działalność polskich komunistów. Już w lutym 1945 r. uformowała się policja, często „rekrutująca się z bardzo młodych chłopaków, ciężących również za komuną” (s. 376). Ksiądz Przedpeński był negatywnie nastawiony do idei komunistycznej, czemu dawał wyraz w swoich kazaniach.

Ks. Przedpeński, autor kroniki jest wyjątkowo krytyczny wobec zachowań żołnierzy radzieckich: „Żołnierze bolszewicy wciąż kradną i rabują po nocach wszystko, co się da... Przy rabunkach terroryzują ludność strzałami, tak było na Świerczach u Kęsickich, Goździkowskich, Góreckich itd. Teraz ludzie

otwierają oczy i poznają z bliska komunizm". Już w połowie lutego 1945 r. rozpoczęły się pierwsze aresztowania polityczne. W Klukówku, w Prusino-wicach oraz w Nasielsku aresztowano kilkanaście osób należących do Armii Krajowej.

Ks. Przedpełski opisuje też obchody ku czci marszałka Stalina. Jest zgorszony postawą młodzieży z Koźniewa, która całkowicie podporządkowała się komunie, „a co się odbiło w pieśni przez nich śpiewanej na melodię „Jeszcze Polska” - Marsz, marsz za nami, nie chcemy żyć z panami. Faszystów wydusiem, a zwyciężyć musiem!” (s. 381).

Na marginesie kapitulacji Niemiec z 8 na 9 maja 1945 r. kronikarz klukowski snuje dziwną przepowiednię (na szczęście się nie spełniła), że musi dojść do jeszcze jednej wojny, tym razem z Rosją (Związkiem Radzieckim), która nie tylko zajęła Berlin, ale też całą Polskę. Co prawda Polska przesunęła swoje granice nad Odrę i Nysę, ale straciła Wilno i Lwów.

Niestety dzień zakończenia wojny w Europie był też początkiem wzmożonej walki politycznej w naszym kraju, także na Mazowszu. Jako pierwsza miała wystąpić partyzantka Armii Krajowej „zabijając w Ciechanowie i całej okolicy dość licznych „resortowców” (z NKWD) wysługujących się Rosji (około 15-30 osób)” (s. 392). O urządzanie aktów terroru, a także wykonywanie wyroków przez organizacje niepodległościowe na pierwszym miejscu, jak pisze ks. Przedpełski została oskarżona „banda ROAK” (Ruch Oporu Armii Krajowej).

W ramach represji 30 maja 1946 r. rząd rozwiązał Polskie Stronnictwo Ludowe Stanisława Mikołajczyka w powiecie pułtuskim i w 2 powiatach w województwie lubelskim.

Ks. Przedpełski szeroko komentuje wyniki referendum ludowego z 30 czerwca 1946 r. Wynik referendum był dla lewicy demokratycznej wyjątkowo niekorzystny, bo tylko 35% głosujących opowiedziało się za rządem, a 65% było przeciwnych. Tylko zwolennicy reformy rolnej mieli zdecydowaną przewagę. Wyjątkowo głośnym wydarzeniem było uwolnienie przez AK-owców 25 listopada 1946 r. dużej grupy więźniów politycznych z więzienia pułtuskiego. Autor kroniki mocno też akcentuje sprawę odez w rozwieszanych przez przeciwników komuny na budynkach i obiektach różnej branży. Wzywały one do obalenia ustroju tzw. demokracji ludowej w Polsce.

Przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego 19 stycznia 1947 r. przybiera na sile walka polityczna. PPR-owcy objęli między innymi obserwacją autora omawianej kroniki. Z pomocą szalbierstw wyborczych, jak pisze w końcowej części swojej kroniki ks. Marceli Przedpełski, „Blok demokracji rządowej” zdobył 400 miejsc w Sejmie Ustawodawczym.

Na kartach kroniki ks. Przedpełskiego znajdujemy liczne noty biograficzne autorstwa ks. Michała Grzybowskiego. Dotyczą one przeważnie księży, o których jest mowa w tekście kroniki. W kronice znajdujemy też uwagi redaktora książki w rodzaju „Ostatnie zdanie dopisane przez ks. Przedpełskiego później”.

Cennym uzupełnieniem kroniki są zamieszczone na końcu książki ciekawe zdjęcia, a wśród nich zachowana fotografia kościoła parafialnego w Klukowie z końca XVIII w., a także wnętrze tego kościoła z 1928 r. z polichromią wykonaną przez artystę malarza Bronisława Bryknera.

Na końcowych kartach książki jest też zamieszczone zdjęcie autora kroniki parafii Klukowo ks. Marceliego Przedpełskiego. W książce znajduje się też zdjęcie pomnika wzniesionego ku czci pomordowanych w parafii Klukowo w latach 1939-1945, zdjęcie pomnika autora kroniki ks. Przedpełskiego zmarłego w 1947 r. oraz pomników księży pracujących w parafii zmarłych w ostatnich latach.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że kronikę ks. Przedpełskiego w opracowaniu ks. Michała M. Grzybowskiego czyta się jak najciekawszą powieść historyczną. Znajdujemy w niej wiadomości, o których nie informują żadne opracowania historyczne. Dlatego kronika ta winna być wykorzystywana na lekcjach historii jako źródło historyczne. Zachęcam nauczycieli historii z Północnego Mazowsza do czytania fragmentów kroniki na zajęciach kół historycznych, a także na spotkaniach poświęconych dziejom danej miejscowości. Zbliża się 70. rocznica Września 1939 r. i początków okupacji hitlerowskiej na ziemiach Mazowsza. Warto z tej okazji zajrzeć do wspomnianej kroniki i ją wykorzystać do pogłębienia wiedzy o tym tragicznym okresie w dziejach naszej najbliższej Ojczyzny - Mazowsza.

Marian Chudzyński

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO

za okres 1 I – 31 III 2007 r.

I. DZIAŁ OGÓLNY

Bibliografie

1. **Bibliografia** Mazowska Płockiego za okres 1 I - 31 III 2006 r. oprac. Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska, Wiesława Mazurska. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 54-72
2. **Zawartość** numerów Mariawity wydanych w 2001-2006. // Mariawita. – 2007, nr 1-3, dod. s. 1-8

Czasopisma

3. **Auto-Kurier-Giełdowy**. – 2007, [R. 8], nr 1(249)-6(254). – Płock: Art Studio, 2007. – Dwutyg.
4. **Benedictus**: gazeta parafialna / red. zespół. – 2007, [R. 6], nr 1(23). – Sierpc: Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Benedykta, 2007. – Niereg.
5. **Biuletyn Muzealny**: kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2007, [R. 3], nr 1/6. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2007. – Kwart. ISSN 1734-6835.
6. **Biuletyn**. Okręgowa Izba Lekarska w Płocku / red. zespół Komisji Informacyjno-Historycznej; red. odpow. Jarosław Wanecki. – 2007, [R. 17], nr 1(92). – Płock: OIL, 2007. – Kwart. – ISSN 1509-0051.
7. **Biuletyn** Zarządu Okręgowego ZKRP i BWP w Płocku / red. Antoni Jelec. – 2007, [R. 8], nr 1-2(90-91), 3(92). – Płock: Zarząd Okręgowy ZKRP i BWP, 2007. – Mies.
8. **Blask** Prawdy: biuletyn Akcji Katolickiej w parafii św. Maksymiliana w Sierpcu / red. Joanna Pilarska. – 2007, nr 1(63). – Sierpc: Parafia św. Maksymiliana, 2007. – Niereg.
9. **Echo** Mochowa: biuletyn informacyjny samorządu gminnego / red. zespół. – 2007, 2007, nr 47. – Mochowo: Urząd Gminy, 2007. – Niereg.
10. **FanFary**: Czasopismo Parafii św. Bartłomieja w Płocku / Red. zespół, opiekun ks. Paweł Sprusiński. – 2007, [R. 3], nr 1(16), 2(17). – Płock: Parafia św. Bartłomieja, 2007. – Niereg.
11. **Gazeta** Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica / red. nac. Kamila Sowa. – 2007, [R. 14], nr 25. – Płock: SWPW, 2007. – Półroc. – ISSN 1425-2740.
12. **Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2007, nr 1-77. – Warszawa: Agora SA, 2007. – Dz. – ISSN 0860-908X. – Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”.
13. **Gazetka** Akowska: pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze” w Płocku / red. Lesław Wojno, Zenon Kluczyński. – 2007, nr 1(65)-3(67). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze”, 2007. – Mies.
14. **Gazetka** SM Centrum: informator Spółdzielni Mieszkaniowej „CENTRUM” w Płocku. – 2007, nr 1(38). – Płock: SM „Centrum”, 2007. – Niereg.
15. **Głos** Gostyniński: pismo regionalne / red. nac. Barbara Konarska-Pabiniak. – 2007, nr 1-3. – Gostynin: Gostynińska Agencja Wydawnicza Sp. z o.o., 2007. – Mies. – ISSN 1452-3909.
16. **Kontra** Płocka: biuletyn Oddziału Płockiego Stowarzyszenia Przeciwko Antymonopolizmowi / red. zespół; red. programowy Jacek Dąbrowski. – 2007, [R. 5], nr 1-2. – Płock: Jotes - Wydawnictwo i Promocja Sztuki Janusz Sulimierski, 2007. – Mies.
17. **Kronika** Mazowiecka: Pismo Samorządu Województwa / red. nac. Magdalena Lewandowska. – 2007, R. 5, nr 1(49)-3(51). – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2007. – Mies. – ISSN 1730-749X.
18. **List** Parafialny: informacje duszpasterskie parafii Wyszogród / red. ks. Zenon Glicner. – 2007, [R. 5], nr 1(186)-12(197). – Wyszogród: Parafia, 2007. – Tyg.
19. **M4**: miesięcznik Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej / red. zespół. – 2007, [R. 2], nr 1, 2. – Płock: „Almus.it”, 2007. – Mies.
20. **Małachowiak**: Biuletyn Towarzystwa Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku / red. Kolegium. – 2007, marzec. – Płock: TWWiPGILMSM / 2007. – Niereg. – ISBN 978-83-88854-93-4
21. **Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. nac. Pelagia Jaworska. – 2007, [R. 49], nr 1-3. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2007. – Mies. – ISSN 0209-3103.
22. **Meritum**: Kwartalnik Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli / red. nac. Janina Ziętek. – 2006, nr 1-4. – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, 2006. – Kwart. – ISSN 1896-2521.
23. **Meritum**: Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2007, nr 1(5). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, 2007. – Kwart. – ISSN 1896-2521.
24. **Miesięcznik** Pasternicki Płocki / [red. Dariusz Majewski]. – 2007, [R. 92(102)], nr 1-3. – Płock: Kuria Diecezjalna Płocka, 2007. – Mies. – ISSN 0209-3642.
25. **Miesięcznik** Politechniki Warszawskiej: Pismo Społeczności Akademickiej PW / red. nac. Iwona Kolińska. – 2007, [R. 10], nr 1(109)-3(111). – Warszawa: Politechnika Warszawska, 2007. – Mies. – ISSN 1640-8411.
26. **Nafciarz**: oficjalna gazeta klubu Wisła Płock S.A. – 2007, [R. 1], nr 1-3. – Płock: Wisła Płock S.A., 2007. – Niereg.
27. **Nasz** Płock: magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2007, [R. 4], nr 1(23)-3(25). – Płock: Wydawnictwo MAROW - Jan Bolesław Nycek, 2007. – Mies. – ISSN 1731-5484.
28. **Nasz** Sierpc: biuletyn Rady i Burmistrza / red. kolegium. – 2007, nr 1-2. – Sierpc: Urząd Miasta, 2007. – Niereg.
29. **Nawias** / red. nac. Wojciech Łęcki. – Nr 6 (2007). – Płock: Związek Literatów Polskich Oddział w Płocku, 2007. – ISBN 83-88854-80-1.
30. **Niedziela**: Tygodnik Katolicki / red. nac. ks. dr Ireneusz Skubiś. – 2007, R. 50, nr 1-12. – Częstochowa: Kuria Metropolitalna w Częstochowie, 2007. – Tyg. – ISSN 0208-872X. – Zawiera dod. „Niedziela Płocka”.
31. **Notatki** Płockie: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Wiesław Koński]. – 2007, [R. 51], nr 1/210. – Płock: TNP, 2007. – Kwart. – ISSN 0029-389X.
32. **Orlen** Ekspres: magazyn wewnętrzny Polskiego Koncernu Naftowego ORLEN Spółka Akcyjna / red. zespół. – 2007, [R. 8], nr 1-8. – Płock: PKN ORLEN SA, 2007. – Dwutyg. – ISSN 1641-0629.
33. **Per Contra**: pismo studentów Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku / red. nac. Jolanta Bieniek. – 2007, nr 12(25). – Płock: SWPW, 2007. – Półroc.
34. **Płock i Okolice**: bezpłatne pismo informacyjno-promocyjne / red. prow. Tomasz Krajewski. – 2007, [R. 2], nr 1, 2. – Płock: Wydawnictwo VERBA-VERITATIS, Sławomir Opatrzyk, 2007. – Mies. – ISSN 1731-5484.

35. **Powiat Płocki:** Biuletyn Samorządowy / oprac. red. Małgorzata Struzik, Elżbieta Subotowicz, Stanisław Byliński. – 2007, nr 32: październik 2006-marzec 2007. – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2007. – Niereg. – ISSN 1507-6652.
36. **Przedszkole:** czasopismo dla nauczycieli przedszkola / [red. nac. Dorota Dądzik]. – 2007, [R. 5], nr 1(17). – Płock: Wydawnictwo i Poligrafia „Iwanowski”, 2007. – Kwart. – ISSN 1507-6652.
37. **Sierpecka Fara:** pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. odpow. Andrzej Więckowski. – 2007, nr 1-3. – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta, Krescencji, 2007. – Mies.
38. **Słowo Gozdowa:** biuletyn informacyjny Wójta i Rady Gminy Gozdowo / red. zespół. – 2007, nr 1. – Gozdowo: Urząd Gminy, 2007. – Kwart.
39. **Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2006** / red. Andrzej Kansy, Maciej Wróbel. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2007. – Rocz. – ISSN 1233-6696.
40. **Stanisławówka:** miesięcznik parafialny / Red. zespół. – 2007, [R. 9], nr 1(49). – Płock: Parafia św. Stanisława Kostki, 2007. – Niereg.
41. **Studia Mazowieckie** / red. nac. Zbigniew Ptasiewicz. – 2007, R. 3(9), nr 1, 2. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 2007. – Rocz. – ISSN 1231-2797.
42. **Sygnaly Płockie:** pismo Urzędu Miasta Płocka / red. nac. Ewa Jasińska. – 2007, [R. 13], nr 1-6. – Płock: UM, 2007. – Dwutyg. – ISSN 1425-5235.
43. **Tygodnik Płocki** / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2007, [R. 35], nr 1-13. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2007. – Tyg. – ISSN 0208-6972.
44. **W Duchu i Prawdzie:** katolicka gazeta gostynińska / red. nac. Janina Przygocka. – 2007, nr 1-3. – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2007. – Mies.
45. **Wiadomości Parafialne** / red. zespół. – 2007, [R. 2], nr 1(3)-3(5). – Rogozino: Parafia św. Faustyny Apostołki Miłosierdzia Bożego, 2007. – Mies.
46. **Wiadomości Uczelniane:** Pismo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku / [red. nac. Karolina Wilk]. – 2007, nr 1(8). – Płock: PWSZ, 2007. – Kwart. – ISSN 1732-4130.
47. **Wieś Mazowiecka:** Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red. nac. Ewa Jarosławska. – 2007, [R. 9], nr 1(87)-3(89). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2007. – Mies. – ISSN 1507-4714.
48. **Wieści** znad Wisły / red. Ewa Smuk-Stratenwerth, Edyta Piegowska, Renata Maślanka. – 2006, [R. 13], nr 60-64; 2007, [R. 14], nr 65. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2006, 2007. – Kwart. – ISSN 1643-7810.
49. **Z Życia Naszej Gminy.** – 2006, nr 1; 2007, marzec. – Nowy Duninów: Urząd Gminy, 2006, 2007. – Niereg.
50. **Zadwoń:** płocka gazeta bezpłatnych ogłoszeń / red. nac. Janina Bednarek. – 2007, [R. 3], nr 1-12. – Płock: JANBED, 2007. – Tyg. – ISSN 1734-0071.
- 50a. **Zagraj to Sam:** przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2007, [R. 14], nr 1-3. – Płock: Studio „Bis”, 2007. – Mies. – ISSN 1231-0980.
51. **Zeszyty Jagiellońskie:** Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2007, [R. 6], nr 19, 20. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2007. – Niereg.
52. **Zeszyty Naukowe** / Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku. – Vol. 30[31]. – Płock: SWPW, 2007. – ISBN 978-83-60662-68-7.
53. **Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne** / [red. nac. Krzysztof A. Kuczyński]. – T. 6 (2007). – Płock: Wydawnictwo PWSZ, 2006. – Niereg. – ISSN 1644-888X.
Tyt. okł.: Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne
54. **Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Neofilologia** / [red. nac. Krzysztof A. Kuczyński]. – T. 10 (2006). – Płock: Wydawnictwo PWSZ, 2006. – Niereg. – ISSN 1641-9839.
Tyt. okł.: Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Neofilologia
55. **Życie Gostynina** / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2007, nr 5[1]-76[13]. – Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2007. – Tyg. – ISSN 1731-8572. – „Życie Warszawy”. Wydanie Gostynińskie.
56. **Życie Płocka** / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2007, nr 5[1]-76[13]. – Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2007. – Tyg. – ISSN 1730-6116. – „Życie Warszawy”. Wydanie Płockie
57. **Życie Sierpca** / red. nac. Jolanta Rutecka. – 2007, nr 5[1]-76[13]. – Warszawa: Dom Prasowy Sp. z o.o., 2007. – Tyg. – ISSN 0137-9437. – „Życie Warszawy”. Wydanie Sierpeckie.

Poszczególne miejscowości

Brudzeń Duży (gmina)

- **GAŁUSZEWSKI**, Andrzej.: Gmina Brudzeń Duży: Agroturystyczna Perła Mazowska = poz. 156

Płock

58. **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Zapiski chłopca ze starego Płocka / Radosław Łabarzewski. // Sygnaly Płockie. – 2007, nr 1, s. 11, il.
Zawiera rec. książki: W 80 stron dookoła Płocka / Mirosław Łakomski. – Płock, 2006.
59. **ŁAKOMSKI**, Mirosław.: W 80 stron dookoła Płocka / Mirosław Łakomski; [red. Marek Grała]. – Wyd. 2, rozszerz. – Płock : Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki; M. Łakomski, 2007. – 292,[2] s.: il. ; 21 x 21 cm + 1 CD.
60. **SZATKOWSKA**, Lena.: Zaczarowany Płockiem : sentymentalna podróż Łakomskiego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 2, s. 8, il.
Zawiera rec. książki: W 80 stron dookoła Płocka / Mirosław Łakomski. – Płock, 2006.
- **WOŹNIAK**, Hubert.: Płocczan zły portret własny = poz. 144

Słupno (gmina)

- **JAKUBOWSKI**, Stefan.: Przede wszystkim inwestycje = poz. 162

Biografie. Pamiętniki. Wspomnienia

61. **GRZYBOWSKI**, Michał Marian (1937-).: Duchowieństwo diecezji płockiej: wiek XX. T. 1 Cz. 1 / Michał Marian Grzybowski. – Płock: „Biblos”, 2007. – 616 s.: il.; 24 cm.
62. **LEMAŃSKI**, Jan.: W Gimnazjum : parnas Małachowiaków / Jan Lemański. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 65-67
- **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Zapiski chłopca ze starego Płocka = poz. 58
- **ŁAKOMSKI**, Mirosław.: W 80 stron dookoła Płocka = poz. 59
- **NYCEK**, Jan Bolesław.: Płoccy biskupi prymasami Polski = poz. 315

63. (RŁ): Nie byłem mądrzejszy od innych / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 5, s. 9, il.
Zawiera rec. książki: Płock we wspomnieniach. – Płock, 2007.
- SZATKOWSKA, Lena.: Zaczarowany Płockiem = poz. 60
 - WAPNIARSKI, Julian.: Na przełomie = poz. 213
 - WOŹNIAK, Hubert.: Pan Mokras wali seriami = poz. 87

Biografie indywidualne

Banach, Mirosław

64. NYCEK, Jan Bolesław.: Nasz prezes / Jan Bolesław Nycek.
// Nasz Płock. – 2007, nr 1, s. 9, il.
Mirosław Banach - prezes Banku Spółdzielczego w Gostyninie.

Broniewski, Władysław

65. CZARSKI, Janusz.: Moja antologia : Władysław Broniewski / Janusz Czarski. // Przemyski Przegląd Kulturalny. – 2007, nr 1, s. 48-49, il.
66. Podwójna rocznica: Władysław Broniewski (1897-1962).
// Nasz Płock. – 2007, nr 2, s. 9, il.

Jeśman, Konstancja

67. Pomagać innym: szkic o działalności charytatywnej doktor Konstancji Jeśman. // Benedictus. – 2007, nr 1, s. 20

Karaskiewicz, Józef

68. CIESIELSKA-ZAJĄC, Elżbieta.: Pan Profesor Józef Karaskiewicz: wspomnienie / Elżbieta Ciesielska-Zając.
// Małachowiak. – 2007, marzec, s. 42-44, il.

Kwiatkowska, Barbara

69. NYCEK, Jan B.: Barbara i Roman: romanse niezwykle / Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 2, s. 9, il.

Lasocki, Ignacy (ks.)

70. Ignacy Lasocki - prekursor dzieła salezjańskiego na ziemiach płockich / oprac. Justyna Ciałkowska. // Stanisławówka. – 2007, nr 1(49), s. 5-6, il.

Lemański, Jan

71. HEJKE-MOJZESOWICZ, Hanna.: Zapomniany poeta - małachowiak Jan Lemański: parnas Małachowiaków / Hanna Hejke-Mojzesowicz. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 61-63

Przybylska-Wendt, Grażyna

72. PRZYBYLSKA-WENDT, Grażyna.: Jak ja się w to wszystko wdałam? / Grażyna Przybylska-Wendt; rozm. przepr. Robert Gryczon. // Biuletyn. Okręgowa Izba Lekarska w Płocku. – 2007, nr 1(92), s. 4-5, 7, il.

Pszczółkowska, Helena

73. WÓJTOWICZ, Tomasz.: Zostawiła nam coś bardzo cennego / Tomasz Wójtowicz. // Niedziela. – 2007, nr 13, dod. Niedziela Płocka s. III, il.

Sokołow, Nahum

74. ADAMKOWSKI, Arkadiusz.: Jak Nahum z Płocka Tel Awiw wymyślił: Nahum Sokołow - zapomniany płocczanin / Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 30, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Śmigiełski, Ludwik

75. Do zobaczenia doktorze Ludwiku : pamięci Doktora Ludwika Śmigiełskiego. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 35-36, il.

Wapniarski, Julian

- WIŚNIEWSKA, Karolina.: Możecie mi odebrać wszystko... prócz Polski = poz. 214

Wielgus, Stanisław (bp)

- Czaczkowska Ewa K.: Nagła rezygnacja arcybiskupa = poz. 304
- JACHOWICZ, Jerzy.: Arcybiskup zaparł się samego siebie = poz. 309
- PASZTELAŃSKI, Rafał.: Lubelska opozycja broni Wielgusa = poz. 318
- TERLIKOWSKI, Tomasz P.: Arcybiskup Stanisław Wielgus był agentem wywiadu PRL = poz. 320
- WIELGUS, Stanisław.: Nigdy nie zdradziłem Chrystusa ani Kościoła = poz. 321
- ŻAKOWSKI, Jacek.: Warszawska Canossa = poz. 323

Zembrzuski, Andrzej (ks.)

- rt.: Budowniczy kościoła i opiekun mundurowych = poz. 319

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE. PRZYRODA

Meteorologia. Klęski elementarne

76. WOŹNIAK, Hubert.: Żywiołu nikt nie potrafił opanować / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 6, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 4-5, il.
Powódź 1982 r. w Płocku na podstawie archiwalnych zdjęć ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Ochrona środowiska. ekologia

- BOSZKO, Michał.: U progu III [V] kadencji = poz. 147
- (rł): Ekologiczny champion = poz. 210

III. LUDNOŚĆ

- Gmina Sierpc = poz. 88
- To cudowne patrzeć jak rodzi się człowiek... = poz. 185

IV. HISTORIA

Numizmatyka

77. WOŹNIAK, Agnieszka.: Katedra za dwa złote: premiera monet / Agnieszka Woźniak, Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 31, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Archeologia

78. BOCZKOWSKA, Alina.: Cmentarzysko na wzgórzu z początku średniowiecza: archeologiczne badania w gminie Gozdowo / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 70[12], s. 14, il.
79. MATUSIAK, Krzysztof.: [Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu - recenzja] / Krzysztof Matusiak. // Biuletyn Muzealny. – 2007, nr 1/6, s. 11, il.
Zawiera rec. książki: Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu / Tomasz Kordala. – Łódź, 2006.

Opracowania dot. poszczególnych miejscowości

80. GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.: Babce i Babecy / Paweł Bogdan Gaśniorowski. // Benedictus. – 2007, nr 1, s. 16-18, il.

Antoniewo

81. **PAWŁOWSKA**, Monika: Historie miejscowości z terenu Gminy Gozdowo / Monika Pawłowska. // Słowo Gozdowa. – 2007, nr 1, s. 6-8, il.

Babiec Piaseczny

82. **GAŚSIOROWSKI**, Paweł Bogdan.: Wojna domowa z komunistami w Babcu Piasecznym / Paweł Bogdan Gaśsiorowski. // Benedictus. – 2007, nr 2, s. 24-25, il.

Gozdowo

83. **BOJANOWSKA**, Anna.: Kartki z historii - ciąg dalszy / Anna Bojanowska. // Słowo Gozdowa. – 2007, nr 1, s. 6, il.
84. **BOJANOWSKA**, Anna.: Kartki z historii: poznajemy genezę Gozdowa... / Anna Bojanowska. // Słowo Gozdowa. – 2006, nr 4, s. 13-14, il.

Płock

- **DOMAGAŁA**, Jarosław.: Szkolnictwo muzyczne w Płocku w okresie międzywojennym = poz. 217
- **GRZYBOWSKI**, Michał Marian.: [Kultura literacka Płocka w średniowieczu - recenzja] = poz. 264
- **ŁAKOMSKI**, Mirosław.: W 80 stron dookoła Płocka = poz. 59
85. **NYCEK**, Jan B.: Wybicki w Płocku: będzie tablica pamiątkowa autora słów hymnu narodowego / Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 2, s. 9, il.
86. **SOKOLNICKI**, Michał.: Z dziejów endecji w Płocku w latach 1919-1939 (cz. I) / Michał Sokolnicki. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 20-29
- **TRUBAS**, Michał.: Przed siedemdziesięciu pięciu laty - rozkaz komendanta garnizonu Płock w związku z obchodami dnia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego = poz. 181
87. **WOŹNIAK**, Hubert.: Pan Mokras wali seriami: co się wydaje / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 32, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

Zawiera rec. książki: Płock we wspomnieniach. – Płock, 2006.

Sierpc

88. **Gmina Sierpc**: Księga pamięci / [tł. Abraham Nanes; oprac. tekstów Edyta Kilanowska i in.]. – Sierpc: Organizacja Wychodźców Sierpca w Izraelu i za granicą; Towarzystwo Edukacyjne „Być w Europie”, 2006. – 240 s.; 23 cm. Tekst spisany w jidysz, opracował do druku A.W. Jasny.

Opracowania według okresów

Historia PRL

- **GAŚSIOROWSKI**, Paweł Bogdan.: Wojna domowa z komunistami w Babcu Piasecznym = poz. 82
89. **PAWŁOWICZ**, Jacek.: Ludzie płockiej bezpieki: Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Płocku 1945-1956 / Jacek Pawłowicz. – Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, 2007. – 396, [2] s.: faks., portr.; 23 cm. – (Studia i Materiały t. 10)
- (rł): Uciekinierzy z PRL-u = poz. 169

V. ETNOGRAFIA

- **KOZŁOWSKA**, Magdalena.: Od kujawiaka do oberka: 1. Festiwal Folkloru i Kultury Ziemi Kujawskiej i Mazowieckiej = poz. 231
- **ORLIK**, Anna.: Chopin w Sannikach = poz. 221
- **Zasłyszane** na Mazowszu = poz. 272

VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Zagadnienia ogólne

90. **CHODOROWSKA**, Ewa.: Kary za pracę na czarno: od lipca nieuczciwi pracodawcy mogą spodziewać się ostrych sankcji / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 70[12], s. 9, il.
Sytuacja przedsiębiorców z Gostynina i powiatu.
91. **NYCEK**, JAN B.: Strategiczne i regionalne cele PPP-T / Nycek Jan B. // Nasz Płock. – 2007, nr 1, s. 4
Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny.
92. **Park przemysłowy** wkracza w drugi etap rozwoju / opr. (md-jbn). // Nasz Płock. – 2007, nr 2, s. 8, il.
Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny.
- **PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Potężne pieniądze na potrzeby Mazowsza = poz. 167
93. **SOBOCKI**, Marcin.: Bardzo duże pieniądze niemniejsza biurokracja: najbliższy rok upłynie pod znakiem tworzenia procedur podziału unijnych dotacji / Marcin Sobocki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 16[3], s. 12, il.
Finanse województwa mazowieckiego w latach 2007-2013.
- **ŚMIETANOWSKI**, Sebastian.: Nowy prezes parku = poz. 97
94. **ŚMIETANOWSKI**, Sebastian.: Przełomowy rok dla parku / Sebastian Śmietanowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 18, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 4, il.
Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny
95. **WIŚNIEWSKI**, Andrzej.: Sierpc czeka na nową kasę płynącą z Unii Europejskiej: tym razem miasto liczy na unijne dotacje / Andrzej Wiśniewski. // Życie Sierpca. – 2007, nr 46[8], s. 12, il.
Fundusze z UE w latach 2007-2013.

Statystyka

96. **Rynek pracy** w województwie mazowieckim w 2006 r. / [przewod. zesp. red. Zofia Kozłowska]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2007. – 128, [2] s.; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne ISSN 1643-5834)
Tyt. równol.: Labour market in mazowieckie voivodship in 2006

Inwestycje. Budownictwo

- **GRZYBOWSKA**, Elżbieta.: Pieniądze jak manna z nieba = poz. 157
- **SOBCZAK**, Mariusz.: PERN nowoczesny, funkcjonalny i szklany = poz. 117
- **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Najwyższa wieża w mieście = poz. 277
- **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Wisła wygrywa wyścig. Irlandczycy biorą Podolszyce = poz. 122

Przemysł

97. **ŚMIETANOWSKI**, Sebastian.: Nowy prezes parku / Sebastian Śmietanowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 67, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.
Jarosław Troch nowym prezesem Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.
- **ŚMIETANOWSKI**, Sebastian.: Przełomowy rok dla parku = poz. 94

Przemysł chemiczny

98. **T.SZAT**.: Straci PERN, zyska Płock? OLPP [Operator Logistyczny Paliw Płynnych] zmienił siedzibę / T.Szat. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 1, s. 3, il.

Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

99. **CHALUPEC**, Igor.: Dziękuję Wam wszystkim / Igor Chalupiec; rozm. przepr. Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 4, s. 4, il.
Rozmowa z byłym prezesem Zarządu PKN ORLEN.

100. **CHALUPEC**, Igor.: Ryzyko polityczne / Igor Chalupiec; rozm. przepr. Michał Kobosko, Piotr Aleksandrowicz. // Newsweek Polska.- 2007, nr 4, s. 34-36, il.

Rozmowa z byłym prezesem PKN ORLEN na temat relacji z Ministerstwem Skarbu Państwa i strategii gospodarczej koncernu.

101. **CZARKOWSKI**, Marek.: Ostatnia szarża Chalupca / Marek Czarkowski. // Przegląd.- 2007, nr 5, s. 26-28, il. Skutki przejęcia przez PKN ORLEN SA litewskiej rafinerii w Możejках.

102. **FILIPOWICZ**, Cezary.: Musimy sięgnąć do złóż / Cezary Filipowicz; rozm. przepr. Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres.- 2007, nr 5, s. 3, il.

Rozmowa z wiceprezesem Zarządu ds. wydobycia i handlu ropą.

103. **GRZESZAK**, Adam.: Reduta Orlena / Adam Grzeszak. // Polityka.- 2007, nr 2, s. 38-40, il.

Historia przejęcia przez PKN ORLEN SA litewskiej rafinerii w Możejках.

104. **JANAS**, Paweł.: Naftowa układanka już nie dla J&S: nowe zasady dostaw ropy naftowej / Paweł Janas. // Puls Biznesu.- 2007, nr 22, s. 6-7, il.

105. **JANAS**, Paweł.: Nie samą Polską Orlen żyje / Paweł Janas. // Puls Biznesu.- 2007, nr 62, s. 8-9, il.

Plany rozwojowe sieci stacji benzynowych PKN ORLEN SA w Europie Środkowej.

106. **KOSTRZEWA**, Julian.: Zrobił swoje, może odejść: Igor Chalupiec / Julian Kostrzewa. // Życie Warszawy.- 2007, nr 10 [wasc. 16], s. 11, il.

Igor Chalupiec, były prezes PKN ORLEN SA.

107. **KOWNACKI**, Piotr.: Cenię ludzi szczerych mających własne zdanie / Piotr Kownacki; rozm. przepr. Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres.- 2007, nr 4, s. 3, il.

Rozmowa z prezesem Zarządu PKN ORLEN.

— **KUBLIK**, Andrzej.: Rosja zakręciła Przyjaźń = poz. 115

— **ŁAKOMA**, Agnieszka.: Rosjanie zakręcili kurek z ropą = poz. 116

108. **ŁAKOMA**, Agnieszka.: Zmiana władzy w Orlenie: Kownacki zastąpi Chalupca / Agnieszka Łakoma. // Rzeczpospolita.- 2007, nr 16, s. B1, il.

109. **MACIEJEWICZ**, Jan.: Każdą uwagę traktuję jak wskazówkę, co musimy poprawić / Jan Maciejewicz; rozm. przepr. Renata Krawczyńska. // Orlen Ekspres.- 2007, nr 3, s. 6, il.

Rozmowa z wiceprezesem Zarządu ds. zarządzania kosztami.

— **MARCINIAK**, Jola.: Wprowadzono mnie w błąd! = poz. 252

110. **OLECHOWSKI**, Jarosław.: Nafciarz braci Kaczyńskich / Jarosław Olechowski, Danuta Walewska. // Rzeczpospolita.- 2007, nr 16, s. B7, il.

Piotr Kownacki nowym prezesem PKN ORLEN SA po Igorze Chalupcu.

111. **PIŃSKI**, Jan.: Petropułapka: polskie rafinerie wciąż prowadzą dziwne interesy / Jan Piński. // Wprost.- 2007, nr 9, s. 52-53, il.

Podejrzane kontrakty na dostawę ropy naftowej dla PKN ORLEN SA.

112. **Płocka** rafineria pracuje „pełną parą”: wyniki finansowe w IV kwartale 2006 r. / Biuro Prasowe. // Orlen Ekspres.- 2007, nr 7, s. 2, il.

113. **ROZEN**, Krzysztof.: Orlen przeliczył wszystkie największe fuzje i przejęcia: ranking / Krzysztof Rozen, Marcin Stencel, Katarzyna Wilowska. // Forbes.- 2007, nr 1, s. 66-67, il.

Przejęcie przez PKN ORLEN SA litewskiej rafinerii w Możejках.

114. **RYCHLEWSKI**, Grzegorz.: Modernizacja baz i zapasy obowiązkowe: logistyka / Grzegorz Rychlewski. // Orlen Ekspres.- 2007, nr 8, s. 5, il.

— **Stanowisko** Rady Miasta Płocka w sprawie ewentualnego wycofania się PKN ORLEN S.A. z finansowania Wisły Płock = poz. 257

— **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Teraz spotkanie 5 prezydentów = poz. 132

— **SZAŁKOWSKI**, Grzegorz.: Nie mówimy „nie”, ale szukamy = poz. 259

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA

115. **KUBLIK**, Andrzej.: Rosja zakręciła Przyjaźń / Andrzej Kublik. // Gazeta Wyborcza.- 2007, nr 7, s. 20, il.

116. **ŁAKOMA**, Agnieszka.: Rosjanie zakręcili kurek z ropą / Agnieszka Łakoma, Andrzej Pisalnik, Anna Słowjewska. // Rzeczpospolita.- 2007, nr 7, s. A1, B1, il.

Rurociąg Odessa - Brody - Płock

117. **SOBCZAK**, Mariusz.: PERN nowoczesny, funkcjonalny i szklany / Mariusz Sobczak. // Życie Płocka.- 2007, nr 76[13], s. 9, il.

118. **SZATKOWSKI**, Tomasz.: Jaka przyszłość PERN „Przyjaźń” SA?: poważne ostrzeżenie dla płockiej firmy / Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki.- 2007, nr 8, s. 3, il.

Przemysł rolno-spożywczy

119. **NADRATOWSKI**, Jerzy.: Mieszkańki łopatkowe z Bielska zdobywają rynki polskie i obce / Jerzy Nadratowski; rozm. przepr. Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock.- 2007, nr 1, s. 8, il.

Rozmowa z założycielem firmy N&N Nadratowski.

Rolnictwo

120. **GABRYCHOWICZ**, Justyna.: Szczęście na końskim łączy grzbiecie: z Warszawy do Kolczyna / Justyna Gabrychowicz. // Życie Sierpca.- 2006, nr 292[50], s. 13, il.

Handel. Usługi

121. **PILCH**, Piotr.: Zimowa aura nie wstrzymuje prac na placu budowy: w Gostyninie powstaje kolejne wielkopowierzchniowe centrum handlu detalicznego / Piotr Pilch. // Życie Gostynina.- 2007, nr 52[9], s. 12, il.

122. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Wisła wygrywa wyścig. Irlandczycy biorą Podolszyce / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza.- 2007, nr 68, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Budowa galerii handlowo-rozrywkowej na Podolszycach w Płocku.

Banki. Finanse

— **DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Wszyscy razem za budżetem = poz. 153

— **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Mały procent, wielki zysk = poz. 134

— **NYCEK**, Jan Bolesław.: Nasz prezes = poz. 64

Komunikacja. Drogi

— **Chcą** wymazać z map relikty PRL = poz. 131

— **CHODOROWSKA**, Ewa.: Scania pod samym oknem = poz. 176

123. **(Nie)** bezpieczna droga do szkoły: ponad połowa dzieci na Mazowszu dojeżdża do szkół / Ewa Chodorowska [et al]. // Życie Gostynina.- 2007, nr 4[1], s. 6-7, il. // Życie Płocka.- 2007, nr 4[1], s. 6-7, il. // Życie Sierpca.- 2007, nr 4[1], s. 6-7, il.

124. **(RŁ)**.: Pociągów w Płocku nie będzie / (rł). // Sygnały Płockie.- 2007, nr 6, s. 7, il.

Dot. połączeń kolejowych Płock - Kutno.

— **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Nadszedł czas Tumskiej = poz. 276

125. **WOŹNIAK**, Hubert.: Nowa wielka Wyszogrodzka / Hubert Woźniak. // Gazeta Wyborcza.- 2007, nr 36, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, rys.

Przebudowa ulicy Wyszogrodzkiej w związku z zakończeniem budowy drogi dojazdowej do nowego mostu w Płocku.

Gospodarka komunalna. Pożarnictwo

126. **CHODOROWSKA**, Ewa.: Rok pełen ognia w powiecie gostyńskim: płonęły lasy i budynki gospodarcze / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 10[2], s. 5, il.
Państwowa Straż Pożarna w Gostyninie w 2006 roku.
127. **DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Bezpieczeństwo płocczan / Małgorzata Domańska. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 6, s. 3, il.
Otwarcie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 na Podolszyczach Północnych.
128. **DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Mniej alarmów: straż pożarna podsumowała swoją działalność w 2006 roku / Małgorzata Domańska. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 5, s. 6, il.
129. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Orbis zburzy Petropol? A teatralna „żyrafa” zmniejszy Podkowę? / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 37, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.
Plan modernizacji hotelu „Petropol” w Płocku.

Gospodarka mieszkaniowa

130. **Będzie** ładniej, cieplej i bezpieczniej. // *M 4*. – 2007, nr 1, s. 4, il.
Mazowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Płocku
- **GUSTOWSKI**, Bolesław.: To będzie najpiękniejszy fragment starego Płocka = poz. 274
- **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Złoty Róg - złoty środek = poz. 279

VII. ZAGADNIENIA SPOŁECZNE I POLITYCZNE

Polityka

131. **Chcą** wymazać z map relikty PRL: kontrowersje wokół nazewnictwa ulic i zmiany ich patronów / Katarzyna Karpińska [et al.]. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 34[6], s. 6-7, il. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 34[6], s. 6-7, il. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 34[6], s. 6-7, il.
Dot. województwa mazowieckiego.
- **Czaczkowska** Ewa K.: Nagła rezygnacja arcybiskupa = poz. 304
- **GRZYBOWSKA**, Elżbieta.: Pieniądze jak manna z nieba = poz. 157
- **JACHOWICZ**, Jerzy.: Arcybiskup zaparł się samego siebie = poz. 309
- **PASZTELAŃSKI**, Rafał.: Lubelska opozycja broni Wielgusa = poz. 318
132. **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Teraz spotkanie 5 prezydentów: prezydent Ukrainy poparł budowę rurociągu Brody - Płock / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 11, s. 7, il.
Wizyta w Płocku prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego i prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki.
- **TERLIKOWSKI**, Tomasz P.: Arcybiskup Stanisław Wielgus był agentem wywiadu PRL = poz. 320
- **WIELGUS**, Stanisław.: Nigdy nie zdradziłem Chrystusa ani Kościoła = poz. 321
- **ŻAKOWSKI**, Jacek.: Warszawska Canossa = poz. 323

Partie polityczne

133. **BEES**.: Nie są feministkami: Partia Kobiet już jest w Płocku / BeeS. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 8, s. 6, il.

Organizacje społeczne

- **CHODOROWSKA**, Ewa.: Pomagają wejść w życie = poz. 141
134. **ŁABARZEWSKI**, Radosław.: Mały procent, wielki zysk / Radosław Łabarzewski. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 13
1% podatku od dochodów za 2005 r. dla płockich organizacji pożytku publicznego.

135. **Pracowity** rok 2006 w Stowarzyszeniu „Ziarno”: raport „Ziarno” / oprac. Ewa Smuk-Stratenwerth. // *Wieści z nad Wisły*. – 2007, nr 65, s. 14-17, il.

136. **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Przekrzyczeć płocką ciszę: wielka rodzina, którą spotkał ten sam los / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 8, s. 14, il.
Płockie Koło Terenowe Polskiego Związku Głuchoniemych.

Polityka społeczna

Praca. Bezrobocie

137. **KNAP**, Radosław.: Sytuacja na rynku pracy i jej uwarunkowania w województwie mazowieckim w latach 1999-2006 / Radosław Knap, Tomasz Kruszewski. // *Zeszyty Naukowe / Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica*. – 2007, vol. 30 [właśc. 31], s. 29-71, il.
138. **MARCINIAK**, Jola.: Bezrobotni z wyboru: nie pracują, bo taka jest ich rodzinna tradycja / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 3, s. 1, 4, il.
- **Rynek** pracy w województwie mazowieckim w 2006 r. = poz. 96

139. **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Praca po płocku: dane według PIP: mobbing, groźby, dyskryminacja / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 5, s. 1, 4, il.

140. **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Tu się nie da wyżyć za 800 zł: dlaczego płocczanie wyjeżdżają za granicę? / Blanka Stanuszkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 7, s. 6

Opieka społeczna

- **BOSZKO**, Michał.: U progu III [V] kadencji = poz. 147
141. **CHODOROWSKA**, Ewa.: Pomagają wejść w życie: Towarzystwo Mieszkaniowe na Rzecz Sierot Naturalnych i Społecznych otrzymało tytuł organizacji pożytku publicznego / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 34[6], s. 8-9, il.
- **KULIŃSKI**, Andrzej.: Sprawozdanie z XV finału WOŚP Bodzanów, 14.01.2007 r. = poz. 232
- **Mal**. Tadeusz - Głowała = poz. 283

Związki zawodowe

- **PRZYBYLSKA-WENDT**, Grażyna.: Jak ja się w to wszystko wdałam? = poz. 72

Zagadnienia socjologiczne

142. **GADEK**, Piotr.: Wiemy, co leczyć: przystanek Płock / Piotr Gądek. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 60, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.
Podsumowanie publicznej debaty na temat Płocka i jego mieszkańców.
- **MAŁECKA**, Agnieszka.: Rejonowy Zjazd Duszpasterstwa Rodzin = poz. 313
- **PIETRZAK**, Małgorzata.: Wartości w ocenie młodzieży licealnej = poz. 208
143. **WOŹNIAK**, Hubert.: Jak nas widzą mieszkańcy innych miast: przystanek Płock / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 49, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.
144. **WOŹNIAK**, Hubert.: Płocczan zły portret własny: przystanek Płock / Hubert Woźniak, Piotr Gądek. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 48, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.
Mentalność mieszkańców Płocka.

Patologia społeczna

- **CZUPRYN**, Bogdan.: Nie mamy nic do ukrycia = poz. 193
- **CZUPRYN**, Bogdan.: Odpowiedzią na zarzuty jest nasza postawa = poz. 194
145. **DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Pomoc i profilaktyka: 30

lat płockiej Izby Wyrzeźwiń / Małgorzata Domańska. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 1, s. 13, il.

- **GRZYBOWSKA**, Elżbieta.: Cała prawda za murami = poz. 195

VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

Samorząd terytorialny

- 146. BOCZKOWSKA**, Alina.: Zastępca burmistrza połączył się ze światem: niecodzienna pasja Zbigniewa Leszczyńskiego / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 46[8], s. 13, il.
- 147. BOSZKO**, Michał.: U progu III [V] kadencji / Michał Boszko, Adam Sierocki. // Powiat Płocki. – 2007, nr 32, s. 4-12, il.
- 148. CHODOROWSKA**, Ewa.: Jest nowa Rada Gminy, będzie oszczędny budżet: spłacanie kredytów jest również ważne, jak kolejne inwestycje / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 16[3], s. 13, il.
- 149. CHODOROWSKA**, Ewa.: Trzeba więcej inwestować, zamiast przejadać kasę: ambitne plany inwestycyjne gminy Szczawin Kościelny / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 10[2], s. 13, il.
- 150. CHODOROWSKA**, Ewa.: Zdezorganizowany powiat czeka na swojego zarządcę: nie wiadomo czy pójdziemy do wyborów już za trzy miesiące / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 64[11], s. 2, il.
Dot. powiatu gostynińskiego.
- 151. CIASTEK**, Jan.: I Konwent Mazowieckich Powiatów kadencji 2006-2010 / Jan Ciastek. // Powiat Płocki. – 2007, nr 32, s. 14, il.
- 152. DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Interwencje i polityka: Straż Miejska podsumowała swoje działania w ubiegłym roku / Małgorzata Domańska. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 4, s. 10
- 153. DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Wszyscy razem za budżetem / Małgorzata Domańska. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 4, s. 4-5, il.
- **DUMOWSKI**, Zdzisław.: Sierpc stolicą kulturalną Mazowsza = poz. 222
- 154. Duża** kasa na otarcie łez: wielotysięczne odprawy dla ustępujących przedstawicieli lokalnych władz / Marta Hodun [et al.]. // Życie Gostynina. – 2007, nr 40[7], s. 10, il. // Życie Płocka. – 2007, nr 40[7], s. 10, il. // Życie Sierpca. – 2007, nr 40[7], s. 10, il.
- 155. FULEK**, Sławomir.: Powiat sierpecki - szanse i możliwości / Sławomir Fulek, Waldemar Olejniczak; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 3, s. 1, 3, il.
Rozmowa ze Starostą Sierpeckim i przewodniczącym Rady Powiatu Sierpeckiego.
- 156. GAŁUSZEWSKI**, Andrzej.: Gmina Brudzeń Duży: Agroturystyczna Perła Mazowsza / Andrzej Gałuszewski. // Kontra Płocka. – 2007, nr 1-2, s. 10-11, il. – (Panorama gmin i powiatów województwa mazowieckiego: Najlepsi '2007)
- 157. GRZYBOWSKA**, Elżbieta.: Pieniądze jak manna z nieba: Płock, Bodzanów, Mochowo... czyli kto zarobił na Unii / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 11, s. 1, 4, il.
Środki z Unii Europejskiej na inwestycje pozyskiwane przez samorządy z Płocka i okręgu płockiego.
- 158. (JAC)**.: Prezydent niewinny: miasto - PERN. Wyrok w sprawie zamiany działek / (jac). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 1, s. 2
- 159. JAKUBOWSKI**, Stanisław Jan.: Problemy zarządzania jakością na przykładzie Płocka: taksonomiczne metody oceny skuteczności systemu / Stanisław Jan Jakubowski. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2006. – 91, [1] s.; 21 cm. - Bibliogr. s. 86-91.
- 160. JAKUBOWSKI**, Stanisław Jan.: System zarządzania jakością w funkcjonowaniu urzędu miasta / Stanisław Jan Jakubowski. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2006. – 76 s.; 21 cm. - Bibliogr. s. 64-68.
- 161. JAKUBOWSKI**, Stanisław Jan.: System zarządzania jakością w urzędzie miasta oraz jego ewolucja na przestrzeni lat 1999-2006 / Stanisław Jan Jakubowski. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2006. – 104 s.; 21 cm. - Bibliogr. s. 99-104.
- 162. JAKUBOWSKI**, Stefan.: Przede wszystkim inwestycje / Stefan Jakubowski; rozm. przepr. Maria Dobies. // Kontra Płocka. – 2007, nr 1-2, s. 12-14, il. – (Panorama gmin i powiatów województwa mazowieckiego: Najlepsi '2007)
- 163. KALKOWSKI**, Dariusz.: Wystąpienie wójta gminy Gozdowo mgr Dariusza Kalkowskiego wygłoszone na II sesji nowej kadencji 2006-2010 w dniu 05.12.2006 roku / Dariusz Kalkowski. // Słowo Gozdowa. – 2006, nr 4, s. 2-9, 19-20, il.
Podsumowanie działalności Rady Gminy Gozdowo w latach 2002-2006.
- 164. KOŚMIDER**, Marek.: Spotkanie Noworoczne / Marek Kośmider. // Nasz Sierpc. – 2007, nr 2, s. 2-6, il.
Podsumowanie działalności Rady Miasta Sierpca w roku 2006 i plany na rok 2007.
- **Kronika Mazowiecka** = poz. 17
- 165. ŁABĘDZKA**, Marzanna.: Z prac burmistrza / Marzanna Łabędzka, Małgorzata Boros. // Nasz Sierpc. – 2007, nr 1, s. 3-5, il
- 166. PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Potężna kasa może trafić do samorządów Mazowsza: pieniędzy będzie dużo, ale nie dla każdego wystarczy / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 34[6], s. 5, il.
- 167. PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Potężne pieniądze na potrzeby Mazowsza: pieniędzy będzie dużo, ale nie dla każdego wystarczy / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Płocka. – 2007, nr 34[6], s. 5, il. // Życie Sierpca. – 2007, nr 40[7], s. 9, il.
Spotkanie z Adamem Struzikiem w Muzeum Mazowieckim w Płocku.
- 168. PILCH**, Piotr.: Bardzo duża gmina ze skromnym budżetem: pół miliona deficytu zaplanowano w gminie Gostynin / Piotr Pilch. // Życie Gostynina. – 2007, nr 40[7], s. 5, il.
- **Powiat Płocki** = poz. 35
- **rad.**: Sierpc stołeczny = poz. 235
- 169. (RŁ)**.: Uciekinierzy z PRL-u / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 3, s. 9, il.
Wystawa w płockim ratuszu przygotowana przez IPN Oddział w Katowicach.
- **SOBOCKI**, Marcin.: Bardzo duże pieniądze niemniejsza biurokracja = poz. 93
- **Stanowisko** Rady Miasta Płocka w sprawie ewentualnego wycofania się PKN ORLEN S.A. z finansowania Wisły Płock = poz. 257
- 170. STRUZIK**, Adam.: Nasze nowe Mazowsze / Adam Struzik; rozm. przepr. Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 1, s. 1-3, il.
Rozmowa z Adamem Struzikiem - Marszałkiem Województwa Mazowieckiego.
- 171. SUBOTOWICZ**, Elżbieta.: Władze miast i gmin powiatu płockiego V kadencji / Elżbieta Subotowicz, Stanisław Byliński. // Powiat Płocki. – 2007, nr 32, s. 18-26, il.
- **SZAŁKOWSKI**, Grzegorz.: Nie mówimy „nie”, ale szukamy nowych rozwiązań = poz. 59
- 172. ŚNIECIKOWSKI**, Włodzimierz.: Kilka pytań do burmistrza: samorząd / Włodzimierz Śniecikowski; rozm. przepr. Barbara Konarska-Pabiniak. // Głos Gostyniński. – 2007, nr 3, s. 3, il.
Rozmowa z burmistrzem Gostynina.

- **WIŚNIEWSKI**, Andrzej.: Sierpc czeka na nową kasę pływającą z Unii Europejskiej = poz. 95

Wybory samorządowe

- 173. **Mają** dziś dużo wolnego czasu...: jak wiedzie się wielkim przegrany ostatnich wyborów? / Anna Zarębska [et al.]. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 16[3], s. 6-7, il. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 16[3], s. 6-7, il. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 16[3], s. 6-7, il.

Dot. wyborów samorządowych 2006 roku w województwie mazowieckim.

Sądownictwo

- **CZUPRYN**, Bogdan.: Nie mamy nic do ukrycia = poz. 193
- 174. **DANIELUK**, Jacek.: Szybka kara dla chuliganów: Mazowsze Płockie: pierwsi skazani przez sądy 24-godzinne / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 12, s. 1, 4, il.
- **(jac)**: Prezydent niewinny = poz. 158

Bezpieczeństwo publiczne. Policja

- 175. **CHODOROWSKA**, Ewa.: Coraz bardziej skuteczni: coraz mniej złodziei, coraz więcej piratów drogowych i nietrzeźwych kierowców / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 22[4], s. 8-9, il.

Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie.

- 176. **CHODOROWSKA**, Ewa.: Scania pod samym oknem: kilkutonowa ciężarówka była bardzo blisko staranowania drewnianego domu stojącego przy ulicy Płockiej 31 / Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 28[5], s. 8-9, il.

- 177. **DANIELUK**, Jacek.: Nie oddam bronii!: płocczanie nie chcą się rozbroić / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 1, s. 5, il.

Dot. wydawania pozwoleń na broń.

- **DOMAŃSKA**, Małgorzata.: Interwencje i polityka = poz. 152
- 178. **KACZMAREK**, Sławomir.: Na terenie gminy Szczawin potrzeba jeszcze więcej patroli: niewiele potrzeb do spełnienia / Sławomir Kaczmarek, rozm. przepr. Ewa Chodorowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 58[10], s. 8, il.

Rozmowa ze Sławomirem Kaczmakiem - kierownikiem posterunku w Szczawinie Kościelnym.

- **(Nie)** bezpieczna droga do szkoły = poz. 123
- 179. **PB.**: Jarosław Brach ponownie pracuje w Płocku / PB. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 28[5], s. 8, il.

Komenda Policji w Płocku.

- 180. **WIS.**: (Nie) bezpiecznie w mieście według danych policjantów: raport o stanie bezpieczeństwa w powiecie sierpeckim / WIS. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 4[1], s. 4, il.

IX. WOJSKO

- 181. **TRUBAS**, Michał.: Przed siedemdziesięciu pięciu laty – rozkaz komendanta garnizonu Płock w związku z obchodami dnia imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego / Michał Trubas. // *Notatki Płockie*. – 2007, nr 1/210, s. 30-34, il.

X. OCHRONA ZDROWIA

Służba zdrowia

- **Pomagać** innym = poz. 67
- **PRZYBYLSKA-WENDT**, Grażyna.: Jak ja się w to wszystko wdałam? = poz. 72
- 182. **RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA**, Teresa.: Karetka bez lekarza: płocczanie będą musieli zaakceptować ratowników / Teresa Radwańska-Justyńska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 2, s. 1, 4, il.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku.

- 183. **RADWAŃSKA**, Teresa.: Zdrowie po prywatyzacji: usługi komercyjne mają być atutem PZOZ / Teresa Radwańska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 4, s. 13

- 184. **(RŁ)**: Ratuje, nie leczy / (rł). // *Sygnaty Płockie*. – 2007, nr 1, s. 1, 5, il.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku.

- 185. **To cudowne** patrzeć jak rodzi się człowiek...: z roku na rok jest nas coraz więcej / Anna Sadowska [et al.]. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 10[2], s. 6-7, il. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 10[2], s. 6-7, il. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 10[2], s. 6-7, il.

- 186. **TOŁUBIŃSKI**, Wiktor.: Wbrew oporowi materii / Wiktor Tołubiński; rozm. przepr. Anna Adamska. // *Kontra Płocka*. – 2007, nr 1-2, s. 4-5, il.

Rozmowa z ordynatorem Oddziału Psychiatrii i Leczenia Uzależnień Szpitala Miejskiego im. Świętej Trójcy w Płocku.

XI. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA

Szkolnictwo wyższe

- **KOWALCZYK**, Agnieszka.: Biblioteki studenckie w Płocku = poz. 324

- 187. **PILCH**, Piotr.: Jedyne taki wydział na Uniwersytecie: Gostynin nareszcie doczekał się wyższej uczelni / Piotr Pilch. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 34[6], s. 13, il.

Wydział Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Warszawskiego.

- 188. **ROSICKI**, Karol.: Sierpeccy studenci otarli się o wielki świat: konferencja naukowa w Warszawie / Karol Rosicki. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 52[9], s. 6, il.

Konferencja nt. „Chiny w globalnym świecie”.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

- 189. **Dr Ewa Czarnecka** - prorektor ds. ogólnych PWSZ w Płocku: życiorys zawodowy. // *Wiadomości Uczelniane*. – 2007, nr 1(8), s. 2, il.

- 190. **MALINOWSKA**, Urszula.: Poezja polska w tłumaczeniach Karla Dedeciusa. Udany wieczór studentów Instytutu Neofilologii PWSZ w Płocku w Domu Darmstadt / Urszula Malinowska, Krzysztof A. Kuczyński. // *Wiadomości Uczelniane*. – 2007, nr 1(8), s. 5-6, il.

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

- 191. **DOBRZENIECKI**, Romuald.: XV Konferencja Dydaktyczna pt. Modernizacja dydaktyki. Aksjologia i informatyka / Romuald Dobrzeński. // *Gazeta Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica*. – 2007, nr 25, s. 5, il.

- 192. **(LESZ)**: Regionalia: książki nadesłane / (lesz). // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 3, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: *Nasza Europa* / Joanna Rawik, Zbigniew P. Kruszewski, Jerzy Żabowski. – Płock, 2006.

Wyższe Seminarium Duchowne

- 193. **CZUPRYN**, Bogdan.: Nie mamy nic do ukrycia: po karach dla duchownych podejrzanych o molestowanie seksualne / Bogdan Czupryn; rozm. przepr. Arkadiusz Adamkowski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 60, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.

Przypadki molestowania kleryków przez księży w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku.

- 194. **CZUPRYN**, Bogdan.: Odpowiedzią na zarzuty jest nasza postawa / Bogdan Czupryn; rozm. z rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku przepr. Adam Łach, Tomasz Opaliński. // *Niedziela*. – 2007, nr 12, dod. *Niedziela Płocka* s. VI-VII, il.

- 195. **GRZYBOWSKA**, Elżbieta.: Cała prawda za murami: afery homoseksualna w Kościele płockim / Elżbieta Grzybowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 11, s. 8, il.

Towarzystwa. Organizacje naukowe

Towarzystwo Naukowe Płockie

- **DOBRZENIECKI**, Romuald.: XV Konferencja Dydaktyczna na pt. Modernizacja dydaktyki. Aksjologia i informatyka = poz. 191
- 196. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Gostyniński Oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego 1947-1953 / Barbara Konarska-Pabiniak. // Głos Gostyniński. – 2007 nr 1, s. 4, il.
- 197. KONARSKA-PABINIAK**, Barbara.: Oddziały zamiejscowe Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1947-1957 / Barbara Konarska-Pabiniak. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 35-40, il.
- 198. KRUSZEWSKI**, Zbigniew.: O dorobku Towarzystwa Naukowego Płockiego po odnowieniu działalności (1907-2007) / Zbigniew Kruszewski. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 3-6, il.
- **KRUSZEWSKI**, Zbigniew.: 25. rocznica poświęcenia kopii Drzwi Płockich = poz. 312
- **Sprawozdanie** z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2006 = poz. 39
- 199. STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Dlaczego Maja obchodzi imieniny?: płocki reformator polskiego kalendarza / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 1, s. 17, il. Wykład Wojciecha Sawickiego „O imionach w kalendarzach” w TNP.

Oświata

Zagadnienia ogólne

- 200. BOROS**, Małgorzata.: Ferie zimowe na sportowo / Małgorzata Boros. // Nasz Sierpc. – 2007, nr 2, s. 13-14, il. Akcja „Zima” w Sierpcu.
- **BOSZKO**, Michał.: U progu III [V] kadencji = poz. 147
- 201. CHODOROWSKA**, Ewa.: W mundurkach, bez komórek: od września w gostynińskich placówkach oświatowych można spodziewać się poważnych zmian dotyczących strojów / Ewa Chodorowska. // Życie Gostynina. – 2007, nr 52[9], s. 8-9, il.
- 202. ROSICKI**, Karol.: Mają zniknąć komórki, a pojawiają się mundurki: od września w szkołach ma być inaczej / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 46[8], s. 9, il.
- 203. ROSICKI**, Karol.: Od początku były kłopoty z wypłatą stypendiów: dzieci i rodzice czekają na pieniądze / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 52[9], s. 9, il. Stypendia unijne dla sierpeckiej młodzieży szkół średnich i studentów ze środowisk wiejskich, znajdujących się w trudnych warunkach materialnych.
- 204. W internatach** nie zawsze jest fajnie: jak się żyje w internatach? / Karol, Rosicki [et al.]. // Życie Gostynina. – 2007, nr 46[8], s. 6-7, il. // Życie Płocka. – 2007, nr 46[8], s. 6-7, il. // Życie Sierpca. – 2007, nr 46[8], s. 6-7, il.
- **ZIĘTEK**, Maria.: Stuletnia nauczycielka z energią i wielką klasą = poz. 2

Szkolnictwo podstawowe

- 205. BOCZKOWSKA**, Alina.: Ludzie, którym chce się pracować dla innych: międzynarodowe projekty realizowane w Ostrowach / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 34[6], s. 9, il. Realizacja projektu „Razem łatwiej, razem ciekawiej, razem lepiej” w Szkole Podstawowej w Ostrowach.
- 206. KOBLA**, Dagmara.: Kurator nie lubi zamykać: na Mazowszu zgodę na likwidację podstawówek dostały trzy samorządy / Dagmara Kobla. // Życie Gostynina. – 2007, nr 70[12], s. 6, il. // Życie Płocka. – 2007, nr 70[12], s. 6, il. // Życie Sierpca. – 2007, nr 70[12], s. 6, il.

Szkolnictwo ogólnokształcące

- 207. BOCZKOWSKA**, Alina.: Młodzież za swój wzór ma Mikołaja Kopernika: święto patrona sierpeckiego gimnazjum / Alina Boczkowska. // Życie Sierpca. – 2007, nr 52[9], s. 5, il.
- **CIESIELSKA-ZAJĄC**, Elżbieta.: Pan Profesor Józef Karaskiewicz = poz. 68
- **Do zobaczenia** doktorze Ludwiku = poz. 75
- **HEJKE-MOJZESOWICZ**, Hanna.: Zapomniany poeta – małachowiak Jan Lemański = poz. 71
- **LEMAŃSKI**, Jan.: W Gimnazjum = poz. 62
- 208. PIETRZAK**, Małgorzata.: Wartości w ocenie młodzieży licealnej / Małgorzata Pietrzak. // Nowa Szkoła. – R. 63 (2007), nr 1, s. 37-42
- 209. RAD.**: Kontynuują patriotyczne tradycje: imię dla gimnazjum w Bodzanowie / rad. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 1, s. 6, il. Publiczne Gimnazjum im. Polskiej Organizacji Zbrojnej.
- 210. (RŁ).**: Ekologiczny champion / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 4, s. 7 Tytuł „Mecenasa Polskiej Ekologii” dla Gimnazjum nr 6 w Płocku.
- 211. ROSICKI**, Karol.: Brak autorytetów i pustka: uczniowska debata o przemocy w Liceum Ogólnokształcącym / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 64[11], s. 14, il. Debata „Przemoc, a może inaczej” w Sierpcu.
- 212. ROSICKI**, Karol.: Były trener reprezentacji opowiadał o korupcji: Andrzej Strejlau w Liceum Ogólnokształcącym / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 76[13], s. 14, il. Spotkanie w Sierpcu.
- **SKIERKOWSKA**, Ewa.: Z tradycji biblioteki Małachowianki = poz. 334
- 213. WAPNIARSKI**, Julian.: Na przełomie : z dziejów szkoły / Julian Wapniarski. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 15-18
- 214. WIŚNIEWSKA**, Karolina.: Możecie mi odebrać wszystko... prócz Polski: z dziejów szkoły / Karolina Wiśniewska. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 7-10
- 215. ZOMBIRT**, Tadeusz.: XVI Zjazd Małachowianków / Tadeusz Zombirt. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 19-20

Szkolnictwo zawodowe

- 216. ROSICKI**, Karol.: Uczennicom ze Studzieńca podobało się na Węgrzech: program Comenius Sokrates dobiega końca / Karol Rosicki. // Życie Sierpca. – 2007, nr 28[5], s. 9, il. Zespół Szkół Rolniczych w Studzieńcu.

Szkolnictwo artystyczne

- 217. DOMAGAŁA**, Jarosław.: Szkolnictwo muzyczne w Płocku w okresie międzywojennym / Jarosław Domagała. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 7-19, il.
- 218. DOROBK**, A.: Zdolna młodzież / A. Dorobek. // Sygnały Płockie. – 2007, nr 1, s. 17 IX Konkurs Pianistyczny im. Ludwika Stefańskiego i Haliny Czerny-Stefańskiej w PSM w Płocku.
- 219. ZIĘTEK**, Maria.: Młodzi artyści dla najmłodszych: sala koncertowa wypełniła się po brzegi kilkuletnią publicznością / Maria Ziętek. // Życie Gostynina. – 2007, nr 16[3], s. 12, il. Państwowa Szkoła Muzyczna w Gostyninie.

Kultura

Zagadnienia ogólne. Domy kultury

- **BOSZKO**, Michał.: U progu III [V] kadencji = poz. 147
- 220. DAGA.**: Gdzie wybrać się w ferie : oferta płockich szkół, klubów, ratusza i spółdzielni / DAGA, AS. // Życie Płocka. – 2007, nr 22[4], s. 8, il.

- 221. ORLIK, Anna.**: Chopin w Sannikach / Anna Orlik. // *Wieś Mazowiecka*. – 2007, nr 2, s. 2, il.
- 222. DUMOWSKI, Zdzisław.**: Sierpc stolicą kulturalną Mazowsza / Zdzisław Dumowski. // *Kronika Mazowiecka*. – 2007, nr 1, s. 44, il.
VI edycja konkursu „Stolica kulturalna Mazowsza”, ogłoszonego przez Zarząd Województwa Mazowieckiego.
- 223. GŁOWACKA, Aleksandra.**: Minione wydarzenia w Sannikach: u sąsiadów / Aleksandra Głowacka, Marzena Andrzejczyk. // *Wieści znad Wisły*. – 2007, nr 65, s. 23-26, il.
- 224. JASZCZAK, Beata.**: Art Brut - coś naiwnego / Beata Jaszczak; rozm. przepr. DOR. // *Kontra Płocka*. – 2007, nr 1-2, s. 9, il.
- **LEWANDOWSKA, Magdalena.**: Sierpc stolicą kulturalną = poz. 233
- **Mal.** Tadeusz - Głowała = poz. 283
- **MALINOWSKA, Urszula.**: Poezja polska w tłumaczeniach Karla Dedeciusa. Udany wieczór studentów Instytutu Neofilologii PWSZ w Płocku w Domu Darmstadt = poz. 190
- 225. (RŁ).**: Historia i światło / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 2, s. 13, il.
IX Przegląd Płockich Kalendarzy.
- 226. (RŁ).**: Polska kultura w Niemczech / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 14, il.
Wystawa w Domu Darmstadt poświęcona 25-leciu Deutsches-Polen Institut w Darmstadt.
- 227. (RŁ).**: Poza czasem, poza kulturą / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 4, s. 12, il.
I Ogólnopolska Konferencja „Sztuka Naiwna i Art Brut” w POKiS-ie.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Artystyczne wyznaczenie świata = poz. 288
- 228. WOŹNIAK, Agnieszka.**: Odchodzę uśmiechnięta i pełna sił / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 2, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.
Odejscie R. Ludwiczki-Mierzejewskiej, dyr. płockiego MDK-u, na emeryturę.
- 229. WYSOCKA, Ewa.**: XV Dziecięcy Festiwal Teatru, Piosenki, Tańca „Kwiecień-Plecień” / Ewa Wysocka. // *Nasz Sierpc*. – 2007, nr 3, s. 15-16, il.

Współpraca kulturalna z zagranicą

- 230. PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Nowi podparcy przyjaciele: dzięki kontaktom z Langenfeld nasze miasto zyskało nowego partnera / Tomasz Paszkiewicz. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 10[2], s. 12, il.
Dot. francuskiego miasta Senlis.
- **(rł).**: Polska kultura w Niemczech = poz. 226

Imprezy artystyczne. Festiwale

- 231. KOZŁOWSKA, Magdalena.**: Od kujawiaka do oberka: 1. Festiwal Folkloru i Kultury Ziemi Kujawskiej i Mazowieckiej / Magdalena Kozłowska. // *Powiat Płocki*. – 2007, nr 32, s. 31-34, il. – (Z kart historii i promocji Ziemi Płockiej.)
- 232. KULIŃSKI, Andrzej.**: Sprawozdanie z XV finału WOŚP Bodzanów, 14.01.2007 r. / Andrzej Kuliński. // *Powiat Płocki*. – 2007, nr 32, s. 35-36, il. – (Z kart historii i promocji Ziemi Płockiej.)
- 233. LEWANDOWSKA, Magdalena.**: Sierpc stolicą kulturalną / Magdalena Lewandowska. // *Kronika Mazowiecka*. – 2007, nr 3, s. 30, il.
- 234. PASZKIEWICZ, Tomasz.**: Piłkarze grali dla orkiestry bardzo poważnie: legendy polskiej piłki nożnej stanęły naprzeciwko siebie jako trenerzy / Tomasz Paszkiewicz. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 16[3], s. 9, il.
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Gostyninie.
- 235. RAD.**: Sierpc stołeczny: od Skansenu do Kasztelanii / rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 13, s. 11, il.
Oficjalna inauguracja projektu „Sierpc stolicą kulturalną Mazowsza 2007”.

- 236. ZIĘTEK, Maria.**: Gostynianie sypnęli groszem: mieszkańcy naszego miasta nie skąpili Orkiestrze / Maria Ziętek. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 16[3], s. 8, il.
Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Gostyninie.

Amatorski ruch artystyczny

- 237. MILKE, Tadeusz.**: 60 lat Dzieci Płocka / Tadeusz Milke. // *Powiat Płocki*. – 2007, nr 32, s. 29-30, il. – (Z kart historii i promocji Ziemi Płockiej.)
Sześćdziesiąt lat Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”

Muzea i wystawy

Muzeum Mazowieckie

- 238. LEWANDOWSKA, Magdalena.**: Magiczna i industrialna – biżuteria współczesna / Magdalena Lewandowska. // *Kronika Mazowiecka*. – 2007, nr 2, s. 43, il.
- 239. PIASKOWSKI, Grzegorz.**: Spotkania z kulturą etniczną. Japonia / Grzegorz Piaskowski. // *Biuletyn Muzealny*. – 2007, nr 1/6, s. 5, il.
Impreza w Spichlerzu.
- 240. (RŁ).**: Ptasie pióra, koła zębate i papier / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 10, il.
Wystawa współczesnej polskiej biżuterii artystycznej w Spichlerzu.
- 241. (RŁ).**: Sekretny urok biżuterii / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 11, il.
Wystawa „Biżuteria od biedemeier'u do art déco” w Muzeum Mazowieckim.
- 242. (RŁ).**: Spotkanie z kulturą etniczną / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 18, il.
Impreza w Spichlerzu poświęcona kulturze Japonii.
- 243. STOŁOSKA-FUZ, Katarzyna.**: Muzeum w latach 1971-1987: historia muzeum / Katarzyna Stołoska-Fuz. // *Biuletyn Muzealny*. – 2007, nr 1/6, s. 8, il.
- 244. SZATKOWSKA, Lena.**: Secesyjna sztuka jubilerska: Muzeum Mazowieckie / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 7, s. 9, il.
- 245. TRYKA, Grażyna.**: Komisja zakupów dział: nabytki MMP w 2006 roku / Grażyna Tryka. // *Biuletyn Muzealny*. – 2007, nr 1/6, s. 6-7, il.
- 246. WYSZATYCKA, Iwona.**: Od biedemeieru do art déco / Iwona Wyszatycka. // *Biuletyn Muzealny*. – 2007, nr 1/6, s. 2-3, il.

Muzeum Wsi Mazowieckiej

- 247. KRZEŚNIAK, Dariusz.**: Sochy, pługi, cepy... / Dariusz Krześniak. // *Kronika Mazowiecka*. – 2007, nr 3, s. 31, il.
Ekspozycja dawnych maszyn i urządzeń rolniczych.

Kultura fizyczna. Sport

- 248. BEES.**: Ave Różal!: mamy mistrza świata / BeeS. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 10, s. 46, il.
Pojedynek o mistrzostwo w kick-boxingu na zasadach K-1 federacji ISKA w sali płockiego Chemika.
- 249. BOCZKOWSKA, Alina.**: Wielki czar motocykla na czterech kółkach: oryginalne sportowe hobby jedenastolatka / Alina Boczkowska. // *Życie Gostynina*. – 2007, nr 52[9], s. 13, il. // *Życie Płocka*. – 2007, nr 46[8], s. 14, il. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 40[7], s. 13, il.
Dot. Jakuba Zajchowskiego z Płocka.
- 250. DMOŚYŃSKI, Krzysztof.**: Ja cały czas wierzę / Krzysztof Dmoszyński; rozm. przepr. Rafał Kowalski. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 37, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 8, il.
Rozmowa z prezesem klubu Wisła Płock nt. finansowania tylko sekcji piłki ręcznej przez PKN ORLEN SA.
- 251. MARCINIAK, Jola.**: Piłka ręczna dominuje w Płocku: plebiscyt na najlepszych i najpopularniejszych 2006

/ Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 8, s. 47, il.
IV Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2006 roku

252. **MARCINIAK**, Jola.: Wprowadzono mnie w błąd! prezes PKN „Orlen” o klubie piłkarskim Wisła / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 10, s. 1, 4, il.

253. **MARS**.: Liga, nieliczne turnieje i symboliczne wyjazdy: podsumowanie płockiej siatkówki (2) / MARS. // Życie Płocka. – 2007, nr 19[2], s. 13, il.
Sezon 2006.

254. **PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Mazur solidnie postraszył zwycięzcę turnieju: gostynianie nie wyszli z grupy, ale nie musieli się wstydić / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 46[8], s. 14, il.
Turniej o puchar prezesa Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Łącku.

255. **PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Osiemdziesiąty rok Mazura: niezauważony klubowy jubileusz / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 4[1], s. 14, il.
Mazur Gostynin.

256. **PASZKIEWICZ**, Tomasz.: Po raz kolejny gospodarz okazał się bezlitosny: Szkoła Podstawowa numer 3 tradycyjnie najlepsza / Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 76[13], s. 8-9, il.
Turniejada Szkół Podstawowych Powiatu Gostynińskiego w Szkole Podstawowej nr 3.

257. **Stanowisko** Rady Miasta Płocka w sprawie ewentualnego wycofania się PKN ORLEN S.A. z finansowania Wisły Płock. Rada Miasta Płocka // Sygnały Płockie. – 2007, nr 6, s. 4

258. **STANUSZKIEWICZ**, Blanka.: Związani na śmierć i życie: w górach, skałach i pod płockim mostem / Blanka Stanuszkiewicz. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 5, s. 18, il.
Płocki Klub Wysokogórski.

259. **SZAŁKOWSKI**, Grzegorz.: Nie mówimy „nie”, ale szukamy nowych rozwiązań: debata o przyszłości płockiego sportu / Grzegorz Szalkowski, rka. // Orlen Ekspres. – 2007, nr 6, s. 6-7, il.
Sesja Rady Miasta Płocka poświęcona m.in. finansowaniu klubu Wisła Płock.

260. **SZKOPEK**, Grzegorz.: Sportowcy dali nam sporo powodów do radości: płoccy sportowcy na arenach w ubiegłym roku / Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2007, nr 4[1], s. 15, il

261. **ZAJĄCZKOWSKI**, Bogdan.: Podczas meczów za dużo kombinujemy: piłka ręczna: rozmowa z trenerem Wisły / Bogdan Zajączkowski, rozm. przepr. Grzegorz Szkopek. // Życie Płocka. – 2007, nr 4[1], s. 14, il. // Życie Sierpca. – 2007, nr 4[1], s. 14, il.

262. **ZARĘBSKI**, Andrzej.: Finał plebiscytu: bezkonkurencyjni szczypiorniści / Andrzej Zarębski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 42, dod. Gazeta Wyborcza Płock, s. 12, il.

XIII. LITERATURA PIĘKNA

Życie literackie

263. **BIEŃKOWSKI**, Krzysztof.: „Poetycka stolica Polski”: fraszkopisarz J. R. Kalinowski / Krzysztof Bieńkowski. // Wiadomości Uczelniane. – 2007, nr 3(10), s. 9-10

264. **GRZYBOWSKI**, Michał Marian.: [Kultura literacka Płocka w średniowieczu - recenzja] / Michał Marian Grzybowski. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 49
Zawiera rec. książki: Kultura literacka Płocka w średniowieczu / Cezary K. Święcki. – Siedlce, 2006.

— **HEJKE-MOJZESOWICZ**, Hanna.: Zapomniany poeta - małachowiak Jan Lemański = poz. 71

— **MALINOWSKA**, Urszula.: Poezja polska w tłumaczeniach Karla Dedeciusa. Udany wiechór studentów Instytutu Neofilologii PWSZ w Płocku w Domu Darmstadt = poz. 190

— **Podwójna** rocznica = poz. 66

— **SZATKOWSKA**, Lena.: Kredki i kieliszki = poz. 333

Poezja

265. **BARAŃSKI**, Krzysztof J.: Fotografie i słowa / Krzysztof J. Barański. // Nawias. – Nr 6 (2007), s. 135-137

Zawiera rec. książki: Zamyślenia / Danuta Gajewska-Rychlewska. – Płock, 2006.

— **CZARSKI**, Janusz.: Moja antologia = poz. 65

266. **DOROBEK**, Andrzej.: Poetycki wymiar PWSZ / Andrzej Dorobek. // Wiadomości Uczelniane. – 2007, nr 1(8), s. 9-10, il.

Zawiera rec. książki: Ulica Tumska Street. – Płock, 2006.

267. **GOŁĘBIEWSKA**, Wanda (1945-): ...po osiemnastej na Tumskiej... / Wanda Gołębiewska; [zdjęcia] Halina Płuciennik; [oprac. graf. Adam Łukawski; wybór i oprac. Stowarzyszenie „Starówka Płocka”]. – Płock: „Agress”, 2006. – 48 s.: il. kolor.; 21 cm.

268. **MAŁECKA**, Agnieszka.: Poetycki portret Płocka / Agnieszka Małecka. // Niedziela. – 2007, nr 8, dod. Niedziela Płocka s. VI-VII, il.

Zawiera rec. książki: // Ulica Tumska. – Płock, 2006.

269. **SZATKOWSKA**, Lena.: Ulica Tumska 1111-2006: antologia wierszy o Płocku / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 9, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: Ulica Tumska Street. – Płock, 2006.

270. **WŁODARCZYK**, Maciej.: Po między / Maciej Włodarczyk. – Płock: Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział w Płocku, 2007. – 37, [1] s.; 17 cm.

271. **ZANIEWSKI**, Andrzej.: Pić z kieliszków o kwadratowych nóżkach... / Andrzej Zaniewski. // Nawias. – Nr 6 (2007), s. 132-134

Zawiera rec. książki: Kieliszki na kwadratowych nóżkach / Krzysztof J. Barański. – Płock, 2006.

272. **Zasłyszane** na Mazowszu / [Cecylia Milczarek; wstęp Ewa Smuk Stratenwerth]. – Grzybów: Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Ziarno”, 2007. – 16 s.; 15 cm.

XIV. SZTUKA

Architektura. Urbanistyka

273. **CZAPLIŃSKI**, Konrad Kazimierz.: Płock / Konrad Kazimierz Czaplinski. // W: Zamki w Polsce. Katowice, 2006. S. 94-95

274. **GUSTOWSKI**, Bolesław.: To będzie najpiękniejszy fragment starego Płocka: Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego przed nowym wyzwaniem - budowa „Złotego Rogu” / Bolesław Gustowski. // Nasz Płock. – 2007, nr 1, s. 6, il.

275. **NAWROCKA-NOWAK**, Danuta.: Architektura Kościoła Matki Bożej Sierpeckiej / Danuta Nawrocka-Nowak. // Benedictus. – 2006, nr 5, s. 10, il. 2007, nr 1, s. 19, il.

276. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Nadszedł czas Tumskiej / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 40, dod. Gazeta Wyborcza Płock, s. 1, il.

Remont ulicy Tumskiej.

277. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Najwyższa wieża w mieście: nowy kościół na Podolszycach-Północ / Agnieszka Woźniak, Arkadiusz Adamkowski. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 74, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 2, il.

278. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Zabytki z k(l)asą / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 7, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 1, il.

Dofinansowanie przez Urząd Miasta Płocka remontu zabytkowych kamienic.

279. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Złoty Róg - złoty środek / Agnieszka Woźniak. // Gazeta Wyborcza. – 2007, nr 47, dod. Gazeta Wyborcza Płock s. 3, il.

Konkurs na zabudowę narożnika przy ul. Kwiatka-Sienkiewicza i Bielskiej w Płocku.

280. **WOŹNIAK**, Hubert.: Mur pod dach i za szkło: na ratunek płockiemu zabytkowi / Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 20, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il. Prace nad zabezpieczeniem fragmentu muru ze średniowiecznych fortyfikacji Płocka.

Malarstwo. Rzeźba. Galerie

281. **BOCZKOWSKA**, Alina.: Jego rzeźby inspiruje religia i natura : artysta z Mochowa / Alina Boczkowska. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 22[4], s. 13, il.

Jan Wójtewicz.

282. **BOCZKOWSKA**, Alina.: Najchętniej rzeźbi anioły z niewinnymi buźkami: ludowe motywy twórczości sierpeckiej artystki / Alina Boczkowska. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 10[2], s. 12, il.

Hanna Miklaszewska.

— **JASZCZAK**, Beata.: Art Brut - coś naiwnego = poz. 224

283. **Mal.** Tadeusz - Głowała: [katalog prac] / Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki. – Płock: Stowarzyszenie Edukacyjno-Artystyczne „Oto ja”, [2007]. – Teka (21 s.): il. kolor.; 11x18 cm.

284. **(RŁ)**.: Miasteczko Chagall / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 12, il.

Wystawa prac Marca Chagalla w Płockiej Galerii Sztuki.

— **(rł)**.: Poza czasem, poza kulturą = poz. 227

285. **(RŁ)**.: Wizualizacja wyobraźni / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 6, s. 12, il.

Wystawa intermedialna Alicji i Grzegorza Bilińskich „Pomiędzy” w PGSz.

286. **SZATKOWSKA**, Lena.: Trzy kolory miłości: Chagall w Płocku / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 6, s. 9, il.

287. **WAŁDOWSKA**, Aleksandra.: Anioł z archiwalnej fotografii / Aleksandra Wałdowska. // *Spotkania z Zabytkami*. – 2007, nr 3, s. 40-41, il.

Rzeźba anioła autorstwa Feliksa Giećewicza w Muzeum Diecezjalnym w Płocku i brązowa bramka w balustradzie ołtarza bocznego w katedrze autorstwa prawdopodobnie Stefana Szyllera.

288. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Artystyczne wyznanie świata: konferencja o sztuce naiwnej i art brut / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 23, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.

Ogólnopolska konferencja o sztuce naiwnej w Płocku.

289. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Trzy seanse filmowe z Chagallem w tle: kino jidysz w galerii / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 26, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 2, il.

Wystawa grafik M. Chagalla w Płockiej Galerii Sztuki.

Zabytki

— **CZAPLIŃSKI**, Konrad Kazimierz. : Płock = poz. 273

290. **LAMPARSKI**, Henryk.: Wielki powrót Drzwi Płockich / Henryk Lamparski. // *Nasz Płock*. – 2007, nr 3, s. 8, il.

— **NAWROCKA-NOWAK**, Danuta.: Architektura Kościoła Matki Bożej Sierpeckiej = poz. 275

— **WAŁDOWSKA**, Aleksandra.: Anioł z archiwalnej fotografii = poz. 287

— **WOŹNIAK**, Hubert.: Mur pod dach i za szkło = poz. 280

Teatr

291. **(LESZ)**.: Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim: wydawnictwa / (lesz). // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 4, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: „Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim (1863-1914)” / Barbara Konarska-Pabiniak. – Płock, 2006.

Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego

Recenzje teatralne

292. **BIERNACKI**, Jerzy.: Tak było / Jerzy Biernacki. // *Gazeta Polska*. – 2007, nr 5, s. 20

Zawiera rec. przedstawienia: trzynasty dwunasty / Grażyna Przybylska-Wendt; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock

293. **DOŁOWSKA**, Alicja.: Z życia wzięte / Alicja Dołowska. // *Tygodnik Solidarność*. – 2007, nr 3, s. 26, il.

Zawiera rec. przedstawienia: trzynasty dwunasty / Grażyna Przybylska-Wendt; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock

294. **(RŁ)**.: Rzeczpospolita Babska Internetowa / (rł). // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 1, s. 10, il.

Zawiera rec. przedstawienia: trzynasty dwunasty / Grażyna Przybylska-Wendt; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

295. **SZATKOWSKA**, Lena.: Lekcja Sofoklesa: premiera w teatrze / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 8, s. 9, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Król Edyp - Antyгона / Sofokles; reż. Jacek Andrucki; Teatr Dramatyczny, Płock.

Muzyka

— **DOROBK**, A.: Zdolna młodzież = poz. 218

296. **DOROBK**, Andrzej.: Kolędowa Trzynastka / Andrzej Dorobek. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 2, s. 13, il.

XIII Płockie Kolędowanie.

— **GŁOWACKA**, Aleksandra.: Minione wydarzenia w Sannikach = poz. 223

297. **(LESZ)**.: Za trzy lata Filharmonia: jubileusz Płockiej Orkiestry Symfonicznej / (lesz). // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 5, s. 9, il.

298. **MAJEWSKI**, Robert.: Harfa w prezencie: 30-lecie Płockiej Orkiestry Symfonicznej / Robert Majewski. // *Sygnaly Płockie*. – 2007, nr 3, s. 17, il.

299. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Grajcie sto lat! / Agnieszka Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 22, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 7, il.

30-lecie Płockiej Orkiestry Symfonicznej im. Witolda Lutosławskiego.

Kino. Film

300. **BYSTRAM**, Tadeusz.: Chcę w filmach opowiadać prawdziwe historie: rozmowa „Życia Sierpca” / Tadeusz Bystram, Alina Boczkowska. // *Życie Sierpca*. – 2007, nr 34[6], s. 12, il.

Rozmowa z reżyserem i scenarzystą Tadeuszem Bystramem.

301. **WOŹNIAK**, Agnieszka.: Kłoss wraca do Płocka / Agnieszka Woźniak, Hubert Woźniak. // *Gazeta Wyborcza*. – 2007, nr 34, dod. *Gazeta Wyborcza Płock* s. 1, il.

Projekt realizacji ostatniego odcinka filmu „Stawka większa niż życie” w Płocku.

Fotografia

302. **BEES**.: Tajne głosowanie nad Płockiem: najlepsze zdjęcia naszego miasta / BeeS. // *Tygodnik Płocki*. – 2007, nr 4, s. 14, il.

27. wystawa PTF „Mój Płock” w Książnicy Płockiej.

XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

303. **CHUDZYŃSKI**, Marian.: [Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Płocku 1356-2006 - recenzja] / Marian Chudzyński. // *Notatki Płockie*. – 2007, nr 1/210, s. 50-52, il.

Zawiera rec. książki: Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Płocku / Michał Marian Grzybowski. – Płock, 2006.

304. **CZACZKOWSKA** EWA K.: Nagła rezygnacja arcybiskupa: ingres odwołany / Ewa K. Czaczkowska. // *Rzeczpospolita*. – 2007, nr 6, s. A1, A3, il.

Teczka w IPN potwierdzająca współpracę arcybiskupa S. Wielgusa ze służbami specjalnymi.

- 305. GÓRALSKI, Wojciech.**: Stowarzyszenie Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum” - znakiem czasu / Wojciech Góralski. // Niedziela. – 2007, nr 7, dod. Niedziela Płocka s. VI, il.
- 306. GÓRNIAK, Anna.**: W Bożewie żyją po Bożemu: z wizytą w parafii / Anna Górniak, Tomasz Opaliński. // Niedziela. – 2007, nr 6, dod. Niedziela Płocka s. VI, VII, il.
- **GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Cała prawda za murami = poz. 195
- 307. GRZYBOWSKA, Elżbieta.**: Zakonnice... albo wdowy: święto osób konsekrowanych / Elżbieta Grzybowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 5, s. V, il.
- 308. GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Kościelne awanse biskupów płockich / Michał Marian Grzybowski. // Niedziela. – 2007, nr 1, dod. Niedziela Płocka s. I, III, il.
- **GRZYBOWSKI, Michał Marian.**: Duchowieństwo diecezji płockiej = poz. 61
- **Ignacy Lasocki** - prekursor dzieła salezjańskiego na ziemiach płockich = poz. 70
- 309. JACHOWICZ, Jerzy.**: Arcybiskup zaparł się samego siebie / Jerzy Jachowicz. // Dziennik. – 2007, nr 5, s. 22-23, il. Ingres biskupa płockiego S. Wielgusa na metropolitę warszawskiego. Dokumenty IPN potwierdzające współpracę abp. S. Wielgusa ze Służbami Bezpieczeństwa w czasach PRL.
- 310. KOBLA, Dagmara.**: Biskup Roman Marcinkowski administratorem diecezji płockiej: arcybiskup Stanisław Wielgus nie wróci do Płocka / Dagmara Kobla, Tomasz Paszkiewicz. // Życie Gostynina. – 2007, nr 10[2], s. 8, il.
- 311. KOWALSKI, Wiesław Józef.**: W obronie abp. Stanisława Wielgusa płockiego patrycjusza / Wiesław Józef Kowalski. – Płock: Komitet Obrony Księży, 2007. – 92 s. ; 21 cm. – Bibliogr. s. 90-91.
- 312. KRUSZEWSKI, Zbigniew.**: 25. rocznica poświęcenia kopii Drzwi Płockich / Zbigniew Kruszewski. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 41-42, il.
- **LAMPARSKI, Henryk.**: Wielki powrót Drzwi Płockich = poz. 290
- 313. MAŁECKA, Agnieszka.**: Rejonowy Zjazd Duszpasterstwa Rodzin / Agnieszka Małicka. // Niedziela. – 2007, nr 7, dod. Niedziela Płocka s. I, III, il.
- 314. MARCINKOWSKI, Roman.**: Byliśmy, jesteście i będziemy z Tobą! / Roman Marcinkowski. // Niedziela. – 2007, nr 2, dod. Niedziela Płocka s. IV, V, il.
- 315. NYCEK, Jan Bolesław.**: Płoccy biskupi prymasami Polski / Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2007, nr 1, s. 7, il.
- 316. OLESZKA, Jan.**: Uczymy się pogodnego przekazywania Ewangelii: rozmowa „Życia Sierpca” / Jan Oleszka. // Życie Sierpca. – 2007, nr 28[5], s. 12, il. Rozmowa z ks. Janem Oleszką, pallotynem, proboszczem sierpeckiej Parafii pw. św. Benedykta.
- 317. OPALIŃSKI, Tomasz.**: „Jedność jest darem Boga” / Tomasz Opaliński. // Niedziela. – 2007, nr 6, dod. Niedziela Płocka s. I, il.
- 318. PASZTELAŃSKI, Rafał.**: Lubelska opozycja broni Wielgusa / Rafał Pasztelański. // Życie Warszawy. – 2007, nr 5, s. 1, 2-3, il. Odnalezienie teczki biskupa płockiego S. Wielgusa w archiwach IPN.
- 319. RT.**: Budowniczy kościoła i opiekun mundurowych: z życia parafii / not. rt. // M 4. – 2007, nr 1, s. 13, il. Ksiądz Andrzej Zembrzuski z Parafii św. Krzyża w Płocku.
- 320. TERLIKOWSKI, Tomasz P.**: Arcybiskup Stanisław Wielgus był agentem wywiadu PRL / Tomasz P. Terlikowski. // Rzeczpospolita. – 2007, nr 3, s. A1, A7, il.
- 321. WIELGUS, Stanisław.**: Nigdy nie zdradziłem Chrystusa ani Kościoła / Stanisław Wielgus. // Życie Warszawy. – 2007, nr 5, s. 10-11, il. Oświadczenie abp. Wielgusa przekazane prasie po odnalezieniu jego teczek w archiwach IPN.
- 322. WIELGUS, Stanisław.**: „Z ogromnym trudem przychodzi mi się żegnać” / Abp Stanisław Wielgus. // Niedziela. – 2007, nr 2, dod. Niedziela Płocka s. III, il.
- **WOŹNIAK, Agnieszka.**: Najwyższa wieża w mieście = poz. 277
- **WÓJTOWICZ, Tomasz.**: Zostawiła nam coś bardzo cennego = poz. 73
- 323. ŻAKOWSKI, Jacek.**: Warszawska Canossa / Jacek Żakowski. // Polityka. – 2007, nr 2, s. 20-23, il. Teczka arcybiskupa S. Wielgusa w archiwach IPN.

XVI. KSIĄŻKA. CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

Biblioteki akademickie

- 324. KOWALCZYK, Agnieszka.**: Biblioteki studenckie w Płocku / Agnieszka Kowalczyk. // Notatki Płockie. – 2007, nr 1/210, s. 43-48

Biblioteki publiczne

- 325. WIŚNIEWSKA, Maria.**: Ferie w bibliotece / Maria Wiśniewska. // Nasz Sierpc. – 2007, nr 2, s. 12-13, il. Akcja „Zima” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

- 326. AK.**: Co się dzieje w bibliotece / AK. // M 4. – 2007, nr 1, s. 7, il. Filia nr 8 Książnicy Płockiej.
- **BeeS.**: Tajne głosowanie nad Płockiem = poz. 302
- 327. BEES.**: Z Broniewskim na rowerze: w Płockiej Książnicy / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 7, s. 9, il. Wystawa „Maje i listopady. Pejzaże życia Władysława Broniewskiego” w Książnicy Płockiej.
- 328. (EG).**: Dzieje najnowsze według Dudka: spotkania z historią w Książnicy / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 8, s. 8, il. Promocja książki Antoniego Dudka „Historia polityczna Polski 1989-2005”
- 329. (EG).**: Generał Anders i jego armia: historia w Książnicy / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 12, s. 8, il. Wykład dr. Andrzeja Kunerta.
- 330. (EG).**: Milenium kontra tysiąclecie: płockie spotkania z historią / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 10, s. 8, il. Spotkanie z dr. Bartłojem Noszczakiem z IPN-u w Książnicy Płockiej.
- **(iesz).**: Teatry prowincjonalne w Królestwie Polskim = poz. 291
- 331. (RŁ).**: Kabaret polityczny wg Dudka / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 5, s. 8, il. Promocja książki Antoniego Dudka „Historia polityczna Polski 1989-2005”
- 332. (RŁ).**: Ta niezwykła przyjaźń / (rł). // Sygnały Płockie. – 2007, nr 1, s. 11 Rozstrzygnięcie 16. edycji Konkursu Literackiego „Młodzi twórcy literatury”.
- 333. SZATKOWSKA, Lena.**: Kredki i kieliszki: promocja w Książnicy / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2007, nr 10, s. 9, il. Tomik wierszy Krzysztofa Barańskiego „Kieliszki na kwadratowych nóżkach” i Anny Barańskiej „Kredki”.

Biblioteki szkolne

- 334. SKIERKOWSKA, Ewa.**: Z tradycji biblioteki Małachowianki / Ewa Skierkowska. // Małachowiak. – 2007, marzec, s. 51-53

Czasopiśmiennictwo

- 335. (JBN).**: Uczy, radzi, informuje: dwusetny numer „Głosu Gostynińskiego”. Gratulujemy! / (jbn). // Nasz Płock. – 2007, nr 2, s. 11, il.

326 (RL): Obyśmy byli Toruniem / (r). // Sygnały Płockie.
– 2007, nr 6, s. 14, il.
Zawiera rec. jedenastego numeru czasopisma „Gościniec Sztuki”.
– Zawartość numerów Mariawity wydanych w 2001-2006
= poz. 2

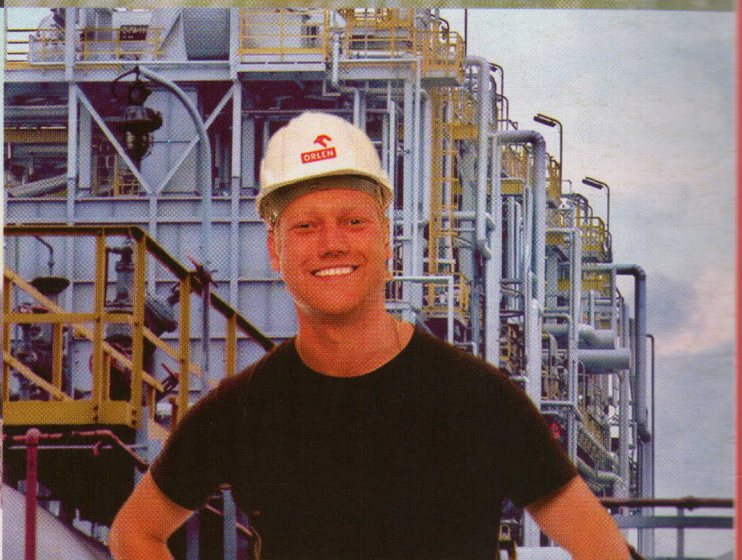
INDEKS OSOBOWY

- Adamkowski, Arkadiusz 74, 193
Adamska, Anna 186
AK. 326
Aleksandrowicz, Piotr 100
Andrzejczyk, Marzena 223
AS 220
Barański, Krzysztof J. 265
Bednarek, Jan 50
BeeS. 133, 248, 302, 327
Bieniek, Jolanta 33
Bieńkowski, Krzysztof 263
Biemacki, Jerzy 292
Boczkowska, Alina 78, 146, 205, 207, 249, 281–2
Bogusz, Przemysław 123, 173
Bojanowska, Anna 83–4
Boros, Małgorzata 165, 200
Boszek, Michał 147
Brodowski, Paweł 123, 131
Byliński, Stanisław 35, 171
Bystram, Tadeusz 300
Chalupec, Igor 99–100
Chciałowski, Jacek 185
Chodorowska, Ewa 90, 123, 126, 141, 148–50, 173, 175–6,
178, 201
Chudzyński, Marian 303
Ciałkowska, Justyna 70
Ciąstek, Jan 151
Ciesielska-Zajac, Elżbieta 68
Czaczkowska Ewa K. 304
Czapliński, Konrad Kazimierz 273
Czarkowski, Marek 101
Czarski, Janusz 65
Czupryn, Bogdan 193–4
DAGA. 220
Danieluk, Jacek 174, 177
Dąbrowski, Jacek 16
Dądzik, Dorota 36
Dmoszyński, Krzysztof 250
Dobroń, Elżbieta 1
Dobrzeńcki, Romuald 191
Dolińska, Małgorzata 1
Dołowska, Alicja 293
Domagała, Jarosław 217
Domańska, Małgorzata 127–8, 145, 152–3
DOR 224
Dorobek, Andrzej 218, 266, 296
Dumowski, Zdzisław 222
(eg). 328–30
Filipowicz, Cezary 102
Fulek, Sławomir 155
Fuz, Katarzyna. zob. Stołoska-Fuz, Katarzyna.
Gabrychowicz, Justyna 120, 123
Galuszewski, Andrzej 156
Gądek, Piotr 142, 144
Gąsiorowski, Paweł Bogdan 80, 82
Gliner, Zenon 18
Głowacka, Aleksandra 223
Gołębiewska, Wanda 267
Gontarz, Bożena 123, 154, 173, 204
Góralski, Wojciech 305
Górnica, Anna 306
Grala, Marek 59
Gryczon, Robert 72
Grzeszak, Adam 103
Grzybowska, Elżbieta 157, 195, 307
Grzybowski, Michał Marian 61, 264, 308
Gustowski, Bolesław 274
Hejke-Mojzesowicz, Hanna 71
Hodun, Marta 154, 173, 185
(jac). 158
Jachowicz, Jerzy 309
Jakubowski, Stanisław Jan 159–61
Jakubowski, Stefan 162
Janas, Paweł 104–5
Jarosławska, Ewa 47
Jasińska, Ewa 42
Jaszczak, Beata 224
Jaworska, Pelagia 21
(jbn). 335
Jelec, Antoni 7
Justyńska, Teresa. zob. Radwańska-Justyńska, Teresa.
Kaczmarek, Sławomir 178
Kalkowski, Dariusz 163
Kansy, Andrzej 39
Karpieńska, Katarzyna 131
Kilanowska, Edyta 88
Kluczyński, Zenon 13
Knap, Radosław 137
Kobla, Dagmara 185, 206, 310
Kobosko, Michał 100
Kolińska, Iwona 25
Konarska-Pabiniak, Barbara 15, 172, 196–7
Koński, Wiesław 31
Kopeć, Wiesław 51
Korycki, Łukasz 123, 131, 185, 204
Kostrzewa, Julian 106
Kośmider, Marek 164
Kowalczyk, Agnieszka 324
Kowalski, Rafał 250
Kowalski, Wiesław Józef 311
Kownacki, Piotr 107
Kozłowska, Magdalena 231
Kozłowska, Zofia 96
Krajewski, Tomasz 34
Krawczyńska, Renata 109
Kruszewski, Tomasz 137
Kruszewski, Zbigniew 198, 312
Krześniak, Dariusz 247
Kublik, Andrzej 115
Kuczyński, Krzysztof A. 53–4, 190
Kuliński, Andrzej. 232
Lamparski, Henryk 290
Lemański, Jan 62
(lesz). 192, 291, 297
Lewandowska, Magdalena 17, 233, 238
Łabarzewski, Radosław 58, 134
Łabędzka, Marzanna 165
Łach, Adam 194
Łakoma, Agnieszka 108, 116
Łakomski, Mirosław 59
Łęcki, Wojciech 29
Łukawski, Adam 267
Maciejewicz, Jan 109
Mackiewicz, Patrycja 173

- Maik, Magda 123
 Majewski, Dariusz 24
 Majewski, Robert 298
 Malinowska, Urszula 190
 Małecka, Agnieszka 268, 313
 Marciniak, Jola 138, 251-2
 Marcinkowski, Roman 314
 MARS. 253
 Maślanka, Renata 48
 Matusiak, Krzysztof 79
 Mazurska, Wiesława 1
 (md-jbn) 92
 Michnik, Adam 12
 Mikołajczak, Jolanta 173, 204
 Mikołajczuk, Monika 123, 131, 204
 Milczarek, Cecylia 272
 Milke, Tadeusz 237
 Mojzesowicz, Hanna. zob. Hejke-Mojzesowicz, Hanna.
 Myrcha, Emil 131
 Nadratowski, Jerzy 119
 Nanes, Abraham 88
 Natorski, Rafał 173
 Nawrocka-Nowak, Danuta 275
 Nowak, Danuta. zob. Nawrocka-Nowak, Danuta.
 Nycek, Jan Bolesław 27, 64, 69, 85, 91, 170, 315
 Olechowski, Jarosław 110
 Oleszka, Jan 316
 Opaliński, Tomasz 194, 306, 317
 Orlik, Anna 221
 Pabiniak, Barbara. zob. Konarska-Pabiniak, Barbara.
 Paszkiewicz, Tomasz 166-7, 230, 234, 254-6, 310
 Pasztelański, Rafał 318
 Pawłowicz, Jacek 89
 Pawłowska, Monika 81
 PB. 179
 Piaskowski, Grzegorz 239
 Piegowska, Edyta 48
 Pietrzak, Małgorzata 208
 Pilch, Piotr 121, 168, 187
 Piński, Jan 111
 Pisalnik, Andrzej 116
 Pluciennik, Halina 267
 Przybylska-Wendt, Grażyna 72
 Przygocka, Janina 44
 Ptasiński, Zbigniew 41
 rad. 209, 235
 Radwańska-Justyńska, Teresa 182
 Radwańska, Teresa 183
 rka 259
 (rł). 63, 124, 169, 184, 210, 225-7, 240-2, 284-5, 294,
 331-2, 336
 Rosicki, Karol 123, 131, 185, 188, 202-204, 211-2, 216
 Rozen, Krzysztof 113
 rt. 319
 Rutecka, Jolanta 55-7
 Rychlewski, Grzegorz 99, 102, 107, 114
 Sadowska, Anna 131
 Sierocki, Adam 147
 Skierkowska, Ewa 334
 Skubiś, Ireneusz 30
 Słojewska, Anna 116
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 135, 272
 Sobczak, Mariusz 154
 Sobczak, Mariusz 117
 Sobieraj, Leonard 5
 Sobocki, Marcin 93, 154
 Sokolnicki, Michał 86
 Sowa, Kamila 11
 Sprusiński, Paweł 10
 Stanuszkiewicz, Blanka 132, 136, 139-40, 199, 258
 Stencel, Marcin 113
 Stołoska-Fuz, Katarzyna 243
 Stratenwerth, Ewa. zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa.
 Struzik, Adam 170
 Struzik, Małgorzata 35
 Subotowicz, Elżbieta 35, 171
 Szałkowski, Grzegorz 259
 Szatkowska, Lena 60, 244, 269, 286, 295, 333
 Szatkowski, Tomasz 43. 118
 Szkopek, Grzegorz 260-1
 Śmietanowski, Sebastian 94, 97
 Śniecikowski, Włodzimierz 172
 T.Szat. 98
 Terlikowski, Tomasz P. 320
 Tołubiński, Wiktor 186
 Trubas, Michał 181
 Tryka, Grażyna 245
 Walewska, Danuta 110
 Waluś-Zawadzka, Ewa 123, 131
 Wałdowska, Aleksandra 287
 Wanecki, Jarosław 6
 Wapniarski, Julian 213
 Wendt, Grażyna. zob. Przybylska-Wendt, Grażyna.
 Wielgus, Stanisław 321-2
 Więckowski, Andrzej 37
 Wilk, Karolina 46
 Wilowska, Katarzyna 113
 WIS. 180
 Wiśniewska, Karolina 214
 Wiśniewska, Maria 325
 Wiśniewski, Andrzej 95
 Wiśniewski, Janusz 50a
 Włodarczyk, Maciej 270
 Wojno, Lesław 13
 Woźniak, Agnieszka 77, 122, 129, 228, 276-9, 288-9,
 299, 301
 Woźniak, Hubert 76-7, 87, 125, 143-4, 280, 301
 Wójtowicz, Tomasz 73
 Wróbel, Maciej 39
 Wysocka, Ewa 229
 Wyszatycka, Iwona 246
 Zając, Elżbieta. zob. Ciesielska-Zając, Elżbieta.
 Zajączkowski, Bogdan 261
 Zaniewski, Andrzej 271
 Zarębski, Andrzej 262
 Zawadzka, Ewa. zob. Waluś-Zawadzka, Ewa.
 Ziętek, Janina 22-3
 Ziętek, Maria 2, 219, 236
 Zombirt, Tadeusz 215
 Żakowski, Jacek 323
 Oprac. Elżbieta Dobroń, Małgorzata Dolińska,
 Wiesława Mazurska
 Książnica Płocka im. Wł. Broniewskiego
 09-400 Płock, ul. Kościuszki 6
 Tel. (024) 268 00 21 lub 268 00 32
 e-mail: dib@bibl.plock.pl



ORLEN



ZAWSZE, GDY NAS POTRZEBUJESZ